

H E T E R O G L O S S I A
Studia kulturoznawczo-filologiczne

H E T E R O G L O S S I A

Studia kulturoznawczo-filologiczne

Numer 17 (2024)



Bydgoszcz 2024

REDAKCJA

REDAKTOR NACZELNY: dr hab. Ryszard Strzelecki prof. UKW – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

SEKRETARZ REDAKCJI: dr Rafał G. Nowicki – Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

RADA NAUKOWA

- prof. dr Marina Aroshidze (Batumi Shota Rustaveli State University, Gruzja)
prof. dr Indira Dzagania (Sokhumi University, Gruzja)
prof. dr Bruce Fraser (Boston University, USA)
prof. dr hab. Nunu Geldiashvili (Jakob Gogebashvili Telavi State University, Gruzja)
prof. dr Raymond W. Gibbs, Jr. (University of California, Santa Cruz, USA)
dr hab. Yaroslava Gnezdilova (Kyiv National Linguistic University, Ukraina)
prof. dr Christopher Hart (Lancaster University, Wielka Brytania)
prof. dr Bob Hodge (University of Western Sydney, Australia)
prof. dr Cornelia Ilie (Strömstad Akademi, Szwecja)
prof. dr hab. Joanna Jabłkowska (Uniwersytet Łódzki)
prof. dr hab. Galina Nedialkova Kurteva (New Bulgarian University, Bułgaria)
prof. dr Teodor Petrič (Uniwersytet Mariborski, Słowenia)
dr hab. Piotr Romanowski (Uniwersytet Warszawski)
dr hab. Andrzej Sitarski, prof. UAM (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)
prof. dr Ken Turner (University of Brighton, Wielka Brytania)
prof. dr İlyas Üstünyer (International Black Sea University, Gruzja)

RECENZENCI ARTYKUŁÓW

- prof. dr. hab. Magdalena Czachorowska – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
dr hab. Zenon Ożóg prof. UR – Uniwersytet Rzeszowski
dr hab. Ewa Górecka prof. UKW – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
prof. dr hab. Alicja Jakubowska-Ożóg – Uniwersytet Rzeszowski
dr hab. Anna Podstawka prof. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski
dr hab. Joanna Michalczyk – Katolicki Uniwersytet Lubelski
dr hab. Ryszard Mordarski prof. UKW – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
dr hab. Arkadiusz Jabłoński prof. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski
dr Sebastian Bednarowicz – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
prof. dr hab. Jerzy Łacina – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
dr hab. Ireneusz Piekarski prof. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski
dr hab. Małgorzata Nowak-Barcińska prof. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski
dr hab. Iwona Benenowska prof. UKW – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
dr hab. Elżbieta Łukasiewicz prof. UKW – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
prof. Ken P. Turner – University of Brighton
dr hab. Krystyna Ratajczyk – Uniwersytet Łódzki
dr Magdalena Jaszczewska – Uniwersytet Gdański
dr Katarzyna Buczek – Uniwersytet Opolski
dr hab. Agnieszka Stepkowska prof. US – Uniwersytet Szczeciński
dr hab. Piotr Romanowski prof. UW – Uniwersytet Warszawski
prof. dr hab. Aleksander Szwedek

KOREKTA: Emilia Pankanin, Elżbieta Rogucka, Piotr Tomilicz

PROJEKT OKŁADKI: Marta Rosenthal-Sikora

SKŁAD: Adriana Górska

ISSN 2084-1302

Copyright © by Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki

www.wsg.byd.pl, wydawnictwo@byd.pl

Spis treści

<i>Od Redakcji</i>	7
LITERATUROZNAWSTWO	
Beata Morzyńska-Wrzosek <i>Miejsca konfliktu w poetyckich mikrohistoriach. O najnowszych wierszach autorek polskich i ukraińskich</i>	13
Piotr Sieńko <i>Nowa kobiecość. Dyskurs emancypacyjny w twórczości Narcyzy Żmichowskiej</i>	31
Wojciech Kruszewski <i>Warstwa brzmieniowa utworów literackich. Uwagi edytora</i>	53
Monika Szablowska-Zaremba <i>Przyjaźń Stanisława Wygodzkiego z Władysławem Broniewskim w świetle dokumentów i egodokumentów</i>	65
Grzegorz Maziarczyk <i>“He lies like an eyewitness”: Unreliable Narration in Narrative Fiction and Film</i>	79
JĘZYKOZNAWSTWO	
Daria Słupianek-Tajnert <i>Rozwój semantyki przyimków od/ om we współczesnym języku polskim i rosyjskim</i>	91
Nurul Musyfaah, Achmad Yani, Muhammad Afthon Ulin Nuha, Susanto <i>Enhancing Literary Appreciation Through Badi’ Teaching Materials Based on Adabiyah Syawahid for Arabic Literature Students in Indonesia and Brunei Darussalam</i>	107

Oksana Kondratieva	
<i>Phonographic Stylisation as a Means of Imitating Speech Anomalies: Challenges Faced by Literary Translators</i>	127
Jerzy Łacina	
<i>Sylaba arabska a al-arud – analiza struktury muallaki Imru Al-Kajsa</i>	145
Monika Grzeszczak	
<i>Pojęcie WOJNY i jego profilowanie w polskim dyskursie prasowym (na przykładzie wojny na Ukrainie)</i>	171
Jacek Mianowski	
<i>Painting Minis and Self-Praise. Communicative Practices of Tabletop Wargamers</i>	187
Wojciech Wachowski	
<i>Parallel Chaining in Advertising Campaigns</i>	207
Piotr Cap	
<i>Constructing Governance in the Modern Poland: A Cognitive-Critical Perspective on Coercion and Legitimization in State Political Discourse</i>	217
FILOZOFIA	
Wanda Bajor	
<i>Sapere ausus: Paweł Włodkowiec w obronie praw narodów (ius gentium)</i>	243
POLONISTYKA	
Magdalena Marzec-Jóźwicka	
<i>Nauczyciel polonista wobec problemu uzależnień od mediów</i>	259

Od Redakcji

Heteroglossia obejmuje swoim zasięgiem siedem dyscyplin naukowych. Do dyscyplin przypisanych czasopismu pierwotnie: literaturoznawstwo, językoznawstwo oraz nauki o kulturze i religii po zmianie klasyfikacji dziedzin i dyscyplin od 2023 r. dodano kolejne: etnologię z antropologią kulturową, polonistykę, nauki o rodzinie oraz stosunki międzynarodowe.

Artykuły nadesłane do obecnego zeszytu przynależą głównie do dwóch dyscyplin: literaturoznawstwa i językoznawstwa. Tylko jeden reprezentuje filozofię, choć zarazem spełnia cele dyscypliny nauk o kulturze i religii oraz jeden mieści się w nowej dyscyplinie – polonistyce.

Artykuły literaturoznawcze sytuują się w różnych obszarach dyscypliny, dotyczą bądź samej literatury – badania poezji i prozy, bądź innych kierunków literaturoznawczej refleksji (problematyka edytorstwa, eksploracja archiwalnych świadectw życia literackiego oraz teoria i typy narracji). Artykuł – *Miejsca konfliktu w poetyckich mikrohistoriach. O najnowszych wierszach autorek polskich i ukraińskich* Beaty Morzyńskiej-Wrzošek – dotyczy poetyckich mikrohistorii konkretnych osób. Autorka omawia osobliwe walory tej formy poetyckiej – krytyczne wejrzenie z perspektywy zaangażowanego obserwatora na ingerencję historii w losy jednostki, ukazuje też osobliwe przesłanie tych mikrohistorii – potrzebę ochrony życia i zdrowia swojego oraz bliskich. Sprawa prozy pojawia się w artykule Piotra Sienki: *Nowa kobiecość. Dyskurs emancypacyjny w twórczości Narcyzy Żmichowskiej*. „Kwestię kobiecą”, obecną w twórczości Narcyzy Żmichowskiej, ukazuje autor w szeroko nakreślonej perspektywie krytyki feministycznej. Zawartą w jej dyskursie nową kobiecość ujmuje w konfrontacji z poglądami inicjującej tematykę wychowania i kobiecości w literaturze polskiej Klementyny z Tańskich Hoffmanowej. Problematykę edytorstwa podejmuje Wojciech Kruszewski w artykule: *Warstwa brzmieniowa utworów literackich. Uwagi edytora*. Autor rozważa w nim przydatność teorii R. Ingardena, głównie chodzi o warstwę brzmieniową, do edytorskiego opracowania zwłaszcza w zakresie modernizacji ortografii i interpunkcji. Nawiązuje też do zamysłu uzupełnienia czterech warstw utworu literackiego o piątą – graficzną, która niekiedy koreluje z wymiarem dźwiękowym tekstów poetyckich. W kolejnym dziale literaturoznawstwa, obejmującym badania dokumentacyjne, sytuuje się artykuł Moniki Szablowskiej-Zaremby: *Przyjaźń Stanisława Wygodzkiego [uczeń] z Władysławem Broniewskim [mistrz] w świetle dokumentów i egodokumentów*. Autorka uwzględniła wszelkie świadectwa związków obu poetów: biograficzne, historyczne i literackie; obejmuje też uwagę szeroko pojętą

życie literackie. Dostosowuje do tego procedury badań nad biografią, kulturą literacką i twórczością. Posługuje się metodami analizy tekstów i zabiegów porównawczo-interpretacyjnych oraz specyficznymi narzędziami biografistyki. Ukazuje fazy owych relacji – etapy pisarskiego dojrzewania Wygodzkiego oraz pogłębiania przyjaźni między obu twórcami. Z kolei sprawę narracji podejmuje Grzegorz Maziarczyk w artykule *“He lies like an eyewitness”*: *Unreliable Narration in Narrative Fiction and Film*. Badacz rozważa zagadnienie tzw. narracji niewiarygodnej, w której autor przeciwstawia się stworzonemu przez siebie w dziele narratorowi, nadając mu przesadnie negatywne cechy, aby ironicznie podważać jego wiarygodność. Zjawisko to zostało wykazane w utworach operujących fikcją narracyjną w literaturze oraz w filmie.

W obecnym zeszycie „Heteroglossii” obficie reprezentowane jest również językoznawstwo. Publikowane badania dotyczą zarówno gramatyki, edukacji językowej, stylizacji, zjawiska prozodii w analizie tekstu poetyckiego, językoznawczej problematyki praktyk społecznych, komunikacyjnych, wykonawczych oraz gier i ich aspektów uczuciowych. Na gruncie językoznawstwa kognitywnego została też przybliżona problematyka metafory i metonimii w strategiach reklamowych. Zagadnienia gramatyczne znalazły się w artykule Darii Słupianek-Tajmert: *Rozwój semantyki przymków od/ om we współczesnym języku polskim i rosyjskim* poświęconym funkcji polskiego przymka „od” i rosyjskiego przymka *om* w strukturze wyrażen nazywających firmy, producentów i usługodawców w języku potocznym. W wypowiedzi badaczki z Indonezji (Nurul Musyfaah, Achmad Yani, Muhammad Afthon Ulin Nuha, Susanto): *Enhancing Literary Appreciation Through Badi’ Teaching Materials Based on Adabiyah Syawahid for Arabic Literature Students in Indonesia and Brunei Darussalam* dominował cel praktyczny – poprawa edukacji języka arabskiego, jednak artykuł ma również wartość naukową i dyscyplinarną. Autorzy przeprowadzili szeroko zakrojone badania efektywności nauczania dla stworzenia odpowiednich, wielorako sprawdzonych, wzorcowych podręczników nauczania języka arabskiego w Indonezji. Oksana Kondratieva w artykule *Phonographic Stylistation as a Means of Imitating Speech Anomalies: Challenges Faced by Literary Translators* omawia z kolei funkcje stylizacji fonograficznej i strategię tłumaczenia tego zjawiska na język polski. Analiza obejmuje trzy rodzaje środków stylizacji fonograficznej: wynikające ze stanu fizycznego i emocjonalnego mówcy; używane do stylizacji mowy wernakularnej i dialektalnej oraz związane z dwujęzycznymi interferencjami językowymi. Jerzy Łacina w opracowaniu: *Sylaba arabska a al-arud – analiza struktury muallaki Imru Al-Kajsa* omawia zjawiska z zakresu poetyki, wszelako zasadnicza konkluzja jest językoznawcza – dotyczy języka poematu. Autor przedstawia wyniki komputerowej analizy struktury najśłynniejszego poematu Imru al-Qaysa (z regularnym czternastosylabowcem) i potwierdza, iż reprezentuje on oryginalny język, istniejący na wiele lat przed pojawieniem się islamu. W innym obszarze dyscypliny językoznawstwa rozwija swoje badania Monika Grzeszczak. W artykule: *Pojęcie WOJNY i jego profilowanie w polskim dyskursie prasowym (na przykładzie wojny na Ukrainie)* rekonstruuje kategorię wojny, opierając się na warsztacie lubelskiej etnolingwistyki poznawczej. Korzysta ze źródeł i kom-

pendiów dokumentujących przemiany semantyki leksemu „wojna”. Przedmiotem badań uczyniła materiał prasowy – teksty dziennikarskie z internetowego wydania lewicowo-liberalnej „Krytyki Politycznej” (KP) i prawicowej konserwatywnej „Gazety Polskiej Codziennie” (GPC). Autorka ustaliła, że oba dzienniki wyrażały treści i osądy na temat wojny (na Ukrainie) często odmiennie, ze względu na inny system wartości: demokratyczny i liberalny (KP) wobec chrześcijańskiego, narodowego i patriotycznego (GPC). W artykule: *“Painting Minis and Self-Praise”. Communicative Practices of Tabletop Wargamers* Jacek Mianowski przedmiotem badania czyni stołowe gry wojenne – jako przejaw praktyk społecznych, komunikacyjnych, wykonawczych i rzemieślniczych, w tym wskazanego w tytule malowania miniatur. Dla zdiagnozowania tego wieloaspektowego zjawiska zostały przywołane opracowania dotyczące komunikacji społecznej, platform społecznościowych i dyskusji na kanałach informacyjnych. Poruszone zostało też zagadnienie tzw. umiejętności wizualnych, emocjonalnych walorów gier i chwalenia się jako aktów mowy, ujmowanych również w szerokim kontekście badawczym. Z kolei Wojciech Wachowski w tekście: *Parallel Chaining in Advertising Campaigns* ukazuje, w jaki sposób metafory i metonimie umożliwiają reklamodawcom przysyłanie nazbyt jednoznacznej, zasadniczej wymowy głoszonych przez nich treści. Obydwa zjawiska ujmowane są w perspektywie kognitywnej nie tyle jako środki retoryczne, ale jako mechanizmy poznawcze, które kształtują myślenie, doświadczenia i codzienne działania. Zastosowane w reklamie mogą się wzajemnie wzmacniać w procesie określonym w artykule jako łańcuch równoległy.

Szerokie zaplecze badawcze posiada usytuowany w domenie językoznawstwa artykuł Piotra Capa *Constructing Governance in the Modern Poland: A Cognitive-Critical Perspective on Coercion and Legitimization in State Political Discourse*. Autor wykorzystuje potencjał badawczy filozofii języka, koncepcji dyskursu poznawczego i retoryki dla wnikliwego przebadania wzorców dyskursu stosowanego przez czołowe polskie partie polityczne dla legitymizacji własnych stanowisk i zapewnienia sobie przywództwa w Polsce w latach 2015–2023.

W zeszycie publikujemy ponadto dwa teksty przynależne do innych dyscyplin: filozofii i polonistyki. Tematykę filozofii prawa podejmuje Wanda Bajor w artykule: *Sapere ausus: Paweł Włodkowic w obronie praw narodów (ius gentium)*. Tekst ma strukturę rozprawy. Cały argumentacyjny wywód otwierało pytanie: jakie idee pozwalały uczonym polskim odrzucić twierdzenie elit zachodniego świata, że pogan można pozbawić praw i nawracać ich siłą? W konkluzji na pytanie to autorka odpowiada: „praktyczna mądrość, wcielana w życie, która uczyła wierności wyznawanym wartościom. Jej owocem był uniwersalny i mądry system prawa międzynarodowego opartego na zasadach prawa Bożego i naturalnego i wypływające z nich ideały, takie jak wolność, równość, braterstwo, które stworzyły cywilizację europejską”.

Drugi z tekstów reprezentuje nowo utworzoną dyscyplinę – polonistykę. Magdalena Marzec-Jóźwicka w artykule: *Nauczyciel polonista wobec problemu uzależnień od mediów* omawia rolę polonisty w profilaktyce e-uzależnień. Autorka przedstawiła konkretne propozycje metodyczne, przydatne w procesie edukacyjno-wycho-

wawczym w zakresie doskonalenia kompetencji psychospołecznych, radzenia sobie z emocjami i stresem, podejmowania decyzji i rozwiązywania problemów, tudzież twórczego i krytycznego myślenia.

Kończąc omówienie najistotniejszych spraw, pragniemy wyrazić podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania, przekazywanego właśnie do rąk czytelników zeszytu „Heteroglossii” – zwłaszcza autorom, recenzentom tekstów i korektorom.

Ryszard Strzelecki

Rafał Nowicki



LITERATUROZNAWSTWO

Beata Morzyńska - Wrzosek
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Miejsca konfliktu w poetyckich mikrohistoriach. O najnowszych wierszach autorek polskich i ukraińskich

1

Punktem wyjścia dla rozważań o miejscach konfliktu występujących we współczesnych poetyckich mikrohistoriach autorek polskich i ukraińskich może być utwór Anny Frajlich zatytułowany *Emigracja* opublikowany w zbiorze wierszy *W pośpiechu rzeka płynie* wydanym w roku 2020. Długoletnia twórczość poetki wieloaspektowo poszerza problematykę wygnania i asymilowania, ukazuje „dramatyzm biografii osobistej i biografii rodzinnej”¹, charakteryzuje próbę sytuowania się w konkretnym miejscu, (roz)poznaje miejsca swoje i innych, miejsca naznaczone poczuciem bezpieczeństwa, ale też destabilizacją i konfliktem. Frajlich opisuje miejsca różnego rodzaju, zdobywa nowe, ale też chodzi po śladach swoich i bliskich, z uwagą mówi o przeszłości i z zainteresowaniem przygląda się współczesności, jej energii, dynamice, pieczołowicie odnotowuje mikro zdarzenia, „sięga po sprawdzalne daty i fakty”².

W jej twórczości wyróżnia się konkretyzowanie jednostkowej perspektywy doświadczenia historycznego. We wspomnianym tekście *Emigracja* bezpośrednio nawiązującym do pieśni *S'brent*, która powstała dwa lata po pogromie w Przytyku w roku 1936 i była często wykonywana w czasie wojny w getcie³, autorka wskazując na katastrofę, pisze: „Nagle / spaliło się nasze miasteczko”. Pokazuje, że zniszczenie „własnego świata”, konfrontacja z koniecznością jego opuszczenia nie rodzi buntu, nie inspiruje jakichkolwiek heroicznych gestów. Jedyne reakcją na represyjne wkroczenie

¹ Dorosz B., *O Annie Frajlich i jej wierszach (z nagrodą w tle)*, [w:] Ligęza W., Pasternak J. (red.), *Tu jestem / zamieszkuję własne życie*. *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2018, s. 23.

² Ligęza W., *„W dziwnej szkole pokory / gdzie uczyć żywioły”*. *O liryce Anny Frajlich (okres pierwszy)*, [w:] Frajlich A., *Wiersze zebrane, t. 1: Przeszczep*, Toronto, Szczecin, Bezzręcze 2022, s. 193.

³ Carls A.-C., *Wychodząc poza życie. Upamiętnianie Holocaustu w poezji Anny Frajlich*, [w:] *Tu jestem / zamieszkuję własne życie*. *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*, dz. cyt., s. 160–161.

historii jest decyzja o opuszczeniu miejsca dotychczas uważanego „za swoje”. Ponadto fundamentalne znaczenie uzyskuje w liryku niezwykła emocjonalna intensywność, którą buduje oddanie głosu bohaterom:

– trzeba już jechać –

szepnął Tewje Mleczarz

do Ameryki

pisnął syn Kantora

a inni milcząc ruszyli za nimi.⁴

Poetka, maksymalnie redukując dystans czasowy, przestrzenny i emocjonalny wobec konkretnych postaci, zbliżając się do nich tak bardzo, że może usłyszeć ich ciche głosy, konkretyzuje ten aspekt ukazywania historii, który, jak zauważa Ewa Domańska, ma na celu zwrócenie uwagi na jednostkowe doświadczenie, indywidualny udział w dziejach, w rejestrowaniu tzw. „wielkich zdarzeń” podkreślenie nie-anonimowej perspektywy⁵. Chodzi tu o docenienie roli świadka, uczestnika historycznych wydarzeń, obserwatora, który charakteryzując swoją sytuację, wskazuje na zaangażowanie, aktywność zmysłową, emocjonalną, też na biograficzne uwarunkowania. Jego codzienne praktyki, działania, własny mikrokosmos determinuje uwikłanie w sprawy o charakterze państwowym, narodowym, konfrontacja z nimi wywołuje konieczność aktywizowania refleksji, ustalania zmieniających się reguł orientacji w interakcji z otoczeniem. Ten opis w skali mikro konkretnego wydarzenia historycznego, miejsca, dowartościowujący jednostkę, nadający znaczenie jej indywidualnemu doświadczeniu przywołuje, wyjaśnia również zagadnienia w skali makro, odkrywając związki między konkretem, szczegółem a całością. Projekt mikrohistorii nie otwiera się na opisywanie „wielkich bitew”, nie interesuje się też „znanymi postaciami historii”, lecz dąży do utrwalenia „egzystencji w jej banalnych przejawach”, codziennych obyczajów, emocji i międzyludzkich relacji⁶. Przedstawiany w nim porządek świata dotyczy zwyczajnie w klasycznych badaniach historii „bytów ignorowanych”, ich sytuacji społecznej, materialnej, fizycznej i psychicznej⁷.

W opowieści mikrohistorycznej zasadą kompozycji nie jest synteza, nie przyświeca jej ambicja prezentowania panoramicznego ujęcia problemu, istotnym wyróżnikiem jest natomiast komentarz nacechowany subiektywizmem i jego świadomością. Narra-

⁴ Frajlich A., *W pośpiechu rzeka płynie*, Wydawnictwo FORMA, Dom Kultury 13 Muz., Szczecin, Bez-rzecz, 2020, s. 17.

⁵ Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005, s. 204–218; Brewer J., *Microhistory and the Histories of Everyday Life* [online]; <https://www.studocu.com/in/document/university-of-delhi/history/microhistory-and-the-histories-of-everyd/42897853> (dostęp: 10.07.2024).

⁶ Tamże, dz. cyt., s. 213 i n.

⁷ Podobne rozpoznanie dotyczące narracji historycznych znajduje się w rozważaniach Brewera, dz. cyt.

cja, którą dookreśla redukcja skali obserwacji, intencja utrwalenia intymnego świata jednostki, jej losu, drobnych wydarzeń z życia, wprowadza ich kulturowe, społeczne i polityczne uwarunkowania. Podkreśla, że konstruują je zjawiska, przemiany i/lub konflikty zarówno o podłożu lokalnym, regionalnym, jak i globalnym, uniwersalnym, ich uruchamianie, stabilizowanie i wygaszanie. Ponadto rozważania ukierunkowane na odkrywanie ludzkiego doświadczania świata potwierdzają, że spostrzeżenia współczesnych historyków rezonują z refleksją z różnych dyscyplin humanistycznych, m.in. z filozofią, antropologią czy teorią literatury⁸. Inspiracje antropologiczne kierują uwagę na indywidualizację przedmiotu dociekania, na dążenie do tego, by „odpowiedzieć na pytanie, jak i co ludzie myśleli, jaki był sens i znaczenie podejmowanych przez nich działań”⁹.

Umieszczenie w centrum badań człowieka „wrzuconego w świat”, jego codzienności, uczuć i pragnień, wizji własnej egzystencji, jej niepowtarzalności, swoistości, dylematów i frustracji obejmuje także dookreślenie jego relacji z szeroko definiowanym pojęciem przestrzeni. Współczesne antropologizująco zorientowane badania literaturoznawcze, sięgające po narzędzia wypracowane przez geopoetykę, obejmują m.in. interpretacje rozpatrujące zadomowienie i wygnanie, obecność i nieobecność, ich zależności, doświadczanie powrotów realnych i mentalnych, rozumienie przynależności, wspólnotowości i osobności. Widoczne jest w nich dążenie do odkrywania złożonych związków między materią a podmiotem, organizacją świata a sprawami jednostki, funkcjonowaniem obszarów rzeczywistych i nierealnych, centrum i obrzeży, odnotowywanie skomplikowania ich dystansu i przenikania, dychotomii oswojonego i obcego, ich transformacje.

Zagadnienie profilowania relacji jednostki z przestrzenią zdecydowanie rozwija kategoria miejsca, której klasyczna koncepcja artykułuje umiejscowienie, materialność, posiadanie znaczenia¹⁰. Obszar problemowy nią ewokowany obejmuje kształtowanie podmiotowego doświadczenia, uwzględnia możliwości poznawcze i kreatywne, wyróżnia aspekt emocjonalny i sensoryczny, zachodzące w nich zmiany. W obrębie tematyki przestrzennej rozwijanej pod auspicjami geopoetyki sygnalizowane są m.in. zagadnienia z zakresu antropologii miejsc autobiograficznych, współlistnienia autobiografii, biografii i geografii, dookreślenia reguł sytuowania się względem miejsc, zasad ich odbioru, ilustrowania percepcji, współuczestniczenia ustalonego przeszłością i/lub terażniejszością¹¹.

⁸ Domańska E., dz. cyt., s. 52 i n.

⁹ Tamże, s. 214.

¹⁰ Zob. Saryusz-Wolska M., *Spotkania czasu z miejscem. Studia o pamięci i miastach*, fotografie j. Hohmuth, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, s. 130 i n.; Lewicka M., *Miejsce*, [w:] Saryusz-Wolska M., Traba R. (red.), współpraca Kalicka J., *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2014, s. 227–229.

¹¹ Badania nad kategorią przestrzeni mają już swoją historię, również w Polsce. Od lat systematycznie omawiane są zagadnienia ukazujące wielostronne związki geografii i literatury. Ustalenia dotyczą kwestii teoretycznych, projektują wpływ koncepcji na działania interpretacyjne, dookreślają wymiary współczesnego literaturoznawstwa, wskazują na potencjał tkwiący w interdyscyplinarności badań.

2

Zawarte z niniejszym artykule antropologizujące odczytanie najnowszych poetyckich mikrohistorii autorek polskich i ukraińskich, w których skonkretyzowane zostaje doświadczanie siebie w i wobec historii, i w których na plan pierwszy wysuwa się ukierunkowanie na kategorię miejsca, skupia uwagę na utworach takich autorek polskich, jak wspomniana wcześniej Anna Frajlich, a także Julia Hartwig i Anna Augustyniak, a sięgając po wiersze poetek ukraińskich, wskazuje na te opublikowane w trzech dwujęzycznych seriach *Biblioteki Poezji Ukrainy* zatytułowanych *W obliczu wojny*¹². W rozważaniach skoncentrowanych na problematyce ewokowanej miejscem, uwypuklających podmiotowe doświadczenie, perspektywę, którą Ija Kiwa zilustrowała słowami: „maleńki człowiek / ubrany w wir historii / jak cebula w futra”¹³, na plan pierwszy wysuwają się te miejsca, które są bezpośrednio związane z konfliktem. Rozpoznanie podkreśla, że akcentowanie przeżyć o charakterze dramatycznym, wiąże się z przedstawianiem sytuacji zagrożenia życia własnego, bliskich, bezpośrednimi działaniami wojennymi, zbrojnymi, łączy się z katastrofą, zniszczeniem, naruszeniem elementarnego poczucia bezpieczeństwa, nieodwracalnym przeobrażeniem codzienności.

Przedstawione w wierszach opisy, próby zrozumienia sytuacji unikają heroicznego tonu, rezygnują z ukazania historycznej panoramy, skupiają się na mikrodarzeniach, osobistych przeżyciach, oddają głos jednostce. Opowiadają o historii wyrzykowo, podkreślają rolę koligacji rodzinnych, sąsiedzkich, tradycyjną rolę domu, jego funkcjonowanie, utratę, konieczność opuszczenia oswojonego miejsca, rolę pamiętania

Wymieniam tu tylko wybrane opracowania skoncentrowane na problematyce przestrzeni, miejsca, ich relacji i reprezentacji, które miały bezpośredni wpływ na refleksję zawartą w tym artykule. Są to: Saryusz-Wolska M., dz. cyt.; Rybicka E., *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków, 2014; Czermińska M., *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „Teksty Drugie”, 2011, nr 5, s. 83–100; Czermińska M., *Kategoria miejsca autobiograficznego w literaturze doby migracji*, [w:] Gosk H., (red.) *Narracje migracyjne w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków 2012, s. 41–56; *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, Czaja D. (red.), Wydawnictwo CZARNE, Wołowiec, 2013; Kalinowski D., Mikołajczak M., Kuik-Kalinowska A. (red.), *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków, 2014; Dutka E., *Centra, prowincje, załuki. Twórczość Julii Hartwig jako auto/bio/geo/grafia*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków, 2016; Koprowska K., *Miejsce urodzenia a projektowanie tożsamości – przymiarki*, „Teksty Drugie”, 2019, nr 2, s. 337–352; Koprowska K., *Klucz do domu, którego nie ma. „Czarny potok” Leopolda Kruczkowskiego jako studium oikocydu*, „Teksty Drugie”, 2020, nr 3, s. 283–302; Sławek T., *Gdzie? Rozważania oikologiczne*, „Anthropos?”, 2011, nr 16–17 [online]; <https://open.icm.edu.pl/server/api/core/bitstreams/2aa45f18-4074-4f5a-87ad-c8bb6707ddad/content> (dostęp: 20.07.2024).

¹² Wiersze autorek i autorów ukraińskich ukazały się w trzech seriach (dwie serie w roku 2022 i jedna w 2023, w każdej z nich znajduje się dziesięć zbiorów poezji). Poświęcone są w głównej mierze problematyce związanej z eskalacją inwazji rosyjskiej na Ukrainę od 24 lutego 2022 roku; *Biblioteka Poezji Ukrainy* [online]; <https://oficyna.pogranicze.sejny.pl/collections/biblioteka-poezji-ukrainy> (dostęp: 20.07.2024).

¹³ Kiwa I., *Czarne róże czasu*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhhezva”, 2022, s. 31.

i zapominania. Ukazane niebezpieczeństwo jest realne, zagraża tu i teraz, przychodzi z zewnątrz i determinuje los, trwale go przekształca.

Autorki zarówno polskie, jak i ukraińskie artykułują zaangażowanie, odkrywają wyniszczające skutki przemocowego działania historii, mówią o cierpieniu, lęku, osamotnieniu, destabilizacji, poczuciu pustki. Bohaterami ich wierszy są cywile, osoby pokrzywdzone, cierpiące, dzieci, mężowie, rodzice, zwierzęta. Poetki obserwują redefiniowanie relacji społecznych, więzi rodzinnych, bliskości, intymności, kulturowo ustalonych wartości. W ich mikroopowieściach odgrywające istotną rolę miejsca ukazujące sytuację konfliktową uzyskują różnego rodzaju konkretyzacje. W każdej z nich wyraźnie wprowadzona zostaje boleśnie odczuwana zmiana, tkwiąca w niej niszcząca siła, jej brutalność. Szczególnie wyraziste są przedstawienia miejsc zdominowanych pustką, której już nic nie zagospodaruje, albo też miejsc istniejących, ale przemianowanych, pełniących inną niż pierwotna funkcję. Istotnym wyróżnikiem poetyckiej kreacji tych dwóch typów miejsc jest przekonanie, że odebrano im ich specyfikę polegającą m.in. na związaniu przestrzeni z poczuciem trwałości, możliwości powtarzania praktyk ich poznawania, aktywizowania zmysłów, emocji, by poddawać się ich bezpiecznej obecności, dostrzegania zróżnicowanego ukształtowania miejsca, budujących go elementów przynależących do świata kultury, architektury i natury. W lirycznych reprezentacjach miejsc konfliktu zaobserwować można silne doświadczenie podmiotowej obecności, poczucie dramatycznej nieodwracalnej utraty, okaleczenia, tęsknoty, a towarzyszy im groza teraźniejszości i brak przewidywalności.

Wśród poetyckich obrazów miejsc naznaczonych pustką w najnowszej polskiej poezji kobiet znajdują się m.in. te związane z tragicznymi wydarzeniami z 11 września 2001 roku. Cały świat obserwował wówczas, jak porwane przez Al-Kaidę samoloty uderzyły w budynki World Trade Center w Nowym Jorku. O katastrofie tej Julia Hartwig pisze w swoich *americanach*¹⁴:

Niewielki bulwar brookliński nad East River
nie na próżno nosi nazwę Panorama.
Stąd najchętniej fotografowano profil miasta
z wyrazistym zarysem wieżowców Manhattanu.
[...]

¹⁴ Hartwig w czasie licznych pobytów w Stanach Zjednoczonych Ameryki pisała utwory „ukazujące perspektywę oglądu rzeczywistości skupioną na próbie dookreślenia inności, ukierunkowane na uchwycenie obcego idiomu, co prowadzi m.in. do zaakcentowania różnego rodzaju szczegółów w postrzeganych pejzażach, ludzkich portretach, codzienności, które dostępne są nie tylko bezpośrednio, ale też są przedmiotem przedstawienia w mediach” (Morzyńska-Wrzosek B., „Wglądamy w siebie nieco głębiej...” *O refleksji tożsamościowej w polskiej poezji kobiet XX i XXI wieku*, Bydgoszcz, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020, s. 210). Po latach poetka zebrała wiersze, których tematem jest amerykańska rzeczywistość, i wydała je w zbiorze zatytułowanym *Wiersze amerykańskie* (2002), rozproszone *americany* znajdują się też w innych zbiorach, np. w tomiku *Bez pożegnania* (2004). Liczne opisy amerykańskiej codzienności odnaleźć można również w jej *Dzienniku* (2011).

Przychodzą tam nadal,
 bo choć znikły dwie najwyższe wieże,
 widok jest wciąż imponujący.
 Ale tu gdzie wznosiły się dwa siostrzane wierzchołki World Trade Center
 wzrok nie chce pogodzić się z pustką
 i rysuje w powietrzu znajome kontury.¹⁵

W ukazanej w tym wierszu panoramie miasta poetka uobecnia silne odczuwanie utraty, skomplikowaną sytuację dookreśloną przerwana ciągłością trwania¹⁶. Konstruuje ją pragnienie przeciwstawienia się naruszeniu przestrzeni, podważenie nieodwracalności jej destabilizacji. Współgra ono z estetyzującą waloryzacją postrzeganej tu i teraz oraz zapamiętanej topografii, wpisanych w nią codziennych czynności mieszkańców, odwiedzających to miejsce turystów¹⁷. Podmiotowe doświadczenie, bezpośrednio doznawanie skoncentrowane na aktualnym krajobrazie, skupienie na jego poszczególnych składnikach wskazuje na wyjątkowe pobudzenie emocji, pamięci i wyobraźni. Sygnalizowanie uważnej podmiotowej sensualnej wrażliwości całkowicie eliminuje wielogłosowość nowoczesnej metropolii, to wzrok staje się zmysłem dominującym, precyzyjnie odseparowany fragment miejskiego krajobrazu projektuje ciąg spojrzeń. Są one naznaczone pamiętaniem, odkrywają współistnienie obecności i nieobecności, wydobywają drobiazgi zwyczajnej rzeczywistości nowoczesnej metropolii. Obraz wprowadzający zaangażowane podmiotowe patrzenie konkretyzuje bezpowrotne naruszenie/zniszczenie miejskiego pejzażu. Wyróżnia w nim bardzo wyraźnie „miejsce po” katastrofie, miejsce naznaczone pustką, której w realnym wymiarze nic nie jest w stanie zappełnić, zagospodarować, kondensuje ono odczuwanie braku, ale oddala chaos towarzyszący doświadczeniu kataklizmu.

Hartwig, dokumentując jedno z dramatycznych wydarzeń początku XXI wieku, odnotowując bezpowrotne zniszczenie miejskiego pejzażu, konkretyzuje niezgodę na niezawinioną śmierć ludności cywilnej, pragnie jej ocalenia. Prywatny, intymny wymiar poetyckiego charakteryzowania wydarzenia historycznego, które spowodowało zmiany w polityce i ekonomii o charakterze międzynarodowym, zachwiało dotychczasowym wyobrażeniem dotyczącym ustalonego ogólnoswiatowego porządku, znacząco dopełnia ostatnia strofa utworu. Poetka aktualizuje w niej pragnienie ocalenia tego, co zniszczone, tych, którzy zginęli. Chce wierzyć, że istnieje „jakaś nieznaną planetą”, na której nadal działają „nietknięte pożarem” przedmioty codziennego biurowego użytku, nadal pracują „przezroczyste cienie”, a „z telefonów płyną sygnały”.

¹⁵ Hartwig J., *Bez pożegnania*, Warszawa, Wydawnictwo Sic!, 2004, s. 86.

¹⁶ Elżbieta Dutka zauważa, że utwór ten, podejmując kwestie zagrożenia dla bezpiecznego zamieszkania świata, jest ważny dla interpretowanej przez nią problematyki auto/bio/geo/grafii w twórczości Hartwig. Zob. Dutka E., dz. cyt., s. 172–173.

¹⁷ Wądolny-Tatar K., *11 września 2001 w poezji (Szymborska, Lipska, Hartwig)*, „Pamiętnik Literacki”, 2012, nr 4, s. 10–11.

To samo tragiczne zdarzenie ukazuje w swoich wierszach Frajlich. Mikroskala, subiektywne przeżycie, empatia, zaangażowanie to cechy, które nabierają wyrazistości m.in. w wierszu *To miasto*:

Po amputacji skrzydeł
jeszcze o kulach
stawia niepewne kroki
wzdłuż ulic

w wodach szerokich rzek
obmywa rany

już nie wypełni się brak
miejsce po
przykuwa oczy
ciągnie za sobą wzrok
– jest –
i już już
wzniesie się wzwyz
na pionowym
kikucie wyobraźni.¹⁸

Silnie zsubiektywizowane przedstawienie Nowego Jorku po katastrofie dookreśla cisza, bolesne potwierdzanie zniszczonej obecności. O intensywności podmiotowego doświadczenia miasta, jego topografii może świadczyć zastosowany w utworze zabieg – antropomorfizacja, nadanie metropolii cech okaleczonego istnienia, zdeformowanego organizmu. Miasto globalne, tętniące życiem, w którym autorka *Indian Summer* mieszka od 1970 roku, zaaprobowała jego wielokulturowość, przyjęła potęgę i zmienność, w którym przez lata dążyła do tego, by z przekonaniem wyartykułować: „To miasto jest moje / i ja jestem jego”¹⁹, rzeczywistość okazała się okrutna, niepewna, a poczucie bezpieczeństwa naruszone. Frajlich, rozpoznając swoją sytuację wobec zdarzenia historycznego charakteryzowanego jako „jedna z najgorszych katastrof w dziejach miasta i w dziejach historii – katastrofa nie naturalna, lecz powstała z winy człowieka”²⁰, mówi o bólu towarzyszącym percepcji zniekształconej przestrzeni, obserwowaniu brutalnie zmienionych konturów bliskiej okolicy. W swojej mikrohistorii koncentruje uwagę na znielowaniu dystansu wobec naruszonego miejsca, wierzy w odbudowę kompleksu architektonicznego, żywotność miasta, jego odrodzenie w sensie dosłownym i symbolicznym.

¹⁸ Frajlich A., *Łodzią jest i jest przystanią*, Szczecin, Bezzrecze, Wydawnictwo FORMA, 2013, s. 27.

¹⁹ Tamże, s. 15.

²⁰ Jasińska A., *Nowy Jork – Dwanaście lat po zamachu z 11 września*, s. 132 [online]; <https://bibliotekaukrai.pl/articles/369649.pdf> (dostęp: 26.07.2024).

Ujęcie, w którym miasto traci swą codzienną dynamikę, pozbawione zostaje topograficznej jedności, konstruuje również wieloaspektowo ukazane okaleczenie. Jest „amputacja skrzydeł” i „kikut wyobraźni”, potwierdzające naruszenie tkanki architektonicznej, oznaczające podważenie jej nietykalności, przemocowe przekroczenie. Zgłiszcza po kompleksie budynków w centrum jednej z najważniejszych kulturowo-gospodarczych aglomeracji świata traktowane jak rana, oraz Nowy Jork porównany do pacjenta poddającego się procesowi leczenia to zabiegi, które potwierdzają siłę podmiotowego wzruszenia, zintensyfikowanych emocji. Poetycką kompozycję wzbogaca dodatkowo, obok wyraźnie wyartykułowanego zmysłu wzroku, także dotyk i dostrzeganie w rzekach żywiołu, który łagodnie obmywa zranione miasto. Nie jest ono pozostawione same sobie, natura współuczestniczy w opatrywaniu rany, łagodzi cierpienie, otacza czułą opieką.

Konstruowanie mocno wartościujących relacji z miejscem wielokrotnie pojawia się również w wierszach autorek ukraińskich opublikowanych we wspomnianych trzech seriach. Dominuje w nich wyartykułowanie zmagania się z doświadczeniem wojennym spowodowanym atakiem Rosji w roku 2014 i jego intensyfikacją od lutego 2022. W utworach tych wybrzmiewa wieloaspektowa opowieść o destabilizacji prywatnego świata, zniszczeniu wojenną katastrofą dotychczasowej codzienności. Bohaterkami wierszy są matki, córki, wnuczki, żony, sanitariuszki, żołnierki, wolontariuszki podejmujące próbę odnalezienia się w warunkach naznaczonych wtargnięciem historii, jej represyjnym działaniem. W rzeczywistości nieprzewidywalnej, w sytuacji bezpośredniego zagrożenia kobiety redefiniują swoje obowiązki, przyzwyczajenia (Kateryna Michalicyna pisze: „i zamiast iść po książkę, idę po pasy, / sprzęt chirurgiczny, te do bólu znane: hemostatyki, opatrunki, antybiotyki, po gryczaną kaszę...”²¹; Lubow Jakymczuk: „kobiety zwinne i krągłe / pakowały w walizki apteczki i paszporty / opaski uciskowe i bandaże pakowały / pakowały dzieci i koty / pakowały życie, skręcając w ruloniki / żeby więcej weszło”²²), biorą udział w przygotowywaniu materiałów służących kamuflażowi, obronie (Hanna Osadko: „Pierwszego dnia rano płakałam, / ale drugiego już oddałam krew i wyplatałam / siatki maskujące”²³), martwią się o najbliższych, zaklinają los (Hałyna Kruk: „szepcze: śmierci, on jeszcze nie dojrzał, jest jeszcze taki zielony, / w jego życiu nie było jeszcze niczego”²⁴; Iryna Szuwałowa: „jest mi łatwiej kiedy śpisz / bo wydaje mi się że kiedy śpisz / nie możesz umrzeć”²⁵; Juliya Musakowska: „czy mogę być w bezpiecznym miejscu, / kiedy mój prawie niewidomy

²¹ Michalicyna K., *Głosy*, tłum. Pszoniak J., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhiezva” 2022, s. 13.

²² Jakymczuk L., *Produkcja czułości*, tłum. Kamińska A., Sejny, Fundacja „Pogranicze”, 2023, s. 91.

²³ Osadko H., *73 emocje*, tłum. Wolny-Hamkało A. i Czyżewski K., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhiezva”, 2022, s. 11.

²⁴ Kruk H., *Żywica*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhiezva”, 2022, s. 29.

²⁵ Szuwałowa I., *Niewyraźalne*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhiezva”, 2022, s. 37.

dziadek ledwo pokonuje schody²⁶), starają się zorganizować pomoc, zmagają się ze swoim strachem (Szuwałowa: „trwoga / siedzi mi na szyi / jak włochaty diabeł²⁷), zmęczeniem, dezorientacją, utratą elementarnego poczucia bezpieczeństwa, a mimo to chcą zachować pozory normalności (Michalicyna: „choć łązę po ścianach i chcę głośno wyć! / w zamian czytam synowi wymiętą książeczkę²⁸).

W mikrohistoriach ukraińskich poetek nie ma tradycyjnie rozumianego bohaterstwa, konfrontacja z nim przynosi jednoznaczną deprecjację: „owoce wojny nigdy nie śpiewają o zwycięstwie na wojnie / owoce wojny – to zawsze klęska w imię zwycięstwa które nie / my zobaczymy i które zostanie w przyszłości zapomniane²⁹, a także „w pragnieniu pójścia na wojnę i zbierania jej owoców – jest coś chorego / (jednak przezornie nazywają to heroizmem...)”³⁰. Autorki dokumentują historię poprzez ukazywanie pojedynczych losów, wprowadzenie perspektywy indywidualnego doświadczenia, w którym rzadko występuje bezpośrednia walka z okupantem, jest natomiast życie w wymiarze potocznym, jego zdeterminowanie wojennymi realiami. W ich opowieściach doświadczanie siebie w i wobec historii oznacza skupienie na sferze prywatnej, pozornie nieefektywnej, wypełnionej prozaicznymi, nieatrakcyjnymi działaniami zapewniającymi byt sobie i najbliższym. Kobiety podejmują wysiłek, by zachować przedwojenną rutynę, objaśniać obecną sytuację, w której prywatne miesza się z politycznym, opowiadają o próbie odnalezienia się w miejscach konfliktu, o silnym poczuciu destabilizacji.

Zanurzenie w najnowszej historii, spersonalizowana perspektywa jej oglądu to również istotne wyróżniki poetyckiej twórczości Jaryny Czornohuz, aktywistki społecznej, żołnierki i medyczki bojowej³¹. W jej tomiku *Owoce wojny* wiele wierszy charakteryzuje miejsca konfliktu, np.:

chore światło niebiańskich strzał
przez jeszcze niewybite szyby cudzego domu
suszą moją twarz
suszą pamięć drobne fale Dońca nad naszą dąbrową
która została pod okupacją
tam zostało wszystko co było sądzone
[...]
utraciłam Doniec
rubinowy dom nad nim

²⁶ Musakowska J., *Żelazo*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022, s. 27.

²⁷ Szuwałowa I., dz. cyt., s. 43.

²⁸ Michalicyna K., dz. cyt., s. 27.

²⁹ Czornohuz J., *Owoce wojny*, tłum. Zadura B., Sejny, Fundacja „Pogranicze”, 2023, s. 49.

³⁰ Tamże, s. 51.

³¹ Tamże, s. 59 i 61.

razem z tobą
 [...]

jacy jesteśmy na tej pustyni okaleczeni

nasza pustynia jest wieczna

Boże daj siłę by nadal

tracić tych których się kocha

Boże daj siłę by odpuścić miłość

zostaw siłę tylko na żelazo kule bandażę

i jeszcze ciężkie nosze które trzeba wynieść

z pola walki

Boże daj siłę by na miejscu wroga naszego odwiecznego zobaczyć tylko

pustkę³²

Występujące w tym utworze odniesienia do kategorii przestrzennych wskazują na intymny powrót w pamięci do miejsca tradycyjnie kojarzonego z poczuciem bezpieczeństwa, towarzyszącą mu osobową bliskością. Lecz wspomnienie nie przynosi ukojenia, uspokojenia, nie afirmuje trwałości. Konfrontacja z przeszłością jednoznacznie potwierdza podmiotowe doświadczenie utraty prywatnej przestrzeni, związanej z nią codzienności, i choć obrazowanie domu opiera się zaledwie na dwóch szczegółach, „utraciłam Doniec / rubinowy dom nad nim”, to projektuje ono silne uczucie traumy. Wzmacnia ją wspomnienie śmierci bliskiej osoby oraz wskazanie na specyfikę teraźniejszej rzeczywistości, jej radykalną odmienność spowodowaną wojennymi działaniami. Obecne doświadczenie skupia się na rejestrowaniu wszechobecnego zagrożenia, podkreśla konieczność oddalenia emocji i aktywności, które nie wpływają bezpośrednio na zwiększenie szansy przetrwania. Okrucieństwo konfliktu zbrojnego uwyppuklone zostaje również przez wyartykułowanie w liryku osamotnienia jednostki oraz modlitewnego tonu, próśb skierowanych do Boga. Potwierdzają one pewną ostateczność sytuacji, jej zdeterminowanie przemocą, śmiercią, świadomością braku możliwości powrotu do zapamiętanego intymnego mikroświata. Obecną orientację w rzeczywistości dookreśla konieczność poddania się codzienności zdeterminowanej walką, oddaleniem przeżycia żałoby, redukcją emocji. Towarzyszy jej poczucie obcości, w relacji z przestrzenią eksponowane jest pominięcie zmysłowo uchwytnych konkretów, jej anonimowość i wrogość. Rozpoznanie to uzupełnia przewartościowanie pustki, która staje się jakością oczekiwaną, pożądaną, ponieważ dotyczy wroga. W tym krajobrazie zniszczenia trudno o nadzieję na ocalenie, nawet wymiar temporalny pozbawiony zostaje przyszłości.

Wojna to zaprzeczenie elementarnego poczucia bezpieczeństwa, zadomowienia, w sferze doświadczenia spaczalnego przynosi dyslokację³³, ruch, którego źródło jest

³² Tamże, s. 9 i 11.

³³ Szalewska K., *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk, „słowo/obraz/terytoria”, 2017, s. 161.

zewewnętrzne i ma charakter represyjny. Jej niszczycielska natura zdecydowanie przekształca budowanie podmiotowych relacji z przestrzenią, uprzywilejowuje wzrok³⁴ i umiejętność odnajdywania schronienia. Przetrawanie w znaczącej mierze zależy od szybkiego reagowania na niebezpieczeństwo, przewidywania zagrożenia, znajomości map, orientowania się w podlegającym przekształceniom krajobrazie. Jedną z dramatycznych konsekwencji wojennych działań jest pojawienie się nowych rodzajów przestrzeni, to m.in. miejsca przemianowane, czyli te, które istnieją, przetrwały mimo militarnej, okupacyjnej dewastacji wroga i które nabierają nowego znaczenia.

Wśród przestrzeni zachowanych, niezniszczonych, nacechowanych dramatycznymi przeżyciami cywilów, kształtowanych przez ich strach oraz okrucieństwo oprawców, które zostały przedstawione w poetyckich mikrohistoriach polskich autorek, jest m.in. Zieleniak w Warszawie. Jego niechlubną historię dookreślają zdarzenia z powstania warszawskiego, a dokładnie z okresu wyznaczonego datami czwarty i dwudziesty sierpnia 1944 roku. Wówczas targ warzywny, jego ogrodzony teren stał się „obozem przejściowym” głównie dla mieszkańców Ochoty. Wypędzeni z domów koczowali na nim bez ochrony przed słońcem i deszczem, bez sanitariatów, posiłków, długie godziny, dni, a żołnierze z RONA (oddziałów kolaborujących z Niemcami) rabowali pieniądze, cenne przedmioty, gwałcili dziewczęta i kobiety na oczach tłumu, zabijali³⁵.

Zieleniak z czasu powstania warszawskiego stał się przedmiotem sugestywnego opisu w jednym z wierszy Anny Augustyniak zamieszczonych w tomiku *Anna Q* wydanym w roku 2022. Autorka ukazuje targ jako obszar śmiertelnego niebezpieczeństwa:

Wybuchło powstanie. Byłam dziewczynką.
RONO-wcy gwałcili mnie. Russkaja
Oswoboditielnaja Narodnaja Armija.
Kolaboranckie oddziały nieżonatych
kryminalistów i myśliwych.
Gwałcili mnie. Ojciec krzyczał,
ale strzelili do niego i umilkł.
Miałam 13 lat. Ich było czterech.
Gwałcili i młodsze. Wszystkie musiały
przez to przejść. Oświecali latarkami
twarze i wywlekali. Tysiące kobiet
do wyboru. Zieleniak na Grójeckiej 95.³⁶

³⁴ Schlögel K., *W przestrzeni czas czytamy. O historii cywilizacji i geopolityce*, tłum. Drozdowska I., Musiał Ł., posłowie Orłowski H., Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, 2009, s. 106.

³⁵ *Zieleniak – punkt zborny* [online]; <http://dulag121.pl/encyklopediaa/zieleniak-punkt-zborny/> (dostęp: 19.08.2024); Sudoł N., *Zieleniak. Ku pamięci ofiar gwałtów wojennych* [online]; <https://stowarzyszeniebez.org/zieleniak-ku-pamieci-ofiar-gwaltow-wojennych/> (dostęp: 19.08.2024).

³⁶ Augustyniak A., *Anna Q*, Mikołów, Instytut Mikołowski, 2022, s. 10.

Powyższy opis potwierdza radykalnie zmienioną funkcję realnej przestrzeni. Wojna odebrała jej pierwotne znaczenie, stała się miejscem dramatycznych zdarzeń, upokorzenia, cierpienia i śmierci mieszkańców Warszawy. Poetyckie przedstawienie placu ustala brak charakterystycznych dla postrzegania miejskiego środowiska aspektów: swobodnego przemieszczania się, aktywizowania percepcji, rejestrowania wybranych topograficznych konkretów, ich scalania i splatania z historią. Obrazowanie przestrzeni determinuje barbarzyństwo okupanta, poczucie zamknięcia (choć nie ma mowy w utworze o tradycyjnie rozumianej granicy, np. o murze oddzielającym plac od reszty miasta) oraz bezradność uwięzionych. Podmiotową aktywność w tym „prowizorycznym obozie koncentracyjnym”³⁷ wyznacza doświadczanie siebie nacechowane świadomością, że nie ma z tego miejsca ucieczki, nikt nie jest w stanie pomóc i nie ma żadnej możliwości obrony. Doznawanie siebie charakteryzuje kumulacja tak makabrycznych przeżyć, jak śmierć ojca, a także to, które dotyczy sfery seksualnej, poświadczające zanik kulturowo uwarunkowanych ograniczeń. Dramatyzm scenerii, bezbronność cywili podkreśla również cytat: „Świetliste kręgi będą wirować nad skulonymi / na ziemi ludźmi”³⁸. Jak sygnalizuje Augustyniak, izolacja mieszkańców stolicy, oddzielenie od reszty miasta, stale towarzyszące uczucie zagrożenia, powtarzające się akty bestialstwa definiują nową kwalifikację placu targowego. Śmierć, skumulowanie grozy sprawiają, że Zieleniak staje się jednym z symboli cierpienia ludności cywilnej, głównie kobiet i dziewczynek – ofiar wojennego gwałtu, przemocy.

W analizowanym utworze nową jakość miejskiego targowiska projektuje napór drastycznych wydarzeń i indywidualne przestrzenne doświadczenie. O jego znaczeniu opowiada poetka poprzez wskazanie na bohaterkę – trzynastoletnią dziewczynkę. W prosty, sugestywny sposób przedstawia dzieje jednostki bardzo wyraźnie zdeterminowane przemocowym działaniem historii. Autorka zabiera głos w nadal trudnej do wyartykułowania mimo upływu czasu traumie kobiet spowodowanej wojennym gwałtem, wypowiada się przeciw podwójnej wiktyimizacji ofiar. Mówi otwarcie o przeżyciu, które powoduje spustoszenie w ciele i psychice, a niewypowiedziane pogłębia poczucie krzywdy i izolacji³⁹.

Przemianowanie przestrzeni, jej funkcji pod wpływem wkroczenia historii w codzienność ludności cywilnej, głównie kobiet, dzieci, osób starszych, to istotny element charakterystyki również współczesnych wojennych topografii. Ich poetycki opis często wprowadza w relacjach spacialnych ruch wertykalny, np. zejście do piwnic czy korytarzy, tuneli metra. Bombardowane domy w miastach i wsiach nie zapewniają bezpieczeństwa, więc życie spychane jest pod powierzchnię ziemi, koncentruje się w miejscach przed wojną niezamieszkałych. Pierwotną funkcją tych przestrzeni było gromadzenie zapasów, przechowywanie rzeczy rzadko używanych, niepotrzebnych

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ Karwowska B., *Druga pleć na wygnaniu. Doświadczenie migracyjne w opowieści powojennych pisarek polskich*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2013, s. 141–150.

lub przemieszczanie się w określonym kierunku, podróżowanie do wyznaczonego celu⁴⁰. Ich doświadczenie zmienia się wraz z pojawiającym się niebezpieczeństwem, w sytuacji realnego zagrożenia stają się kryjówkami. Jednostka ucieka, zatrzymuje się w nich, by przeżyć, co powoduje, że wchodzi z tymi miejscami w relacje nacechowane koniecznością ich zaaprobowania, ale też pragnieniem krótkotrwałego przebywania, bo warunki w nich wyznacza niska temperatura i wilgoć, podziemna architektura, która nie zapewnia podstawowych warunków higienicznych, sanitarnych dla przebywających tam osób, całkowicie eliminuje poczucie komfortu i wygody.

Fundamentalnym doznaniem kojarzonym z tego typu zmieniającymi swoją funkcję przestrzeniami jest przekraczanie w nich granicy prywatności, oddalenie kulturowych stereotypów dotyczących wstydu. Wynika to z konieczności bezpośredniego kontaktu z innymi ludźmi, ciągłej interakcji z otoczeniem, brak miejsca, które można uznać za własne, zagospodarowane tylko dla siebie i bliskich. Uciekinierom towarzyszy niewielki bagaż, najpotrzebniejsze przedmioty umieszczone w niewielkich torbach, plecakach. W miejscach przemianowanych nie ma więc możliwości zachowania znanego, zaakceptowanego ładu społecznego i kulturowego. Piszą o tym wielokrotnie autorki ukraińskie w swoich poetyckich mikrohistoriach. Są wśród nich m.in. Kateryna Michalicyna, Julija Musakowska i Natalia Trochym.

W ich wierszach istotnym wyznacznikiem miejsc, którym nadawane są nowe znaczenia, jest zdominowanie poczuciem naruszenia podstaw życia, pragnieniem chrońnięcia siebie i bliskich. Wojna obezwładnia, ogranicza egzystencjalne potrzeby:

Co u ciebie?
Jesteś w bezpiecznym miejscu? –
Tak brzmi modlitwa,
którą powtarzamy w kółko od 24 lutego 2022 roku
ukochanym i przyjaciółom.⁴¹

Utwór Musakowskiej reprezentuje jeden z możliwych punktów widzenia przemocowego działania historii, poetycka opowieść bardzo wyraźnie koncentruje się na prywatnym wymiarze doświadczenia wojennego – na trosce o bezpieczeństwo najbliższych. Wskazuje na całkowite zakłócenie życia cywili, destabilizację ich codzienności, której doświadczenie drastycznie zdeterminowały cykliczne alarmy przeciwlotnicze, bombardowania, brak prądu, gazu, ewakuacja z ostrzeliwanych miejsc, towarzyszący lęk i poczucie bezradności. Represyjna rzeczywistość, okrucieństwo wroga, niezawinione śmierci prowokują pytania dotyczące „bezpiecznego miejsca”, jego lokalizacji, możliwości dotarcia do niego, ukrycia się w nim:

⁴⁰ Metro to nie-miejsce, przestrzeń tranzytywna, którą można przeciwstawić rezydencji lub miejscu zamieszkania. Zob. Augé M., *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, tłum. Chymkowski R., przedmowa Burszta W. J., Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.

⁴¹ Musakowska J., dz. cyt.

Czy mogę być w bezpiecznym miejscu,
kiedy moi rodzice odmówili opuszczenia swojego domu,
a nie mają żadnego schronu przeciwlotniczego pod blokiem?
Piwnica, która pełni tę funkcję, wygląda jakby mogła
zbyt szybko zmienić się w miejsce masowego pochowku.⁴²

Z kolei poetki Michalicyna i Trochym, charakteryzując piwnice i przejścia podziemne, które podczas działań zbrojnych stają się schronieniem, uobecniają ich wnętrza, sygnalizują specyfikę zdeterminowaną nieustanną obecnością innych ludzi. Kluczowe dla przedstawienia tych miejsc jest naruszenie granic prywatności i wyróżnienie sfery audytywnej, jej niezwyklej intensywności: „– rodziła dziś w agonii / w piwnicy, w metrze, przy dźwięku bomb, / jęku psa...”⁴³. Ten brzmieniowy nadmiar buduje podmiotowa wrażliwość wyczulona na bezpośrednie zagrożenie śmiercią, a także specyfika otoczenia, kamienne ściany i sufity, brak elementów wytłumiających dźwięk (jak np. rozwieszane tkaniny czy drewniane elementy). Trochym podkreśla również, że przemianowane miejsce nie daje pewności ochrony przed zagrożeniem („Mówią, że piwnica jest niepewna”⁴⁴), nie sprzyja budowaniu poczucia zadomowienia (mimo że „Mama, jak ptaszyna, w piwnicy gniazdo mości / dzieciom / z myślą: nie prędko ten deszcz ustanie...”⁴⁵), nie pozwala na odpoczynek („Mama nie śpi, / już trzecią dobę nie śpi”⁴⁶). W przywołanych utworach rozpoznawanie podziemnych miejsc kieruje uwagę ku dynamice odczuwanych zmian, naruszeniu poczucia trwałości. Teksty aktualizują doświadczenie nacechowane bolesnym zmaganiem się ze zniszczeniem dotychczasowych warunków egzystencjalnych, koniecznością doznawania okrucieństw historii, świadomością unieważnienia jednostkowej woli, bolesnym zredefiniowaniem postrzegania świata, które dotyczy również dzieci („– Mamo, a wiesz, co robi rosa? / – Lśni – uśmiecha się mama. / – Nie! – odpowiada syn. – Ginie. Jak wrogowie...”). Tradycyjnie miejscem uprzywilejowanym jest dom, zapewniający stabilność, bliskość, normalność, swojskość, poczucie kontynuacji, w czasie wojny kluczowym miejscem staje się obszar, który ma ochronić zaledwie i aż przed śmiercią.

3

Autorki polskie i ukraińskie, które w swoich najnowszych utworach prezentują działanie historii, podkreślają jej nieprzewidywalność, ingerencję w to, co zaakceptowane, co zapewnia poczucie trwałości. Charakteryzując działanie jej siły, proponują taki sposób widzenia, który nie uwzględni perspektywy totalnej czy też tej reprezen-

⁴² Tamże.

⁴³ Michalicyna K., dz. cyt., 25.

⁴⁴ Trochym N., *Wróg nie śpi*, tłum. Czyżewski K., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022, s. 11.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

towanej przez oficerskie sztaby, frontowych żołnierzy, lecz wskazuje na kondycję osób cywilnych. Ich konfrontacja z procesami dziejowymi wywołuje napięcia, konieczność podjęcia nowych decyzji, działań, uznania innej niż dotychczas hierarchii wartości. Poetki podkreślają, że wpływ historii na jednostkę wiąże się bezpośrednio z rozpadem jej dotychczasowego świata, uczuciem zagrożenia, zagubienia i tęsknoty za minionym. Mówią o podmiotowym doświadczaniu historii bez heroizmu, sugestywnie artykułując bezradność, strach, pragnienie zakończenia destabilizujących działań.

Uwaga autorek polskich i ukraińskich skupiona na uobeczeniu wkroczenia w los jednostki historii, utraty bezpiecznego świata i poczucia ciągłości kieruje się również ku wyróżnieniu kategorii miejsca. Analiza wybranych poetyckich topografii, które komponuje radykalna zmiana spowodowana drastycznymi zdarzeniami, bombardowaniami, pozwala dostrzec, że działania zewnętrzne mają zdecydowany wpływ na zintensyfikowanie podmiotowego odczuwania siebie w przestrzeni, determinują jej sensualne rejestrowanie, wyczulenie na zestawianie teraźniejszości z przeszłością. Powiązanie historii z wymiarem przestrzennym i podmiotowym doświadczeniem kieruje uwagę ku miejscom naznaczonym konfliktem, a wśród nich można m.in. wyróżnić miejsca, w których kluczową rolę odgrywa pustka, a także miejsca przemianowane, które w warunkach wojenno-okupacyjnych zyskują nowe znaczenie. Liryczne mikrohistorie opowiadają o okaleczeniu przestrzeni, unieważnieniu tradycyjnego sposobu odnajdywania się w niej, konieczności poszukiwania miejsca, które obiecuje spełnienie podstawowej potrzeby chronienia życia i zdrowia swojego oraz bliskich.

Poetki reprezentujące różne pokolenia i narodowości, konkretyzując problematykę historyczną, bez względu na to, czy charakteryzują zdarzenia teraźniejsze czy przeszłe, uruchamiają perspektywę uczestnika, zaangażowanego obserwatora, uprzywilejowują aspektowy ogląd ingerencji historii w losy jednostki. Konceptualizują miejsca konfliktu, zwracają uwagę na zawieszenie wcześniejszych ustaleń przestrzennych, podkreślają podmiotowe doświadczenie. Zmagając się z próbą wyartykułowania okoliczności budzących grozę, ich wpływu na człowieka, „potwierdzają niepożądaną odrębność istnienia jednostki”⁴⁷, przez co przeciwstawiają się jeszcze jednemu aspektowi przemocowego działania historii.

Bibliografia

- Augé M., *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, tłum. Chymkowski R., przedmowa Burszta W. J., Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Augustyniak A., *Anna Q*, Mikołów, Instytut Mikołowski, 2022.
- Biblioteka Poezji Ukrainy* [online]; <https://oficyna.pogranicze.sejny.pl/collections/biblioteka-poezji-ukrainy> (dostęp: 20.07.2024).
- Brewer J., *Microhistory and the Histories of Everyday Life* [online], <https://www.studocu.com/in/document/university-of-delhi/history/microhistory-and-the-histories-of-everyday/42897853> (dostęp: 10.07.2024).

⁴⁷ Sławek T., *Ciemne światło wojny*, „Teksty Drugie”, 2018, nr 4, s. 189.

- Carls A.-C., *Wychodząc poza życie. Upamiętnianie Holocaustu w poezji Anny Frajlich*, [w:] Ligęza W., Pasterska J. (red.), „*Tu jestem / zamieszkuję własne życie.*” *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2018.
- Czaja D. (red), *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, Wołowiec, Wydawnictwo CZARNE, 2013.
- Czermińska M., *Kategoria miejsca autobiograficznego w literaturze doby migracji*, [w:] Gosk H. (red.), *Narracje migracyjne w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2012.
- Czermińska M., *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „*Teksty Drugie*”, 2011, nr 5.
- Czornohuz J., *Owoce wojny*, tłum. Zadura B., Sejny, Fundacja „Pogranicze”, 2023.
- Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań Wydawnictwo Poznańskie, 2005.
- Dorosz B., *O Annie Frajlich i jej wierszach (z nagrodą w tle)*, [w:] Ligęza W., Pasterska J. (red.), „*Tu jestem / zamieszkuję własne życie.*” *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2018.
- Dutka E., *Centra, prowincje, zaułki. Twórczość Julii Hartwig jako auto/bio/geo/grafia*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2016.
- Frajlich A., *Łodzią jest i jest przystanią*, Szczecin, Bezzecze, Wydawnictwo FORMA, 2013.
- Frajlich A., *W pośpiechu rzeka płynie*, Szczecin, Bezzecze, Wydawnictwo FORMA, Dom Kultury 13 Muz., 2020.
- Hartwig J., *Bez pożegnania*, Warszawa, Wydawnictwo *Sic!*, 2004.
- Jakymczuk L., *Produkcja czułości*, tłum. Kamińska A., Sejny, Fundacja „Pogranicze”, 2023.
- Jasiński A., *Nowy Jork – Dwanaście lat po zamachu z 11 września* [online]; <https://bibliotekanauki.pl/articles/369649.pdf> (dostęp: 26.07.2024).
- Kalinowski D., Mikołajczak M., Kuil-Kalinowska A. (red.), *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2014.
- Karwowska B., *Druga płeć na wygnaniu. Doświadczenie migracyjne w opowieści powojennych pisarek polskich*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2013.
- Kiwa I., *Czarne róże czasu*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.
- Koprowska K., *Miejsce urodzenia a projektowanie tożsamości – przymiarki*, „*Teksty Drugie*”, 2019, nr 2.
- Koprowska K., *Klucz do domu, którego nie ma. „Czarny potok” Leopolda Kruczkowskiego jako studium oikocydu*, „*Teksty Drugie*”, 2020, nr 3.
- Kruk H., *Żywica*, tłum. A. Kamińska, Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.
- Lewicka M., *Miejsce*, [w:] Saryusz-Wolska M., Traba R. (red.), współpraca Kalicka J., *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, 2014.
- Ligęza W., „*W dziwnej szkole pokory / gdzie uczą żywić.*” *O liryce Anny Frajlich (okres pierwszy)*, [w:] Frajlich A., *Wiersze zebrane, t. 1: Przeszczep*, Toronto, Szczecin, Bezzecze 2022.
- Michalicyna K., *Głosy*, tłum. Pszoniak J., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhezva”, 2022.

- Morzyńska-Wrzoszek B., „Wglądamy w siebie nieco głębiej...” *O refleksji tożsamościowej w polskiej poezji kobiet XX i XXI wieku*, Bydgoszcz, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020.
- Musakowska J., *Żelazo*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhhezva”, 2022.
- Osadko H., *73 emocje*, tłum. Wolny-Hamkało A. i Czyżewski K., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhhezva”, 2022.
- Rybicka E., *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków, Wydawnictwo UNIVERSITAS, 2014.
- Saryusz-Wolska M., *Spotkania czasu z miejscem. Studia o pamięci i miastach*, fotografie Hohmuth J., Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2011.
- Sławek T., *Ciemne światło wojny*, „Teksty Drugie”, 2018, nr 4.
- Sławek T., *Gdzie? Rozważania oikologiczne*, „Anthropos?”, 2011, nr 16–17 [online], <https://open.icm.edu.pl/server/api/core/bitstreams/2aa45f18-4074-4f5a-87ad-c8bb6707ddad/content> (dostęp: 20.07.2024).
- Sudoł N., *Zieleniak. Ku pamięci ofiar gwałtów wojennych* [online]; <https://stowarzyszeniebez.org/zieleniak-ku-pamieci-ofiar-gwaltow-wojennych/> (dostęp: 19.08.2024).
- Szalewska K., *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk, „słowo/obraz/terytoria”, 2017.
- Schlögel K., *W przestrzeni czas czytamy. O historii cywilizacji i geopolityce*, tłum. Drozdowska I., Musiał Ł., posłowie Orłowski H., Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, 2009.
- Szuwałowa I., *Niewyraźalne*, tłum. Kamińska A., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhhezva”, 2022.
- Trochym N., *Wróg nie śpi*, tłum. Czyżewski K., Sejny-Lwów, Fundacja „Pogranicze” i „Wydawnictwo Dzhhezva”, 2022.
- Wądołny-Tatar K., *11 września 2001 w poezji (Szymborska, Lipska, Hartwig)*, „Pamiętnik Literacki”, 2012, nr 4.
- Zieleniak – punkt zborny* [online]; <http://dulag121.pl/encyklopediaa/zieleniak-punkt-zborny/> (dostęp: 19.08.2024).

Conflict Sites in Poetic Microhistories.

On the Latest Poems by Polish and Ukrainian Female Authors

Summary: The article analyzes selected concretized conflict sites in the latest Polish and Ukrainian women’s poetry as well as the subjective experience of oneself within history and in relation to it. The poetic proposals of microhistories go beyond the traditional aspects of constructing narratives about history, activating a subjective perspective and privileging the microscale. They confirm that the drama of shared existence recorded by “The Grand History” is just as significant as the drama of individual existence which, in the official version, would be doomed to oblivion. The article signals two types of conflict sites: the first – a vivid depiction dominated by a void that nothing can occupy; the second – existing places that have been repurposed, serving a function different from the original one. The exemplifying material consists of texts by contemporary Polish authors (Anna Frajlich, Julia Hartwig and Anna Au-

gustyniak) and of poems by Ukrainian female poets which appeared in three bilingual series of the Ukrainian Poetry Library titled “In the Face of War” (published between 2022-2023).

Keywords: conflict site, microhistory, recent women’s poetry, Poland, Ukraine

DOI: [10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art01](https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art01)

Piotr Sieńko

Uniwersytet WSB Merito w Toruniu

Nowa kobiecość. Dyskurs emancypacyjny w twórczości Narcyzy Żmichowskiej¹

Wstęp – przeciwko zapominalstwu

Główne założenie tej pracy, wynikające z jej tytułu, to analiza dyskursu, którym posługiwała się Narcyza Żmichowska. Zakładam, że za jedną z cech charakterystycznych dla wypowiedzi autorki można uznać krzewienie idei wyzwolenia kobiet od patriarchalnej opresji, stanowiącej „system organizacji społecznej oparty na dominacji mężczyzn”². Trzeba podkreślić, że ważną wydaje się już sama próba zmierzenia się z utworami kobiety, która „była dowodem, że świat się zmienił, że nie można, nawet gdyby się chciało, żyć tak, jak żyło się dawniej”³, a ponadto jako jedna z pierwszych polskich pisarek odważyła się wypowiadać dosadnie, głośno, co przełożyło się na wykreowanie własnego języka w twórczości Żmichowskiej⁴. Wobec tego zasadniczą optyką badawczą wykorzystaną w analizach jest krytyka feministyczna. Mimo że w artykule nie omawiam całego dorobku autorki, to różnorodność literacka, którą nam zapewniła, powoduje, że tekst rozpada się na kilka części. W każdej z nich skupiam się na innej przestrzeni jej działalności. Po wstępie ma miejsce ogólna charakterystyka Żmichowskiej (*Prkursorka i działaczka – portret ogólny*). Kolejno omawiam jej propozycję dotyczącą wychowania dziewcząt (*Odważna krytyczka – przeciw kon-*

¹ Ten artykuł powstał na bazie nieopublikowanej dotąd części mojej rozprawy doktorskiej pn. *Własna piosenka. Formuły emancypacji w tekstach wybranych współczesnych polskich artystek*, a precyzyjniej rozdziału zatytułowanego *Przodownice, bojowniczk, protagonistki – piórem w patriarchat. Emancypacja kobiet po polsku*.

² Czarnacka A., *Patriarchat* [W:] *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, M. Rudaś-Grodzka (red.), K. Nadana-Sokołowska, A. Mroziak, K. Szczuka, K. Czczot, B. Smoleń, A. Nasiłowska, E. Serafin, A. Wróbel, Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca, 2014, s. 369.

³ Borkowska G., *Strategia pszczoły. Żmichowska wobec Hoffmanowej*, „Teksty Drugie”, 1993, nr 4/5/6, s. 76.

⁴ Janicka A., *Przemiany formuły emancypacji kobiet* [W:] *Perspektywa środkowoeuropejska*, A. Janicka (red.), C. F. Kiss, M. Bracka, Białystok, Uniwersytet w Białymstoku, 2019, s. 31.

wenansom, w imię dobra dziewczynek), za pomocą głównie Poganki odwołuję się do twórczości literackiej Żmichowskiej (*Kobieta samoświadoma – przypadek Aspazji*). By część zasadniczą tekstu zakończyć analizą aktywności epistolograficznej autorki (*Listowna terrorystka*), a cały tekst podsumowaniem pod nazwą *Nowa kobiecość i nowe wychowanie – podsumowanie*.

Wydaje się, że zaproponowany w powyższym podtytule frazeologizm oddaje istotę tej części pracy – wprowadzenia, bowiem słowo „zapominalstwo” tutaj można rozumieć dwojako. Mianowicie kobiety aktywne, zajmujące się działalnością publiczną, w tym pisarki, artystki, twórczynie „zostały pominięte w standardowych męskich opracowaniach”⁵. Tę hipotezę warto poszerzyć o ustalenia Bożeny Chołuj, która uzmysławia, że „pamięci kobiet w ogóle nie ma, bo pamięć zbiorowa zależy w dużej mierze od tradycji, a te (...) są (...) konstruktami normatywnymi kultury dominującej. Pamięć zbiorowa obejmująca mężczyzn w relacjach płci przetrwała bez szwanku, mimo rozbicia polskiej państwowości przed 1918 rokiem i mimo wspólnej z kobietami walki o suwerenność Polski przed rokiem 1989”⁶.

Nie sposób pominąć samego znaczenia słowa „zapominalstwo” i przyrzeć się jemu pod względem relacji między płciami męską i kobiecą. *Słownik języka polskiego* podpowiada, że „zapomnieć, zapominać” oznaczają:

1. «przestać pamiętać o kimś lub o czymś»;
2. «nie wziąć czegoś przez nieuwagę»;
3. «nie zrobić czegoś w odpowiednim momencie»;
4. «stracić po pewnym czasie jakąś umiejętność»;
5. «przestać troszczyć się o kogoś lub coś albo interesować się kimś lub czymś».

Natomiast „zapomnienie”:

1. «brak pamięci o kimś lub czymś»;
2. «oderwanie się od zmartwień poprzez intensywne zajęcie się czymś»;
3. «roztargnienie lub gapiostwo»⁷.

Słusznie więc autorki zbioru dotyczącego związków frazeologicznych przyporządkowały omawiane słowa do odczuć negatywnych, takich jak „dokuczanie, drażnienie” i spoiły je z innym związkiem frazeologicznym „doprowadzić kogoś do białej gorączki”⁸. Wobec powyższego te ustalenia trzeba uzupełnić o fakt, że w *Słowniku języka pol-*

⁵ Spychalska M., *Znikająca kobieta i feministyczne śledztwo*, „Teksty Drugie”, 2002, nr 6, s. 118.

⁶ Chołuj B., *Zapomnienia w tradycji myśli feministycznej* [W:] *Teorie feministyczne: tradycje i perspektywy*, M. Adamik (red.), A. Derra, W. Wachowski, Toruń 2020, s. 5, <http://avant.edu.pl/teor-fem>, dostęp: 22.11.2024.

⁷ *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/zapomnie%C4%87.html>, dostęp: 22.11.2024.

⁸ Dziamska-Lenart G., Woźniak-Wrzesińska E., Obertová Z., Zakrzewska-Verdugo M., Zgrzywa J., *Słownik frazeologiczny z ćwiczeniami dla uczących się języka polskiego jako obcego*, Poznań, Wydawnictwo Rys, 2021, s. 108.

skiego przy haśle „zapominalstwo” przeczytać możemy, że: „Żonę martwi zapominalstwo męża, jego martwi pamiętliwość żony”⁹. Widzimy więc, że w tej relacji kobieta staje się stroną zobligowaną do dbania o powinności swojego męża. Taki podział ról wpisuje się w koncepcje „pamiętania o wszystkim” przez kobietę. Ta propozycja pokazuje, że standardowo w patriarchalnym modelu społecznym to za jej obowiązek uznaje się opiekowanie sprawami codziennymi, rodzinnymi, co może negatywnie wpłynąć także na stan zdrowia kobiety¹⁰. Oczywiście tego typu odniesień, powodujących negatywne konotacje, można byłoby odszukać więcej. W związku z tym, że w obrębie zainteresowań Żmichowskiej znajdowała się szczególnie edukacja dziewcząt, a wśród rozmaitych działalności autorki wolno wymienić ich wychowywanie, warto posłużyć się przykładem z zakresu literatury skierowanej do dzieci¹¹. Wydaje się to nadzwyczaj ważne, bowiem „dziecko, czytając, zdobywa różnorodne wiadomości o kraju, świecie, człowieku, ludzkości w takim zakresie, do jakiego nie mogłoby dojść własnymi, bezpośrednimi doświadczeniami”¹².

Juliana Tuwima wskazuje się jako jednego z najbardziej poczytnych pisarzy w obszarze literatury skierowanej do dzieci, a nawet mianuje się go „pierwszym poetą – wszystkich nas – czytany w dzieciństwie”¹³. Pokrótkę przyjrzyjmy się więc jednej z propozycji autora, bowiem twórczość ta cechowała się m.in. „wyraźnym nastawieniem dydaktycznym”¹⁴. Wolno więc założyć, że przedstawiony w dziełach Tuwima obraz może kształtować sposób myślenia młodego człowieka, bowiem „stereotypy językowe (...) mogą być wyrazem postaw oraz przekazują określoną wiedzę społeczną”¹⁵. W jednym z fragmentów *Słonia Trąbalskiego* pisze o tytułowym bohaterze w ten sposób:

*Nawet gdy własne imię wymawia,
Gdy się na przykład komuś przedstawia,
Często się myli Tomasz Trąbalski
I mówi: „Jestem Tobiasz Bimbalski”.
Żonę ma taką – jakby sześć żon miał!*

⁹ *Słownik języka polskiego*, zapominalstwo – Wielki słownik W. Doroszewskiego PWN, W. Doroszewski (red.), dostęp: 22.11.2024.

¹⁰ Jawor A., *Kobieta w rodzinie ponowoczesnej na przykładzie Polek*, „Roczniki Kulturoznawcze”, 2016, nr 2, s. 55.

¹¹ Hajkowska M., *Narcyza Żmichowska (1819–1896) – pisarka, działaczka społeczna, nauczycielka*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, 2015, t. 34, z. 1, s. 146–149.

¹² Czechowski J., *Funkcje edukacyjnej literatury dla dzieci i młodzieży*, „Kultura i Edukacja”, 2007, nr 2, s. 19.

¹³ Kuczyńska-Koschany K., *Rimbaudysta Julian T., Tuwim od łobuzów, Tuwim dla dzieci*, „Porównania”, 2019, nr 2/25, s. 318.

¹⁴ Smuszkiewicz A., *Literatura dla dzieci. Podręcznik dla studentów kierunków pedagogicznych*, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2015, s. 166.

¹⁵ Wasilewska A., *Folklor dzieci jako przejaw dyskursu subkultury rówieśniczej*, „Colloquium Edukacja – Polityka – Historia”, 2018, nr 4, s. 117.

(Imię jej: Bania, ale zapomniał).

No i ta żona kiedyś powiada:

„Idź do doktora, niechaj cię zbada,

Niech cię wyleczy na stare lata!”

Więc zaraz poszedł – do adwokata,

Potem do szewca i do rejenta,

I wszędzie mówi, że nie pamięta!

„Dobrze wiedziałem, lecz zapomniałem,

Może kto z panów wie, czego chciałem?”

(...)

Pędem poleciał Tomasz do domu.

Żona w krzyk: „Co to?” – „Nie mów nikomu!

To dla pamięci!” – „O czym?” – „No... chciałem...”

– „Co chciałeś?” – „Nie wiem! Już zapomniałem!”¹⁶

Z powyższej zacytowanej części wiersza dowiadujemy się, że tytułowy bohater to mężczyzna o imieniu Tomasz, charakteryzujący się kiepską pamięcią. Maciej Tramer zauważa ponadto, że nie wyróżniał się on inteligencją¹⁷. Ze względu na podjętą w artykule tematykę i wykorzystując narzędzia krytyki feministycznej, trzeba zauważyć, że zapominalstwem tytułowego bohatera obarczona jest żona. Kobieta doradza mu wizytę u lekarza, a mąż nie pamięta nawet jej imienia. Spotykamy się tutaj więc z problemem „nieodpłatnej reprodukcji ludzi”¹⁸, spowinowaconym z pracą domową, opiekunczą, którą definiuje się jako zajmowanie się domem, w tym partnerem. Ten obowiązek częściej dotyka kobiet i powoduje nierówności płciowe¹⁹. Te ustalenia wydają się istotne z tego względu, że Maciej Skowera, dokonując przeglądu kanonu polskiej literatury dziecięcej, uwzględniając także *Słoń Trąbalskiego*, dochodzi do ważnych postrzeżeń:

Takie wiersze funkcjonują z jednej strony jako wszechogarniające „duchy”: pozornie są niegroźne, zabawne, ale przy bliższym oglądzie – oczywiście nie wszystkie – można dostrzec, że tworzą pierwszy, bezrefleksyjnie przyjmowany kod kulturowej opresji²⁰.

W związku z powyższym już samo przypomnienie, odtworzenie czy wreszcie re-interpretacja twórczości pisarek stanowi wartość, bowiem, jak zauważa Ewelina Wej-

¹⁶ Tuwim J., *Słoń Trąbalski*, Warszawa, Książka i Wiedza, 1950, s. 7–8, 10.

¹⁷ Tramer M., *Bambo zrobił swoje*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, 2014, nr 4, s. 153.

¹⁸ Szopa K., *Praca miłości. Poezja kobiet wobec reprodukcji życia codziennego*, „Teksty Drugie”, 2020, nr 5, s. 221.

¹⁹ Warmuz K., *Od domu wszystko się zaczyna*, „Czas Kultury”, 2020, nr 1, s. 68.

²⁰ Kowera M., *Czy (i jakie) „widma” kanonu literatury dziecięcej krążą nad Polską*, „Czas Kultury”, 2022, nr 4, s. 71.

bert-Wąsiewicz, „na równouprawnienie w polu rodzimego kanonu zasługują polskie pisarki”²¹. Poza tym z kilku powodów szczególnie ważna wydaje się twórczość wybranej autorki. Mianowicie Żmichowska „dokonywała redefinicji podstawowych dla epoki założeń ideologicznych i stylów zachowań”²². Tadeusz Boy-Żeleński, doceniając jej nowatorski sposób myślenia, opisał kobietę jako „unikat, monstrum” i zaznaczył, że:

*Była przy tym zbyt samodzielna, zbyt niezależna, nie umiała się wyprzęgać w służbę żadnego obozu. Dla białych czerwona, dla czerwonych biała; dla jednych zbyt poetka, dla drugich zbyt pozytywistka, męska głowa z kobiecym sercem, literacko wyprzedzająca epokę, dająca skoncentrowaną myśl w nowych formach*²³.

Prekursorka i działaczka – portret ogólny

Skupiając się na działalności bohaterki tego tekstu, nie sposób pominąć jej aktywności organizacyjnej w ramach ruchu kobiecego. Narcyzę Żmichowską uznaje się bowiem za prekursorkę polskiej wersji feminizmu²⁴ i liderkę Entuzjastek – pierwszej grupy kobiet krzewiących idee prokobiece, dzięki którym miały one oswobodzić się z, korzystając z dyskursu zaproponowanego przez jedną z jej następczyń – Zofię Nałkowską, „pozieleniałych średniowiecznych kajdan ascetyzmu”²⁵.

O tym, jak ważną rolę w kształtowaniu polskiej myśli feministycznej odegrały Entuzjastki, świadczyć może spór na temat wartości, wokół których zjednoczyły się jej członkinie. Część osób przyjmuje, że kobiety te łączyło pragnienie wyzwolenia narodu spod okupacji²⁶. Bezsprzecznie sama Żmichowska angażowała się w działania dążące do niepodległości, co pokazuje poniższy apel:

²¹ Wejbert-Wąsiewicz E., *Feminizm w polskiej literaturze kobiet*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia”, 2017, vol. 15/2, sectio L, s. 106.

²² Borkowska G., *Wstęp* [W:] N. Żmichowska, *Poganka*, Wrocław, Ossolineum, 2013, s. 29.

²³ Boy-Żeleński T., *Przedmowa do pierwszego wydania* [W:] N. Żmichowska, *Listy. Narcyssa i Wanda*, wyd. B. Winklowska, H. Żytkowicz, Warszawa, Fundacja Akademia Humanistyczna; Instytut Badań Literackich PAN, 2007, s. 15–16.

²⁴ Kuran M., *Starość i młodość jako nieustannie aktualne, uniwersalne motywy literackie i kulturowe – wprowadzenie do zbioru studiów* [W:] *Starość i młodość w literaturze i kulturze*, *Analecta literackie i językowe*, t. 5, M. Kuran (red.), Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 19.

²⁵ Nałkowska Z., *Uwagi o etycznych zadaniach ruchu kobiecego. Przemówienie wygłoszone na Zjeździe Kobiet* [W:] *Chcemy całego życia. Antologia polskich tekstów feministycznych z lat 1870–1939*, A. Górnicka-Boratyńska (red.), Warszawa, Czarna Owca, 2018, s. 298–304.

²⁶ Ten wątek szerzej omawia m.in. Grażyna Wyder, która w artykule *Wielkopolskie „entuzjastki” – Biblianna Moraczewska i Emilia Sczaniecka. Życie złożone w służbie Ojczyzny – świadomy wybór czy zrządzenie losu?* korzysta z dzieł Narcyzy Żmichowskiej. Zob. szerzej: G. Wyder, *Wielkopolskie „entuzjastki” – Biblianna Moraczewska i Emilia Sczaniecka. Życie złożone w służbie Ojczyzny – świadomy wybór czy zrządzenie losu?*, „Studia Historica Gedanensia”, 2023, nr 14, s. 196–204.

*Wstań, siostró! wstań! tutaj rąk braknie,
 Trzeba drew na stosy zbierać,
 Z rannych piersi krew ocierać,
 Karmić tego, co łaknie,
 Poić tego, co spragniony.
 Cieszyć tego, co strapiiony!
 Nieść wsparcie chętniej ręki
 I serca współczucie.
 Wstań! siostró! wstań...²⁷*

Ta obserwacja nie mogła umknąć Mieczysławie Romankównie, która stwierdziła jednoznacznie, że „Żmichowska była konspiratorem «z prawdziwego zdarzenia»”²⁸. Jednak dużym przeoczeniem byłoby uznanie, że Entuzjastki spajała jedynie potrzeba narodowowyzwoleńcza. Z taką koncepcją zmierzyła się Grażyna Borkowska w niezwykle ważnej książce *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*. Literaturoznawczyni, odnosząc się do uwag Piotra Chmielowskiego²⁹, zauważa, że krytyk „gubi się pośród meandrycznych zakrętów”. Dystansuje się także wobec „legandy patriotycznej”, o której w zacytowanym powyżej artykule pisała Romankówna³⁰. Borkowska tłumaczy, że „grono Entuzjastek formowało się według innych racji niż racje patriotyczne – jakkolwiek spełniane”³¹.

Nie wolno przekreślać starań Entuzjastek w zakresie walki o niepodległość Polski, za które zresztą kobiety musiały płacić wysoką cenę, jak choćby kary więzienia i rozkaz wyprowadzki z Warszawy, co dotyczyło także Żmichowskiej³². Jednocześnie trzeba pamiętać, że „poszły one [dopisek autora PS] o krok dalej, postulując swobodę osobistą dla kobiet. Szerzeniu idei emancypacyjnych w tym okresie sprzyjał rozwój piśmiennictwa”³³.

²⁷ Gabryella (Narcyza Żmichowska), *Pisma. Z życiorysem pióra P. Chmielowskiego*, Warszawa 1885, t. 1.

²⁸ Romankówna M., *Sprawa Entuzjastek*, „Pamiętniki Literackie”, 1957, nr 48/2, s. 524.

²⁹ Zob. szerzej: Chmielowski P., *Autorki polskie XIX w. Studium literacko-obyczajowe. Serya pierwsza*, Warszawa, Spółka Nakładowa Warszawska, 1885.

³⁰ Warto dodać na marginesie, że powyżej zacytowany tekst to nie jedyne źródło, gdzie badaczka uznaje, że Entuzjastkami i samą Żmichowską kierowały jedynie działania konspiracyjne. Co więcej, pisze o nich jako o pewnym dopełnieniu grupy mężczyzn walczących o niepodległość, wpisując je tym samym w stereotypowe ramy: „Entuzjastek-konspiratorek skupionych wokół Skimborowiczowej i Żmichowskiej. Kobiety bowiem tworzyły własny związek, który przyłączył się do męskiego dopiero wiosną 1848”. Romankówna M., *Nowe szczegóły metryki i biografii Bolesława Prusa*, „Pamiętnik Literacki”, 1959, nr 50/1, s. 217.

³¹ Borkowska G., *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*, Warszawa, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, 1996, s. 24–29.

³² Niewiadomska-Cudak M., *Walka o prawa wyborcze kobiet w Polsce*, „Pedagogika Rodziny”, 2008, nr 1, s. 56.

³³ Wójtewicz A., *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa. Rekapitulacja*, „Litteraria Copernicana”, 2017, nr 2, s. 114.

Odważna krytyczka – przeciw konwenansom, w imię dobra dziewczynek

Omawiana autorka swoją innowacyjną wizję na temat wychowania dziewcząt i miejsca kobiety w społeczeństwie opowiedziała m.in. dzięki krytyce propozycji Klementyny z Tańskich Hoffmanowej. Pisarki w zasadniczo inny sposób budowały dyskurs wokół „kwestii kobiecej”, mimo to uwydatnić trzeba, że „ceniono je [dopisek autora – P.S.] przede wszystkim za samodzielność umysłową oraz dążenie do reform na polach wychowania, kształcenia i pracy kobiet”³⁴. Hoffmanowa nie zaprzeczała potrzebie kształcenia kobiet w ogóle, bowiem „uważała, że głównym celem edukacji było wyrobienie szerszego, rozleglejszego «poglądu na świat», nadanie ogłady za pomocą wzorców i odpowiednio dobranych «nauk», a także przygotowanie do dalszego samokształcenia”³⁵. W 1819 r. opublikowała *Pamiętkę po dobrej matce, czyli ostatnie jej rady dla córki*, gdzie umierająca matka o imieniu Maria dzieli się swoimi doświadczeniami i przestrogami z córką Amelią. Za niewątpliwe osiągnięcie należy uznać, że autorka wydała tę książkę, mając zaledwie dwadzieścia jeden lat, a przecież „w tym okresie pisząca, i to pisząca po polsku kobieta, była nie lada rzadkością”³⁶. Wykorzystując narzędzia krytyki feministycznej trzeba zauważyć, że autorka pielęgnuje światopogląd konserwatywny, uwzględniający jedynie męskie potrzeby, które, jej zdaniem, zaspokajając powinna kobieta:

Nie opowiadaj (...) żadnego zdarzenia, kiedy dobrze nie znasz szczegółów jego. Powszednią jest prawie wadą kobiet, iż kiedy opisują wypadek jaki, nazwisk osób grających w nich rolę, miejsca i czasu, kiedy się przytrafił, nie wiedzą. Ile możności unikaj rozmów płonnych, nic nieznaczących, z których po kilkugodzinnym paplaniu, nic wycisnąć nie można. Przecież takimi bywają często rozmowy kobiet; i ja nie spostrzegam, aby płec nasza tak dalece była gadatliwą, ale to wiem, że często zupełnie niepotrzebne mówi słowa. Rozmowa o strojach jest dla nas niewyczerpana; staraj się przynajmniej nie mówić o podobnych rzeczach w przytomności mężczyzn, dla nich to obcy, a zatem niesłychanie nudny język. Jednak o tych fraszkach koniecznie wspominać niekiedy wypada; w wielu towarzystwach czasem takie istoty, które prócz nich, nic nie rozumieją, a cecha prawdziwego daru rozmowy jest ta, aby z każdym się porozumieć: z uczonym być uczoną, z dowcipnym być dowcipną, z milczącym wielomówną, z wielomównym milczącą, z ograniczonym ograniczoną, z mieszkańcem miasta świadomą zwyczajów jego, z wieśniakiem wieśniaczką³⁷.

³⁴ Tomczak S., *Feminizm szuka korzeni – Przyczynek do poszukiwań i przemian w historycznej narracji polskiego ruchu feministycznego*, „Meritum”, 2016, t. 8, s. 407.

³⁵ Por. Stawiak-Ososińska M., *Wychowanie domowe dziewcząt w świetle poglądów publicystów pierwszej połowy XIX wieku w Królestwie Polskim (rola i zadania matki w domowym wychowaniu córek)*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne”, 2003, nr 14, s. 286.

³⁶ Klinik J., *Językowe sposoby wyrażania perswazji w »Pamiętce po dobrej matce« Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica”, 2005, nr 43, s. 38.

³⁷ Hoffmanowa K., *Pamiętka po dobrej matce, czyli ostatnie rady dla jej córki*, Warszawa, Nakładem G. Seunewalda, 1883, wyd. 10, przed. P. Krakowowa, s. 131–132.

Hoffmanowa dość jednoznacznie widziała rolę kobiety jako pomocnicy mężczyzny. Powinna ona oddać jemu zasłużone laury i nie wychodzić na pierwszy plan. W jej rozumieniu kobiety miały precyzyjnie określone zadania, powinny umieć podporządkować się męskim fantazjom na temat kobiecości i sprawnie dostosowywać poziom rozmowy do swego dyskutanta, który zawsze nadaje ton konwersacji. Ta natomiast nie ma prawa przerodzić się w „babskie gadanie”, ono oznacza przecież coś nieistotnego, błahostkę, plotkę³⁸. Zależność pomiędzy upupianiem kobiet a zrównywaniem ich rozmów, sposobu, w jaki opisują rzeczywistość, a także języka, którym się posługują, zauważa także Kazimiera Szczuka. Krytyczka literacka dochodzi do wniosku, że „plecienie bliskie jest gaworzeniu, bredzeniu (...), czyli stylom ekspresji dzieci, ludzi nawiedzonych gorączką, chorobą, szaleństwem”³⁹.

Autorka nie dążyła więc do emancypacji kobiet i tego, by stały się one równe mężczyznom. Zgadzała się na ich edukację, w czym czynnie uczestniczyła jako guwernantka, ale pod pewnymi obostrzeniami. Nie pochwałała dziewcząt oddających się „naukom wysokim”, czyli językom obcym, takim jak: łacina, hebrajski, greka, czy „łamiących sobie głowę” na algebrze i matematyce, a także skupiających się na chemii, fizyce⁴⁰. Uznawała zachowanie statusu quo za najrozsądniejszą decyzję:

Być drugą w społeczeństwie, a raczej pomagać niż działać, więcej znaczyć przez drugich niżeli przez siebie, pełnić chętniej wolę cudzą niż własną, żyć mocniej w cudzych niż w sobie, nie wypatrywać nowej drogi, tylko iść ubitą, nie sięgać daleko, lecz widzieć świat w domu, szczęście w sobie i koło siebie; obok światła prostotę ducha zachować, obok mocy uczucia umiarkowanie, obok wdzięków i zalet skromność; w młodości być kwiatem rodzaju ludzkiego, przez całe życie ziemskim aniołem, który modli się, kocha, dzieci piastuje i uczy, cnotę szczerpi, pokój sieje, łzy ociera, niebo ku ziemi przychyła: oto treść przeznaczenia kobiety⁴¹.

Wydaje się, że ma rację Magdalena Środa, która w książce *Kobiety i władza* nie znalazła wiele miejsca dla Hoffmanowej. Filozofka ofiarowała jej ledwie kilka zdań, a gdy odwołuje się do jej dorobku, to jedynie po to, by skrytykować poglądy kobiety⁴². Negatywnie opiniuje propozycje wychowawcze i aktywność społeczną autorki, by podsumować ją następująco: „tej, która opracowała rady dla statecznych panienek i wykladała w Rządowym Instytucie Guwernantek”⁴³.

³⁸ Szpyra-Kozłowska J., Karwatowska K., »Klient nasz pan« a »wszyscy ludzie są braćmi« – seksizm we współczesnej polszczyźnie, »Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury», 2003, nr 15, s. 208.

³⁹ K. Szczuka, *Kopciuszek, Frankenstein i inne. Feminizm wobec mitu*, Kraków, Wydawnictwo eFKA, 2001, s. 28.

⁴⁰ Hoffmanowa K., *Pamiętka...*, dz. cyt., s. 147.

⁴¹ Hoffmanowa K., *O powinnościach kobiet* [W:] *Dzieła Klementyny z Tańskich Hofmanowej*, t. 9, N. Żmichowska (red.), s. 20–21.

⁴² Zdaniem filozofki Hoffmanowa pielęgnowała patriarchalny podział ról płciowych, krzywdzący kobiety. Kobiety żyjące w myśl zasad opracowanych przez pisarkę miały dążyć do męskiego ideału kobiecości, co wpływało na kolejne obowiązki wobec swojego pana. Zob. szerzej: Środa M., *Kobiety i władza*, Warszawa, Wydawnictwo W.A.B., 2009, s. 366–376.

⁴³ Tamże, s. 367.

Sama Żmichowska nie ignorowała twórczości Hoffmanowej, co więcej, zauważała jej aktywność i umiejętność oddziaływania na społeczeństwo:

od razu zjednała swej autorce współczucie kraju całego, a jej krytyki jak krytyki wszystkich innych, zwłaszcza dydaktycznych dzieł pani Hoffmanowej, nigdy i nigdzie czytać nam się nie zdarzyło⁴⁴.

Jednocześnie wyrażała głęboką dezaprobatę wobec patriarchalnej ideologii, którą krzewiła pisarka i z zaskoczeniem obserwowała brak negatywnych reakcji na temat propozycji swojej nauczycielki:

„Pamiętka po dobrej matce” zaręczała, że mężczyźni „daleko mniej wad od nas mają, że nie znają nikczemnej zazdrości, płochej próżności, nie mają tylu dziwactw, nie lubią się tak sprzeczać; nie są tak uważnymi na wszystko, tak wielkimi w małych rzeczach”. Jakże nie ma się zachwiać powaga całego dzieła, gdy tyle złudnych fatamorgan na kartkach jego się spotkało⁴⁵.

Autorka nie tylko koncentrowała się na dystansowaniu wobec propozycji edukacyjnych Hoffmanowej, ale też demaskowała ich konsekwencje, z którymi dziewczynki miały mierzyć się w przyszłości, już jako dorosłe kobiety:

(...) małe dziewczynki według programu i ducha pani Hoffmanowej kształcone, po kilkunastu latach ujrzały się wśród stosunków zupełnie innych niż te, do których je kształcono. W świecie otwierającym się przed nimi zbrakło nagle głównego ze świata pani Hoffmanowej czynnika: zabrakło wyższości męskiej⁴⁶.

Kobieta samoświadoma – przypadek Aspazji

Wnikliwa i czujna obserwatorka społeczna prawie trzydzieści lat po opublikowaniu przez Hoffmanową *Pamiętki po dobrej matce*, czyli *ostatnie jej rady dla córki* wydała *Pogankę*. Powieść stanowi niezgodę wobec konwencjonalnego definiowania kobiecości. Jednak autorka nie skupia się w niej jedynie na wykazaniu zagrożeń płynących z patriarchalnej ideologii, dzięki niej Żmichowskiej udało się zaproponować alternatywny sposób myślenia o kobietach:

Zamiast uciśnionej panny, słabej i niewinnej, Żmichowska ukazała młodą, piękną bohaterkę. Aspazja jest niepokorna, drwi z losu, żyje chwilą i uniesieniem. (...) W powieści tej

⁴⁴ Żmichowska N., *Słowo przedwstępne do dzieł dydaktycznych pani Hoffmanowej* [W:] *Dzieła Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, t. 8, pod red. N. Żmichowskiej, Warszawa 1876, s. 212.

⁴⁵ Żmichowska N., *Słowo przedwstępne do dzieł dydaktycznych pani Hoffmanowej* [W:] *Chcemy całego życia: antologia polskich tekstów feministycznych z lat 1870–1939*, A. Górnicka-Boratyńska (red.), Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca, 2018, s. 52–53.

⁴⁶ Tamże, s. 276.

autorka podejmowała zagadnienie miłości w nowy sposób, odmienny od przyjętego w jej czasach. Udowadniała, że kobieta wcale nie musi być słaba i pokrzywdzona, postrzegana jako ofiara. Może być także silna⁴⁷.

Ponadprzeciętność i niejednoznaczność kreowanych przez Żmichowską postaci dostrzec można właśnie w *Pogance*. Dzięki głównej bohaterce – Aspazji, autorka pokazuje złożoność funkcjonowania kobiet w patriarchalnym świecie, w którym ocenia się je z perspektywy mężczyzn, a ich pragnienia tłamsi się, stosując fallogocentryczną optykę. Kunszt pisarki otwiera przed nami – osobami czytającymi – szereg możliwości, pozwala na różnorodne interpretacje tej postaci.

Jedną z propozycji przedstawiła Ewa Graczyk. Badaczka w niezwykle cennej książce *Od Żmichowskiej do Masłowskiej. O pisarstwie kobiet w nadwiślańskim kraju* uznała, że od woli, zachcianek mężczyzn zależy los bohaterki. W tym rozumieniu kobieta stanowi pewne trofeum, zdobycz: „w opisie sposobu istnienia kobiety jako męskiego fantazmatu i dzieła; najbardziej pożądana ze wszystkich kobiet wstaje jak żywa za każdym razem, gdy jakiś twórca powoła ją do istnienia, gdy o niej śni i opowiada o niej; gdy puszcza jej figurę w obieg; gdy opuszcza ona podłoże, w którym jej fantazmatyczna matryca tkwi od zawsze⁴⁸. Rola Aspazji można byłoby więc sprrowadzić do niemej muzy mężczyzn, której piękno zamknięto w bierności. Perspektywa uniwersalizująca męskie pragnienia, sprawiła, że ciała kobiet zdefiniowano jako materię nieaktywne. Co prawda funkcjonujące w świecie, ale jedynie pod dyktando i za zgodą sztuki stworzonej przez mężczyzn, gdzie istotę samoświadomą, zdolną do działania identyfikuje się jako człowieka-mężczyznę⁴⁹. W związku z tym kobiecość utożsamiano z biernością⁵⁰, a kobieta przez swe ciało została określona jako niezdolna do samodzielnego tworzenia, kreowania, bowiem „w literaturze i sztuce przedstawiane było ono [dopisek – P.S.] zwykle jako człon jednej z opozycji: ciało – umysł (idea, dusza), materia – myśl, przedmiot – podmiot, natura – kultura, *sacrum* – *profanum*”⁵¹.

Mimo że w podjętym dziele mamy do czynienia z pewną formą relacji miłosnej, to trudno doszukiwać się w nim propagowania szlacheckich ideałów. Aspazja nie podejmuje próby odwzorowania „panienki z okienka” czy księżniczki cierpliwie czekającej na swego rycerza – męskiego wybawcę, któremu odda swą cnotę i godność.

⁴⁷ Hajkowska M., *Narcyza Żmichowska (1819–1896)*..., dz. cyt., s. 145.

⁴⁸ Graczyk E., *Od Żmichowskiej do Masłowskiej. O pisarstwie kobiet w nadwiślańskim kraju*, Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2013, s. 36–37.

⁴⁹ Kowalczyk I., *Akt [W:] Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, M. Rudaś-Grodzka (red.), K. Nadana-Sokołowska, A. Mroziak, K. Szczuka, K. Czeczot, B. Smoleń, A. Nasiłowska, E. Serafin, A. Wróbel, Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca, 2014, s. 30–32.

⁵⁰ O podziale na aktywne mężczyzn i bierną kobietę pisały matki orientacji feministycznej, jak np. Simone de Beauvoir. Zob. szerzej: S. de Beauvoir, *Druga płeć*, przeł. M. Leśniewska, Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca, 2014, s. 319–320.

⁵¹ Ciesek B., *Przeciw wykluczeniu. Konceptualizacje współczesnej polskiej kobiety z perspektywy dyskursu feministycznego*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 2017, nr 51, s. 21.

Za fakt trzeba uznać, że bohaterkę poznajemy dzięki opisom Beniamina, to jemu ukazuje się ona „bezpośrednio, jako rzeczywista kobieta, oraz pośrednio, jako Greczynka z obrazu”⁵². Jednak te ustalenie byłyby niepełne, spostrzec trzeba bowiem, że kobieta świadomie doprowadza mężczyznę do obłąkania, a on „sam nie potrafi się zdecydować, czy chce się rozkoszować cierpieniem, czy też woli go unikać”⁵³. Bezsilność bohatera względem kobiety jest na tyle wysoka, że „popada w odrętwienie z powodu przygniatającej go miłości”, a Aspazja „wprowadza do miłosnego związku jednostronne zależności, czyniąc Beniamina niewolnikiem miłości, w zamian obdarzając go uczuciem splamionym wyrachowaniem i sztucznością”⁵⁴. Mężczyzna pragnie jej ust, łaknie spojrzenia bohaterki, zabiega o możliwość spędzania z nią każdej wolnej chwili:

Ja też siedziałem i patrzyłem — jej kamienne oczy przycisnęły mię do miejsca — ale jej usta — zaczynały się z wolna uśmiechem rozciągać — z wolna, z wolna, aż perłami drobnych ząbków błysnęły. — „Przyznacie też, czy się komu bądź sprawiedliwie należało pierwszeństwo?” (...). Już na pierwsze jej słowa dość znaczne wkoło nas zebrało się grono, po tych ostatnich wyrazach jeszcze więcej kobiet i mężczyzn przybyło. — Och! prawda. — Och! śliczny — och! piękny! — mówiono dokoła, a ja nawet nie uczulem najlżejszego pomieszania, które tak naturalnym w moim wieku i w moim położeniu mogło być uczuciem — ja patrzyłem na nią i czy mówiła, czy milczała, słuchałem jej głosu tylko”⁵⁵.

Aspazja z łatwością przejmowała kontrolę nad mężczyznami, dążyła do posiadania władzy nad nimi, traktując ich protekcyjnie. Ponadto za pomocą słów upupiała Beniamina: „góralski chłopcze” czy „dziecię”⁵⁶. Korzystając z nieludzkiej mocy, opętała mężczyznę tak bardzo, że ten był gotów dla niej zabić, by zaimponować kobiecie i przestać być w jej oczach „nudny, ubogi i śmieszny”⁵⁷. Arogancja i wiara w swoją siłę wydają się u Aspazji nieprzejednane, bohaterka stawia się nawet na równi z Bogiem: „ja kocham jak Bóg – zniszczeniem i tajemnicą (...). Bóg wiecznie kocha, bo wiecznie posiada, bo wiecznie niszczy”⁵⁸.

Wobec powyższego założyć wolno, że Aspazja nie stanowi produktu męskiej wyobraźni. Wręcz przeciwnie – Żmichowska skonstruowała kobietę żadną władzy, odważyła się tym samym rozmontować patriarchalny porządek i przedstawiła ją jako sprytną łowczynię, gotową do destrukcji zastałych struktur społecznych. Autorka

⁵² Tatur U., *Typy kobiet w literaturze polskiej a ich stereotypy zawarte w warstwie językowej (na podstawie wybranych dzieł)*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 2008, nr 8, s. 207.

⁵³ Sobolczyk P., *Gotycyzm, romantyzm, S/M [W:] Rozkosz w kulturze*, Ł. Wróblewski (red.), A. Giza, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016, s. 203.

⁵⁴ Zwolińska B., *Wampiryzm w literaturze romantycznej i postromantycznej*, Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2002, s. 102–103.

⁵⁵ Żmichowska N., *Poganka*, s. 28, wolnelektury.pl, dostęp: 27.12.2024.

⁵⁶ Tamże, zob. np. s. 30, 45.

⁵⁷ Tamże, s. 41.

⁵⁸ Tamże, s. 49.

stworzyła więc kobietę, która „jest nad wyraz samodzielną postacią, całkiem niezależną”⁵⁹ i z łatwością sytuującą się „poza usankcjonowany przez tradycję krąg życia rodzinnego”⁶⁰.

Listowna terrorystka

Choć Żmichowska angażowała się w działalność ruchu niepodległościowego i, jak uwypuklam za Romankówną powyżej, część osób definiuje jej aktywność społeczną przede wszystkim podług tych ram, to „listowna terrorystka” wzięła się z innych obserwacji. Nim wytłumaczę się z tego zapożyczenia, to odnotować należy, że podjętą autorkę skazano na prawie dwa i pół roku więzienia⁶¹, a ta mimo odbywania kary pozbawienia wolności nie zrezygnowała z pisania listów⁶². Ten fakt obrazuje niezwykłą wagę, jaką bohaterka tekstu przykładła do tej formy wypowiedzi, dzięki temu: „Nawet siedząc w lubelskim więzieniu pozostała dla swych przyjaciółek istotną podporą”⁶³. Warto podkreślić, że w tym okresie korespondencja wydaje się być dla Żmichowskiej szczególnie ważna, bowiem dzięki niej autorka skupia się na egzystencji, swoim ówczesnym położeniu, a w listach możemy odnaleźć nawet wątki humorystyczne:

*Kasia mię często królową i panią więzień polskich nazywa – jeśli mnie najjaśniejszą panią nie tytułuje, to przez brak dobrego wychowania jedynie. – Jeszcze mi trzeba tylko insygniów przyzwoitych. – Otóż sobie umyśliłam, żebyście mi się na koronę złożyły. – Andzia da mi opal – Kazia karbunkuł – Wicunia chryzopraz, lub jaki najpiękniejszy z tych dwunastu kamieni, co to mają być materyałem murów przyszłej Jerozolimy – Józia da mi rubin – Krysia szmaragd – Małgosia perłę – Fochna kryształ skalny – tutaj z pocziwych rączek dostanę szafiru, turkus i ametystu – dyamencik maleński z dalszych stron sobie sprowadzę – Stefania, rzeczywista kobieta, złota dostarczy, a ty, moja Antolko, musisz dać gust i robotę, mianuję cię moją nadworną jubilerką. Ach! dopieroż to w przeszliczne klejnoty będę się stroiła!*⁶⁴

Wypracowana z innymi kobietami więź spowodowała, że te martwiły się o autorkę *Poganki* podczas jej pobytu w więzieniu. Żmichowska mimo niekorzystnego usytu-

⁵⁹ Sokolska M., *Jej portret* [W:] *Loci (non) communes. Prace ofiarowane Profesor Marii Korytowskiej*, M. Siwiec (red.), O. Płaszczewska, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2018, s. 381.

⁶⁰ Tatur U., *Typy kobiet w literaturze polskiej...*, dz. cyt., s. 209.

⁶¹ Żmichowska N., *Przedmowa* [W:] *Narcyssa i Wanda. Listy Narcyzy Żmichowskiej do Wandy Grabowskiej (Żeleńskiej)*, s. 6, wolnelektury.pl, dostęp: 29.12.2024.

⁶² Odsyłam także do niezwykle cennej analizy aktywności pisarskiej Żmichowskiej z tego okresu. Zob. szerzej: Rudaś-Grodzka M., *Cela jako własny pokój. Relacje więźniarek politycznych z XIX i początku XX wieku*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, nr 1, s. 157–178.

⁶³ Borkowska G., *Strategia pszczoły...*, dz. cyt., s. 77.

⁶⁴ Żmichowska N., *Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół*, t. 1, Kraków, Wydawca Gebethner i Wolff, 1885, s. 166–168.

owania odnajdywała w sobie siłę, żeby podtrzymywać je na duchu i zapewniać o swoim zdrowiu, a wręcz komforcie, o czym świadczy choćby poniższy fragment listu do Bibiany Moraczewskiej:

Ale bo widzicie, moje drogie, ja się okropnie skarżyć nie lubię – nie przez próżność, nie przez stoicyzm, tylko po prostu dlatego, że skarga drugich nie pociesza, nie buduje, nie wzmacnia mnie samą osłabia, rozstraja i mazgai – kiedy zaś przy stoliku nad listem zasiąde, próżno bym wszystkie władze umysłu wyteżyła do spokojnej o rzeczach lub zdarzeniach gawędy, muszę najpierw toż serca zrzucić, co jak oliwa na wierzch występuje – a gdy występuje smutek? (...) Bianco, nieprawdę ci o mnie donieśli, że jestem słaba i zmęczona – ja tylko bardzo, do głębi duszy smutną jestem. Gdyby mię kto przekonał, że to jest skutkiem więzienia i samotności, że to z osłabionych nerwów, lub ze schorzałej wątroby pochodzi, tobym mu ręce za to ucałowała z radością – ale nie, przy najlepszych chęciach dowieść sobie tego nie mogę – i owszem, im zdrowsza jestem, im więcej do sił przychodzę – tem pełniej i silniej czuję, że mi smutno – bo świat cały smutny, bo cała Polska najsmutniejsza w świecie⁶⁵.

Uwarunkowania społeczno-polityczne, brak możliwości swobodnego wyrażania siebie przez kobiety sprawiły, że list okazał się formą wypowiedzi, za pomocą której mogły one dać upust swoim emocjom, uciec w głąb samych siebie i oddać same sobie podmiotowość. Dzielenie się doświadczeniami i formułowanie stanowiska na ich podstawie stanowi zresztą jedną z tradycji emancypacyjnego pisarstwa kobiet. Mamy tutaj więc do czynienia z opowieścią autobiograficzną kobiet, którą w feministycznej krytyce literackiej nierzadko stawia się w centrum rozważań. Pielęgnuje się ją „w celu wpisania siebie w historię. Nie tylko feminizm, lecz także literacka i kulturowa teoria odczuwają skutki istnienia kobiecych autobiografii jako śladów obecności wcześniej niewidocznych podmiotów kultury”⁶⁶. Nie dziwi więc, że „gatunki paraliterackie” – m.in. dzienniki, pamiętniki czy listy – uznawane są za domenę kobiet-autorek, co uchwyciła już Jane Austen. Angielska pisarka, o której „życiu (...) najwięcej wiadomo z korespondencji”⁶⁷ stwierdziła, że „moim zdaniem największą rolę odgrywa tu obyczaj prowadzenia pamiętnika”⁶⁸. W krąg takich autorek wpisała się Żmichowska. Kulturowała tę praktykę, dążyła do ciągłości wymiany listownej pomiędzy entuzjastkami i dbała o to, by tę tradycję podtrzymywać. Dlatego badacze i badaczki zainteresowani tą częścią twórczości autorki nazywają ją nawet „listowną terroristką”⁶⁹. Do swojej przyjaciółki – Wandy Grabowskiej pisała w ten sposób: „Chociaż swoją korespondencję chcesz na

⁶⁵ Żmichowska N., *Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół*, t. 3, Kraków i Warszawa, Wydawca Gebethner i Wolff, 1906, s. 293–294.

⁶⁶ Smith S., Watson J., *Wprowadzenie: koncepcje podmiotowości w kobiecych praktykach autobiograficznych*, [W:] *Teorie wyrotowe*, A. Gajewska (red.), Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, 2012, s. 36.

⁶⁷ Gwóźdź J., *Jane Austen. Pisarka – twórczość – epoka w kulturze współczesnej*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy”, 2017, nr 3, s. 118.

⁶⁸ Por. Kita M., *Wystąpienia: Polski dyskurs prywatności*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1, s. 96.

⁶⁹ Kaniewski P., *Entuzjastki warszawskie projektantkami nowoczesnej kobiety*, „Vade Nobiscum”, 2009, nr 1, s. 78.

proszym «kronikarstwie» ograniczyć, wierz, mi, że dla mnie zawsze to czemśis więcej będzie (...) pisuj o wszystkim — o sobie — o ludziach — o pogłoskach nawet⁷⁰.

Uwypuklić należy, że w życiu Żmichowskiej korespondencja listowna odgrywała istotną rolę ogólnie, sprawowała ona więc nie jedynie funkcję komunikacji z jej przyjaciółkami zaliczanymi do kręgu Entuzjastek. Mianowicie dzięki niej autorce udało się utrzymywać relacje z innymi bliskimi, jak choćby z ukochanym, podziwianym przez nią bratem Erazmem, który „ukształtował jej światopogląd”⁷¹. Bohaterce tego tekstu listy towarzyszyły także podczas pracy konspiracyjnej, czego przykładem może być zapytanie skierowane od Seweryna Elżanowskiego dotyczące działań zmierzających do powstania listopadowego, zresztą na ich temat pisarka wypowiadała się nieufnie⁷². Wydaje się, że dystans brał się z tego, że Żmichowska nie dostrzegała żadnych pozytywów tego typu prac ani w zakresie odbudowy Polski, ani w obszarze szerzenia myśli narodowej:

Każda konspiracja wciągała młodzież – nie krzewiła jawnej propagandy, nie wywoływała zdarzeń; a kończyła odkryciem, zdradą – komisją śledczą i wywiezieniem na Sybir. – Cały, szczególnie przedostatni lat dziesiątek wyczerpnął z najkosztowniejszych zasobów naszą prowincję na spiski bezustanne, spiski zaś niczem się nie odpląciły za to, ani wyrobieniem opinii, ani ukształceniem silnych charakterów, ani pamiątką świętych choćby i nieszczęśliwych wypadków. Ludzie, którzy dzisiaj biorą się do pracy narodowej, znajdują wszędzie i pod każdym względem pustkę najokropniejszą⁷³.

Korespondencja Żmichowskiej cechowała się niezwykłą serdecznością, a autorka obdarowywała językiem miłości swoje przyjaciółki, jak czytamy w książce *O kwestiach kobiecych z korespondencji Narcyzy Żmichowskiej* Barbary Zwolińskiej – „wiele jest zapewnień o czułości i przyjaźni, niejednokrotnie tak sugestywnie wyrażanej, że przypomina miłość”⁷⁴. Annę Kisielnicką witała np. w ten sposób: „Moja dobra, ukochana Andziu!ku”⁷⁵, listy „do młodej nauczycielki” kończyła – „Do widzenia, Maryniu moja – co czytasz obecnie?”⁷⁶, także w wiadomościach do brata Erazma czule opisywała swoje przyjaciółki: „Kiedy sobie pomyślę, że tam w Dobrochach jest moja Kornelka i że przy niej Marylka, ten przesliczny dziudek, się kręci, że mam taką Lilią, która mnie kocha i inne siostry i przyjaciółki”⁷⁷.

⁷⁰ Żmichowska N., *Narcyssa i Wanda. Listy Narcyzy Żmichowskiej do Wandy Grabowskiej (Żeleńskiej)*, Warszawa, Dom Książki Polskiej Spółka Akcyjna, 1930, s. 6–7.

⁷¹ Zwolińska B., *Doświadczenie siostry w listach Narcyzy Żmichowskiej do brata Erazma*, „Prace Polonistyczne”, 2006, nr 61/1, s. 193–194.

⁷² Serafin-Prusator E., *Narcyza Żmichowska – między Matką Polką a kobietą-rycerzem*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze”, 2017, nr 10, s. 15.

⁷³ Żmichowska N., *Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół*, t. 2, Kraków, Wydawca Gebethner i Wolff, 1885, s. 34.

⁷⁴ Zwolińska B., *O kwestiach kobiecych w korespondencji Narcyzy Żmichowskiej*, Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2007, s. 278.

⁷⁵ Żmichowska N., *Listy Narcyzy...*, dz. cyt., t. 3, s. 3.

⁷⁶ Żmichowska N., *Listy Narcyzy...*, dz. cyt., t. 2, s. 210.

⁷⁷ Żmichowska N., *Listy Narcyzy...*, dz. cyt., t. 1, s. 29.

Prócz zapewnień oddania, kultywowania kręgów siostrzanych i budowania trwałych relacji w korespondencji Żmichowskiej odnaleźć można także spory ideowe. Jednym z nich i wydaje się najbardziej dotkliwy dla pisarki, był ten z Bibianą Moraczewską, wielką przyjaciółką, lojalną rozmówczynią i prężną działaczką, której pierwowzór odnaleźć można w *Pogance*. Kobiety połączyła „wspólnota przekonań, ideałów patriotycznych i społecznych, pasja intelektualna. Należały do pierwszego pokolenia polskich emancypantek, świadomie wybierając życie samotne i samodzielne, podejmując równe z mężczyznami obowiązki obywatelskie”⁷⁸. Jednak w pewnym momencie poróżniły je właśnie przekonania społeczno-polityczne. Interesująca mnie postać definiowała się jako towianistka, jej przyjaciółka okazała się heglistką, co wpłynęło bezpośrednio na, wspomnianą już powyżej, niechęć Żmichowskiej do powstania styczniowego, a „Moraczewska przez całe życie oddana była sprawie rewolucji”⁷⁹. Kobiety nadal łączyła bezkompromisowość czy wręcz autorytarna wiara w swoje racje, jednak ta wspólnota jedynie pogłębiała spory⁸⁰.

Dzięki obszernej epistolografii i innym dziełom autorki, widzimy, że pełniła ona w swoim życiu różne role, które konsekwentnie kreowała. Poznać ją możemy choćby jako oddaną przyjaciółkę, kochającą siostrę, ale też konspiratorkę i intelektualistkę. Jednak kojarzono ją z wywrotowymi, wręcz antyrodzinnymi przekonaniami, przecież to właśnie ona twórczość Hoffmanowej „naznaczyła (...) swoim sarkazmem, ostemplowała ironią i drwiną”, a „żaden zdrowy na umyśle wydawca nie powinien dopuścić do podobnego skandalu”⁸¹. Inny obraz kobiety jawi się z listów, którymi obdarowywała swoje przyjaciółki. Jedną z nich była wspomniana już Wanda Grabowska, z którą, jak dowiadujemy się z relacji jej syna – Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Żmichowska dzieliła się każdą „przeczytaną książką: uczy ją czuć i myśleć”, a młodsza przyjaciółka zapewniła autorce *Poganki* „pełen uwielbienia kult (...) dla ukochanej mistrzyni”⁸². Na początku lat 70. Grabowska prosi Żmichowską o pobłogosławienie jej związku z Władysławem Żeleńskim, późniejszym mężem kobiety. Pisarka przyjmuje tę wiadomość z radością i w liście do Izabeli Zięgniewskiej dzieli się tą dobrą nowiną. Żmichowska zwraca w nim uwagę, że „wszystkie mamy i ciocie boczyły się na mnie, że młodym osobom w głowie przewracam”, a autorka uważała jedynie, „że kobieta powinna z miłości tylko iść za męża, a przygotować się do tego moralnie i umysłowo”⁸³. Kończąc tę część, odnotować trzeba, że Żmichowska żyła w czasach, gdy nawet rozmowa z mężczyzną mogła spowodować skandal obyczajowy i domniemane

⁷⁸ Walęciuk-Dejneka B., *Portret Bibiany Moraczewskiej – literatki nieznannej*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych”, 2018, nr 5, s. 67–68.

⁷⁹ Romankówna M., *Sprawa...*, dz. cyt., s. 533.

⁸⁰ Zwolińska B., *O kwestiach kobiecych...*, dz. cyt., s. 311.

⁸¹ Borkowska G., *Strategia pszczoły...*, dz. cyt., s. 71.

⁸² Boy-Żeleński T., *Przedmowa do pierwszego wydania*, [W:] N. Żmichowska, *Listy. Narcyssa i Wanda*, wyd. B. Winklowska, H. Żytkowicz, Warszawa, Fundacja Akademia Humanistyczna; Instytut Badań Literackich PAN, 2007, s. 7.

⁸³ Żmichowska N., *Listy Narcyzy...*, dz. cyt., t. 3, s. 510.

zamążpójście⁸⁴. Natomiast Entuzjastki kreowały rzeczywistość, w której kobiety „zbyt wiele czasu na czytanie marnowały”⁸⁵, ale nie poradników, w których radzono, by „panny gotowe do zamążpójścia (...) zawsze dbały o siebie, bo tylko w ten sposób utrzymają przy sobie męzczyznę”⁸⁶.

Nowa kobiecość i nowe wychowanie – podsumowanie

Za główny cel artykułu wyznaczyłem sprawdzenie, w jaki sposób Żmichowska kształtowała dyskurs emancypacyjny. Doprowadziło mnie to do przyjrzenia się strategiom pisarskim, które przyjęła autorka w procesie konstruowania niepatriarchalnej kobiecości i znalezienia kobietom nowej roli w społeczeństwie. Analizy poprzedziłem wstępem, gdzie dopominam się o pamięć na temat twórczości i dokonań kobiet w zakresie współtworzenia kultury. Pozwoliło to na swobodne przejście do przypomnienia sylwetki autorki, opisanie jej sporu z Klementyną z Tańskich Hoffmanową, interpretacji *Poganki* ze szczególnym uwzględnieniem bohaterki powieści – Aspazji. W tekście oddałem też przestrzeń aktywności szczególnie ważnej dla autorki, czyli korespondencjom listowym, które umożliwiły Żmichowskiej stały kontakt z jej bliskimi, w tym z przyjaciółkami z kręgu Entuzjastek.

Dzieła podjętej pisarki uznawane są za „trudne do zinterpretowania, ponieważ rozsadał je od środka żywioł narracji wielogatunkowej, niepodporządkowanej żadnemu wzorcowi opowiadania. I ona sama spędzała sen z oczu ludziom, którzy dobrze wiedzieli, jak powinna zachować się panna uboga, nic urodziwa i bez posagu, do jakich celów powinna ciężyc i aspirować”⁸⁷. Różnorodna twórczość autorki bulwersowała osoby czytające, wprowadzała u nich poczucie dyskomfortu, gorszyła, wobec czego autorkę uznawano często za skandalistkę⁸⁸. Wydaje się, że przynajmniej jednym z czynników, który wpływał na taki odbiór społeczny była nawet nie tyle płeć autorki, społeczeństwo akceptowało przecież koncepcje wychowawcze Tańskiej, a dyskurs, którym posługiwała się Żmichowska. Mianowicie budowała go ona, nie rezygnując z własnych doświadczeń. Często to właśnie one stanowiły główną inspirację w jej twórczości. Dzięki temu pisarce udawało się uchwyć „trudne, a czasami tragiczne

⁸⁴ Lisiak A., *Miłość, kobieta i małżeństwo w XIX wieku*, Warszawa, Bellona SA, 2009, s. 81–82.

⁸⁵ Żmichowska N., *Słowo przedwstępne...*, dz. cyt., [W:] *Chcemy całego życia...*, dz. cyt., s. 51.

⁸⁶ Raińska K., *O pilności względem ubioru. Modna panna w świetle XIX-wiecznej literatury poradnikowej*, [W:] *Życie prywatne Polaków w XIX wieku. Moda i styl życia*, t. 6, J. Kita (red.), M. Korybut-Marciniak, Łódź – Olsztyn, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM, 2017, s. 258.

⁸⁷ Borkowska G., *Metafora drożdży. Co to jest literatura/poezja kobieca*, „Teksty Drugie”, 1995, nr 3–4, s. 32.

⁸⁸ Gajewska A., *Tłumaczenie feminizmu*, „Przekładaniec”, 2011, nr 24, s. 7.

losy kobiet w patriarchalnym społeczeństwie⁸⁹. Ponadprzeciętność autorki wzięła się też z tego, że nie opisywała ona jedynie sytuacji kobiet uprzywilejowanych, tych zdolnych do samodzielnego życia, niezamężnych czy bezdzietnych. Podnosiła również wątek bezpieczeństwa pracownic fizycznych, a wszystkie kobiety nawoływała do pracy zarobkowej⁹⁰. Dążenie do autonomii było szczególnie ważne dla Żmichowskiej, bowiem „z każdym kolejnym utworem tej pisarki nasila się tendencja do podkreślenia przez nią potrzeby niezależności finansowej jako gwarancji kobiecej niezależności społecznej, obyczajowej i światopoglądowej”⁹¹.

Żmichowska te ideały pielęgnowała również w życiu prywatnym, bowiem jej marzeniem było utrzymanie siebie i rodziny (braci), m.in. dlatego planowała otworzyć szkołę dla dziewcząt⁹². Jednak codzienność spowodowała, że miotała się między działalnością pisarską a nauczycielską. Natłok obowiązków sprawiał, że wszystkie te prace nie przynosiły kobiecie spełnienia, co więcej, prowadziły ją ku poczuciu beznadziei i marazmu, uniemożliwiając całościowe poświęcenie się jednej profesji, jak zauważa Zwolińska: „Żmichowska, rozdwojona między pracą pisarską a pedagogiczną, nieumiejąca wykonywać którejkolwiek z nich połowicznie, przeżywała prawdziwe męki”⁹³.

Wydaje się więc, że Żmichowską możemy sklasyfikować jako pionierkę „kwestii kobiecej”. Trzeba jednak dopowiedzieć, że na taki stan rzeczy wpływają niejedynie jej nowatorskie poglądy, jak choćby prawo do rozwodów, racjonalne podejście do kwestii wiary, spór na temat seksualności pisarki⁹⁴ czy nawet sławetne zawołanie skierowane do kobiet: „uczcie się, jeśli możecie, umiejcie, jeśli potraficie i myślcie o tym, żebyście same sobie wystarczyły, bo w razie potrzeby nikt na was z opieką i wsparciem nie czeka”⁹⁵. Autorka charakteryzująca się wyrazistym stylem, umiejętnym wprowadzaniem tematów niekonwencjonalnych, mimo niesprzyjających warunków podążała własną drogą, dzięki czemu „wydaje się równa w swoich wizjach takim prekursorom feminizmu, jak Mary Wollstonecraft i Virginia Woolf”⁹⁶.

⁸⁹ Święćkowska T., *Własny głos w autorstwie kobiecym w pierwszej połowie XIX w. na przykładzie Klementyny z Tańskich Hoffmanowej i Narcyzy Żmichowskiej*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, 2020, nr 2, s. 163.

⁹⁰ Ozimek-Hanslik M., *Feminizm uwzględniający klasy społeczne i klasowe doświadczenia kobiet jako dopełnienie krytycznej teorii polityki*, „Teoria Polityki”, 2024, nr 9, s. 154.

⁹¹ Kraskowska E., *Kobiety piszą i rachują*, „Przestrzenie Teorii”, 2015, nr 23, s. 269–270.

⁹² Zwolińska B., *Doświadczenie siostry...*, dz. cyt., s. 193.

⁹³ Zwolińska B., *O kwestiach kobiecych...*, dz. cyt., s. 395.

⁹⁴ Phillips U., *With Open Eyes: The Young Narcyza Żmichowska's Reception of Western Cultural Influences*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2016, nr 7, s. 286.

⁹⁵ Żmichowska N., *Słowo przedwstępne...*, dz. cyt., s. 63.

⁹⁶ Gajewska A., *Tłumaczenie...*, dz. cyt., s. 9.

Bibliografia

- Borkowska G., *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*, Warszawa, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, 1996.
- Borkowska G., *Metafora drożdży. Co to jest literatura/poezja kobieca*, „Teksty Drugie”, 1995, nr 3–4, s. 31–44.
- Borkowska G., *Strategia pszczoły. Żmichowska wobec Hoffmanowej*, „Teksty Drugie”, 1993, nr 4/5/6, s. 70–80.
- Borkowska G. *Wstęp* [W:] N. Żmichowska, *Poganka*, Wrocław, Ossolineum, 2013, s. 5–102.
- Boy-Żeleński T., *Przedmowa do pierwszego wydania* [W:] N. Żmichowska, *Listy. Narcyssa i Wanda*, wyd. B. Winklowska, H. Żytkowicz, Warszawa, Fundacja Akademia Humanistyczna; Instytut Badań Literackich PAN, 2007.
- Chmielowski P., *Autorki polskie XIX w. Studium literacko-obyczajowe. Serya pierwsza*, Warszawa, Spółka Nakładowa Warszawska, 1885.
- Chołuj B., *Zapomnienia w tradycji myśli feministycznej* [W:] *Teorie feministyczne: tradycje i perspektywy*, M. Adamik (red.), A. Derra, W. Wachowski, Toruń 2020, s. 1–13, <http://avant.edu.pl/teor-fem>, dostęp: 22.11.2024.
- Ciesek B., *Przeciw wykluczeniu. Konceptualizacje współczesnej polskiej kobiety z perspektywy dyskursu feministycznego*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica”, 2017, nr 51, s. 11–28.
- Czarnacka A., *Patriarchat* [W:] *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, M. Rudaś-Grodzka (red.), K. Nadana-Sokołowska, A. Mrozik, K. Szczuka, K. Cieczot, B. Smoleń, A. Nasiłowska, E. Serafin, A. Wróbel, Warszawa 2014, s. 369–371.
- Czechowski J., *Funkcje edukacyjnej literatury dla dzieci i młodzieży*, „Kultura i Edukacja”, 2007, nr 2, s. 7–21.
- de Beauvoir S., *Druga płeć*, przeł. M. Leśniewska, Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca, 2014.
- Dziamka-Lenart G., Woźniak-Wrzesińska E., Obertová Z., Zakrzewska-Verdugo M., Zgrzywa J., *Słownik frazeologiczny z ćwiczeniami dla uczących się języka polskiego jako obcego*, Poznań, Wydawnictwo Rys, 2021.
- Gabryella (Narcyza Żmichowska), *Pisma. Z życiorysem pióra P. Chmielowskiego*, Warszawa 1885, t. 1.
- Gajewska A., *Tłumaczenie feminizmu*, „Przekładaniec”, 2011, nr 24, s. 7–18.
- Graczyk E., *Od Żmichowskiej do Masłowskiej. O pisarstwie kobiet w nadwiślańskim kraju*, Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2013.
- Gwóźdź J., *Jane Austen. Pisarka – twórczość – epoka w kulturze współczesnej*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy”, 2017, nr 3, s. 118–135.
- Hajkowska M., *Narcyza Żmichowska (1819–1896) – pisarka, działaczka społeczna, nauczycielka*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, 2015, t. 34, z. 1, s. 141–156.
- Hoffmanowa K., *O powinnościach kobiet* [W:] *Dzieła Klementyny z Tańskich Hofmanowej*, t. 9, N. Żmichowska (red.), s. 15–26.
- Hoffmanowa K., *Pamiętka po dobrej matce, czyli ostatnie rady dla jej córki*, Warszawa, Nakładem G. Seunewalda, 1883, wyd. 10, przed. P. Krakowowa.
- Janicka A., *Przemiany formuły emancypacji kobiet* [W:] *Perspektywa środkowoeuropejska*, A. Janicka (red.), C. F. Kiss, M. Bracka, Białystok, Uniwersytet w Białymstoku, 2019, s. 17–36.

- Jawor A., *Kobieta w rodzinie ponowoczesnej na przykładzie Polek*, „Roczniki Kulturoznawcze”, 2016, nr 2, s. 43–64.
- Kaniewski P., *Entuzjastki warszawskie projektantkami nowoczesnej kobiety*, „Vade Nobiscum”, 2009, nr 1, s. 77–86.
- Kita M., *Wystąpienia: Polski dyskurs prywatności*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1, s. 93–103.
- Klinik J., *Językowe sposoby wyrażania perswazji w »Pamiętce po dobrej matce« Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica”, 2005, nr 43, s. 37–45.
- Kraskowska E., *Kobiety piszą i rachują*, „Przestrzenie Teorii”, 2015, nr 23, s. 267–273.
- Kowalczyk I., *Akt* [W:] *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, M. Rudaś-Grodzka (red.), K. Nadana-Sokołowska, A. Mrozik, K. Szczuka, K. Czeczot, B. Smoleń, A. Nasiłowska, E. Serafin, A. Wróbel, Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca, 2014, s. 30–32.
- Kuczyńska-Koschany K., *Rimbaudysta Julian T. Tuwim od łobuzów, Tuwim dla dzieci*, „Porównania”, 2019, nr 2/25, s. 317–340.
- Kuran M., *Starość i młodość jako nieustannie aktualne, uniwersalne motywy literackie i kulturowe – wprowadzenie do zbioru studiów* [W:] *Starość i młodość w literaturze i kulturze*, Analecta literackie i językowe, t. 5, M. Kuran (red.), Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 7–21.
- Lisiak A., *Miłość, kobieta i małżeństwo w XIX wieku*, Warszawa, Bellona SA, 2009.
- Nałkowska Z., *Uwagi o etycznych zadaniach ruchu kobiecego. Przemówienie wygłoszone na Zjeździe Kobiet*, [W:] *Chcemy całego życia. Antologia polskich tekstów feministycznych z lat 1870–1939*, A. Górnicka-Boratyńska (red.), Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca, 2018, s. 298–304.
- Niewiadomska-Cudak M., *Walka o prawa wyborcze kobiet w Polsce*, „Pedagogika Rodziny”, 2008, nr 1, s. 55–64.
- Ozimek-Hanslik M., *Feminizm uwzględniający klasy społeczne i klasowe doświadczenia kobiet jako dopełnienie krytycznej teorii polityki*, „Teoria Polityki”, 2024, nr 9, s. 149–168.
- Phillips U., *With Open Eyes: The Young Narcyza Żmichowska’s Reception of Western Cultural Influences*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2016, nr 7, s. 276–288.
- Raińska K., *O pilności względem ubioru. Modna panna w świetle XIX-wiecznej literatury poradnikowej* [W:] *Życie prywatne Polaków w XIX wieku. Moda i styl życia*, t. 6, J. Kita (red.), M. Korybut-Marciniak, Łódź – Olsztyn, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM, 2017, s. 245–262.
- Romankówna M., *Nowe szczegóły metryki i biografii Bolesława Prusa*, „Pamiętnik Literacki”, 1959, nr 50/1, s. 209–227.
- Romankówna M., *Sprawa Entuzjastek*, „Pamiętniki Literackie”, 1957, nr 48/2, 516–537.
- Rudaś-Grodzka M., *Cela jako własny pokój. Relacje więźniarek politycznych z XIX i początku XX wieku*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, nr 1, s. 157–178.
- Serafin-Prusator E., *Narcyza Żmichowska – między Matką Polką a kobietą-rycerzem*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze”, 2017, nr 10, s. 7–21.
- Sienko P., *Własna piosenka. Formuły emancypacji w tekstach wybranych współczesnych polskich artystek*, Bydgoszcz 2023, <https://www.ukw.edu.pl/jednostka/rada-dziedzin/obrony-doktorskie/71062/mgr-piotr-sienko-literaturoznawstwo-14112023>, dostęp: 31.10.2024.

- Skowera M., *Czy (i jakie) „widma” kanonu literatury dziecięcej krążą nad Polską*, „Czas Kultury”, 2022, nr 4, s. 64–76.
- Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/slovniki/zapomnie%C4%87.html>, dostęp: 22.11.2024.
- Słownik języka polskiego*, zapominalstwo – Wielki słownik W. Doroszewskiego PWN, W. Doroszewski (red.), dostęp: 22.11.2024.
- Smith S., Watson J., *Wprowadzenie: koncepcje podmiotowości w kobiecych praktykach autobiograficznych* [W:] *Teorie wywrotowe*, A. Gajewska (red.), Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, 2012, s. 33–104.
- Smuszkiewicz A., *Literatura dla dzieci. Podręcznik dla studentów kierunków pedagogicznych*, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2015.
- Sobolczyk P., *Gotycyzm, romantyzm, S/M* [W:] *Rozkosz w kulturze*, Ł. Wróblewski (red.), A. Giza, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016, s. 195–207.
- Sokolska M., *Jej portret* [W:] *Loci (non) communes. Prace ofiarowane Profesor Marii Korytowskiej*, M. Siwiec (red.), O. Płaszczewska, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2018, s. 373–390.
- Spychalska M., *Znikająca kobieta i feministyczne śledztwo*, „Teksty Drugie”, 2002, nr 6, s. 113–124.
- Stawiak-Ososińska M., *Wychowanie domowe dziewcząt w świetle poglądów publicystów pierwszej połowy XIX wieku w Królestwie Polskim (rola i zadania matki w domowym wychowaniu córek)*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne”, 2003, nr 14, s. 285–300.
- Szczuka K., *Kopciuszek, Frankenstein i inne. Feminizm wobec mitu*, Kraków, Wydawnictwo eFKa, 2001.
- Szopa K., *Praca miłości. Poezja kobiet wobec reprodukcji życia codziennego*, „Teksty Drugie”, 2020, nr 5, s. 217–237.
- Szpyra-Kozłowska J., Karwatowska M., »Klient nasz pan« a »wszyscy ludzie są braćmi« – seksizm we współczesnej polszczyźnie, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, 2003, nr 15, s. 195–218.
- Środa M., *Kobiety i władza*, Warszawa, Wydawnictwo W.A.B., 2009.
- Święćkowska T., *Własny głos w autorstwie kobiecym w pierwszej połowie XIX w. na przykładzie Klementyny z Tańskich Hoffmanowej i Narcyzy Żmichowskiej*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, 2020, nr 2, s. 145–168.
- Tatur U., *Typy kobiet w literaturze polskiej a ich stereotypy zawarte w warstwie językowej (na podstawie wybranych dzieł)*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 2008, nr 8, s. 205–222.
- Tomczak S., *Feminizm szuka korzeni – Przyczynek do poszukiwań i przemian w historycznej narracji polskiego ruchu feministycznego*, „Meritum”, 2016, t. 8, s. 403–416.
- Tramer M., *Bambo zrobił swoje*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, 2014, nr 4, s. 149–160.
- Tuwim J., *Słoń Trąbalski*, Warszawa, Książka i Wiedza, 1950.
- Wałęciuk-Dejneka B., *Portret Bibianny Moraczewskiej – literatki nieznannej*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych”, 2018, nr 5, s. 65–78.
- Warmuz K., *Od domu wszystko się zaczyna*, „Czas Kultury”, 2020, nr 1, s. 67–72.

- Wasilewska A., *Folklor dzieci jako przejaw dyskursu subkultury rówieśniczej*, „Colloquium Edukacja – Polityka – Historia”, 2018, nr 4, s. 111–126.
- Wejbert-Wąsiewicz E., *Feminizm w polskiej literaturze kobiet*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia”, 2017, vol. 15/2, sectio L, s. 97–109.
- Wójtewicz A., *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa. Rekapitulacja*, „Litteraria Copernicana”, 2017, nr 2, s. 103–118.
- Wyder G., *Wielkopolskie „entuzjastki” – Bibiana Moraczewska i Emilia Sczaniecka. Życie złożone w służbie Ojczyzny – świadomy wybór czy zrządzenie losu?*, „Studia Historica Gedanensia”, 2023, nr 14, s. 196–204.
- Zwolińska B., *Doświadczenie siostry w listach Narcyzy Żmichowskiej do brata Erazma*, „Prace Polonistyczne”, 2006, nr 61/1, s. 193–204.
- Zwolińska B., *O kwestiach kobiecych w korespondencji Narcyzy Żmichowskiej*, Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2007.
- Zwolińska B., *Wampiryzm w literaturze romantycznej i postromantycznej*, Gdańsk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2002.
- Żmichowska N., *Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół*, t. 1, Kraków, Wydawca Gebethner i Wolff, 1885.
- Żmichowska N., *Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół*, t. 2, Kraków, Wydawca Gebethner i Wolff, 1885.
- Żmichowska N., *Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół*, t. 3, Kraków i Warszawa, Wydawca Gebethner i Wolff, 1906.
- Żmichowska N., *Narcyssa i Wanda. Listy Narcyzy Żmichowskiej do Wandy Grabowskiej (Żeleńskiej)*, Warszawa, Dom Książki Polskiej Spółka Akcyjna, 1930.
- Żmichowska N., *Przedmowa [W:] Narcyssa i Wanda. Listy Narcyzy Żmichowskiej do Wandy Grabowskiej (Żeleńskiej)*, s. 6, wolnelektury.pl, dostęp: 29.12.2024.
- Żmichowska N., *Poganka*, s. 28, wolnelektury.pl, dostęp: 27.12.2024.
- Żmichowska N., *Słowo przedwstępne do dzieł dydaktycznych pani Hoffmanowej*, [W:] *Chcemy całego życia: antologia polskich tekstów feministycznych z lat 1870–1939*, A. Górnicka-Boratyńska (red.), Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca, 2018, s. 36–63.
- Żmichowska N., *Słowo przedwstępne do dzieł dydaktycznych pani Hoffmanowej*, [W:] *Dzieła Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, t. 8, N. Żmichowska (red.), Warszawa 1876, s. 207–297.

The New Womanhood. The emancipation discourse in the works of Narcyza Zmichowska

Summary: The overarching goal of this article is to analyze the discourse that Narcyssa Zmichowska used in her work. In the text I focus on the author's approach to the “women's question”, so the main analytical tool turns out to be feminist criticism. Due to the many areas of the writer's activity looked at, the text is divided into parts. The first is an introduction, where women's work is admonished, the next is a reminder of the silhouette of Zmichowska. The fourth part of the article talks about the differences in the understand-

ing of womanhood between the author under discussion and her teacher – Klementyna Hoffmanowa, née Tańska. The next one moves to the writer's works, more precisely to the novel *Poganka*, where the book's heroine Aspasia is discussed. The last analytical section is devoted to a look at Zmichowska's epistolography. The article closes with a conclusion highlighting the precocity of the author undertaken.

Keywords: Narcyza Zmichowska, author, woman, upbringing, emancipation

DOI: [10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art02](https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art02)

Wojciech Kruszewski
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Warstwa brzmieniowa utworów literackich. Uwagi edytora

Przemyślenie ingardenowskich koncepcji dotyczących literatury w kontekście powinności naukowych filologa wydawcy, próba uczynienia z elementów tej filozofii podstawy czegoś, co moglibyśmy nazwać teorią edytorską, nie jest wyłącznie polską sprawą. W europejskim środowisku *textual studies*, którego częścią jest edytorstwo naukowe, od jakiegoś czasu badacze upominają się o włączenie fenomenologicznej teorii dzieła do systematycznego namysłu nad problematyką badawczą właściwą dla tego obszaru studiów literaturoznawczych¹. W roku 2016 recenzując na łamach czasopisma „Variants” pracę Dirka Van Hullego, obecnie szefa Oxford Centre for Textual Editing and Theory, książkę o współczesnych (czy też nowożytnych) rękopisach, Stefano Rosignoli zauważył: „(...) wciąż jest miejsce na zupełnie zasadnicze odniesienia do Ingardena”². Van Hullemu nie brakuje, zdaniem Rosignoli, teoretycznego zaplecza. Jednak nieobecność odniesień do Ingardena, nieprzemyślenie spuścizny tego filozofa w kontekście metody pracy z rękopisem współczesnym – to recenzenta uderzyło. Nie precyzuje przy tym, cóż takiego miałoby w tej filozofii być, że warto się o nią upomnieć. Samo zwrócenie uwagi na możliwości wykorzystania ingardenowskiej teorii w tym obszarze dociekań literaturoznawczych jest jednak symptomatyczna. Nie jest to głos odosobniony. Na przykład w roku 2022 na oksfordzkiej konferencji *Genesis* otwierający obrady Daniel Ferrer, wieloletni szef paryskiego Institut des textes et

¹ Opisuję ten wycinek badań może trochę dziwnie, lecz nie chodzi tu tylko o prace wydawnicze, ale o te wszystkie badania, które można zmieścić pod parasolem *textual studies*. Nie chciałbym też tracić z pola widzenia całej sfery dokumentów literackich o charakterze preparatoryjnym wobec utworu literackiego, np. brulionów. Chodzi mi więc nie tylko o dzieła literackie, ale i o różnego rodzaju dokumenty literackie o bez wątpienia niedzielowym charakterze.

² „(...) there is still space for vital allusions to Roman Ingarden” (Rosignoli S., *Dirk Van Hulle, Modern Manuscripts: The Extended Mind and Creative Undoing from Darwin to Beckett and Beyond*, „Variants”, 2016, nr 12–13, s. 270–276. Cytuję za źródłem internetowym: <https://doi.org/10.4000/variants.404> (dostęp: 6.05.2023).

manuscripts modernes CNRS wskazał myśl Ingardena m.in. obok koncepcji Bachtina jako istotne zaplecze dociekań nad procesem twórczym³.

Oba wystąpienia związane są ze środowiskiem European Society for Textual Scholarship (bodaj czy nie najważniejszego gremium tego typu w Europie) wybrzmiały przed publicznością międzynarodową i ujawniły wciąż nie w pełni wykorzystany badawczo potencjał koncepcji Romana Ingardena. Przywołuję tę sprawę nie dlatego, żebyśmy w Polsce *anno Domini* 2023 nie mogli się ruszyć bez błogosławieństwa zagranicznych ośrodków naukowych. Chodzi mi tylko o to, że są sygnały wskazujące na potrzebę włączenia się z refleksją o estetyce ingardenowskiej w pewien szerszy nurt badawczy. A wygląda na to, że do realizacji przywołanych powyżej postulatów nikt na zachód od Odry i na wschód od Bugu się nie pali. Inna sprawa, że z polskiej perspektywy taki ruch intelektualny, próba przemyślenia edytorskiej teorii w kontekście tej filozofii, może wydać szczególnie potrzebne efekty. Pracujemy w chwili, gdy znaczna część decydentów zajmujących się nauką myli edycję z kopią, a prace wydawcy naukowego redukuje do pisania wprowadzenia czy posłowia. Takie myślenie osób odpowiedzialnych za administrowanie humanistyką ma swoje bardzo praktyczne i niepokojące konsekwencje. Wszelkie próby opracowania teoretycznych podstaw prac wydawców naukowych byłyby więc najzwyczajniej potrzebne. Ingarden mógłby się tu okazać sojusznikiem choćby edytorstwa rozumianego jako pola badań o uznanym naukowym walorze, jeśli iść za intuicjami przywołanymi przeze mnie powyżej.

Tak się szczęśliwie składa, że nie musimy w tej sprawie zaczynać od zupełnego zera. W roku 2003 podjęto pierwszą próbę zagospodarowania koncepcji Romana Ingardena na potrzeby edytorstwa. Tomasz Kulas ogłosił na łamach „Roczników Humanistycznych” nieduży szkic, będący próbą zarysowania teorii edytorskiej wyrastającej z refleksji zasilanej koncepcjami przedmiotu artystycznego i estetycznego, utworu jako schematu i rodzącej się na jego kanwie konkretyzacji, wreszcie dwuwymiarowej koncepcji dzieła literackiego⁴. Konkludując wywód, autor sformułował swoją wizję istoty prac wydawcy naukowego: powinien on być odpowiedzialny za takie opracowanie owego artystycznego bytu, aby była możliwa poprawna konkretyzacja dzieła przez odbiorcę. Tomasza Kulasa nie interesują użycia utworu dla interpretacyjnych celów, ale dziełowa podstawa aktów lektury. To w tym horyzoncie wyczerpują się cele edytora. Powinien on zapewnić właściwe ukształtowanie czterech warstw składających się na utwór i bezbłądność fundującej go sekwencji faz. Co ciekawe, Kulas, wiele na to wskazuje, utożsamia edycję, o której pisał, z wydaniem typu idealizującego, z edycją tekstu dzieła literackiego, nie z edycją dokumentacyjną.

Była to dla mnie, w momencie jej ukazania się, ważna publikacja. Przez kolejne lata własnych prac wydawniczych prowadziłem prywatne, jednoosobowe seminarium, na którym sprawdzałem tezy z tego szkicu. A sprawdzałem je własną praktyką

³ Ferrer D., *Models for Genetic Criticism*, konferencja *Genesis 2022: Creative Revision*, 15 marca 2022 r., Jesus College, University of Oxford.

⁴ Zob. T. Kulas, *Edytorstwo dzieł literackich w świetle filozofii Romana Ingardena*, „Roczniki Humanistyczne”, 2003, s. 51–67.

wydawniczą. Proces ten zaowocował m.in. spostrzeżeniami, którymi chciałbym się tu podzielić, a które, moim zdaniem, nieco modyfikują i rozpoznania Kulasa, i niektóre tezy Ingardena. Ilustracją moich sądów i towarzyszących im analiz będą prace, które prowadziłem w dwóch różnych obszarach literatury polskiej. Pierwszy z nich to dokumenty literackie ze wstępnej fazy polskiego romantyzmu, które stanowią tzw. Archiwum Filomatów, dokładniej: jego lubelską część⁵. Drugi to powojenna poezja polska i jeden z jej najciekawszych autorów – Miron Białoszewski. To bardzo się od siebie różniące sfery polskiej kultury literackiej. Co je łączy? To, że pozwalają przemysleć dziedzictwo Ingardena w dość nieoczekiwanym, lecz wspólnym kierunku, którym jest warstwa brzmieniowa utworu literackiego.

W niniejszym artykule po krótkiej prezentacji tego, jak rozumiem ingardenowską koncepcję brzmieniowej warstwy utworu, a przynajmniej najważniejszą dla mnie część tej koncepcji, pokażę dwa problemy związane z użyciem tej propozycji teoretycznej do pracy z materiałem edytorską, i spróbuję jakoś rzecz skonkludować.

Na ile znam i rozumiem ingardenowską teorię, warstwa brzmień nie jest w pełni tożsama ze sferą faktycznych dźwięków aktualizowanych podczas lektury. Przede wszystkim Ingarden w *O dziele literackim* brzmieniem słowa nie określa dokładnie tego, co w danej chwili słyszymy; interesuje go typowa postać brzmieniowa, która „jest rozpoznawana jako znamię danego słowa”⁶. Nie chodzi mu o konkretny materiał głosowy⁷. Napisał:

(...) jedna i ta sama słowno-brzmieniowa postać może przy odpowiednich okolicznościach łączyć się z drugorzędnymi, lecz również typowymi jakościami postaciowymi. Dzięki temu jest zdolna wyrazić dalsze odcienie znaczenia związanego z brzmieniem słowa, wywołane przez funkcję słowa w całościach znaczeniowych wyższego względu⁸.

Wygląda więc na to, że dla filozofa brzmienie słowa w dziele jest przede wszystkim służebne wobec znaczenia; nie ma ono wartości samo w sobie. „Podstawową i istotną funkcją brzmienia słowa pozostaje (...) określenie znaczenia danego słowa”⁹ – stwierdził. Idąc dalej, wszystko to, co przekracza granice brzmieniowej typowości, co ma naturę osobniczą, indywidualną w zakresie brzmieniowym, jest drugorzędne i odsyła co najwyżej do pewnych niuansów. Ingarden mówi: niuansów semantycznych. Moim zdaniem raczej: niuansów dających się zsemantyzować.

⁵ W sprawie tego zbioru zob. Jańczyk U., *Archiwum Filomatów w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL. Historia zbioru*, Lublin 2020.

⁶ Ingarden R., *O dziele literackim. Badania z pogranicza ontologii, teorii języka i filozofii literatury*, przeł. Turowicz M., Warszawa 1988, s. 61.

⁷ Zob. tamże, s. 62.

⁸ Tamże, s. 67.

⁹ Tamże, s. 69. Ulicka D. (*Ingardenowska filozofia literatury. Konteksty*, Warszawa 1992, s. 81) pisze o teoretycznych filiacjach Ingardena koncepcji: „brzmienia jako nośnika znaczenia, którego funkcją jest »odwodzenie (...) od samego siebie do czegoś innego«” (podkr. W.K.).

Ingarden mówił o specyficznym odbiorze dzieła sztuki literackiej (ale i szerzej): abstrahujące spostrzeganie. Filozof rozwija to:

wyobraźmy sobie, że mamy do czynienia z dziełem literackim i że udało nam się już dokonać takiego abstrahującego spostrzegania materiału głosowego, które wybiera tylko te momenty, które są środkiem do ujawnienia mi konkretnego, typowego brzmienia słowa. Otóż ja muszę teraz od tego brzmienia słowa przejść do zrozumienia znaczenia.

I dalej u Ingardena pojawia się symptomatyczny passus:

(...) traktuję te słowa, te brzmienia słowne jako środki, jako narzędzia do spełnienia pewnej funkcji, nie jako przedmioty dla siebie. O tyle tylko się nimi zajmuję, o ile one mają pewną funkcję spełniać. Funkcja ich to właśnie posiadanie znaczenia. (...) Tu jest właśnie inaczej niż przy dziele muzycznym. Tam przy danym szeregu dźwięków, które po sobie następują, mogę w pewnym sensie pozostać przy tych dźwiękach¹⁰.

Na koniec tej części artykułu jeszcze jeden cytat celem dopełnienia obrazu: „Czynnik językowy odgrywa w dziele konstytucyjnie rolę podstawową, ale estetycznie raczej drugorzędną”¹¹.

Nie wchodząc na razie w dyskusję z tym stanowiskiem (trudnym dla mnie do zaakceptowania, bo ignorującym całą sferę bynajmniej nie drugorzędnych zjawisk literackich), muszę przyznać, że poszukiwałem w praktyce wydawniczej zupełnie czegoś innego, a mianowicie odpowiedzi na pytanie, jakimi to chwytami posłużył się autor, jak zorganizował swój utwór, aby czytelnik „usłyszał” owe nietypowe cechy. Bo że na tym zależy autorom – trudno w to wątpić. Bohaterowie utworów mówią jakoś, a nie tylko coś, a to, jak mówią, jest niekiedy rzeczą o pierwszorzędnym znaczeniu. Czytając utwór, nakierowujemy słuch nie tylko na informację eksplikowaną, ale i tę implikowaną, zakodowaną choćby w brzmieniu.

Jednym z działań edytorskich, gdy przychodzi do opracowywania tekstu dzieła do druku, jest normalizacja pisowni¹². Normalizacja, czyli uzgodnienie pisowni w zakresie ortografii i interpunkcji z obowiązującą w czasach edytora normą. Innymi słowy, mamy do czynienia z procedurą standaryzacyjną polegającą na tym, że te cechy językowe, którym edytor przypisuje wartość czysto konwencjonalną, wynikającą z zasad pisowni akceptowanych w czasie, gdy pisał autor, powinno się zastępować (aby zbliżyć tekst do potencjalnego odbiorcy edycji) formami współczesnymi. Ze względu na taki charakter zmian mówimy więc tutaj o modernizacji, uwspółcześieniu pisowni.

Doprowadza to niekiedy do naprawdę kłopotliwych sytuacji, których najlepszym przykładem może być zmiana końcówek *-em*, *-emi* na *-ym*, *-ymi*, *-imi*. I tak oryginalny zapis: „patrzył na mnie swojemi wielkimi oczami” zostanie zmieniony pod ręką

¹⁰ Oba cytaty z: Ingarden R., *Wykład XVI z 31 maja 1960 roku* [w:] tenże, *Wykłady i dyskusje z estetyki*, wybór i oprac. Szczepańska A., wstęp Stróżewski W., Warszawa 1981, s. 280.

¹¹ Ingarden R., *Studia z estetyki*, t. I, Warszawa 1957, s. 320.

¹² Chciałbym podkreślić, że dzielę tutaj z Kulasem to niewypowiedziane przez niego założenie, a mianowicie, że interesuje mnie tutaj tylko edycja w typie idealizującym.

edytora na „patrzył na mnie swoimi wielkimi oczami”. Skąd zasygnalizowany powyższej kłopot? Otóż w rękopisach z Archiwum Filomatów jest sporo zapisów, w których spodziewalibyśmy się końcówek uznawanych za dawne (owe *-em*), ale bez wątplenia są tam końcówki współczesne (*-ym*). Natomiast w pierwszych edycjach papierów filomackich¹³ edytor zmieniał te końcówki na *-em*. Czyli z dzisiejszego punktu widzenia (i tylko w podanym powyżej aspekcie) można by uznać, że filomaci i filareci pisali / mówili w rzeczywistości bardziej jak my niż jak wydawcy z Dwudziestolecia. To ciekawa sytuacja, bo okazuje się, że modernizacja po latach może się okazać archaizacją. Wbrew autorom. Ale można też zwrócić uwagę na inny aspekt tej sprawy. Uogólniając: „dzięki” edytorom dzieło z dawnych lat najczęściej nie brzmi tak, jakby brzmiało, gdyby przeczytał je autor. I nie chodzi o cechy osobnicze tego języka. Nie interesuje mnie, czy autor seplenił, czy grasejował. Rzecz dotyczy cech wspólnych dla autora i jego współczesnych.

Aby to lepiej wyjaśnić, podejźmy do sprawy jeszcze inaczej. Weźmy choćby zasób samogłoskowy polszczyzny, który najczęściej ograniczany jest przez wydawców do tego, który jest nam dziś dany w naszym języku. Mickiewicz słyszał jeszcze jedenaście samogłosek, a dziesięciu używał w piśmie¹⁴. My znamy ich dzisiaj osiem. Te trzy więcej, samogłoski o podwyższonej artykulacji, są nam teraz w zasadzie niedostępne, nie potrafimy ich wymówić, dlatego wydawcy zastępują np. *é* przez *e*. W efekcie ich działań Gustaw w IV części *Dziadów* nie *śpiéwa*, lecz *śpiewa*¹⁵. Że rzecz ta ma walor fonetyczny, a nie wyłącznie ortograficzny – o tym przekonujemy się, gdy miejsce takie jest rymotwórcze. Wtedy zachowują wydawcy (to przykład) *śpiéwa* : *zdobywa*.

Wspomniany tu problem dotyczy nie tylko językowych zjawisk z przeszłości, niewystępujących już dzisiaj. Również fonetyczne cechy regionalne właściwe dla języka poety są zaskakująco często usuwane przez wydawców. Tak jest choćby w ostatniej edycji pism Norwida, gdzie mazowieckie twarde *koketeria* (w. 26 w III części *Bransoletki*) zmieniono na *kokieteria*, a *mystyka* ([Dwie powieści] w. 88) zastąpiono przez *mistyka*. To jednak jakoś można jeszcze zrozumieć. Niekiedy dochodzi jednak w imię tej zasady do zupełnego wypaczenia tekstu. Weźmy znów Mickiewicza i *Nad wodą wielką i czystą*. „Ta woda widzę dokoła” – napisał wyraźnie Mickiewicz¹⁶. Na nic jego trud kopisty (musiał on go sporo kosztować, bo wiemy, że zwykle pisał skrajnie nieczytelnie, w pośpiechu) – wydawcy konsekwentnie zmieniają na: „Tę wodę widzę dokoła”¹⁷. Podobnie w innym fragmencie lozańskim: „Ach już i w rodzicielskim

¹³ Chodzi mi o dziesięciotomową edycję wychodzącą w Krakowie w latach 1913–1934 pod auspicjami Polskiej Akademii Umiejętności. Utwory literackie opracował tam Jan Czubek.

¹⁴ W jego rękopisach nie udało mi się zauważyć pochylonego *a* (*á*), chociaż bez wątplenia oprócz ścięśnionego *e* (*é*) jest też *o* cechujące się podwyższoną artykulacją (*ó*).

¹⁵ Tak jest już choćby w didaskaliach po w. 47 *Dziadów* IV. Formę z pochylonym *e* podaję za pierwodrukiem książkowym (Wilno 1823).

¹⁶ Zob. *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*, cz. II, 1830–1855, oprac. Zgorzelski Cz., Wrocław 1998, il. 95 i transliteracja s. 124.

¹⁷ Np. tenże Zgorzelski w edycji krytycznej: Mickiewicz A., *Dzieła wszystkie*, pod red. Górskiego K., t. I, cz. 3, 1829–1855, oprac. Zgorzelski Cz., Wrocław 1981, s. 75 n. i wyjaśnienia na s. 327.

domu / byłom zło dziecię”¹⁸. Po co wydawcy konsekwentnie zmieniają na: „byłem złe dziecię”¹⁹? Prawdopodobnie żeby wykluczyć konfuzję czytelnika mniej świadomego kwestii językoznawczych. A jednocześnie są prawdopodobnie głęboko przekonani, że wszystko się zgadza.

Zadajmy jednak pytanie – czemu takie ingerencje służą? Wprowadzenie w tego typu doświadczenie edytorskie teorii Ingardena pozwala zauważać ciekawą prawidłowość. Za zbieżne z propozycjami filozofa można uznać te działania na warstwie brzmieniowej utworu, które zmierzały do jej znormalizowania. Znormalizowania, czyli: do zbliżenia brzmień utworu do ich formy typowej. Idąc za propozycjami Ingardena, mogliby tacy edytorzy wyjaśnić, że przecież odsyłają do właściwego znaczenia, jednocześnie prezentując czytelnikowi brzmienie typowe, rezygnując z cech drugorzędnych. No właśnie, jeśli zredukować zjawiska fonetyczne, które tu przedstawiłem, do rangi cech drugorzędnych, nieistotnych dla percepcji warstwy semantycznej, to rzeczywiście, edytor ma do tego prawo. Ale może warto tu zakwestionować trafność wizji Ingardena? Wróćmy do Norwida i Mickiewicza: każemy im mówić do nas zgodnie z dzisiejszą, zhomogenizowaną fonetyką. Czy aby na pewno niczego ważnego tu wówczas nie tracimy? Czy aby na pewno nie warto o to kopii pokruszyć?

To zaś każe zapytać: co jest gwarantem poprawności w zakresie przekształceń brzmienia typowego, takiego przekształcenia edytorskiego, które nie sprawia, że tracimy z pola widzenia cech walentnych dla dzieła? Czy tym kryterium może być wyłącznie zgodność ze współczesną normą językową?

Zupełnie osobną sprawą są brzmienia wyższego rzędu, nie pojedynczych słów, coś, co można by nazwać melodią zdania. Długie okresy składniowe pochodzące z literatury dawnej są często w najnowszych edycjach dzielone na krótsze wypowiedzenia. Bo długie oznacza dziś niezrozumiałe; w długim zdaniu współczesny odbiorca się gubi. Są więc edytorzy, którzy dostosowują takie zdania do horyzontu oczekiwań owego modelowego czytelnika i szatkują długie okresy zdaniowe na krótkie zdania. Pomijając wszystkie inne wątpliwości: przecież to się inaczej czyta, to miało inaczej brzmieć.

I w tym miejscu trzeba wspomnieć o fantastycznie rozchwianej interpunkcji przeszłych wieków, która mogła w dawnych zapisach pełnić przede wszystkim funkcję wskazówek w labiryncie długich okresów składniowych²⁰. Część z tych dawnych znaków nie ma dziś swoich ekwiwalentów i wygląda na autorską fanaberię. Wszystkie

¹⁸ *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*, cz. II, il. 96 i transliteracja s. 128.

¹⁹ Mickiewicz A., *Dzieła wszystkie*, t. I, cz. 3, s. 76.

²⁰ Barbara Trokowska (*Warstwa brzmień słownych w dziele literackim według koncepcji Romana Ingardena a oralność w rozumieniu Waltera Onga*, „Tekstura” 2018, s. 141–150) zauważa: „(...) Ingarden sformułował drugą definicję pojęcia »słowa«, według której dochodzi do ukonkretyzowania w pewnym realnym »znaczk«, jeżeli ma on występować jako słowo (brzmienie słowne). Filozof uznał, że tak definiowane »słowo« należy do dzieła literackiego, o ile mamy do czynienia z dziełami pisanymi (drukowanymi) i wzrokowo czytany. Jednak należy wskazać, że dzieło utrwalone w druku i nieodczytane na głos będzie zawierało jedynie potencjalną możliwość wystąpienia brzmień słownych, a zatem będzie to dzieło niepełne. Ponadto czy tylko słowa mogą być »realnymi znaczkami«? Przecież także znaki interpunkcyjne są nimi, a mimo to słowami nie są” (s. 144).

te trudno dziś zrozumiałe, a tak łatwe do odnalezienia w pierwszym lepszym dokumencie literackim z dawnych lat (choćby z Archiwum Filomatów), a niedostępne w edycjach ciągi znaków, jak: ?, ...!,, ??). Trudno dziś precyzyjnie odpowiedzieć na pytanie, czemu one służyły. Intuicyjnie skłaniałbym się jednak do tezy, że miały one podpowiedzieć jakąś modulację głosową (jedną z tych drugorzędnych cech brzmieniowych – zdaniem Ingardena).

Powstaje jednak pytanie: czy ostatecznie kryterium mojej ingerencji w tekst ma być umiejętność bezdyskusyjnego przyporządkowania danej cechy (około)fonetycznej do znaczenia? I czy w sytuacji, gdy nie wiem, jaka jest funkcja danej formy – czy to daje mi prawo zmienić, znormalizować, zmodernizować? Ja śmiem w to wątpić.

Do tych zagadnień muszę dodać uwagę o sferze, której Ingarden nie poświęcił uwagi. W każdym razie: nie zdecydował się wyodrębnić takiej warstwy utworu, a ona przecież jest. Przynajmniej mnie jej istnienie wydaje się trudne do zakwestionowania. I ma ona niekiedy ścisły związek z interesującą mnie najbardziej warstwą brzmieniową. Utwór literacki ma też warstwę graficzną. Podstawą dla tej części uwag uczynię literaturę, w której problem ten jest dobrze widoczny – poezję współczesną. Uważam jednak, że jest to rzecz ważna dla poezji jako takiej.

To sprawa, mam takie wrażenie, dość dobrze już przyswojona w stanie badań: wiersz współczesny może być opisywany, poznawany jako utwór graficzny²¹. Wybór formy wersyfikacyjnej (słupka wiersza) dla zapisania tekstu jest wyborem artystycznym znaczącym choćby ze względu na to, że wpisuje dane dzieło w określony nurt artystyczny, w tradycję poetycką. Bardzo często owa wersyfikacja pozwala też wygrać autorom pewne dodatkowe sensory, ginące przy transkrypcji linearnej tekstu z wiersza wolnego. Wzmocnione jest to przez nieobecność interpunkcji w wierszu wolnym. W sytuacjach niebyt częstych, ale intrygujących, tym samym zapraszających do intensywniejszego myślenia, organizacja graficzna utworu wydaje się jeszcze czymś innym; konstituuje warstwę ikoniczną korespondującą z warstwą semantyczną, wzmacnia ją²². Mnie interesują najbardziej te miejsca, gdzie organizacja graficzna utworu służy realizacji brzmieniowej wiersza.

Wśród dostrzeżonych przeze mnie zabiegów służących wyeksponowaniu brzmieniowej atypowości dostrzegłem m.in. organizację graficzną utworu. Oto wiersz Mirowa Białoszewskiego zatytułowany *Ballada z makaty*:

Jest sobie zielony ogród
na wszystkie pory
w rajskie szczypiory
w drzew kalafiory.
Panna tu leży w jarzynie
(myśli, że na mięcie),

²¹ Zob. np. pracę: Sadowski W., *Wiersz wolny jako tekst graficzny*, Kraków 2004.

²² Dobrym przykładem dla tego zjawiska może być wiersz Kazimierza Wierzyńskiego *W nocy*, o którym pisze Sadowski w przywołanej powyżej rozprawie.

za długie nóżki – podgięte,
 obie lewe i przejęte,
 łokcie podpierają brodę –
 z boku widzianą urodę –
 odwrotną urody modę;
 nad urodą wieniec dziwny
 krakowski z Pelcowizny.

Na co panna czeka
 z zamyśleniem na flekach??
 Anilinowe ptaszki
 weselą ogród rajski.
 Jeden chudy ptaszek
 w palcach chłopca śpi,
 jak do panny nadszedł –
 zagrał fi-fi-fi!
 A co to za plebejusz?
 A co ma za kapelusz?
 Kapelusz ma jak dudy.
 A gra – ten patyk chudy.
 A słyszać go za flety,
 aż panna tupie we fleki.
 Trzepoczą pantoflowe wstążki,
 dygają rajskie widoczki.
 Panna w tych bucikach
 na leżąco fika,
 stuka w pantofelki
 oberki – sztajerki:
 Raj tu nielichy,
 graj pan – muzyki!
 ja pantofelkami
 radi-radi-ra!
 Maj
 mi po głowie
 ow-
 szem nie powiem
 radi-radi-radi-
 ra-ra!!
 Graj, panie młody,
 do końca pogody,
 póki te ogrody
 nie tracą urody,
 a że te ogrody
 nie zmieniają urody
 ody-rydy-rydy
 uha!!!²³

²³ Cytuję za pierwodrukiem książkowym: Białoszewski M., *Obroty rzeczy. Wiersze*, Warszawa 1957, s. 44–46. W moim odczytaniu wiersza idę tropem podanym w: Barańczak A., *Język poetycki Mirona Białoszewskiego*, Wrocław 1974, s. 96–102.

Wiersz ten ze względu na interpunkcję (od jednego do trzech wykrzykników – jakby *crescendo*), lecz przede wszystkim ze względu na dziwny układ wersyfikacyjny jest swego rodzaju partyturą recytacji. Szczególnie uderzające jest to w tym fragmencie:

Maj
mi po głowie
ow-
szem nie powiem.

To dwa wersy pięciogłoskowe, ale każdy z nich został złamany po pierwszej, akcentowanej sylabie, co w głośnym czytaniu, jeśli iść za sygnałami graficznymi, wymusza wręcz przeciągnięcie lub może wzmocnienie tej sylaby²⁴.

Co ciekawe, Białoszewski w jednej z wersji roboczych tego utworu wzmocnił jeszcze ten rytm. W maszynopisie wiersza identyczną wersyfikację rozciągnął na dłuższy fragment, który wygląda tam następująco:

Raj
tu nielichy,
graj
pan – muzyki!
ja
pantofelkami
radi-radi-ra!
Maj
mi po głowie
ow-
szem nie powiem
radi-radi-radi-
ra-ra!!²⁵

Oczywiście można zadać pytanie, czy ostateczna forma wersyfikacyjna jest rzeczywiście jego autorstwa, czy też „zawdzięczamy ją” nieuważnemu składowi i niechlujnej korekcie. Nie znam dokumentów ani relacji, które pomogłyby to wyjaśnić. Być może po prostu poeta sam zdecydował ostatecznie o innym układzie graficznym. Co można jednak na pewno powiedzieć, to to, że autor rozpiął ten utwór tak, żeby w tym miejscu dać wyraźne wskazówki wykonawcze. Inaczej: sam wiersz swoją organizacją wersyfikacyjną wskazuje, jak go należy wykonać głosowo. Zbliża to recytację do określonego, ludowego śpiewu.

²⁴ Barańczak w przywołanym wcześniej interpretacji mówi o wierszu „zdecydowanie opierającym się na trzywierszowym metrum”, dekodując trafnie ten układ jako powtarzającą się sekwencję jednej ćwierćnuty i czterech ósemek (Barańczak S., *Język poetycki Mirona Białoszewskiego*, s. 100).

²⁵ Dzięki uprzejmości prof. Andrzeja Stanisława Kowalczyka, kierownika Działu Rękopisów warszawskiego Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, skorzystałem z materiałów Białoszewskiego jeszcze nieopracowanych. Teczka podpisana: „M. Białoszewski 2” oznaczona numerem 5747, k. 50.

Widzimy tu, jak wersyfikacja służy brzmieniu, to zaś brzmienie nie tyle odsyła do pewnej porcji semantycznej informacji, co do mocno nietypowej, wpisanej w utwór, określonej melodii. W skrócie: atypowa grafia to atypowe brzmienie. Brzmienie jest tu celem (jednym z), nie środkiem, czymś przejściowym, przezroczystym. Choć może to brzmienie też jest jakoś typowe (przecież napisałem powyżej: ludowe), ale nie w tym znaczeniu, o jakie chodziło Ingardenowi. Na pewno jednak nie chodzi tu wyłącznie o semantykę. Brzmienie z pewnością nie jest tu znaczeniu podporządkowane, ale tworzy odrębną warstwę współkonstituującą świat przedstawiony tego utworu. Momentami wręcz wysuwa się na plan pierwszy, każąc nam zignorować znaczenie. Ten świat u Białoszewskiego nie tylko osobiwie wygląda, ale i osobiwie brzmi.

Wygląda więc na to, że myśl Ingardena dotycząca warstwy brzmieniowej utworów literackich w postaci, w której zostawił nam wybitny filozof, jest raczej nie do utrzymania. Nie jest trudno znaleźć wybitne utwory literackie, które poddadzą w wątpliwość sensowność mówienia o „typowym brzmieniu” w poezji. Nie jest też zbyt trudne wskazanie braków tej teorii, jak podjęty tu problem graficznego ukształtowania wiersza. Jednak to nie jest chyba tak, że Ingarden zupełnie się zdezaktualizował. Moim zamiarem było raczej wskazanie pewnych aspektów tej teorii, które domagałyby się raczej pewnych korekt niż zupełnego odrzucenia. Rzecz na pewno do pogłębionego przepracowania.

Bibliografia

- BARAŃCZAK S., *Język poetycki Mirona Białoszewskiego*, Wrocław, 1974.
- BIAŁOSZEWSKI M., *Obroty rzeczy. Wiersze*, Warszawa, 1957.
- INGARDEN R., *O dziele literackim. Badania z pogranicza ontologii, teorii języka i filozofii literatury*, przeł. Turowicz M., Warszawa, 1988.
- INGARDEN R., *Studia z estetyki*, t. I, Warszawa, 1957.
- INGARDEN R., *Wykłady i dyskusje z estetyki [w:] wybór i oprac. Szczepańska A., wstęp Stróżewski W.*, Warszawa, 1981.
- JAŃCZYK U., *Archiwum Filomatów w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL. Historia zbioru*, Lublin, 2020.
- KULAS T., *Edytorstwo dzieł literackich w świetle filozofii Romana Ingardena*, „Roczniki Humanistyczne”, 2003.
- MICKIEWICZ A., *Dzieła wszystkie*, pod red. Górskiego K., t. I, cz. 3, 1829–1855, oprac. Zgorzelski Cz., Wrocław, 1981.
- ROSIGNOLI S., Dirk Van Hulle, *Modern Manuscripts: The Extended Mind and Creative Undoing from Darwin to Beckett and Beyond*, „Variants”, 2016, nr 12–13.
- SADOWSKI W., *Wiersz wolny jako tekst graficzny*, Kraków, 2004.
- TROKOWSKA B., *Warstwa brzmień słownych w dziele literackim według koncepcji Romana Ingardena a oralność w rozumieniu Waltera Onga*, „Tekstura”, 2018.
- ULICKA D., *Ingardenowska filozofia literatury. Konteksty*, Warszawa, 1992.
- Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*, cz. II, 1830–1855, oprac. Zgorzelski Cz., Wrocław, 1998.

The Strata of Word Sound in Literary Works: An Editor's Remarks

Summary: In this article, Roman Ingarden's concept of the strata of word sound in literary works is juxtaposed with the experiences of a scholarly editor. An attempt is made to reconsider this theory within the context of practical text preparation for publication, particularly in the modernisation of orthography and punctuation. The study also proposes extending the four strata of a literary work by incorporating an additional graphic stratum, which, in certain cases, directly correlates with the sonic dimension of poetic texts.

Keywords: Roman Ingarden, Philomats'Archive, Miron Białoszewski, punctuation, versification, music, poetry

DOI: 10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art03

Monika Szabłowska-Zaremba
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Przyjaźń Stanisława Wygodzkiego z Władysławem Broniewskim w świetle dokumentów i egodokumentów

Dla współczesnych badaczy literatury polskiej Władysław Broniewski (1897–1962) jest przede wszystkim poetą rewolucyjnym, twórcą liryków społecznie zaangażowanych i piewą uczuć¹. Twórczość Stanisława Wygodzkiego (1907–1992) przywoływana bywa niemal wyłącznie w kontekście Zagłady Żydów polskich². Obydwaj pisarze znali się i przyjaźnili przez długie lata, byli baczniymi komentatorami swoich czasów, rozgrywających się wtenczas wydarzeń polityczno-społecznych, ale także własnej twórczości.

Celem artykułu jest zbadanie relacji Mistrz-Uczeń łączącej Broniewskiego z Wygodzkim oraz jej wpływu na twórczość i tożsamość literacką obu pisarzy w kontekście politycznych przeobrażeń Polski międzywojennej i okresu powojennego.

Z tej racji w swoich badaniach użyłam kilku metod badawczych: analizę źródeł egodokumentalnych, biograficzną, porównawczą i historyczno-literacką. Metoda analizy źródeł egodokumentalnych – pozwoliła, dzięki wykorzystaniu osobistych do-

¹ O W. Broniewskim więcej m.in.: Lichodziejewska F., *Twórczość Władysława Broniewskiego. Monografia bibliograficzna*, Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN, 1973; Bujnicki T., *Władysław Broniewski*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1974; URBANEK M., *Broniewski. Miłość, wódka, polityka*, Warszawa, ISKRY, 2011; Tramer M., *Wszystko zmienne. Pięć szkiców o Władysławie Broniewskim*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2021.

² O S. Wygodzkim więcej m.in.: Głębicka E., *Wygodzki Stanisław* [W:] J. Czachowska, A. Szalagan (red.), *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 2004, t. IX, s. 309–312; Kuncewicz P., *Wygodzki Stanisław* [W:] tegoż, *Leksykon polskich pisarzy współczesnych*, Warszawa, Graf-Punkt, 1995, t. 2, s. 452–455; Adamczyk-Garbowska M., *Stanisław Wygodzki* [W:] L. Kremer (red.), *Holocaust Literature*, t. 2, New York, Routledge, 2003, s. 1341–1343; Szabłowska-Zaremba M., „Tragarz pamięci” – rzecz o Stanisławie Wygodzkim [W:] S. Buryła, A. Molisak (red.), *Ślady pamięci*, Kraków, Universitas, 2010, s. 213–230; tejsze, *Trwać w języku — przypadek Stanisława Wygodzkiego*, „Archiwum Emigracji”, 2021, s. 140–152.

kumentów Wygodzkiego, w tym listów, wypowiedzi opublikowanych w prasie (polskiej i izraelskiej), a także zapisów rozmów z wdową po pisarzu, na dotarcie do bezpośrednich świadectw i wniknięcie w relacje osobiste oraz literackie bohaterów. Metoda biograficzna z kolei umożliwiła na przedstawianie losów obu pisarzy, ich rozwoju artystycznego, co pomaga zrozumieć kontekst historyczno-biograficzny ich działań. Metoda porównawcza — konfrontuje różne interpretacje działań Broniewskiego oraz Wygodzkiego, w tym ich relacji z systemami politycznymi i cenzurą, pokazując, jak te czynniki wpływały na ich życie i twórczość. Metoda historyczno-literacka — ukazuje relacje jednostkowe w kontekście szerokich przemian społecznych oraz politycznych, integrując mikrokosmos osobistych relacji z makroświatem historycznym. Połączenie tych metod pozwoliło na wielowymiarową analizę badanego aspektu.

Bohaterowie opowieści

Przyjaźń między dwoma pisarzami, zanim takową się stała, była relacją wynikającą ze wspólnoty przekonań, choć wszystko inne raczej ich dzieliło. Wygodzkiego, młodego Żyda, zbuntowanego idealistę z małego Będzina, kusiła wizja państwa opartego na równości społecznej, zapewniającego wszystkim obywatelom dobrobyt materialny, dostęp do kultury i edukacji bez względu na narodowość czy wyznawaną religię. Zachłysnął się komunizmem, za co potem on i jego bliscy zapłacili najwyższą cenę³. Broniewski, choć wywodził się z wielce patriotycznej polskiej rodziny, w swojej poezji chętniej wypominał wady narodowe, złe decyzje rządu polskiego niż idealizował swój stan społeczny. Broniewski nigdy nie zapisał się do partii komunistycznej, choć częstokroć uważany był za poetę-komunistę. Tak go spostrzegano w międzywojennym środowisku literackim, czego dowodem są słowa Mieczysława Grydzewskiego, redaktora naczelnego najbardziej znanego tygodnika literackiego tamtego okresu „Wiadomości Literackich”. „Żartował też [Grydzewski – przyp. M. Sz.-Z.] – wspominał po latach Wiktor Weintraub – że o «Wiadomościach» nie bez racji mówiono, że to żydokomuna, skoro «redaktor był z pochodzenia Żydem. Komunę zaś reprezentował sekretarz redakcji Broniewski»”⁴. Nawet po śmierci Broniewskiego, Wygodzki, pisząc o nim szkic wspomnieniowy, zapewniał czytelników: „Władysław Broniewski nigdy nie był członkiem partii komunistycznej, mimo to był jej najwybitniejszym poetą, był poetą politycznym na wskroś, mimo iż nigdy nie uprawiał tak zwanej codziennej działalności politycznej. Był poetą politycznym na wskroś, ponieważ bezlitośnie gardził obojętnością, a w dniach zagrożenia Polski był tym, który porwał naród do broni”⁵. Dla Wygodzkiego, jak i wielu innych młodych ludzi pragnących zdobyć Par-

³ Starszy brat Stanisława, Lajb przyjął imię i nazwisko Andrzej Sosna i pod takim był znanym działaczem komunistycznym, publicystą i redaktorem. Zginął w Moskwie w czasie czystek politycznych, jakie wykonano z polecenia Józefa Stalina w grudniu 1937 r.

⁴ Weintraub W., *O współczesnych i sobie. Wspomnienia, sylwetki, szkice literackie*, Kraków, Znak, 1994, s. 129.

⁵ Wygodzki S., *Nasz poeta (w piątą rocznicę śmierci)*, „Głos Pracy”, 1967, z dn. 10.02., s. 3.

nas polskiej literatury, Broniewski był symbolem poety walczącego po stronie słabych i uciśnionych.

Wywodzący się z zamożnej, żydowskiej rodziny kupieckiej Wygodzki zamierzał podążać śladami swego Mistrza, tworząc dzieła o porównywalnej randze artystycznej, co jednak nie było proste. Gdy odosobniony wobec centrum życia literackiego – Warszawy – zadeklarował, że stanie się polskim poetą, niezrozumienie okazały mu zarówno żydowskie, jak i polskie środowiska komunistyczne, w których przebywał. Te ostatnie zmieniły swoje nastawienie dopiero, gdy władze partii komunistycznej przekonały się, że można by ten talent spożytkować na walkę polityczną.

Dla Wygodzkiego Broniewski był Mistrzem w pełnym słowa tego znaczeniu. Jego duchowym przewodnikiem, któremu zaufał jako człowiek, poeta oraz działacz społeczny. Broniewski, starszy od Wygodzkiego jedynie o dziesięć lat, dzięki społeczno-kulturowemu rozeznaniu, obyciu w warszawskim środowisku i niekwestionowanemu talentowi wydawał się młodemu poecie postacią niemal mityczną. Relacja, która narodziła się z fascynacji twórczością i osobowością Mistrza, a trwała aż do jego śmierci, wywarła wpływ na pisarskie i światopoglądowe kształtowanie się Wygodzkiego. Analiza więzi, jaka połączyła Mistrza z Uczniem, z jednej strony odsłania proces formowania się Wygodzkiego jako twórcy, z drugiej zaś pozwala zrozumieć wyjątkową rolę Władysława Broniewskiego — mentora i symbolu poety zaangażowanego — jako inspiratora kręgu młodych poetów zafascynowanych ideami komunistycznymi.

Źródła

Podstawowymi źródłami wykorzystanymi w niniejszej analizie są: egodokumenty autorstwa Wygodzkiego; jego wypowiedzi opublikowane w powojennej prasie polskiej oraz w polskojęzycznej prasie izraelskiej; a także nagrania rozmów z wdową po pisarzu, przechowywane w moim archiwum prywatnym. Listy Broniewskiego adresowane do debiutującego wówczas Wygodzkiego, pierwotnie starannie zachowane, zostały zniszczone podczas przymusowego przesiedlenia społeczności żydowskiej do getta w Będzinie, co – według relacji samego Wygodzkiego – doprowadziło do unicestwienia całego jego archiwum. Obraz przyjaźni między pisarzami uzupełniają powojenne wspomnienia Ireny Wygodzkiej. Choć pozorna jednostronność materiałów źródłowych mogłaby budzić wątpliwości, analiza zachowanych dokumentów umożliwia rekonstrukcję reakcji i postaw Broniewskiego wobec jego ucznia, a następnie przyjaciela.

Należy uczynić jeszcze jedno istotne zastrzeżenie dotyczące Stanisława Wygodzkiego. W akcie urodzenia zapisany został pod imieniem Szyja Wygodzki, przy czym „Szyja” stanowi jidyszową formę hebrajskiego imienia Jehoszua. Po emigracji w styczniu 1968 r. do Izraela utwory publikowane w tamtejszej prasie pisarz podpisywał zarówno formą Jehoszua Wygodzki, jak i – Stanisław Jehoszua Wygodzki.

Analiza korespondencji z Władysławem Broniewskim wykazuje, że do sierpnia 1926 r. Wygodzki podpisywał listy imieniem Szyja, zaś w okresie od sierpnia 1926 r. do czerwca 1928 r. – imieniem Szymon, zapewne ze względu na fonetyczne pokrewieństwo obu imion. Po raz pierwszy użył imienia Stanisław podpisując list z dnia 23 października 1928 r. Anna Frajlich odnotowała w swoich wspomnieniach o Wygodzkim, że ten wskazał, iż: „To Broniewski namówił mnie na zmianę imienia (...) Broniewski powiedział, jakby to wyglądało na przykład, gdyby Słowacki miał na imię Korfanty?”⁶. Obok tego wyjaśnienia można postawić hipotezę, że wybór słowiańskiego imienia miał też na celu zatarcie konotacji z żydowskim pochodzeniem poety przy słowiańsko brzmiącym nazwisku. Niemniej w urzędowych rejestrach Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Będzinie, polskich aktach do 1939 r. oraz dokumentach niemieckich z okresu II wojny światowej, do których udało mi się dotrzeć, figuruje on pod imieniem Szyja.

Zmiana imienia była pierwszym mocnym sygnałem świadomego budowania swojej tożsamości. Pozwoliła pisarzowi zatrzeć żydowskie pochodzenie tak bardzo, że w niektórych dokumentach śledczych opisujących ruch komunistyczny w Zagłębiu imię Szyja przez policyjnych wywiadowców było uznawane za pseudonim konspiracyjny⁷.

Fascynacja – Mistrz Władysław Broniewski

Pierwszy z datowanych listów Wygodzkiego do Broniewskiego, jaki znajduje się w archiwum Muzeum autora *Listopada*, datowany jest na 13 grudnia 1925 r., aczkolwiek z treści wynika, że wcześniej ustalono już pewne sprawy dotyczące ich wspólnych działań zarówno politycznych, jak i literackich. By zachować stosowny dystans, ale i przekonać Broniewskiego o tym, jak wielką estymą go darzy, debiutant, zwracając się do niego w listach, początkowo stosował zwrot „Szanowny Towarzyszu”. W miarę upływu czasu, latem 1926 r. Mistrz i Uczeń musieli spotkać się osobiście, gdyż w listach, w których Wygodzki nadal będzie stosował liczbę mnogą, pisząc: „czy nie wiecie”, „możecie”, pojawia się zwrot świadczący o bliskości pomiędzy rozmówcami: „Moi Drodzy”, „Moi Kochani”. Wygodzki musiał zatem poznać nie tylko samego poetę, ale i jego ówczesną żonę Janinę Broniewską, mocno zaangażowaną w działalność

⁶ Frajlich A., *Nie zbudzę więcej nikogo...* [W:] K. Bernard, *Wygodzki. Zeszyt pamięci*, Tel-Aviv: s.n. 1992, s. 27. Ten fakt potwierdziła w rozmowie ze mną Irena Wygodzka (zbiory autorki) – nagranie z 14.05.2011 r. wykonane w Warszawie.

⁷ W Teczce osobowej Wygodzkiego przechowywanej w AAN w Warszawie w ankiecie z 6.08.1949 r. wypełnianej na polecenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przez byłych członków SDKPiL, PPS-Lewicy, KPP i aktywistów ruchu rewolucyjnego w latach 1900–1939, na pytanie, jakiego używał pseudonimu w konspiracyjnej działalności przedwojennej, podał „Czarny”. W ankiecie z 20.12.1963 r. (powtórzonej z polecenia partii) pole pozostawił puste. Zob. Teczka osobowa: Stanisław Wygodzki, AAN, sygn. 15191, k. 1 i k. 6.

polityczną komunistów. Zwrot na poły familiarny, silnie nacechowany emocjonalnie, nie spowodował jednak skrócenia dystansu pomiędzy Uczniem a Mistrzem.

W zbiorach Muzeum Władysława Broniewskiego zachowały się: 74 listy, dwie kartki, telegram, zawiadomienie o ślubie poety z ukochaną Anną [właśc. Frymetą-Chaną Dąb] – jest nim mała biała karta ze słowami: Anna Dąbówna i Stanisław Wygodzki – zaślubieni – Zakopane w grudniu 1935 r.⁸ oraz pięć kart z wierszami Wygodzkiego – część z nich pisana jest ręcznie, część na maszynie. Jest to jedyny tak obszerny zbiór przedwojennych dokumentów dotyczących pisarza, a jeden z dwóch, które udało mi się odkryć w polskich archiwach. Analiza korespondencji ukazuje trudności, przed jakimi stawał Wygodzki, zarówno opisując swoje życie, jak i przedstawiając własne utwory poetyckie.

Równocześnie pochylenie się nad młodymi twórcami wywodzącymi się z małych miast i miasteczek uczyniło z Broniewskiego patrona nowego pokolenia poetów. Wygodzki w listach do Mistrza prosił go o ocenę jego wierszy i wskazówki pomagające doskonalić warsztat literacki:

Gdy dochodzę napisać wiersz, wiem, co w nim ma być i jaką formę posiadać powinien. Dziś wiem, co napiszę wieczorem (takie już przyzwyczajenie z czasów szkolnych), ale zazwyczaj jest tak, że nie od razu go się zrobi. Obmyślenie jakiegoś tematu i rozwinięcie jego problemu trwa kilka dni, czasami tydzień, dwa. Ale piszę prawie że co dzień, gdyż wśród mnóstwa powstałych tematów spotykam problemy dawno już obmyślane. Ale...

Lecz jest i pewne ale. Czasem zamiar poprzedni zmieniam w toku robienia wiersza, i to nieraz w ostatnim już wersie.

Rady Wasze przyjmuję skwapliwie i jestem Wam bardzo a bardzo wdzięczny za nie, gdyż zostawiony samemu sobie, wskazówki Wasze są dla mnie nauką⁹.

Broniewski, z racji zaangażowania w działania literackie i redakcyjne, nie zawsze miał czas, by odpisywać Uczniowi. Wygodzki cierpliwie znosił przedłużające się przerwy w korespondencji, choć wypominał mu czasem owo milczenie. Znajomość między nimi umacniała się nie tylko w miarę upływu czasu, ale dzięki doświadczeniu, jakie nabywał Wygodzki.

⁸ Dziękuję pracownikom Archiwum w Urzędzie Miejskim w Zakopanem, Archiwum Państwowego w Katowicach, Urzędu Miejskiego w Będzinie, Archiwum Narodowego w Krakowie oraz Ekspozytury w Spytkowicach AN w Krakowie za pomoc w poszukiwaniu aktu zawarcia małżeństwa Wygodzkiego. Niestety akt ślubu w tych archiwach nie zachował się.

⁹ List Stanisława Wygodzkiego do Władysława Broniewskiego z dn. 13.01.1926 r. czyli dokładnie w 19 urodziny Wygodzkiego. Korespondencja między pisarzami znajduje się w Muzeum Władysława Broniewskiego w Warszawie, Teczka osobowa Stanisław Wygodzki. Wszystkie cytowane listy Wygodzkiego do Broniewskiego pochodzą z tego źródła. Część z nich przedrukowała i opracowała: Lichodziejewska F., *Od bliskich i dalekich. Korespondencja do Władysława Broniewskiego. Tom 1, 1915–1930 oraz tom 2, 1931–1939*, Warszawa, PIW, 1981. W artykule wykorzystałam również fragmenty nieopublikowanych dotąd listów Wygodzkiego.

Momentem zwrotnym w życiu osobistym Wygodzkiego, ale ważnym też w relacjach z Broniewskim, było zamknięcie młodego poety w więzieniu. Z racji objętości artykułu nie mogę szerzej omówić tej kwestii. Ważny jest jednak fakt, że w 1925 r., będąc w klasie maturalnej, Wygodzki wraz z 34 działaczami został aresztowany za działalność w szeregach Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce. Kilka miesięcy później w wyniku rewizji wyroku decyzją Sądu Apelacyjnego z dnia 9 sierpnia 1926 r. pisarz został skazany na dwa lata więzienia. Pomiędzy 19 lutym a 5 listopada 1925 r. przebywał w więzieniu w Będzinie. Po odbyciu części kary, najprawdopodobniej ze względu na młody wiek i dobre zachowanie, Wygodzki został tymczasowo zwolniony z więzienia. Szybko wyjechał do Warszawy, gdzie po pewnym czasie otrzymał wiadomość o konieczności powrotu do aresztu. Sąd Apelacyjny w Warszawie anulował przedterminowe zwolnienie i nakazał stawiennictwo w będzińskim areszcie. Stamtąd Wygodzki został przewieziony do więzienia w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie odsiadywał wyrok pomiędzy 2 września 1926 r. a 17 grudnia 1927 r.¹⁰

Będąc w Warszawie najprawdopodobniej spotykał się z Broniewskim. 30 sierpnia 1926 r. napisał do niego jeden z najbardziej emocjonalnych listów:

Moi Drodzy!

Wyjeżdżam nie pożegnawszy się z Wami. Dziś wieczorem wyjeżdżam, a jutro około południa będę już w więzieniu. Jestem w sytuacji dość nie milej, bo wiem, po co jadę do domu.

Zostawiam Wam mój ostatni wiersz napisany w Warszawie *Odzew* i *Marsylianka*.

Proszę Was jeszcze raz, żebyście pamiętali o mnie i przy najbliższej sposobności wydrukowali coś z moich wierszy.

(...) Wiersze, które Wam przyślę (drogą nielegalną), prześlę Wam, a Wy, jeżeli zechcecie napisać, to możecie wprost do więzienia. Będzin więzienie dla... (...)

Żegnam Was serdeczny uścisk dłoni
Szymon Wygodzki¹¹

Chaotyczny zapis myśli odzwierciedla stan ducha Wygodzkiego, który mocno przeżywał powrót do więzienia. Uciekając przed izolacją społeczną oraz kulturową, a przede wszystkim duchową, poeta skupił się na swojej twórczości literackiej – niezbyt dobrze udokumentowanej, ponieważ większość z tworzonych wtedy wierszy zaginęła. Najprawdopodobniej nie wzbudzała ona zbytniego entuzjazmu w Broniewskim, choć nie zniechęcał on ucznia do porzucenia trudnej sztuki poetyckiej. Może tylko wolałby, aby zawarty w lirykach emocjonalny ton wypowiedzi Wygodzkiego współgrał z rygorami dobrego warsztatu pisarskiego. Korespondencja jest niezwykle cenna, ponieważ zachowały się grypsy, które Wygodzki słał z więzienia:

¹⁰ Zob. więcej: *Pamiętnik historii. Rozmowę przeprowadził Andrzej Mencwel*, „ITD. Ilustrowany Magazyn Studencki” 1962, nr 29, s. 12; Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Akta Więzienne w Piotrkowie c/3 Piotrków t. 1483. Sprawę tę opisuję szerzej w przygotowywanej monografii o Stanisławie Wygodzkim.

¹¹ List Stanisława Wygodzkiego do Władysława Broniewskiego z dn. 30.08.1926 r.

A więc piszę do Was pierwszy list z więzienia. Wszystko tu stare jak i przedtem, a więc nieciekawe, nudne i szare. Okrutnie nudno, a przy tym jesień. Czytam właśnie *Listy* Londona. Herbert (jeden z piszących te listy) utrzymuje, że odczuwa tak jak to poeci „opisali”. Niechybnie podzieliłbym to zdanie i powiedziałbym, że odczuwam jesień tak jak Wyście odczuwali *Listopady*, gdyby nie to, że w tej chwili jestem pozostawiony odczuwaniu książkowemu. Mury i kraty nie pozwalają na inne. Dlatego Wasze ostatnie wiersze w tej chwili bliższe i droższe. Przesyłam Wam wiersz już tutaj napisany. Okropne warunki do pracy. Siedzi nas 13 w jednej celi tak, że sporo tu hałasu. Chcę, żebyście mi odpisali. Odpiszcie na adres nadawcy, a może mi się uda ten list otrzymać¹².

Oprócz grypsu w archiwum Broniewskiego zachowało się osiem listów z więzienia. Nie wiadomo, czy cała korespondencja pomiędzy młodym więźniem a autorem *Listopadów* przetrwała pożar domu Mistrza w czasie powstania warszawskiego. Jednak i tak ta zachowana stanowi wartościowe świadectwo tamtych wydarzeń, do których obydwaj poeci powracali po latach wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach.

W 1926 r. Wygodzki skończył 19 lat i zapewne inaczej wyobrażał sobie swoją przyszłość. Nie miał matury i założył, że niczego więcej nie osiągnie w strukturach politycznych czy w kręgach literackich. Był na marginesie wszelkich zdarzeń. Pewnie wyobrażał sobie, że zginie w tłumie tysięcy więźniów, którzy podobnie jak on, zamknięci zostali w celach za bunt wobec zastanej rzeczywistości. Utrzymywanie relacji z Broniewskim pozwoliło mu nadać wartość moralną uwięzieniu. Mógł porównać swoje losy do tych, którzy za ideę sprawiedliwości społecznej oddali młodość. Wygodzki nie chciał pozostać anonimowym członkiem, jednym z wielu, którzy zasilają szeregi partii. Z jednej strony pragnął zaangażować się w sprawę, w którą głęboko wierzył; z drugiej zaś – pełnić rolę poety, którego utwory pobudzałyby rzesze robotników do walki o ojczyznę ukształtowaną na fundamencie egalitarnego ładu społecznego. Jednak z początkiem września 1926 r. zatrzasnęły się za nim drzwi więzienia i trzeba było podjąć olbrzymi trud utrzymania zarówno łączności ze światem zewnętrznym, jak i literaturą.

Milczenie Broniewskiego w odczuciu Wygodzkiego nabrało specyficznego znaczenia: było groźbą nie tylko odrzucenia przez Mistrza, ale i wykluczenia go z jego świadomości. Uczeń pragnął, by Mistrz o nim pamiętał, ponieważ jego pamięć była dowodem na potrzebę trwania w świecie młodego poety. Nie mogąc doczekać się odpowiedzi Broniewskiego, napisał list-spowiedź, obnażając w pełni najintymniejsze zakamarki swojej duszy:

18.02.1927 r.

Kochani!

Niezmiernie się dziwię, żeście mi do dnia dzisiejszego jeszcze nie odpisali na dwa moje listy. Przypuszczam, że nie wiecie, czym jest list dla więźnia, a szczególnie, gdy list ten ma przynieść upragnioną odpowiedź na kwestie najistotniejsze. Nie wiem, jak po-

¹² Tamże.

traktowaliście kwestie przeze mnie poruszone, zapewniam Was jednak, że są to wyznaczenia dotyczące spraw, których rozwiązać nie jestem w stanie. Można się przyzwyczaić do samotności i znosić ją cierpliwie, choć jest niezmienna i zabójcza. Trudno jednak znosić niepewność. A zważcie, że niepewność ta wynika z surowej oceny własnej pracy. (...) Zwracając się do Was, prosząc o ocenę i wskazówki pragnąłem się od Was czegoś nauczyć. Lecz nie tylko to. Myśli Wasze i poglądy, poezja Wasza, jest mi droga i dlatego przywiązałem się do Was. (...)

Proszę Was, napiszcie. Napiszcie obszernie i co najważniejsze wyczerpująco. Nie ukrywajcie proszę nic. Gdyby ostatnio przesłane Wam wiersze były dobre, nie wbije mnie to w dumę. Gdyby nic nie były warte, przyrzekam Wam, że dopiero od dziś za rok prześlę Wam znów jakiś wiersz, rozpróście niepewność moją, a będę Wam niezmiernie wdzięczny. (...)

Przyjmijcie serdeczny uścisk dłoni od szczerze oddanego Wam
Szymona Wygodzkiego¹³

Z listu przebija wielka potrzeba nawiązania kontaktu ze swoim Mistrzem. Młody człowiek znajdujący się w sytuacji skrajnej, wyznaczonej przez rygor więzienia, bez możliwości samodzielnego stanowienia o swoim życiu – widział w słowach Broniewskiego jedyny dla siebie ratunek. Początkujący poeta uznał, że tylko literatura nada sens jego egzystencji. Jednak nie może rodzić się sama z siebie, Wygodzki potrzebował przewodnika, który nim by pokierował.

Wygodzki wyszedł z więzienia 17 grudnia 1927 r. i od razu zaangażował się w pracę literacką. Cały czas utrzymywał kontakt z Broniewskim, który umożliwił mu dotarcie do różnych czasopism lewicujących, m.in. „Dźwigni” czy „Miesięcznika Literackiego”.

Data przełomową w życiu Wygodzkiego był 15 lipca 1928 r., kiedy w 29. numerze „Wiadomości Literackich” ukazał się jego artykuł polemiczny *O zmianę frontu. Zadania poezji w Polsce dzisiejszej*. Redakcja czasopisma ogłosiła konkurs na wypowiedź oceniającą współczesny stan polskiej literatury. Nie przyznano pierwszej nagrody, gdyż uznano, że nikt nie nadesłał zasługującego na nią utworu. Artykuł Wygodzkiego został zauważony i jako wypowiedź reprezentanta młodego pokolenia zamieszczony na pierwszej stronie wspomnianego pisma, mimo że mocno lewicujące poglądy poety nie zostały zaakceptowane przez redakcję tygodnika. Niemniej publikacja w tak ważnym opiniotwórczym organie otworzyła przed młodym literatem spore możliwości. Wygodzki marzył o publikowaniu w „Wiadomościach Literackich”. W liście do Broniewskiego z 7 czerwca 1934 r. pisał:

Przesyłam wam kilka wierszy, z których niektóre chciałbym wydrukować. Może, jeżeli uznacie je za dobre, skierujecie je do „Wiadomości”? Sądzę, że specjalnych zachodów nie trzeba, a zależy mi, nawet bardzo, na umieszczeniu czegoś właśnie w tym piśmie¹⁴.

¹³ Tamże.

¹⁴ List Stanisława Wygodzkiego do Władysława Broniewskiego z dn. 7.06.1934 r.

Pragnienie poety nie spełniło się i nie wiadomo dokładnie, co było tego przyczyną. Być może sam Broniewski uznał wiersze za niedoskonałe, aby zgłosić je do redakcji tygodnika. Swoją prośbę początkujący poeta powtórzył w lipcu 1936 r., przesyłając Broniewskiemu w liście dwa wiersze: jeden bez tytułu, choć poeta wskazał, że mógłby go nazwać *Do klasyków* lub *Do Łobodowskich*, drugi – to *Żywioły*. Pierwszy z nich nie zdobył uznania Mistrza, drugi natomiast został opublikowany w „Skamandrze”¹⁵. Za druk tego wiersza Wygodzki dziękował również Karolowi W. Zawodzińskiemu w liście z 7 października 1936 r., twierdząc, że tylko dzięki jego interwencji liryk się ukazał¹⁶. Ostatnia z prób zawarta została w liście z 10 listopada 1938 r., kiedy to Wygodzki przesłał wiersz *Wieniec pieśni*, znowu kierując się ku „Wiadomościom Literackim” lub „Skamandrowi”. W ostatnim numerze z 1939 r. drugiego z czasopism wiersz się ukazał, zamykając w sposób dosyć symboliczny przedwojenną twórczość Wygodzkiego. Żaden z utworów poetyckich poety nie został natomiast opublikowany na łamach „Wiadomości Literackich”, choć po kilkudziesięciu latach w innych okolicznościach, z tragicznym bagażem doświadczeń na obcej ziemi ścieżki, byłego redaktora czasopisma Mieczysława Grydzewskiego i redakcji tym razem londyńskich „Wiadomości” oraz Wygodzkiego ponownie i na długo się skrzyżowały.

W liście do Broniewskiego z Rytra, malowniczej wsi położonej w Beskidzie Sądeckim, datowanym na 14 lipca 1939 r., Wygodzki dziękował Mistrzowi za pomoc w publikacji wiersza *Wieniec pieśni* w „Skamandrze” oraz zapewnił, że gdyby ten wybierał się do Będzina, niech pamięta, iż jego wierny uczeń dopiero w sierpniu zamierza powrócić do rodzinnego miasta. Ostatnia kartka z 28 lipca 1939 r., zachowana w archiwum Muzeum, pochodzi z Rajczy położonej w Beskidzie Żywieckim. Wygodzki potwierdził swój powrót do domu z początkiem przyszłego miesiąca licząc, że Broniewski jednak przyjedzie do Będzina. Do spotkania jednak nie doszło, ponieważ Mistrz, zajęty pracą literacko-społeczną, nie mógł pozwolić sobie na wypoczynek.

Datą zamykającą ten okres jest 1 września 1939 r. – dzień, w którym wybuchła II wojna światowa. Losy Broniewskiego i Wygodzkiego reprezentują różne warianty dziejów okupacyjnych Polaków. Broniewski po ucieczce do Lwowa i chwilowym splendorze, aresztowany przez komunistów, więziony, bity, zesłany do Ałma Aty, ewakuował się w 1942 r. z armią gen. Andersa i dotarł do Jerozolimy, gdzie stworzył jedno z najpiękniejszych wierszy w polskiej literaturze XX w. Mimo licznych wahań związanych z traumatycznymi doświadczeniami wyniesionymi z więzień sowieckich i opublikowanymi w Palestynie antysowieckimi wierszami, wrócił w 1945 r. do kraju. Entuzjastycznie przyjęty przez władze komunistyczne, stał się poetą rządowym, z czym nie poradził sobie i za co zapłacił wysoką cenę. Wygodzki przeżył getto w Będzinie, w Auschwitz-Birkenau stracił prawie całą rodzinę. Przeszedł kolejno przez KL Sachsenhausen – Dachau – Aussenlager Kaufering II. Odzyskał wolność dzięki oswo-

¹⁵ Por. List Stanisława Wygodzkiego do Władysława Broniewskiego z dn. 9.07.1936 r.

¹⁶ Zob. List Stanisława Wygodzkiego do Karola Wiktora Zawodzińskiego z dn. 7.10.1936 r., Biblioteka Narodowa w Warszawie, mikrofilm nr 54469.

bodzeniu obozu przez Amerykanów. Z uwagi na zły stan zdrowia, szczególnie chorobę płuc, przez dłuższy czas mieszkał w Gauting, małej miejscowości uzdrowskiej w Bawarii. To właśnie stamtąd 7 listopada 1945 r. wysłał Wygodzki do Broniewskiego list pełen uniesienia:

Z ogromną radością dowiedziałem się, żeście wrócili do kraju i znów po wielu latach mogę do Was napisać.

Kiedy ja Was znów zobaczę?

Pozostanę w szpitalu do wiosny, aż podleczę gruźlicę płuc, poczem wrócę do kraju, gdzie nie mam nikogo. Lękam się powrotu do tzw. życia (...) kiedy jest mi bardzo źle, a to się często zdarza, jesteście dla mnie tylko poetą *Ziół* i *Listopadów*.

Jak Wam się żyje? Czy dużo piszecie? Może spróbujecie napisać do mnie?¹⁷

Stanisław Wygodzki powrócił do Polski w kwietniu 1947 r. W jednym z listów do Jana Koprowskiego¹⁸ pisarz tak scharakteryzował swoją sytuację:

Co ze mną będzie, nie wiem. Nie wiem również, gdzie zamieszkać, ani do jakiej pracy mnie zaprzęgną. Liczę, początkowo przynajmniej, na pomoc Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Związku Literatów Polskich przyrzeczoną mi swego czasu przez Kruczkowskiego, który wraz z Broniewskim „organizuje” mój powrót¹⁹.

Niestety przeglądając archiwum Stanisława Wygodzkiego przechowywane w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, nie odnalazłam żadnego z listów do Broniewskiego z okresu powojennego. Wygodzki zaznaczył, że „porządkuje” swoje archiwum, niszcząc wiele listów, które dotyczyły spraw intymnych. W tych działaniach jednak nie był konsekwentny, gdyż zachowały się niezwykle intymne listy mówiące o jego losie. Można być pewnym, że korespondencja pomiędzy Wygodzkim i Broniewskim w 1947 r. była dość częsta. Mistrz zaopiekował się Uczniem, ale i ten nie pozostał mu dłużny. Z wypowiedzi Ireny Wygodzkiej wiem, że poeci utrzymywali stały kontakt, bardzo często odwiedzając się wzajem, ale też często „wzywano” Wygodzkiego do domu Broniewskiego, gdyż był jednym z nielicznych ludzi, z którymi Broniewski chciał rozmawiać lub którzy potrafili go uspokoić, gdy autor *Listopadów* upijał się, nie radząc sobie z rzeczywistością, w którą został wrzucony. Często przyjaciele powracali do rozmów o przedwojennym Zagłębiu, Warszawie, jakby te wspomnienia nadawały sens cierpieniu, które naprawdę wówczas Broniewski odczuwał. Z powodu bliskości zamieszkania, zdaniem Ireny Wygodzkiej, podtrzymywanie korespondencji wydawało się zbyteczne.

¹⁷ List Stanisława Wygodzkiego do Władysława Broniewskiego z dn. 7.11.1945 r.

¹⁸ Jan Koprowski (1918—2004) – pisarz, publicysta, krytyk, poeta i tłumacz z języka niemieckiego. Jak podała Joanna Siedlecka, *Kryptonim „Liryka”. Bezpieka wobec literatów*, Warszawa 2008, od 1946 r. Koprowski był tajnym współpracownikiem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego ps. „Maczków”. Wygodzki nie wiedział, że był on agentem.

¹⁹ Archiwum Jana Koprowskiego w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu akc. 130/83: Listy Stanisława Wygodzkiego do Jana Koprowskiego, list datowany na 7 kwietnia [1947 r.], k. 1.

Zachowało się natomiast kilka świadectw prasowych. Po wojnie Wygodzki, wspominając Broniewskiego, będzie tworzył takie jego portrety, jakich oczekiwała rządząca wtenczas władza²⁰. Wyjątek stanowi ustęp z artykułu *Napisz Broniewskiemu, że się czuję młodym*, kiedy to Wygodzki powrócił wspomnieniami do lat młodości:

Z poetą zetknąłem się, gdy byłem młodym chłopcem, odwiedzałem go jeszcze na Daniłowiczowskiej, w mrocznym pokoiku parterowego mieszkania z jedynym oknem na podwórze – studnię. Stał się moim nauczycielem. Była to dziwna nauka, nazwałbym ją korespondencyjną i tu czytelnik zapewne się zdziwi, jak można drogą korespondencji uczyć się pisania wierszy. A jednak tak było. Posyłałem z odległego Zagłębia, czasami z wolności, a czasami „grypssem” z więzienia, nowe wiersze i Broniewski cierpliwie, analizując tekst, wskazywał mi błędy i niedociągnięcia, braki i postępy. To były czasy, kiedy za przechwycenie listu poety – komunisty można było co najmniej przespać się kilka nocy w piwnicach komisariatu. Ale Broniewski w pracy nie ustępował i jeżeli coś umiem, jeżeli potrafiłem coś napisać, zawdzięczam to Broniewskiemu, rewolucjonście, poecie, nauczycielowi²¹.

Po raz kolejny Wygodzki pokazał siebie w roli Ucznia, zaś Mistrz był tym jedynym, wytrwałym, który nie zważając na przeciwności losu, stał przy nim i pomagał mu szlifować talent. Wygodzki do końca pobytu w Polsce nie pozwalał na uchybienie pamięci Broniewskiego. Wspólnota idei, walki, poświęcenia i wyobrażenia o roli literatury stała się ich nierozzerwalnym łącznikiem. Krytycy niejednokrotnie zarzucali Wygodzkiemu, że w swych wierszach jest zbyt podobny do Broniewskiego, lecz myślę, że wynikało to bardziej z fascynacji poety Broniewskim jako poetą i człowiekiem niż chęć bycia epigonem. Wygodzki zresztą odszedł od nurtu poezji społecznej, ideologicznej ku liryce osobistej, refleksyjnej, sygnowanej syndromem ocalonego z Zagłady.

W 1968 r. Wygodzki stał się pisarzem-emigrantem. Zmaganie się z nowym doświadczeniem dnia powszechnego w państwie kulturowo i politycznie tak odmiennym od Polski przyczyniło się do tego, że poczuł ogromne osamotnienie. Kiedy jest się sześćdziesięcioletnim pisarzem i nagle zostaje się bez czytelników o tożsamym doświadczeniu historycznym, społecznym i literackim, ucieka się często w rejony dawno zapomniane, odległe, funkcjonujące wyłącznie w pamięci, jakże momentami kruchej.

Wygodzki poczuł potrzebę, aby jeszcze raz opowiedzieć o Mistrzu, stosując taką perspektywę, która pozwoli mu na przedstawienie własnych odczuć opartych na autobiograficznym doświadczeniu. W 1977 r. na łamach izraelskiego dziennika „Nowiny Kurier” opublikował artykuł recenzujący książkę Felicji Lichodziejewskiej o Broniewskim. Już początek znamionuje różnicę w opisie Mistrza:

²⁰ Na przykład: Wygodzki S., *Władysław Broniewski wspomnienie pośmiertne*, „Głos Olsztyński”, 1962, nr 41, s. 5, przedr. potem m.in. w „Słowie Ludu”, 1962, nr 46, s. 2; tenże, *Nasz poeta (w piątą rocznicę śmierci)*, „Głos Pracy”, 1967, nr 35, s. 3.

²¹ Wygodzki S., *Napisz Broniewskiemu...*, dz. cyt., s. 3.

Minęła piętnasta rocznica śmierci Władysława Broniewskiego, poety, który został po sobie dużo wierszy wielkiej urody i sporo niedobrych, napisanych w ostatnich latach bujnego, burzliwego i dramatycznego życia. (...) Zarówno wspomnienie ogłoszone obecnie, jak i opracowania tej autorki z lat minionych NIE ukazują Broniewskiego w pełni: portret zafalszowany, retuszowany, jest wizerunkiem twórcy skrzywdzonego²².

W swej wypowiedzi Wygodzki skupił się przede wszystkim na porównaniu cenzury istniejącej w międzywojennej i powojennej Polsce. Jego zdaniem Lichodziejewska popełniła kolosalny błąd, sprowadzając te dwa zjawiska do jednego mianownika. Cenzura przedwojnia owszem, dokonywała konfiskat numerów czasopism, książek, nakładała kary na wydawców czy redaktorów. Niemniej zawsze istniał ten „drugi raz”, stwarzający możliwość ponownego podniesienia tematu i opisania go. Wygodzki przywołał też moment aresztowania swojego Mistrza w 1931 r. Młoda żona Broniewskiego – Janina otrzymała pracę od Mieczysława Grydzewskiego, chroniącą ją przed głodem. Dla Wygodzkiego jest to doskonały moment, aby porównać obydwie systemy polityczne, jakie funkcjonowały w Polsce. Przed wojną liberał pomagał komuniście, nie zważając na jego poglądy polityczne, lecz z uwagi na talent, jaki ten miał w sobie. Co więcej, system polityczny nie szkodził rodzinie Broniewskiego, która schronienie otrzymała od liberała. W Polsce powojennej komunizm niszczył wszystkich, nie tylko niepokornego poetę, lecz i jego bliskich.

Wygodzki negatywnie ocenił działania Lichodziejewskiej, zarzucając jej przede wszystkim brak zrozumienia sytuacji polityczno-społecznej, w jakiej znalazł się Broniewski. Poeta uznał, że osoba, która nie doświadczyła podobnej sytuacji egzystencjalnej – nie może oceniać wyborów moralnych tak niezwyklej postaci, jaką był jego Mistrz. Kiedy Wygodzki pisał ten artykuł, minęło ponad pięćdziesiąt lat od chwili, gdy poznał swojego Mistrza. Uległ wtedy młodzieńczemu zachwytowi, który nie dopuszczał do najmniejszej krytyki mentora. Jako doświadczony człowiek i pisarz wskazywał na trudy, które wpisane są w ludzką kondycję. Dla niego Broniewski na zawsze pozostał Mistrzem, dla Broniewskiego – on – Uczniem, bo gdyby było inaczej, czy poeta walczyłby o dobre imię drugiego poety?

Podsumowanie

Przyjaźń Stanisława Wygodzkiego z Władysławem Broniewskim wpisuje się w szerszy kontekst kulturowy i ideowy literatury międzywojnia, w której relacje Mistrz–Uczeń nierzadko przyjmowały formę głębokich więzi intelektualnych, emocjonalnych i światopoglądowych. Relacja ta, zrodzona z młodzieńczego zachwytu Ucznia, przeszła przez wiele faz – od afirmacyjnego zapatrzenia, przez próby samo-określenia, aż po dojrzałą, pełną niuansów ocenę Mistrza. Analiza zachowanej korespondencji i świadectw wspomnieniowych ukazuje nie tylko dynamiczny rozwój

²² Wygodzki S., *Cenzorzy wielkiego poety Broniewskiego*, „Nowiny Kurier” [Tel Awiw] 1977, nr 60, s. 8.

osobisty i artystyczny Wygodzkiego, ale również znaczącą rolę, jaką odegrał Broniewski jako jego przewodnik duchowy, pierwszy recenzent i pośrednik w świecie literatury.

Z perspektywy historycznoliterackiej przyjaźń ta stanowi szczególnie przykładowy przykład relacji splatającej wymiar jednostkowy z kulturowym, prywatny z politycznym, biograficzny z literackim. Ukazuje, w jaki sposób jednostkowe losy i decyzje podejmowane w kontekście epokowych przemian historycznych mogą wyznaczać trajektorie rozwoju twórczego oraz pozostawać trwałym punktem odniesienia dla kształtowania tożsamości pisarskiej.

Bibliografia

- Adamczyk-Garbowska M., *Stanisław Wygodzki* [W:] L. Kremer (red.), *Holocaust Literature*, t. 2, New York, Routledge, 2003, s. 1341–1343.
- Archiwum Jana Koprowskiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu akc. 130/83.
- Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Akta Więzienne w Piotrkowie c/3 Piotrków t. 1483.
- Bujnicki T., *Władysław Broniewski*, Warszawa, PIW, 1974.
- Frajlich A., *Nie zbudzę więcej nikogo...* [W:] K. Bernard, *Wygodzki. Zeszyt pamięci*, Tel-Aviv: s.n. 1992, s. 23–27.
- Głębińska E., *Wygodzki Stanisław* [W:] J. Czachowska, A. Szałagan (red.), *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 2004, t. IX, s. 309–312.
- Kuncewicz P., *Wygodzki Stanisław* [W:] tegoż, *Leksykon polskich pisarzy współczesnych*, Warszawa, Graf-Punkt, 1995, t. 2, s. 452–455.
- Lichodziejewska F., *Od bliskich i dalekich. Korespondencja do Władysława Broniewskiego. Tom 1. 1915–1930 oraz tom 2, 1931–1939*, Warszawa, PIW, 1981.
- Lichodziejewska F., *Twórczość Władysława Broniewskiego. Monografia bibliograficzna*, Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN, 1973.
- Pamiętnik historii. Rozmowę przeprowadził Andrzej Mencwel*, „ITD. Ilustrowany Magazyn Studentki”, 1962, nr 29, s. 12.
- Siedlecka J., *Kryptonim „Liryka”. Bezpieka wobec literatów*, Warszawa, Prószyński i S-ka, 2008.
- Szablowska-Zaremba M., „Tragarz pamięci” – rzecz o Stanisławie Wygodzkim [W:] S. Buryła, A. Molisak (red.), *Ślady pamięci*, Kraków, Universitas, 2010, s. 213–230.
- Szablowska-Zaremba M., *Trwać w języku — przypadek Stanisława Wygodzkiego*, „Archiwum Emigracji”, 2021, s. 140–152.
- Teczka osobowa: Stanisław Wygodzki, Muzeum Władysława Broniewskiego w Warszawie: listy Stanisława Wygodzkiego do Władysława Broniewskiego.
- Teczka osobowa: Stanisław Wygodzki, Archiwum Akt Nowych, sygn. 15191.
- Tramer M., *Wszystko zmienne. Pięć szkiców o Władysławie Broniewskim*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2021.
- Urbanek M., *Broniewski. Miłość, wódka, polityka*, Warszawa, ISKRY, 2011.

- Weintraub W., *O współczesnych i sobie. Wspomnienia, sylwetki, szkice literackie*, Kraków, Znak, 1994.
- Wygodzka I., wywiad własny, nagranie z 14.05.2011 r. wykonane w Warszawie, archiwum prywatne autorki.
- Wygodzki S., *Cenzorzy wielkiego poety Broniewskiego*, „Nowiny Kurier” [Tel Awiw], 1977, nr 60, s. 8.
- Wygodzki S., *Nad pamiętnikiem Władysława Broniewskiego*, „Gazeta Zielonogórska”, 1965, nr 49, s. 5; „Spojrzenia” [dodatek „Gazety Pomorskiej”], 1965, nr 13, s. 4.
- Wygodzki S., *Napisz Broniewskiemu, że się czuję młodym*, „Głos Wielkopolski”, 1950, nr 265, s. 3. Artykuł ten przedrukowano w: „Kurier Szczeciński”, 1950, nr 265, s. 3.
- Wygodzki S., *Nasz poeta (w piątą rocznicę śmierci)*, „Głos Pracy”, 1967, z dn. 10.02., s. 3.
- Wygodzki S., *Pamiętnik Broniewskiego*, „Gazeta Krakowska”, 1965, nr 102, s. 5.
- Wygodzki S., *Władysław Broniewski wspomnienie pośmiertne*, „Głos Olsztyński”, 1962, nr 41, s. 5, przedr. potem m.in. w: „Słowo Ludu”, 1962, nr 46, s. 2.

The friendship between Stanisław Wygodzki and Władysław Broniewski in the light of documents and ego-documents

Summary: The aim of this article is to describe the friendship of two Polish poets: Stanisław Wygodzki and Władysław Broniewski, and to assess its influence on the formation of the younger poet's ideological attitudes and literary workshop. The research used archival sources: correspondence exchanged between the poets, Wygodzki's e-documents, press materials published in Poland and Israel, and recordings of the author's interviews with Irena Wygodzka. Methodologically, content analysis and reconstruction of the socio-political contexts of the inter-war and post-war period were used. Particular attention was paid to Broniewski's mentoring function – the way of formulating critical remarks and workshop corrections was analysed. The article shows that the friendship discussed was a key factor in Wygodzki's poetic development, creating a model of literary dialogue and social involvement, the echo of which can be seen in the later works of both authors.

Keywords: Stanisław Wygodzki, Władysław Broniewski, interwar poetry, egodocuments, literary correspondence

DOI: 10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art04

Grzegorz Maziarczyk
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

“He lies like an eyewitness”: Unreliable Narration in Narrative Fiction and Film

Introduction

The aim of this article is to discuss within the framework of transmedial narratology¹ the ways in which the categories created for an analysis of literary texts can be employed in research into other cultural products, using the example of unreliable narration, one of the key concepts of narrative studies. The saying used in its title captures the essence of this narrative technique, though admittedly in an unscholarly way: it consists in constructing a narrative in such a way that the reader has the impression that it presents a distorted picture of some aspect of the represented world. Originally developed in the field of literary studies, unreliable narration is actually a transmedial category, applicable to other media, as long as they are designed to tell a story. This is especially the case with film. Even though the relevance of the literary notion of the narrator for this medium has been questioned, a particular film can be constructed in a way that will signal to the viewer untrustworthiness of the perspective from which the events are presented.

Unreliable Narration in Narrative Fiction

In his ground-breaking study *The rhetoric of fiction* Wayne Booth (1983) introduces the concept of unreliable narration as follows: “I have called a narrator reliable when he speaks for or acts in accordance with the norms of the work (which is to say the implied author’s norms), unreliable when he does not”². For Booth, the essence of unreliable narration lies in the distance between the implied author, that is the author in-

¹ Thon, J.-N., *Transmedial narratology and contemporary media culture*, Lincoln and London, University of Nebraska Press, 2016.

² Booth, W., *The rhetoric of fiction*, 2nd ed., Chicago, The University of Chicago Press, 1983, pp. 158–159.

scribed in the text, and the narrator. The author communicates with the reader behind the narrator's back, as it were, through the ironic construction of the latter's discourse and the imposition on the latter of the views that are the opposite of the author's own standpoint. For Booth, the discrepancy between the implied author and the narrator primarily concerns moral norms and values, but he also allows for the possibility of divergence when it comes to facts.

Jason's monologue in William Faulkner's *The sound and the fury* (1929) constitutes an excellent example of unreliable narration as understood by Booth. One can speak here of collusion between the author and the reader, who together watch as Jason continually reveals his bigotry, racism, cruelty, and greed. For example, he begins his monologue by quoting a conversation with his mother, in which he utters, among other things, these words about his niece:

Once a bitch always a bitch, what I say. I says you're lucky if her playing out of school is all that worries you. I says she ought to be down there in that kitchen right now, instead of up there in her room, gobbing paint on her face and waiting for six niggers that cant even stand up out of a chair unless they've got a pan full of bread and meat to balance them, to fix breakfast for her³.

It is these types of statements recurring throughout Jason's monologue that in Booth's view, reveal his obnoxious character to the reader, and the disjunction between his value system and that of the implied author is so evident as to require no direct comment from the latter⁴.

Unreliable representation of facts can, in turn, be observed in texts in which narration is conducted from the point of view of a mentally unstable person, unable to distinguish between creations of his or her own mind and the events that are actually taking place on the level of the depicted world and that can be observed by other characters. In Ken Kesey's novel *One flew over the cuckoo's nest* (1962), the narrator is Chief Bromden, who suffers from schizophrenia; consequently, his monologue describes as much the external world as his hallucinations. Consider the following description of the head nurse, whom he calls the Big Nurse:

She goes into a crouch and advances on where they're trapped in a huddle at the end of the corridor. She knows what they been saying, and I can see she's furious clean out of control. She's going to tear the black bastards limb from limb, she's so furious. She's swelling up, swells till her back's splitting out the white uniform and she's let her arms section out long enough to wrap around the three of them five, six times. She looks around her with a swivel of her huge head [...] she really lets herself go and her painted smile twists, stretches to an open snarl, and she blows up bigger and bigger, big as a tractor, so big I can smell the machinery inside the way you smell a motor pulling too big a load⁵.

³ Faulkner, 1929, *The sound and the fury* [e-book], New York, W. W. Norton & Company, n.p..

⁴ Booth, W., op. cit., p. 307.

⁵ Kesey, 1962, *One flew over the cuckoo's nest*. New York, New American Library, p. 6.

The realistic description of the nurse walking down a corridor suddenly turns into a record of a phantasmagoria in which she is transformed into a destructive machine. This sudden metamorphosis is a clear indication that Chief Bromden’s account of the events cannot be trusted, as his perception of reality is distorted.

Two main schools can be distinguished in further research on unreliable narration in the novelistic discourse: rhetorical and cognitive. The former develops Booth’s main argument and assumes that unreliable narration involves a distance between the implied author and the narrator. A representative of this approach, James Phelan, in an article co-written with Mary Patricia Martin refines Booth’s definition and emphasises that unreliability refers to the way in which the fictional world is presented by a homodiegetic narrator, i.e. a personified narrator belonging to the presented world. In Phelan and Martin’s understanding of the term, “a homodiegetic narrator is unreliable when he or she offers an account of some event, person, thought, thing or other object in the narrative world that deviates from the account the implied author would offer”⁶. The assumption that the implied author would present a different version of events than the narrator is a central and at the same time rather problematic element of the rhetorical approach to unreliable narration. It assumes that the implied author can directly, without the narrator’s mediation, participate in narrative transmission, in which the fictional world is described, and that this world exists, as it were, independently of the act of narration and can therefore be presented in a more or less reliable way. However, to consider what version of events would be presented by the implied author – as long as we assume that the author can communicate with the reader not only through the work as a whole, but also in the process of narration – is pure speculation: if the text presents no other description of a given sequence of events, the unreliable narrator’s account is the only one to which the reader has access. The act of narration simultaneously creates the presented world and shows it from a certain subjective perspective. Consequently, we should rather assume that in the case of unreliable narration, we are dealing with double coding; that is, narration is conducted in such a way that we simultaneously receive the narrator’s version and signals that the narrator is untrustworthy or that the author is distancing him- or her-self from what the narrator is saying. In other words, an unreliable narrator is one whose perspective on and/or judgement of the presented world, of which he or she is a part, seems suspicious to the reader.

It is the reader who is placed at the centre in the cognitive approach, which rejects the assumption that the implied author should be the reference point for assessing the reliability of the narrator. According to Ansgar Nünning, one of the major representatives of this approach, the norms of the reader should be taken as the reference point, as it is the reader who gives meaning to the text through the application of conceptual schemes and cognitive frames. He defines unreliable narration as “a projection by

⁶ Phelan, J., Martin, M.P. *The lessons of ‘Weymouth’: homodiegesis, unreliability, ethics, and The remains of the day.* [in:] Herman, D. (ed.). *Narratologies: New perspectives on narrative analysis*, Columbus, Ohio State University Press, 1999, p. 94.

the reader who tries to resolve ambiguities and textual inconsistencies by attributing them to the narrator's unreliability"⁷. Nünning points to two main frameworks applied by the reader when assessing the reliability of the narrator. The first is empirical reality and behaviour that is considered normal and acceptable in a given culture. If what the narrator says and the attitude he or she presents are at odds with the reader's assumptions about the real world and moral norms, we may be dealing with unreliable narration. Whether this is certainly the case depends on the reader's other point of reference, namely literary conventions. The application of the generic rules of science fiction, for example, means that empirical reality is no longer a criterion for assessing the credibility of the narrator.⁸

Contrary to what one might think, defining unreliable narration in relation to the reader does not mean that he or she has complete discretion in assessing the reliability of the narrator. Nünning emphasises that the reader's application of the frame 'unreliable narrator' is triggered by certain signals within the text, which can be grouped into several main categories: internal contradictions, stylistic idiosyncrasies, the presentation of the same events from different perspectives and the narrator's self-consciousness⁹.

The signals of the first type abound in *The sea, the sea* (1978) by Iris Murdoch. On the one hand, the narrator of this work states: "I daresay, an unfashionable thing to say nowadays, I am not 'very highly sexed'. I can live perfectly well without 'sexual relations'"¹⁰. On the other hand, he admits with disarming frankness: "Of course I have had not a few love affairs"¹¹ or "In fact the harem situation would suit me down to the ground"¹². Discrepancies of this kind mean that the narrator's self-representation needs to be critically analysed to take into account his tendency to whitewash his own person.

Another important sign that we may be dealing with unreliable narration are idiosyncrasies manifested at the level of style, such as numerous addresses to the audience, repetitions, or unfinished sentences. Kazuo Ishiguro's *The remains of the day* (1988) is a case in point. The monologue of the narrator, a butler who has sacrificed his private life to work and misplaced loyalty, contains numerous phrases indicating that he strives to convince the narratee that his assessment of the events and people he is talking about is correct, which indirectly indicates that he himself is not sure

⁷ Nünning, A., *Unreliable, compared to what? Towards a cognitive theory of unreliable narration: prolegomena and hypothesis*, [in] Grünzweig, W. & Solbach, A. (eds.). *Grenzüberschreitungen: narratologie in kontext / Transcending boundaries: narratology in context*. Tübingen, Gunter Narr Verlag, 1999, p. 54.

⁸ *Ibid.*, pp. 67–68.

⁹ Nünning, A., 'But why will you say that I am mad?': on the theory, history, and signals of unreliable narration in British fiction. "Arbeiten aus Anglistik und Amerikanistik", vol. 22, no. 1, pp. 96–98.

¹⁰ Murdoch, I., *The sea, the sea*, London, Triad Granada, 1978, p. 71.

¹¹ *Ibid.*, p. 71.

¹² *Ibid.*, p. 48.

of it. This is how he describes, for example, his encounters with Miss Kenton, the housekeeper, for whom he had feelings which he did not want to admit to himself in the past and which he still does not want to acknowledge to the listener of his confessions:

I should perhaps say a few words here concerning these meetings in her parlour at the end of each day. *These were, let me say, overwhelmingly professional in tone* – though naturally we might discuss some informal topics from time to time. Our reason for instituting such meetings was simple: we had found that our respective lives were often so busy, several days could go by without our having an opportunity to exchange even the most basic of information. [...] *I must reiterate, these meetings were predominantly professional in character*; that is to say, for instance, we might talk over the plans for a forthcoming event, or else discuss how a new recruit was settling in¹³.

The narrator's insistence that his meetings with Miss Kenton were purely professional indicates that they meant much more to him than he is willing to acknowledge and that therefore his representation of his own actions and feelings cannot be completely trusted.

In a sense, the most prominent way of undermining the narrator's credibility is to juxtapose his or her story with a different version of events. This type of narrative situation can be observed in Julian Barnes's novel *Talking it over* (1991), in which the seemingly banal story of a love triangle in which two friends fall in love with the same woman is given a new dimension through a polyphonic composition in which each character presents his or her own version of events. This is, for example, the climax of the confrontation between the two rivals as told by one of them:

It was at about this time that the accident occurred. Stuart was, as I recall, giving me a light (I know – but at moments of stress a certain nicotine recidivism does beckon), and we stood up for some reason, when an unfortunate clash of heads occurred which quite stunned us both. Luckily he had his lenses in; otherwise he might have broken his glasses¹⁴.

His rival, on the other hand, stresses that there was nothing accidental in his actions: “‘This is a Glasgow kiss,’ I said, and butted him in the face. He fell over, and at first was sort of half-laughing, as if I must have been going to show him something else but had slipped. Then it became clear that it hadn't been a mistake, and he ran away”¹⁵.

The narrator's self-conscious comments about his own narrative competence and the fallibility of human memory are another potent marker of unreliability, according to Nünning¹⁶. Thus, for example, the narrator of Patrick McGrath's neo-Gothic novel

¹³ Ishiguro, K., *The remains of the day* [e-book], New York, Vintage International, 1988, n.p., emphasis added.

¹⁴ Barnes, J., *Talking it over* [e-book], New York, Vintage International, 1991, n.p.

¹⁵ Ibid.

¹⁶ Nünning, A., *But why will you say that I am mad?*, p. 98.

The grotesque (1990) himself admits that he doubts whether he will be able to reconstruct the actual course of events, obviously at the level of the depicted world:

So I [...]try to construct for you as full and coherent account as I can of *how things got this way*. You must forgive me if I appear at times to contradict myself, or in other ways violate the natural order of the events I am disclosing; this business of selecting and organizing one's memories so as to describe precisely *what happened* is a delicate perilous undertaking, and I'm beginning to wonder whether it may not be beyond me.¹⁷

While the other signals of unreliability distinguished by Nünning do not provoke any major objections, in the case of the narrator's self-consciousness the situation becomes more complicated than the scholars dealing with unreliable narration are willing to admit. Paradoxically, the narrator who draws the audience's attention to the gaps and internal contradictions in his or her own story becomes reliable because he or she admits his or her own fallibility.

One of the main functions of unreliable narration in narrative fiction can be approached along similar lines: in most cases it draws the reader's attention to the narrator's psyche and his or her perception of reality and him- or her-self. Thus, it becomes a reliable and mimetic representation of complex psychological processes related to issues, such as the ways in which memory functions or the mechanisms of self-deception.

Unreliable Narration in Film

In his discussion of narration in film David Bordwell argues that "in watching film, we are seldom aware of being told something by an entity resembling a human being"¹⁸. However, some films are constructed in a manner that makes the viewer assume that the events are presented to him or her by an anthropomorphic figure. As Brian McFarlane notes, the filmic devices closest to literary first-person narration are two cinematic techniques: the subjective camera and the voice-over. In the case of the former, the film is shot in such a way that the viewer has the impression that he or she is perceiving the reality of the film through the eyes of one of the characters¹⁹. As the use of this technique imposes an extremely unnatural point of view on the viewer, it is usually used only for short sections of the film. One exception to this rule is the 1946 film *Lady in the lake*, directed by Robert Montgomery. In this film adaptation of a novel by Raymond Chandler, the viewer sees the world through the eyes of detective Philip Marlowe with all the consequences of such a set-up, such as receiving a punch right in the face, which leads to loss of consciousness represented as a few seconds of

¹⁷ McGrath, P., *The grotesque*, London, Penguin, 1990, p. 114.

¹⁸ Bordwell, D., *Narration in the fiction film*, Madison, The University of Wisconsin Press, 1985, p. 62.

¹⁹ McFarlane, B., *Novel to film: an introduction to the theory of adaptation*, Oxford, Clarendon Press, 1996, pp. 15–16.

a blank screen. Contrary to what one might think, however, the technique of subjective camera does not so much generate unreliable narration as reduces the point of view to that of one character. In the self-deprecating scene that introduces the whole story, Marlowe, who addresses the viewer directly, explains that the latter will see and know exactly as much as he does, and will thus be able not only to observe the process of solving the crime mystery but also to solve it him- or her-self using the same clues as the detective does.

Of far greater importance when it comes to unreliable narration in film is the use of voice-over. One could even argue that it is the basic element of unreliable narration in film, for the simple reason that the voice-over is the strongest possible signal of the narrator's presence in the communication structure of a given film, even if it cannot always be attributed to a specific, embodied speaker. However, as McFarlane points out, the voice-over technique cannot be considered a complete equivalent of first-person narration in literature²⁰. This is because it is always accompanied by images, which create meanings in parallel to voice-over narration and which are automatically, as it were, perceived by the viewer as an objective representation of the reality depicted in the film.

On the other hand, it is this duality of the film that makes it possible to achieve the effect of unreliable narration through the discrepancy between what the narrator says and what the camera shows. A narrative set-up of this type can be observed, for example, in the Australian comedy *The Castle* (1997), which tells the story of the Kerrigan family, who are threatened with eviction due to the expansion of the airport next to which they live. After a brief introductory scene, a teenage boy named Dale appears on screen and announces: “My name is Dale Kerrigan, and this is my story”²¹. Dale's voice-over, which introduces the Kerrigan family to the audience in the first ten minutes of the film, reappears from time to time throughout the rest of the film and concludes the entire story at the end. The naivety with which Dale comments on the images and events on screen is one of the main sources of humour in the film. When the camera shows that the Kerrigans' house is right next to a runway and a power line, Dale states:

And we're right next door to the airport. It will be very convenient if we ever have to fly one day. Dad still can't work out how he got it so cheap. It's worth almost as much today as when we bought it. Our street was going to be the heart of a major housing development. But it never took off. They reckon the planes put people off. Them and the power lines. Not Dad. He reckons power lines are a reminder of man's ability to generate electricity. He's always saying great things like that²².

Dale's unreliability as a narrator concerns not so much the facts on the level of the presented world as their interpretation and evaluation: what would be a disadvantage

²⁰ Ibid., p. 16.

²¹ *The Castle*, Miramax Film, 1997.

²² Ibid.

to an average viewer is presented as an advantage. Although Dale states at the beginning that this is his story, his narration is limited to commentary and the story itself unfolds independently of him so that the viewer does not get the impression that what he or she sees has been filtered through his consciousness. Consequently, discrepancies between voice-over narration and the images produce only partial unreliability, resulting from the clash between the two aspects of filmic narration being developed in parallel.

Fully unreliable narration can be achieved in a film when it is constructed in such a way that the viewers get the impression that both what they see and what they hear is a record of a story presented from a subjective point of view²³. The primary way to achieve this effect is through the use of a frame narrative, which presents a communicative situation and introduces a character who tells a story. A 1995 detective film *Usual suspects*, for instance, opens with a scene of a mysterious murder and an explosion on a ship. In the next shot, the audience sees the scene of a police interrogation of the petty thief Verbal, who is one of the two survivors of the explosion depicted at the beginning. He begins to explain that the explosion was the culmination of a sequence of events that began six weeks earlier and his voice-over commentary accompanies images depicting these events. From then on, the film develops two plotlines in parallel: the investigation into the explosion, the focus of which is Verbal's interrogation, and retrospection depicting the sequence of events that led up to it. Verbal's occasional voice-over indicates that the reconstruction of events we see is based on his testimony. As befits its genre, the final scenes of *Usual suspects* force both the police detectives and the viewers to completely revise their previous conclusions about what happened on the ship and it is precisely unreliable narration that is the basic element of the game the viewer is drawn into. What the viewers took for reconstruction turns out to be fabrication, deliberate manipulation on Verbal's part.

Just as in literary narratives, the question of narrative (un)reliability can also be introduced in film by presenting the same events from several points of view. The best-known example of such a composition is Akira Kurosawa's 1951 film *Rashomon*, often evoked as an instance of unreliable narration²⁴. It presents the story of the robbery of a samurai and his wife from four different, mutually exclusive perspectives of the three participants and an eyewitness to the events, introduced by means of a frame story and voice-over narration, signaling the transition to the next version of events. While in *Usual Suspects* unreliable narration is merely an element of the play with the audience and the conventions of the crime story, in *Rashomon* it becomes an element of cinematic reflection on the nature of truth and human egoism.

²³ Ferenz, V., Fight clubs, American psychos and Mementos: *the scope of unreliable narration in film*, "New Review of Film and Television Studies", vol. 3, no. 2, 2006.

²⁴ Currie, G., *Unreliability refigured: narrative in literature and film*, "The Journal of Aesthetics and Art Criticism", vol. 53, no. 1, 1995, p. 22.

Conclusion

As can be seen, in both literature and film one can find many examples of narrative design forcing the recipient to reflect on the reliability of the perspective adopted in a given work. The use of unreliable narration can serve a number of functions: it can be an element of a paradoxically reliable representation of the protagonist's disturbed psyche, a component of a sophisticated game with the viewer, or a basis for philosophical reflection on the nature of truth. This technique seems to be particularly popular in contemporary culture and can be construed as another stage in the development of narrative forms, transcending the familiar patterns of omniscient narration towards more complex forms of representation. Seen in a broader, social context, the readers' and viewers' encounters with unreliable narration allow them to acquire competence required to recognize and resolve distorted accounts of reality, a set of skills necessary in this day and age of fake news and post-truth.

Bibliography

- Barnes, J., *Talking it over* [e-book], New York, Vintage International, 1991.
- Booth, W. C., *The rhetoric of fiction*, 2nd ed., Chicago, The University of Chicago Press, 1983.
- Bordwell, D., *Narration in the fiction film*, Madison, The University of Wisconsin Press, 1985.
- Currie, G., *Unreliability refigured: narrative in literature and film*, “The Journal of Aesthetics and Art Criticism”, vol. 53, no. 1, 1995, pp. 19–29.
- Faulkner, W., *The sound and the fury* [e-book], New York, W. W. Norton & Company, 1929.
- Ferenz, V., Fight clubs, American psychos and Mementos: *the scope of unreliable narration in film*, “New Review of Film and Television Studies”, vol. 3, no. 2, 2005, pp. 133–159.
- Ishiguro, K., *The remains of the day*, New York, Vintage International, 1988.
- Kesey, K., *One flew over the cuckoo's nest*, New York, New American Library, 1962.
- Lady in the lake*, Metro-Goldwyn-Mayer, 1947.
- McFarlane, B., *Novel to film: an introduction to the theory of adaptation*, Oxford, Clarendon Press, 1996.
- McGrath, P., *The grotesque*, London, Penguin, 1990.
- Murdoch I., *The sea, the sea*, London, Triad Granada, 1978.
- Nünning, A., ‘But why will you say that I am mad?': *on the theory, history, and signals of unreliable narration in British fiction*, “Arbeiten aus Anglistik und Amerikanistik”, vol. 22, no. 1, 1997, pp. 83–105.
- Nünning, A., *Unreliable, compared to what? Towards a cognitive theory of unreliable narration: prolegomena and hypothesis*, [in:] Grünzweig, W., Solbach, A. (eds.), *Grenzüberschreitungen: narratologie in kontext / Transcending boundaries: narratology in context*, Tübingen, Gunter Narr Verlag, 1999, pp. 53–73.
- Phelan, J., Martin, M. P., *The lessons of 'Weymouth': homodiegesis, unreliability, ethics, and The remains of the day*. [in:] Herman, D. (ed.), *Narratologies: new perspectives on narrative analysis*, Columbus, Ohio State University Press, 1999, pp. 88–109.
- Rashomon*, Daiei Film, 1950.

The castle, Miramax Films, 1997.

Thon, J.-N., *Transmedial narratology and contemporary media culture*, Lincoln and London, University of Nebraska Press, 2016.

Usual suspects, Spelling Films International, 1995.

“He lies like an eyewitness”: Unreliable Narration in Narrative Fiction and Film

Summary: This article demonstrates that the category of unreliable narration can be fruitfully applied to both narrative fiction and film. Taking as its starting point Wayne Booth's canonical definition of the narrative technique in question, the first part of the article identifies two major strands in narratological research into unreliable narration: rhetorical, represented by James Phelan, and cognitive, developed by Ansgar Nünning. The major aspects of their respective conceptualisations are juxtaposed with examples adduced from narrative fiction in English, with particular attention being paid to problematic elements in their understanding of this literary technique. The second part of the article discusses, in turn, unreliable narration in film. Such devices as voice-over, frame narrative and multiple points of view can indicate that a perspective from which a particular sequence of events is presented cannot be trusted and thus endow a particular film with qualities of unreliable narration. Taken together, the novelistic and filmic instances discussed in this article demonstrate relevance of this narrative device for contemporary culture.

Keywords: unreliable narration, narratology, narrative fiction, film, modern fiction in English

DOI: 10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art05



JĘZYKOZNAWSTWO

Daria Słupianek-Tajnert
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Rozwój semantyki przyimków *od/ om* we współczesnym języku polskim i rosyjskim

Celem niniejszego artykułu jest analiza konfrontatywna rozwoju semantyki przyimków *od/ om* w języku polskim i rosyjskim. W ostatnich latach przyimki te zdobyły ogromną popularność, a wszystko to za sprawą swoistej mody na stosowanie sformułowań typu *krem od Nivea, oferta od Play, кошмюм om Chanel, npenapam om Astra-Zeneca*. Częstość pojawiania się podobnych konstrukcji z przyimkami *od/ om* wpływa na to, iż można odnieść wrażenie, że przytoczony typ sformułowań odpowiada normie wzorcowej¹. Zwroty tego typu nie są jednak na chwilę obecną skodyfikowane i utrwalone w źródłach leksykograficznych, co tym bardziej rodzi szereg pytań i wątpliwości dotyczących ich normatywności – i to nie tylko ze strony językoznawców.

Na stronie internetowej *Poradni Językowej PWN* znajdziemy, przykładowo, zapytanie internauty dotyczące prawidłowości użycia przyimka *od* w celu określenia producenta towaru lub dostawcy usługi (*nowa usługa od Google, notebook „Zrób-to-sam” od OCZ Technology, żelazko od Rowenta lub od BRAUN*). Mirosław Bańko, odpowiadając na zadane pytanie, argumentuje, że jest to innowacja składniowa wynikająca z chęci uniknięcia odmiany nazwy własnej, co mogłoby wpłynąć na osłabienie rozpoznawalności marki i jej mocy marketingowej². Przyznaje on jednocześnie, że lepiej byłoby powiedzieć *nowa usługa Google’a*, jednak takie sformułowanie może nie iść w parze z polityką firmy, zakładającą nieodmienianie nazwy³. Natomiast wariant

¹ Norma wzorcowa obejmuje „te elementy języka i wypowiedzi, które są używane świadomie, z poczuciem ich wartości semantycznej i stylistycznej, a pozostają w zgodzie z tradycją językową, regułami gramatycznymi i semantycznymi polszczyzny oraz tendencjami rozwojowymi, które można w niej obserwować. (...) Przestrzeganie normy wzorcowej jest pożądane we wszystkich kontaktach i rodzajach wypowiedzi o charakterze publicznym (...). Norma wzorcowa jest normą wysoką (...)” (Markowski A., 2018, s. 33–34).

² Bańko M., *Nowa usługa od Google*, [online], 07.11.2008, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Nowa-usluga-od-Google;9614.html>, [dostęp: 12.10.2023].

³ Tematykę praktyki komunikacyjnej polegającej na nieodmienianiu nazw firm, produktów i brandów handlowych podejmuje w swoim artykule Adam Pawłowski (Pawłowski A., 2017). Zjawisko nie-

bezprzymkowy *nowa usługa Google* możemy z kolei rozumieć dwojako, a mianowicie jako usługę oferowaną przez Google, bądź jako usługę o nazwie Google. W wymienionych wcześniej konstrukcjach użycie przyimka *od* pełni zatem dwie funkcje – eliminuje wątpliwości dotyczące semantyki i chroni integralność nazwy. Przyimek, zdaniem M. Bańki, zastępuje tutaj końcówkę fleksyjną, co jest szczególnie ważne, gdy odmiana nazwy własnej sprawia trudność, np. OCZ Technology⁴.

Odpowiedzi na pytania dotyczące użycia przyimka *od* udzieliła również na stronach *Poradni Językowej PWN* Katarzyna Kłosińska. Konstrukcje typu *laptop od Lenovo*, *lalka od Mattel*, *szampon od Garnier* ocenia ona jednoznacznie za błędne, uzasadniając, że w języku polskim „przyimka *od* nie stosuje się w połączeniu z nazwami firm, instytucji itd., lecz jedynie z nazwami osobowymi, i to wyłącznie wówczas, gdy w domyśle (lub w tekście) mamy czasownik *dostać*, *otrzymać* itd. (odpowiada na pytanie *Od kogo?*)”⁵. W dalszej części komentarza K. Kłosińska podkreśla: „wyrażenie *od Apple* w połączeniu ze słowem ‘telefon’ – mówiąc najprościej – odpowiada na pytanie *Jaki?, Jakiej firmy?*. Jeśli konstrukcja *telefon apple/ Apple* (tu dwa zapisy – i małą, i wielką literą – wydają się uzasadnione) jest mało precyzyjna, to można posłużyć się dokładniejszą: *telefon firmy Apple*”⁶.

Ostatnie chronologicznie pytanie, które pojawiło się w *Poradni Językowej PWN*, dotyczyło nadużycia przyimka *od* w sformułowaniach takich, jak: *prezenty od Kauflandu*, *film od twórców Shreka*, *nowy album od Lady Gagi*, które to, zdaniem pytającego, są błędne i sugerują, że ktoś nam coś daje za darmo. K. Kłosińska w pełni podziela pogląd internauty dotyczący błędnego użycia przyimka *od* i komentuje: „konstrukcje, o które Pan pyta, są błędne także z tego powodu, że takie nazwy, jak Kaufland (ogólnie: nazwy sklepów, firm itd.) wymagają przyimka *z*, a łączenie nazw osobowych z przyimkiem *od* (album od Lady Gagi) wnosi zupełnie inną treść niż zamierzona (sugeruje, jak Pan słusznie zauważył), że ktoś nam coś daje”⁷.

Nie sposób w tym kontekście nie wspomnieć o wypowiedzi Andrzeja Markowskiego, który, snując rozważania o języku w służbie reklamy, podkreśla: „W nazewnictwie i reklamach pojawiła się jeszcze jedna nowa tendencja: produkt od czegoś. Od L’Oréal. Od Ikea. Dawniej mogłeś coś dostać tylko od kogoś, a teraz również od firmy albo marki. Koniecznie w mianowniku”⁸. Jerzy Bralczyk uzupełnia z kolei: „A dlaczego tak? Bo produkt zostaje nam dany przez nich, przez producentów. To jest sugestia

odmienności różnych grup rzeczowników w języku polskim omawia również Piotr Krzyżanowski (Krzyżanowski P., 2020).

⁴ Bańko M., dz. cyt.

⁵ Kłosińska K., *Laptop (od) Lenovo, telefon (od) Apple*, [online], 17.06.2020, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Laptop-od-Lenovo-telefon-od-Apple;20299.html>, [dostęp: 12.10.2023].

⁶ Tamże.

⁷ Taż, *Album od Lady Gagi*, [online], 21.02.2021, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Album-od-Lady-Gagi;20772.html>, [dostęp: 12.10.2023].

⁸ Bralczyk J., Markowski A., Miodek J., Sosnowski J., *Wszystko zależy od przyimka. Bralczyk, Markowski, Miodek w rozmowie z Jerzym Sosnowskim*, Warszawa, Agora SA, 2014, s. 99.

dobroczynności⁹. Choć obaj językoznawcy ocenili ww. konstrukcje z przyimkiem *od* za rażące, to nie ulega wątpliwości, że przetrwały one próbę czasu i po upływie dekady od wydania cytowanej publikacji częstość użycia przyimka *od* w konstrukcjach analogicznych do przytoczonych nie maleje.

Kwestie dotyczące stosowania przyimka *om* analizują również rosyjscy specjaliści z zakresu kultury języka. Temat ewoluowania użycia przyimka *om* podejmuje Elena Gekkina, koncentrując się na wyrażeniach typu: *платье от Диора, фрак от Тедески*. Językoznawczynie przybliży chronologię rozpowszechniania się takich sformułowań, przechodząc następnie do kontekstów wychodzących poza obręb branży mody (*конфеты от Эйнема, шоколад от Сиу, вино от Денре*)¹⁰.

Vladimir Pohomov, redaktor naczelny portalu *Грамота.ру*, zauważa upowszechnianie się przyimka *om* w nowych kontekstach, postuluje jednak zachowanie umiaru w jego stosowaniu, gdyż np. obecność *om* w konstrukcjach *картина от Репина, стихи от Пушкина*, o których poprawność pytają dziennikarze w audycji *Говорим правильно*, w żaden sposób nie jest uzasadniona¹¹.

Aktualność zagadnień dotyczących przyimka *om* na gruncie rosyjskim potwierdzają także pytania kierowane do ekspertów poradni językowej *Справочная служба* ww. portalu *Грамота.ру*¹².

Analizę interesujących mnie kontekstów z przyimkami *od/ om* proponuję poprzedzić prześledzeniem ich normatywnego użycia utrwalonego w polskich i rosyjskich źródłach słownikowych.

Poniższa tabela przedstawia semantykę przyimków *od/ om* w aspekcie porównawczym. W jednej z kolumn zawarte są relacje znaczeniowe i wybrane przykłady użycia przyimka *od* odnotowane w *Wielkim słowniku języka polskiego ze słownikiem wyrazów bliskoznacznych PWN*¹³. Druga kolumna tabeli zawiera analogiczne informacje o przyimku *om* pochodzące z *Wielkiego słownika języka rosyjskiego* pod red. Sergeâ Kuznecova¹⁴. Pozioma kreska (–) oznacza brak określonego znaczenia ww. przyimków w jednym z języków. Przy cytowaniu definicji słownikowej nie zawsze przytaczane są wszystkie przykłady użycia przyimków w kontekście, ale ich liczba jest wystarczająca, aby zobrazować poszczególne relacje znaczeniowe.

⁹ Tamże.

¹⁰ Геккина Е.Н., *Платье от Диора – из Парижа*, [online], Культура письменной речи. Русский язык и литература, <http://gramma.ru/RUS/?id=14.60>, [dostęp: 17.01.2025].

¹¹ Похомов В.М., *Употребление предлога ОТ в современной речи*, 2022, <https://soundstream.media/clip/upotrebieniye-predloga-ot-v-sovremennoy-rechi>, [dostęp: 17.01.2025].

¹² *Вопрос № 313164*, <https://gramota.ru/spravka/vopros/313164>, [dostęp: 17.01.2025].

¹³ *Wielki słownik języka polskiego ze słownikiem wyrazów bliskoznacznych PWN*, USB FlashDrive, ISBN 978-83-01-19738-4.

¹⁴ Кузнецов С.А. (ред.), *Большой толковый словарь русского языка*, [online], Норинт, Санкт-Петербург, Первое издание: СПб., 1998. Публикуется в авторской редакции 2014 года, <http://gramota.ru/slovari/dic/?lop=x&bts=x&zar=x&ag=x&ab=x&sin=x&lv=x&az=x&pe=x&word=%D0%BE%D1%82> [dostęp: 08.10.2023].

Tab. 1. Porównanie semantyki przyimków *od/ om* w języku polskim i rosyjskim

L.p.	Przyimek <i>od</i> – znaczenia	Przyimek <i>om</i> – znaczenia
1	«wprowadzający określenie miejsca, od którego oddala się rzecz lub osoba, o której jest mowa»: <i>Od schroniska idziemy w górę żółtym szlakiem.</i>	«указывает на исходную точку движения, перемещения, а также место, пункт, откуда распространяется что-л.»: <i>Отойти от дома. Повеяло теплом от костра. Дует от моря.</i>
2	«wprowadzający określenie miejsca, z którego dochodzi zjawisko, o którym mowa, postrzegane za pomocą zmysłów»: <i>Od jeziora dochodził rechot żab. Zimny wiatr wiał od morza.</i>	
3	«wprowadzający nazwę strony lub miejsca, względem których określane jest położenie danego obiektu»: <i>Ręczniki leżą na drugiej półce od dołu. Zgasło światło w piątym wagonie od końca.</i>	«указывает на предмет, пункт и т.п., по отношению к которому определяется чьё-л. нахождение, положение и т.п.»: <i>В трёх шагах от меня. С левой стороны от окна.</i>
4	«wprowadzający nazwę obiektu, od którego dana rzecz jest oddzielana lub oddzielona»: <i>Odklejała znaczki od kopert. Nie udało mu się oderwać płótna od rozgrzanego żelazka.</i>	«указывает на предмет, лицо и т.п., от которых кто-, что-л. отделяется»: <i>Отломить кусок от буханки хлеба. Уйти от семьи.</i>
5	«wprowadzający nazwę osoby, od której pochodzi to, o czym jest mowa»: <i>O śmierci dziadka dowiedziała się od siostry. Pieniądze pożyczyła od ojca. Kupiła dom od dalekiego krewnego. Otrzymała pismo od rektora z gratulacjami. Zaraziła się grypą od dziecka.</i>	«указывает на лицо, предмет, явление и т.п. как источник чего-л.; на лицо, со стороны которого кто-л. что-л. испытывает»: <i>Узнать новость от друга. Терпеть, сносить обиды от кого-л. Перенять от отца его манеру говорить, делать что-л.</i>
6	«wprowadzający określenie czasu, w którym zaczął mieć miejsce dany stan rzeczy»: <i>Była od świtu na nogach. Nie widział jej od roku.</i>	«употребляется при обозначении момента, возраста и т.п., которым начинается какое-л. состояние, положение и т.п.»: <i>Слеп от рождения. Получены первые данные от начала эксперимента.</i>

7	<p>«wprowadzający określenie dolnej granicy czegoś – przestrzennej, czasowej lub odniesionej do innej skali»:</p> <p><i>Mieszkanie było zastawione książkami od podłogi po sufit.</i> <i>Zajęcia na studiach zaocznych trwają od piątku do niedzieli.</i> <i>Ceny hoteli w naszym mieście wahają się od stu do pięciuset złotych za dobę.</i></p>	<p>«указывает, в каких границах, пределах совершается что-л.»:</p> <p><i>Ходить от стола к буфету.</i> <i>Маршрут автобуса от пристани к рынку.</i></p> <p>«обозначает границы какой-л. части пространства, какого-л. периода времени, протяжённости чего-л., расстояние»:</p> <p><i>Пройти от дома до огорода.</i></p> <p>«(в сочет. с числ.). Обозначает величины, ограничивающие что-л.»:</p> <p><i>Мороз от десяти до пятнадцати градусов.</i></p>
8	<p>«wprowadzający określenie przyczyny zjawiska, o którym mowa w zdaniu»:</p> <p><i>Buty miał mokre od rosy.</i> <i>Bolał ją kręgosłup od dźwigania bagaży.</i> <i>Ochryplł od krzyku.</i></p>	<p>«указывает на повод, причину, основание какого-л. действия, состояния; вследствие чего-л., по причине чего-л., из-за»:</p> <p><i>Плакать от горя.</i> <i>Заболеть от переохлаждения.</i> <i>Бледный от страха.</i></p>
9	<p>«poprzedzający nazwę osoby, rzeczy lub zjawiska, z którymi ktoś chce uniknąć kontaktu, od których chce się uwolnić albo przed którymi chce się zabezpieczyć»:</p> <p><i>Udało jej się wymigać od udziału w imprezie.</i> <i>Lokatorzy ubezpieczyli mieszkanie od pożaru i kradzieży.</i> <i>Zasłaniała twarz od słońca.</i></p>	<p>«указывает на предмет, явление и т.п., которые устраняются, от которых освобождаются и т.п.; на состояние, из которого выходят, которое прекращается»:</p> <p><i>Освободиться от ошибок.</i> <i>Очистить что-л. от грязи.</i> <i>Избавиться от странного ощущения.</i></p>
10	<p>«łączący dwa rzeczowniki, z których pierwszy nazywa część pewnej całości określanej za pomocą drugiego rzeczownika»:</p> <p><i>Nie dało się otworzyć drzwiczek od pieca.</i> <i>Wyprasuj kołnierzyk od bluzki.</i></p>	<p>«указывает, частью какого другого предмета является данный, к какому другому предмету он относится»:</p> <p><i>Футляр от очков.</i> <i>Скорлупа от орехов.</i></p>
11	<p>«łączący dwa rzeczowniki, z których pierwszy oznacza przedmiot zabezpieczający przed zjawiskiem określanym za pomocą drugiego rzeczownika; przeciw»:</p> <p><i>Weź proszek od bólu głowy.</i> <i>Teraz pewnie przydałyby ci się okulary od słońca.</i></p>	<p>«указывает на состояние, явление, лицо и т.п., против которого, для предотвращения которого используется, употребляется или служит что-л.; против»:</p> <p><i>Лекарство от гриппа.</i> <i>Крем от загара.</i></p>

12	<p>«łączący dwa rzeczowniki, z których pierwszy nazywa przedmiot używany w sytuacjach określanych przez drugi rzeczownik»:</p> <p><i>Sukienka od komunii.</i> <i>Piłeczka od ping-ponga.</i></p>	-
13	<p>«łączący nazwę osoby z rzeczownikiem określającym specjalność tej osoby»:</p> <p><i>Pan od matematyki był lubiany przez wszystkich uczniów.</i> <i>Występował w lokalnej rozgłośni radiowej jako ekspert od kultury języka.</i></p>	<p>«указывает на область деятельности, предмет занятий кого-л.»:</p> <p><i>Рабочий от станка.</i> <i>Студент от скамьи.</i></p> <p>(znaczenia pokrywają się tylko częściowo)</p>
14	<p>«łączący dwa człony konstrukcji porównawczej, z których pierwszy wyraża większy lub mniejszy stopień nasilenia danej cechy w porównaniu z drugim członem; niż»:</p> <p><i>To mieszkanie jest mniejsze od naszego.</i> <i>Zawsze mówił głośniejsze od innych.</i></p>	-
15	<p>«wprowadzający określenie podstawy obliczania jakiejś wielkości»:</p> <p><i>Stawki za wykłady były obliczane od godziny.</i> <i>W redakcji płacono mu od wiersza lub od arkusza.</i></p>	-
16	<p>pot. «przyłączający wyrazy i wyrażenia, za pomocą których jedni ludzie wymyślają innym»:</p> <p><i>Nawazywała go od łajdaków, łotrów, alfonsów.</i> <i>Nawymyślał jej od kretynek.</i></p>	-
17	-	<p>«указывает на группу лиц, представителем которых кто-л. является, по поручению которых действует; или на некоторую связь, bliskość с кем-, чем-л. по своим свойствам, качествам»:</p> <p><i>Депутат от рабочих, от промышленных кругов.</i> <i>Представители от демократических партий.</i></p>

18	–	«употребляется при указании времени (числа, месяца, года и т.п.), датирующего что-л.»: <i>Приказ директора от шестого декабря.</i> <i>Указ от 1995 года.</i>
19	– (brak analogii; przychodzące na myśl sformułowanie <i>od czasu do czasu</i> nie zawiera przyimka <i>od</i> pomiędzy dwoma powtarzającymi się rzeczownikami)	«указывает на характер протекания действия (периодичность, последовательность его, нарастание качества и т.п.) в наречных сочетаниях с повторяющимся существительным, обозначающим время, отрезок времени»: <i>Время от времени друзья обменивались письмами.</i> <i>День ото дня (с каждым днём).</i>
20	– (znaczenia pokrywają się tylko częściowo, np. w wyrażeniu <i>doradzić, porozmawiać od serca</i> «doradzić, porozmawiać szczerze, serdecznie»)	«(в нареч. сочет. со сл.: душа, сердце). Указывает на способ, характер действия»: <i>От души желаю вам успеха.</i> <i>От всего сердца рада вас видеть.</i>

Źródło: opracowanie własne na podstawie ww. słowników.

Nie ulega wątpliwości, że powyższe tabelaryczne porównanie relacji semantycznych wyrażanych przez przyimki *od/ om* jest porównaniem ogólnym i mogłoby zostać pogłębione w ramach każdego z zestawionych znaczeń (np. temporalnych, przestrzennych i in.)¹⁵, z uwzględnieniem niuansów znaczeniowych i szczegółowej analizy poszczególnych kontekstów, lecz nie jest to celem niniejszego artykułu. Zaprezentowane informacje pozwalają jednak na konstatację, że obecnie ani polskie, ani rosyjskie źródła leksykograficzne nie kodyfikują jako normy wzorcowej użycie przyimków *od/ om* z nazwą firmy czy usługodawcy w funkcji charakterystyki oferowanego przez nie produktu, usługi itp.

Powołując się na źródła leksykograficzne języka rosyjskiego, tylko *Bolšoj akademičeskij slovar' russkogo ōzyka*¹⁶ odnotowuje następujące znaczenie: „от: Разг. Употр. при указании мастера, фирмы, магазина, где произведена или куплена та или иная вещь. Торт от «Норда». Духи от Диора”¹⁷, jednakże znaczenie to zostało opracowane kwalifikatorem *разговорное*, zatem odnoszące się tylko do normy potocznej.

¹⁵ Semantykę przyimka *om* analizuje np. (Мохаммадиан, суте М., 2013).

¹⁶ Герд А.С., Кругликова Л.Е. (ред.), *Большой академический словарь русского языка. Том 14*, [online], Институт лингвистических исследований РАН, Наука, Москва, Санкт-Петербург 2010, <https://nenadict.iling.spb.ru/publications/364>, [dostęp: 08.10.2023].

¹⁷ Tamże, s. 312. От – „potocznie: używany przy wskazywaniu rzemieślnika, firmy, sklepu, gdzie została wytworzona bądź zakupiona ta czy inna rzecz” (tłum. moje).

Analiza materiału egzemplifikacyjnego z interesującym mnie typem użycia rosyjskiego przyimka *om* pozwala jednak zauważyć dalszy rozwój jego łączliwości (zarówno lewo-, jak i prawostronnej).

Materiał rosyjski, potwierdzający użycie przyimków *om/ od* w ww. kontekstach (tj. z nazwą firmy czy usługodawcy), zaczerpnięto z Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego *Ruscorpora*¹⁸ (podkorpus tekstów prasowych z lat 2020–2023). Przykłady w języku polskim zostały zebrane za pomocą wyszukiwarki internetowej *Google.pl* oraz na portalach *Gazeta.pl*, *Onet.pl*, *Interia.pl*. Pragnąc skupić się wyłącznie na najnowszym materiale (podobnie, jak w przypadku materiału rosyjskiego, przykłady w języku polskim pochodzą z lat 2020–2023), nie skorzystałam z zasobów Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP) ani Korpusu Języka Polskiego PWN (KJP PWN) z uwagi na to, iż od lat nie są one aktualizowane¹⁹.

Przypatrzmy się zatem dominującym kontekstom użycia przyimków *od/ om* w połączeniu z nazwą firmy/ usługodawcy.

Przyimki *od/ om* używane są często z nazwami firm technologicznych oraz z branży IT:

В приставке нового поколения om Sony обнаружили баг, связанный с дисковым приводом. [Пользователи PlayStation 5 столкнулись с новой проблемой // Lenta.ru, 2020.11]

Пользователи новых наушников om Apple обнаружили, что в AirPods Max образуется конденсат. [В новых наушниках Apple AirPods Max найдена странная особенность // РИА Новости, 2020.12]

Jeśli wierzyć informatorom, iPhone'y 15 będą pierwszymi w historii smartfonami od Apple ze złączem USB typu C. [https://next.gazeta.pl/internet/7,113841,30178798,premiery-iphone-a-15-kiedy-zobaczymy-nowe-smartfony-apple.html, 2023.09]

W sklepie internetowym X-Kom zdecydowano się przygotować promocję na opakę Smartband Mi Band 7 od Xiaomi. [https://www.ppe.pl/promocje/tech/technologie-1/326063/promocja-na-smartband-xiaomi-mi-band-7-czarna-za-129-zl-rabat-30-zl.html, 2023.09]

W przykładach z korpusu *Ruscorpora* przyimek *om* niezwykle często pojawiał się w połączeniu z nazwami koncernów farmaceutycznych i instytutów biotechnologicznych (z uwagi na obecność w zasobach korpusowych ogromnej ilości tekstów na temat pandemii COVID-19):

В Катаре сейчас используются вакцины четырех производителей, в том числе препарат om AstraZeneca u Johnson&Johnson. [В Катаре смягчили правила въезда в условиях COVID-19 // Парламентская газета, 2021.04]

¹⁸ Национальный корпус русского языка *Ruscorpora*, <https://ruscorpora.ru/>. Przykłady cytatów w języku rosyjskim z użyciem przyimka *om* pochodzą z ww. korpusu.

¹⁹ Najnowsze teksty w NKJP pochodzą z 2011 r. [https://nkjp.pl/settings/Ksiazki_pl.html, https://nkjp.pl/settings/Prasa_pl.html], a w KJP PWN z 2005 r. [<https://sjp.pwn.pl/korpus/struktura>].

Для прививок используется **вакцина** «Спутник V» **от Центра им. Гамалеи**. [Москвичи старше 60 лет смогут записаться на прививку от коронавируса с 28 декабря // Ведомости, 2020.12]

Analogiczne przykłady, choć są one zdecydowanie rzadsze, odnajdujemy również w polskich źródłach internetowych:

Jaki jest skład **szczepionki** przeciwko COVID-19 **od Pfizer/BioNTech**? [https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,171710,26685954,szczepionka-przeciwko-covid-19-pfizer-biontech-ulotka-sklad.html AMia/tokfm.pl, 2021.01]

Nowe **soczewki** dwutygodniowe do korekcji prezbiopii **od Johnson & Johnson** [https://soczewisko.pl/pl/p/ACUVUE-OASYS-MULTIFOCAL-6-szt./338, 2023.10]

Kolejną zasługującą na odnotowanie grupą kontekstów jest użycie przyimków *od/ om* z nazwami firm/ usługodawców z branży usług multimedialnych (serwisy VOD, operatorzy telefonii komórkowej, stacje telewizyjne, przedsiębiorstwa medialne):

Ближайшая **премьера от Warner** – супергеройский боевик «Чудо-женщина», который будет выходить в каждой стране в разные даты начиная с 16 декабря (...) [Warner Bros. в 2021 году применит гибридную модель кинопроката // Ведомости, 2020.12]

Также в тройку лидеров попали «Зулейха открывает глаза» (21%) **от «России 1»** и «Эпидемия» (20%) **от телеканала ТВ-3**. (...) Второе место и 25% голосов получило шоу «Ледниковый период» **от Первого канала** (...) [Пользователи «Одноклассников» выбрали лучшие фильм, песню и сериал года // Парламентская газета, 2020.12]

Этой осенью вышло «Колесо времени», вскоре выйдет сериал «Властелин колец» на Amazon, а в дополнение к собственно продолжению «Игры престолов» — «Дом дракона» **от HBO**. [Молодой нянь: что покажут зрителям во втором сезоне «Ведьмака». Город // Ведомости, 2021.12]

Internet stacjonarny **od Play** za 40 zł, bez limitów i bez zobowiązań [https://spidersweb.pl/2021/05/internet-stacjonarny-od-play-najtansza-oferta-na-rynku.html, 2021.05]

Oferta dostępna jest w różnych technologiach i różnych wariantach, także z usługą Disney+ oferującą największe **produkcje**, głośne **premiery**, **hity** filmowe i **seriale** oryginalne **od Disneya, Pixara, Marvela, National Geographic**, ze świata „Gwiezdnych wojen” oraz treści rozrywkowe pod marką Star. [https://www.polsat.pl/news/2023-08-17/telewizja-od-polsat-box-na-start-nawet-12-miesiecy-bez-oplat/, 2023.08]

Sprawdź **ofertę** telewizji satelitarnej **od Polsat Box** z dekoderem, który gwarantuje najlepszą jakość obrazu. [https://www.benchmark.pl/aktualnosci/wyberz-telewizje-satelitarna-od-polsat-box-i-ogladaj-programy.html, 2023.04]

Powszechne jest użycie przyimków *od/ om* z nazwami marek z branży mody, z nazwami firm kosmetycznych, perfumeryjnych i biżuteryjnych, np.:

«Я сбросила **костюм от Chanel** и натянула джинсы с рубашкой», – рассказывала она *The Financial Brand*. [Джейн Фрейзер разрушила мужской клуб банкиров Уолл-стрит // *Ведомости*, 2021.03]

Как и положено **произведениям от Cartier**, все они выполнены с большим изяществом и с использованием дорогих материалов: натуральная кожа, кашемир, тончайший фарфор, лакированный металл и покрытие золотом. [Дарья Криволапова. *Объект внимания* // *Коммерсант*, 2020.12]

Wyglądała przepięknie w złotej **kreacji od Diora**, którą zdobiła półprzezroczysta peleryna. Kropką nad „i” była delikatna **biżuteria od luksusowej marki Tiffany & Co** i świetliasty makijaż. [<https://www.plotek.pl/plotek/7,154063,27881062,jennifer-lawrence-w-zaawansowanej-ciazy-zachwycila-podczas-premiery.html>, 2021.12]

Torebki Chanel, Louis Vuitton, **dodatki od Prady**, T-shirty Gucci, bluzy Kenzo. To wszystko w cenach nawet o 70 proc. niższych niż w sklepach. [<https://wyborcza.biz/biznes/7,147743,27609644,luksus-z-drugiej-reki-markowe-komisy-rosna-w-sile.html>, 2021.10]

Można zauważyć, że w powyższych cytatach pojawiają się marki postrzegane jako luksusowe, kiedy to produkt sygnowany jest nazwiskiem uznanego projektanta. Przyimek *od/ om* wnosi wówczas znaczenie pewnej wytworności²⁰. Potwierdzeniem tego faktu może być powszechniejsze użycie *od/ om* z nazwami marek z branży mody uznawanymi za luksusowe, niż z nazwami marek nienależącymi do tego segmentu – częściej usłyszymy zatem *sukienka od Diora*, ale niekoniecznie równie często *sukienka od H&M*. Mogłoby się wydawać, że w zwrotach typu: *krem od Nivea*, *odżywka od Elseve*, *serum od Bielendy* (czyli takich, w których nazwy marek nie są postrzegane jako luksusowe) obecność przyimka wydaje się być pretensjonalna, niemniej jednak zwroty takie w ostatnim czasie zyskują na popularności i służą do wyrażania charakterystyki jakościowej produktu (*torebka jaka? jakiej marki?* od Prady).

Kwerenda internetowa pozwoliła zauważyć także przykłady zastosowania przyimków *od/ om* w zwrotach z nazwami producentów żywności oraz sieci lokali gastronomicznych:

Так, предварительная стоимость **нагетсов от Eat Just** составит 50 долларов за каждый, что слишком дорого даже для премиального продукта. [*Искусственное мясо впервые разрешили продавать* // *Lenta.ru*, 2020.12]

Pojedynek gigantów – **hamburger od McDonald’s** kontra Burger King [<https://www.talierzprawdy.pl/porownanie-burgery/>, 2020.06]

Możemy ponadto spotkać się z użyciem przyimków *od/ om* w zwrotach z nazwami banków, firm konsultingowych, a nawet uczelni wyższych:

²⁰ Określeniem *wytworność* posłużyła się Olga Wolińska w odniesieniu do przyimka *poprzez*, upatrując jedną z przyczyn jego rozpowszechniania się w języku polskim czasów wojennych i powojennych w „uleganiu modzie i niby wytworności” nowych wyrażen (Wolińska O., 1991, s. 215). Por. również: E. Gekkina określa przyimek *om* jako *znak jakości/ znak jakości* (Геккина Е.Н., dz. cyt.).

Прогноз от Saxo Bank по 2021 г. составляет 65 – 70 руб. за доллар. [Цены на нефть помогают российскому бюджету все меньше // Ведомости, 2021.02]

В ежегодном рейтинге ведущих глобальных операторов фиксированной спутниковой связи от Euroconsult предприятие занимает 11-е место по результатам экономической деятельности. [Алексей Волин возглавит «Космическую связь» // Ведомости, 2021.02]

В России пятерку самых востребованных курсов составили «Нейролингвистика» от СПб ГУ, «Основы программирования на Python» от НИУ ВШЭ, «Научитесь учиться: мощные умственные инструменты, которые помогут вам овладеть сложными предметами» от Университета Макмастера и Калифорнийского университета в Сан-Диего, «Английский язык для развития карьеры» от Пенсильванского университета и «Наука о благополучии» от Йельского университета. (...). [Coursera назвала самые популярные онлайн-курсы года // Vesti.ru, 2020.12]

Konto Jakże Osobiste od Alior Banku możecie założyć bez wychodzenia z domu – poprzez VideoSelfie, przelewem weryfikacyjnym lub za pośrednictwem kuriera. [https://jakdorobic.pl/alior-2023/, 2023.05]

Załóż eKonto osobiste od mBanku, aktywnie z niego korzystaj i zyskaj w prezencie nawet 600 zł premii. [https://wskoczpokase.pl/mbank-konto-osobiste-promocja-600-zl/, 2023.08]

Odnosząc się do ostatniej grupy przykładów, warto zwrócić uwagę na rosyjski cytat, w którym przyimek *om* pojawia się, gdy mowa o kursach oferowanych przez uczelnię wyższą. Podczas gromadzenia materiału egzemplifikacyjnego nie odnalazłam analogicznych użyc w języku polskim, w którym powszechne są konstrukcje: *kierunek/ kurs/ szkolenie na Uniwersytecie Warszawskim, automatyka i robotyka na Politechnice Wrocławskiej, oferta kierunków/ kursów/ szkoleń uniwersytetu/ politechniki* (a nie: *kierunek/ kurs/ szkolenie od uniwersytetu/ od politechniki*). Zaprezentowane wyżej sformułowania typu: «*Нейролингвистика*» *от СПб ГУ* są nietypowe również dla języka rosyjskiego, ale sięgnięcie w nich po przyimek *om* świadczy niewątpliwie o popularności i ekspansji jego użycia. Obserwujemy zatem, że w języku rosyjskim w kontekście lewostronnym przyimka *om* mogą wystąpić nie tylko rzeczowniki, oznaczające konkretne dobra materialne wytworzone w procesie produkcji, a w kontekście prawostronnym nie tylko nazwy producentów czy sklepów. Wyrażenia typu *прогноз от Saxo Bank, рейтинг от Euroconsult, «Основы программирования на Python» от НИУ ВШЭ* potwierdzają ewoluowanie przytoczonego już wcześniej potocznego znaczenia przyimka *om* (por. przypis 17: *om* „używany przy wskazywaniu rzemieślnika, firmy, sklepu, gdzie została wytworzona bądź zakupiona ta czy inna rzecz”) w kierunku znaczenia: *opracowany, stworzony, oferowany (przez)/ będący w ofercie (czego?)*. Takie same relacje semantyczne dostrzegamy w polskich wyrażeniach typu *eKonto osobiste od mBanku* (czyli konto oferowane przez mBank).

Na podstawie analizy zgromadzonego materiału językowego (przykłady zamieszczone w artykule są jedynie niewielkim wycinkiem utworzonej przeze mnie karto-

teki) zarówno w uzusie (rozumianym jako powszechny zwyczaj językowy)²¹ języka polskiego, jak i rosyjskiego możemy zauważyć rozszerzanie łączliwości przyimków *od/ om* oraz ewoluowanie wyrażanych przez nie relacji semantycznych. Można przyjąć, że przedstawione grupy kontekstów z nazwami firm, marek, usługodawców itp. prezentują rozwinięcie znaczenia słownikowego L.p. 5 (por. Tab. 1) dotyczącego – najogólniej rzecz biorąc – źródła pochodzenia czegoś:

od – przyimek «wprowadzający nazwę osoby, od której pochodzi to, o czym jest mowa»: (O śmierci dziadka dowiedziała się od siostry. Pieniądze pożyczyła od ojca. Kupiła dom od dalekiego krewnego. Otrzymała pismo od rektora z gratulacjami. Zaraziła się grypą od dziecka.)

om – «указывает на лицо, предмет, явление и т.п. как источник чего-л.; на лицо, со стороны которого кто-л., что-л. испытывает»: (Узнать новость от друга. От земли исходит сырость. Терпеть, сносить обиды от кого-л. Перенять от отца его манеры говорить, делать что-л.)

Moglibyśmy więc rozszerzyć powyższe znaczenie w następujący sposób: „przyimek wprowadzający nazwę firmy, z której pochodzi to, o czym jest mowa”. Jednakże w przykładach słownikowych w obrębie znaczenia nr 5 obecność przyimków *od/ om* wynika z reakcji poszczególnych czasowników: *dowiedzieć się, kupić, pożyczyć, otrzymać, zarazić się (od kogo?) / узнать, исходить, перенять (от кого?)* itd. Na poziomie składni związków wyrazowych w wyrażeniach: *dowiedzieć się od siostry, pożyczyć od ojca, узнать от друга, перенять от отца* mamy do czynienia z określeniami czasownika.

Z kolei w zdaniach typu: *Bardzo mi się podoba ta sukienka od Diora. / Мне очень нравится это платье от Диора. / Моje słuchawki od Apple bardzo dobrze działają. / Мои наушники от Apple очень хорошо работают* użycie przyimków *od/ om* nie zależy od rzędu czasownika, a co za tym idzie – w zwrotach: *sukienka od Diora / платье от Диора / слухавки od Apple / наушники от Apple* mamy do czynienia z relacjami określającymi rzeczownik i z funkcją przydawki przyimkowej w strukturze przytoczonych zdań.

Można zatem zauważyć, iż w uzusie języka polskiego i rosyjskiego przyimki *od/ om*, łącząc się z nazwami firm, usługodawców, organizacji, będących – w szerokim rozumieniu – źródłem czegoś (tzn. producentem/ dostawcą usługi/ podmiotem oferującym coś), służą do sygnalizowania charakterystyki jakościowej produktu/ usługi/ oferty, np.: *sukienka (jaka?) od Versace, szczepionka (jaka?) od AstraZeneki, часы (какие?) от Bvlgari, вакцина (какая?) от Sinovac Biotech Ltd.* itd.

Warto wspomnieć, że w analizowanym materiale częste są przykłady z dwoma wariantami syntaktycznymi (tj. z przyimkiem *od/ om* lub bez niego), występującymi w bliskim sąsiedztwie w ramach jednego tekstu, co potwierdza zakładaną przez autorów cytowanych fragmentów synonimiczność obu konstrukcji:

²¹ Krzyżanowski P., dz. cyt., s. 51.

produkt/ usługa + (*od/ om*) + nazwa firmy/ usługodawcy (w formie odmienionej lub nieodmienionej), np.: *krem (od) Vichy, Internet (od) Plusa, крем (om) Vichy, умные системы мониторинга (om) Ростелекома*.

Paralelne użycie ww. konstrukcji (przyimkowej lub bezprzyimkowej) w obrębie jednego cytatu (pogrubione fragmenty) odnajdujemy, przykładowo, w zdaniach:

*Правительство утвердило **поисковую систему «Яндекса»** для использования по умолчанию на продаваемых в России гаджетах с 1 января 2022 г.(...). Это значит, что у пользователя смартфона при заходе в браузер будет отображаться **поисковая система от «Яндекса»** по умолчанию, сейчас браузер Safari на устройствах Apple по умолчанию открывает **поисковую систему Google**. [Поисковик «Яндекса» будет предустановливаться на гаджеты в России с 2022 года // Ведомости, 2021.09]*

*Британия стала первой страной, сертифицировавшей **вакцину от Pfizer i BioNTech**. [Опубликован отчет по результатам испытаний **вакцины Pfizer i BioNTech** // РИА Новости, 2020.12]*

*W odpowiedzi na nasze pytanie (...) dyrektor ds. komunikacji korporacyjnej w grupie Polsat wyjaśnił, że z 3,2 mln gospodarstw domowych, które znalazły się dodatkowo w zasięgu stacjonarnego **internetu Plusa**, 0,5 mln podłączonych jest do światłowodu. [Stacjonarny **internet od Plusa** teraz też na łączach Orange// <https://cyfrowa.rp.pl/sieci-stacjonarne/art18109341-stacjonarny-internet-od-plusa-teraz-tez-na-laczach-orange>, 2020.01]*

*Szczepienie drugą dawką przypominającą będziemy robili już nowym preparatem (...). Na wrzesień mamy zagwarantowane 4 miliony takich **preparatów od Pfizera i Moderny** – zapewniał.*

*Jak informuje PAP, minister na konferencji dodał, że do dyspozycji będzie ok. 2 mln **szczepionek Pfizera i 2 mln Moderny** (...). [<https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103085,28916899,ru-sza-4-dawka-szczepionek-na-covid-19-bez-mozliwosci-wyboru.html>, data publikacji: 15.09.2022]*

Nie ulega zatem wątpliwości, że przyimki *od/ om* w interesujących nas połączeniach wyrażają następujące relacje semantyczne:

od/ om = jakiej produkcji, jakiej marki, oferowany, opracowany (przez jaką firmę?)/
какого производства/ какого бренда/ предоставляемый/ разработанный (какой компанией?).

O akcentowaniu przez przyimki *od/ om* powyższej relacji znaczeniowej świadczy również obecność w kolejnych cytatach słów takich, jak: *разработанный (opracowany), созданная (stworzona), производства (produkcji)*, a równoległe z nimi konstrukcje z *om*, które niewątpliwie zastosowane zostały zamiennie w celu uniknięcia powtórzenia, np.:

*На сегодняшний день гражданам доступны три вакцины: «Спутник V», **разработанный** в Центре имени Гамалеи, **созданная** в Центре «Вектор»*

вакцина «ЭпиВакКорона», а также «КовиВак» от Центра имени Чумакова. [Росздравнадзор: побочные явления от российских вакцин против COVID-19 возникают редко // Парламентская газета, 2021.06]

Топ-3 замыкает детектив «Казанова» производства Первого канала. (...) Зарубежным сериалом года стал «Ход королевы» от Netflix. [Россияне назвали лучший фильм года // Lenta.ru, 2020.12]

Analizowane przykłady potwierdzają też, że użycie przyimków *od/ om* nie zawsze związane jest z funkcjonalnym zastępowaniem końcówki fleksyjnej (co miało gwarantować integralność nazwy przy sprawiającej trudność odmianie oraz eliminować wątpliwości natury semantycznej, na co wskazywał w odniesieniu do języka polskiego cytowany M. Bańko). Przyimki *od/ om* pojawiają się bowiem zarówno w strukturze zwrotów z nieodmienioną, jak i odmienioną nazwą własną (w obrębie nazw własnych rodzimych, jak i obcojęzycznych), można je odnaleźć w wyrażeniach, w których ich obecność nie jest warunkiem prawidłowego zrozumienia wypowiedzi. Przykładowo w zdaniu:

Третья вакцина от Центра им. Чумакова проходит подготовку к клиническим испытаниям 3-й фазы. [Песков: вакцинация будет добровольной // Vesti.ru, 2020.12]

przyimek *om* występuje przy rodzimej rosyjskiej odmienionej nazwie własnej, a jego pominięcie w danym kontekście nie wpłynęłoby na semantykę.

W zdaniu:

„Wiedźmin” od Netflix’a stracił prawie połowę widzów od 1. sezonu. [<https://www.ppe.pl/news/326123/wiedzmin-od-netflix-a-stracil-prawie-polowe-widzow-od-1-sezonu-znamy-statystyki-serialu.html>, data publikacji: 05.09.2023]

pojawia się z kolei nazwa obcojęzyczna w formie odmienionej, zatem również obecność przyimka *od* nie pełni tutaj roli końcówki fleksyjnej (sugerowanej przez M. Bańkę).

Podsumowując, upowszechnianie się stosowania przyimków *od/ om* w omówionej funkcji związane jest pierwotnie z chęcią uproszczenia użycia nazw firm, marek, usługodawców itp. poprzez rezygnację z ich odmiany (*Internet od Play, сериал от Netflix*) oraz dążeniem do wyeliminowania wątpliwości semantycznych (produkt/ usługa o nazwie X bądź produkt/ usługa produkcji/ firmy X), na co wskazuje M. Bańko. Uzasadnienie to wydaje się być jednak tylko wstępnym założeniem, gdyż – jak poświadcza materiał egzemplifikacyjny – przyimki *od/ om* równie często odnajdziemy w połączeniu z odmienioną nazwą firmy, w kontekstach niebudzących żadnych wątpliwości natury semantycznej. W świetle tych informacji coraz powszechniejsze użycie przyimków *od/ om* w analizowanym typie wyrażen można potraktować jako zjawisko mające na celu wyrównanie systemu językowego – jego uproszczenie poprzez rezygnację z form bezprzyimkowych na rzecz konstrukcji z przyimkami, które niejednokrotnie (jak potwierdziły przytoczone cytaty) gwarantują precyzyjny seman-

tycznie komunikat niezależnie od stopnia złożoności nazwy firmy/ usługodawcy i bez względu na potencjalne trudności z odmianą nazwy własnej.

Niezmiernie trudno jest jednoznacznie i całościowo ocenić poprawność użycia zwrotów z przyimkami *od/ om* w przytoczonych w niniejszym tekście cytatach. W jednych z nich obecność przyimka wydaje się być trafna czy też przynajmniej w dużej mierze uzasadniona, inne z kolei budzą poważne wątpliwości natury poprawnościowej. Starając się zatem zrozumieć popularność analizowanych wyrażen, warto przywołać w tym miejscu zasadę ekonomiczności języka, z którą bezpośrednio wiąże się wspomniana wyżej tendencja językowa do wyrównywania systemu. Zgodnie z kryterium ekonomiczności języka (choć jest to, oczywiście, tylko jedno z wielu kryteriów poprawności form językowych), za poprawne możemy uznać te środki językowe, które wpływają na to, iż jakiś element językowy bądź tekst może spełnić swoją funkcję w sposób wymagający mniejszego wysiłku od nadawcy i odbiorcy tekstu. Nie dziwi zatem fakt, że nadawca komunikatu może preferować krótsze sformułowanie typu *soczewki od Johnson & Johnson* zamiast *soczewki produkcji/ firmy Johnson & Johnson*.

Dla odbiorcy tekstu ekonomiczne są z kolei takie środki językowe, które charakteryzują się precyzją semantyczną. A zatem przez pryzmat tego kryterium odbiorca będzie preferował wskazujące jednoznacznie na producenta wyrażenie *вакцина от Pfizer/ BioNTech*, a nie sformułowanie *вакцина Pfizer/ BioNTech*, które może być rozumiane dwojako (*szczepionka o nazwie X* lub *szczepionka firmy X*).

Mówiąc o powodach rozpowszechniania się badanego typu wyrażen, należy również uwzględnić czynnik pozajęzykowy. W dobie ogromnej konkurencji na rynku towarów i usług język dostosowuje się do funkcjonowania w obrębie poszerzających się obszarów komunikacji językowej, będących wypadkową rewolucji cyfrowej. Biorąc pod uwagę mnogość nazw firm i usługodawców, istotna jest precyzja w określaniu oferowanych przez nie produktów. Zwroty z przyimkami *od/ om* nierzadko funkcjonują niczym hasła reklamowe, pełnią funkcję wygodnych sformułowań marketingowych (eliminując wspomniane już niejednokrotnie wątpliwości semantyczne). Można odnieść wrażenie, że użycie *od/ om* w połączeniu z nazwami firm, wytwórców, producentów, usługodawców itp. jest w języku potocznym tak samo konkurencyjne, jak konkurencyjne mają być towary czy usługi firmy wskazanej po ww. przyimkach. Uwzględniając wszystkie powyższe argumenty, nie ulega wątpliwości, że analizowane wyrażenia przekazują treść w sposób skondensowany i na poziomie uzusu mogą być postrzegane jako niezwykle trafne z punktu widzenia komunikatywno-pragmatycznego.

Bibliografia

- Bańko M., *Nowa usługa od Google*, [online], 07.11.2008, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Nowa-usluga-od-Google;9614.html>, [dostęp: 12.10.2023].
- Bralczyk J., Markowski A., Miodek J., Sosnowski J., *Wszystko zależy od przyimka. Bralczyk, Markowski, Miodek w rozmowie z Jerzym Sosnowskim*, Warszawa, Agora SA, 2014.
- Kłosińska K., *Laptop (od) Lenovo, telefon (od) Apple*, [online], 17.06.2020, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Laptop-od-Lenovo-telefon-od-Apple;20299.html>, [dostęp: 12.10.2023].

- Kłosińska K., *Album od Lady Gagi*, [online], 21.02.2021, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Album-od-Lady-Gagi;20772.html>, [dostęp: 12.10.2023].
- Wielki słownik języka polskiego ze słownikiem wyrazów bliskoznacznych PWN*, USB Flash Drive, ISBN 978-83-01-19738-4.
- Krzyżanowski P., *Nieodmienność rzeczowników w systemie norm współczesnej polszczyzny*, „Język Polski”, 2020, z. 100 (2), s. 49–59.
- Markowski A., *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018.
- Pawłowski A., *Odmiana nazw niektórych firm i produktów jako przedmiot polityki językowej*, „Język Polski”, 2017, z. 97 (3), s. 35–47.
- Wolińska O., *Ekspansja przyimka „poprzez” w nowszej polszczyźnie*, „Prace Językoznawcze”, 19, Studia Polonistyczne, pod red. A. Kowalskiej i A. Wilkonia, Katowice, 1991, s. 211–217.
- Вопрос № 313164*, <https://gramota.ru/spravka/vopros/313164>, [dostęp: 17.01.2025].
- Геккина Е.Н., *Платье от Диора – из Парижа*, [online], Культура письменной речи. Русский язык и литература, <http://gramma.ru/RUS/?id=14.60>, [dostęp: 17.01.2025].
- Герд А.С., Кругликова Л.Е. (ред.), *Большой академический словарь русского языка. Том 14*, [online], Институт лингвистических исследований РАН, Наука, Москва, Санкт-Петербург, 2010, <https://nenadict.iling.spb.ru/publications/364>, [dostęp: 08.10.2023].
- Кузнецов С.А. (ред.), *Большой толковый словарь русского языка*, [online], Норинт, Санкт-Петербург, Первое издание: СПб., 1998. Публикуется в авторской редакции 2014 года, <http://gramota.ru/slovari/dic/?lop=x&bts=x&zar=x&ag=x&ab=x&sin=x&lv=x&az=x&re=x&word=%D0%BE%D1%82> [dostęp: 08.10.2023].
- Мохаммадиан, суге М., *Семантика и особенности употребления предложно-надежных конструкций с предлогами ОТ и ИЗ*, „Вестник Нижегородского университета им. Н.И. Лобачевского”, 2013, № 1, с. 348–351.
- Похомов В.М., *Употребление предлога ОТ в современной речи*, 2022, <https://soundstream.media/clip/upotrebleniye-predloga-ot-v-sovremennoy-rechi>, [dostęp: 17.01.2025].
- Национальный корпус русского языка *Ruscorpora*, <https://ruscorpora.ru/>

The development of the semantics of the prepositions *od/ om* in contemporary Polish and Russian

Summary: This article is devoted to the function of the Polish preposition *od* and the Russian preposition *om* within the structure of expressions naming companies, manufacturers, and service providers. The analysis of the material has revealed a widespread use of the aforementioned constructions in colloquial language and their role in expressing the following semantic relations: of what production, of what brand, offered, developed (by which company?).

Keywords: preposition *od/ om*, Polish language, Russian language, connectivity, semantics

ORCID - 0000-0003-1695-9366

ORCID - 0009-0002-1703-6117

ORCID - 0009-0002-5118-8512

ORCID - 0000-0002-1239-6597

Nur ul Musyafaah

Universitas Nahdlatul Ulama Sunan Giri Bojonegoro, Indonesia

Achmad Yani

Faculty of Arabic Language, Sultan Sharif Ali Islamic University (UNISSA), Brunei Darussalam

Muhammad Afthon Ulin Nuha

Universitas Islam Negeri Sayyid Ali Rahmatullah Tulungagung, Indonesia

Susanto

Universitas Islam Negeri Sayyid Ali Rahmatullah Tulungagung, Indonesia

Enhancing Literary Appreciation Through Badi' Teaching Materials Based on Adabiyah Syawahid for Arabic Literature Students in Indonesia and Brunei Darussalam

Introduction

One of the challenges in Arabic language education in Indonesia is the quality gap between urban and rural areas¹. Urban areas often have better facilities, qualified teachers, and up-to-date curricula, while rural areas face limitations and deficiencies. This disparity can weaken Indonesia's educational competitiveness on a global and international scale. The Programme for International Student Assessment (PISA) scores reflect this issue, showing that Indonesian students are about 100 points behind the average scores of students from OECD countries, indicating that Indonesian education lags by approximately 2.5 years behind OECD countries².

To bridge this gap, efforts must be made to balance education in Indonesia with that of other countries. The researchers chose Brunei Darussalam as a data collection subject due to its similarities with Indonesia, such as a majority of Muslim population and diverse cultures and languages. Similar issues in Arabic language education, such

¹ Noza Aflisia, "Teaching Balaghah for the Purpose of Appreciation of Al-Quran Language," *Lughawiyat: Jurnal Pendidikan Bahasa Dan Sastra Arab* 4, no. 2 (2021): 156–72.

² SFN Fitri, "Problematika Kualitas Pendidikan Di Indonesia," *Jurnal Pendidikan Tambusai*, Query date: 2022-10-24 14:43:00 (2021), <https://www.jptam.org/index.php/jptam/article/view/1148>.

as low student interest and motivation and often irrelevant curricula, were also identified in Brunei Darussalam³.

One approach to improve the quality of education is through enhancing the components of education itself, such as teaching materials⁴. Teachers need to keep up with developments by updating curricula through varied teaching materials, creating a comfortable learning environment, and paying attention to students' progress to optimize learning.

Higher education in Arabic literature aims to encourage students to analyze and interpret literary texts within historical and social contexts, broadening their understanding of the complex dynamics in the Arab world and global contexts⁵. To achieve and optimize these goals, particularly in the field of Badi' studies, students should master the basics of literary appreciation. Literary appreciation is the primary and essential goal of teaching rhetorical styles⁶. It plays a central role in shaping students' character and cultural sensitivity. Students with good literary appreciation skills tend to be more open to human values, creativity, and understanding the complexities in each literary work. Specifically, literary appreciation in Badi' studies involves a deep understanding of literary elements and an appreciation for literary works⁷.

Therefore, the urgency of this research is the development of Badi' teaching materials aimed at stimulating students' interest in understanding and appreciating literature more deeply. This development aligns with the increasingly dynamic nature of Arabic literature, utilizing literary works as Adabiyah Syawahid in teaching materials, thus providing students in Indonesia and Brunei Darussalam with opportunities to explore and appreciate Arabic literature to the fullest. This initiative is a preliminary application of Adabiyah Syawahid before further research in Arab countries⁸.

³ U Abdullah et al., "Curriculum Development to Improve Arabic Language Skill in The Institute of Umul Qro Al-Islam (IUQI), Bogor and The Islamic Religious Institute of Sahid (INAIS)...," *International Journal of...*, Query date: 2022-09-14 13:08:22 (2022), <http://ijhess.com/index.php/ijhess/article/view/146>.

⁴ MY Salam, "Pengembangan Materi Ajar Bahasa Arab Terpadu Berbasis Tema Di Mts Thawalib Padang Panjang," *Lughawiyah: Journal of Arabic Education and...*, Query date: 2022-06-28 07:01:00 (2019), <https://ojs.iainbatusangkar.ac.id/ojs/index.php/lughawiyah/article/view/1577>.

⁵ MK Anwari, *Sastra Arab Dan Tantangan Kontemporer (Perspektif Karya, Sejarah Dan Media)*, Query date: 2024-01-23 20:05:57 (digilib.uin-suka.ac.id, 2022), <https://digilib.uin-suka.ac.id/id/eprint/55812/>.

⁶ AM Albantani, "Metode Pembelajaran Sastra Arab," *Alfaz (Arabic Literatures for Academic Zealots...)*, Query date: 2024-01-23 20:08:54 (2018), <https://jurnal.uinbanten.ac.id/index.php/alfaz/article/view/711>.

⁷ R Yulistiawan and NH Setyaningsih, "Kelayakan Novel Anak Rantau Karya Ahmad Fuadi Sebagai Bahan Ajar Apresiasi Sastra," *DWIJA CENDEKIA: Jurnal Riset...*, Query date: 2024-01-23 20:08:54 (2019), <https://jurnal.uns.ac.id/jdc/article/view/34536>.

⁸ ME Cahyono et al., "Articulation Methods to Increase Student Understanding in Balaghah Learning," *Studi...*, Query date: 2023-08-02 14:47:50 (2022), <https://www.jurnal.yudharta.ac.id/v2/index.php/studi-arab/article/view/3918>.

The approach used in this research is a quantitative method with a simplified R&D design based on the Borg and Gall model, which includes six steps: needs analysis for teaching materials development, planning and drafting of materials, validation by Badi' experts, field testing, material revision, and refinement of Badi' materials as teaching materials⁹.

This approach aims to maximize the teaching of Arabic literature at the higher education level by developing Badi' teaching materials based on Adabiyah Syawahid. It is also expected to be a progressive step in enhancing literary appreciation among students in Indonesia and Brunei Darussalam. Through this holistic approach, integrating theory, practice, and empirical experiences from Arabic literature experts in Indonesia and Brunei Darussalam, these teaching materials are expected to meet the primary educational goals of Badi' studies, namely literary appreciation, and to cultivate students who are more intelligent, cultured, and sensitive to the beauty of literature in its various forms.

Method Research Procedure

This research uses a quantitative approach with the Research and Development (R&D) methodology. The researcher chose the Borg & Gall model as the development model, due to its simplicity and ease of application¹⁰. The simplified Borg & Gall research model procedure consists of six steps, which are described along with the research team responsible for their implementation.

Data Collection Techniques

1. Observation: The researcher directly observed the learning process of Badi' science in the Indonesian and Brunei Darussalam Arab Literature study programs.
2. Test: The researcher took the test scores of the target students through product trial tests.
3. Questionnaire: The researcher distributed a teaching material assessment questionnaire as a validation material to the experts.

Data Validity and Reliability Techniques

In the implementation of data processing activities, the researcher used the services of an external data processing and analysis team whereas the third member of the research team was responsible for accommodation and coordination of the process.

⁹ AZ Fitri and N Haryanti, *Metodologi Penelitian Pendidikan: Kuantitatif, Kualitatif, Mixed Method, Dan Research and Development*, Query date: 2022-06-28 07:10:18 (repo.uinsatu.ac.id, 2020), <http://repo.uinsatu.ac.id/23533/>.

¹⁰ EW Winarni, *Teori Dan Praktik Penelitian Kuantitatif, Kualitatif, PTK, R & D*, Query date: 2022-11-18 17:36:26 (books.google.com, 2021), <https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=Fx-0mEAAAQBAJ&oi=fnd&pg=PA152&dq=problem+based+learning&ots=XRl3gA--0L&sig=av17D-cw3J9tKageYpBy3MNiig7Q>.

1. Data Validity

To determine the validity of the items, this study used the Pearson product moment correlation formula assisted by the SPSS program by correlating the score of each item with the total score¹¹.

2. Data Reliability

The instrument reliability test used the Cronbach Alpha method with the help of SPSS. Only the valid items were tested for reliability¹².

Data Analysis Techniques

This study uses descriptive statistical analysis to describe the data and inferential statistics. Prerequisite tests, such as the normality test, are used to ensure that the data is suitable for use. Descriptive analysis is used to describe the collected data. Hypothesis testing uses the T-Test to compare the average test scores before and after the treatment on student literary appreciation.

Results and Discussion

Results

Developing Badi' Teaching Materials Based on Adabiyah Syawahid to Enhance Literary Appreciation Among Arabic Literature Students in Indonesia and Brunei Darussalam

The researchers followed a simplified R&D method using the Borg and Gall model, which involved six steps: needs analysis, development planning, product drafting, product revision, field testing, and material refinement.

A. Needs Analysis

The first stage of the study called "needs analysis" aimed to clarify teaching objectives, forming the basis for performance and learning outcomes assessment¹³. The steps taken to conduct the study included:

¹¹ A Subagyo, *Aplikasi Metode Riset: Praktik Penelitian Kualitatif, Kuantitatif, Dan Mix Methods*, Query date: 2022-06-28 07:10:18 (books.google.com, 2020), <https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=AtbtDwAAQBAJ&oi=fnd&pg=PR1&dq=metode+penelitian&ots=GF1kgoHSel&sig=-NYsiNpJqrHRQBpeva0RjJBLzJIU>.

¹² RW Daniar Paramita, N Rizal, and RB Sulistyan, "Metode Penelitian Kuantitatif Edisi 3," Query date: 2022-06-28 07:10:18 (2021), <http://repository.stiewidyagalumajang.ac.id/1073/1/Ebook%20Metode%20Penelitian%20Edisi%203.pdf>.

¹³ A Kusumastuti, AM Khoiron, and TA Achmadi, *Metode Penelitian Kuantitatif*, Query date: 2022-06-28 07:10:18 (books.google.com, 2020), <https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=Zw8REAAAQBAJ&oi=fnd&pg=PP1&dq=metode+penelitian&ots=fehFuzEqCj&sig=cv1i-KUjpfEfvaLo-Zszq0bCkz74>.

First, reviewing course books: Researchers reviewed the Balaghah textbooks used in Arabic language departments in Indonesia and Brunei Darussalam. They found that Balaghah instructors used various references, such as "Al-Balaghah Al-Muyassaroh", "Jauharul Maknun", and "Uqudul Juman". However, students lacked specific books for the course and studied Balaghah without structured exercises, crucial for enhancing their understanding.

Second, interviews with Balaghah Instructors: Researchers interviewed Balaghah instructors to gather information on suitable Balaghah books that meet students' needs and effectively enhance their literary appreciation. The results indicated a demand for more appropriate and effective teaching materials.

Third, interviews with Students: Researchers also interviewed students regarding the Balaghah books used in their learning. Students expressed a need for a specific, easily understandable Balaghah book that provides clear and comprehensive explanations of Arabic rhetorical styles.

Fourth, curriculum review: Researchers reviewed curriculum documents for Balaghah teaching in Arabic language departments in Indonesia and Brunei Darussalam. Observations revealed that the curriculum documents (RPS) lacked detailed Balaghah content, leaving teaching methods and materials to individual instructors. Student learning outcomes varied, with only a few achieving excellent grades, most receiving good or fair grades, and some scoring poorly. Based on field observations and interview results, the researchers concluded that the Balaghah course needed planning, development, and refinement.

B. Material Development Planning

Researchers developed the plan and content concept for Badi' teaching materials by considering the curriculum and essential elements in material preparation. These elements involved setting basic competency standards, specific objectives, material organization, material presentation, learning component materials, and the chapters to be included in the teaching materials, all based on adabiyah syawahid¹⁴.

The theory of adabiyah syawahid was used as the foundation for developing materials to enhance literary appreciation, tailored to university students' needs. The material was designed in a sequence that progresses from easier to more complex topics, and from small parts to overall complexity. The detailed themes are as follows: 1) First Theme: Jinas; 2) Second Theme: Saja'; 3) Third Theme: Muwazanah; 4) Fourth Theme: Tadhmin; 5) Fifth Theme: Iqtibas; 6) Sixth Theme: Iltifat; 7) Seventh Theme: Istikhdam; 8) Eighth Theme: Musyakalah; 9) Ninth Theme: Tauriyah; 10) Tenth Theme: Thibaq; 11) Eleventh Theme: Muqobalah; 12) Twelfth Theme: Mubalaghah.

¹⁴ MA Setiawan, "Pengembangan Materi Ajar Secara 3D Augmented Reality Untuk Pengajaran Berbicara Bahasa Arab," *Tarling: Journal of Language Education*, Query date: 2022-11-26 10:45:43 (2019), <http://ejournal.uinsaizu.ac.id/index.php/tarling/article/view/3357>.

Researchers believe that this structured material will address issues in learning Balaghah due to several advantages: 1) Clearly stating teaching objectives to clarify intended goals; 2) Providing simple examples with meaningful wisdom; 3) Including notes on Balaghah related to the examples given; 4) Presenting Balaghah rules derived from the provided examples; 5) Offering adequate exercises and applications aligned with teaching objectives.

1. Material Preparation

Researchers prepared Badi' teaching materials based on adabiyah syawahid according to the aforementioned plan. The detailed process can be described as follows:

- Approach Used

The Balaghah material was developed using an inductive approach, considering: theme topics, theme objectives, examples, research, rules, and exercises. This approach aligns with the natural way of thinking to gather information, starting from details and building up to a complete understanding through interrelations among details¹⁵. The benefits of this approach include¹⁶: 1) Ease of implementation in the learning-teaching process; 2) High comprehensibility for learners as it matches their thinking process in acquiring new information; 3) Encouragement of active learning; 4) Meaningful presentation of information based on analysis and relationships leading to Balaghah rules; 5) Enhancement of students' ability to apply Balaghah rules to gain various skills; 6) Improved interaction between students and teachers, leading to enhanced language skills; 7) Activation of students' minds towards Balaghah rules.

- Teaching Objectives

A distinctive feature of the developed Balaghah book is the specification of teaching objectives at the beginning of each theme. Researchers deemed it important to state these objectives to direct and focus education on the core of the theme. Stating the objectives also clarifies the relationship between examples, Balaghah notes, rules, and exercises¹⁷.

- Provided Examples

The examples in the developed book are simple in structure and meaning, both in the material and exercises, which helps learners facilitate their understanding. The number of examples varies by theme and is provided as needed.

¹⁵ MAU Nuha, "The Effectiveness of Using the SQ3R Method in Improving Maharah Qira'ah in Balaghah Learning at Al-Muhibbin Islamic Boarding School Tambakberas Jombang," *Al-Tadris: Jurnal Pendidikan Bahasa Arab*, Query date: 2023-04-17 10:45:47 (2022), <https://ejournal.uinsatu.ac.id/index.php/tadris/article/view/6644>.

¹⁶ MH Shidqi and A Mudinillah, "Pengembangan Materi Ajar Bahasa Arab Berbasis Biologi Untuk Perguruan Tinggi," ... : *Journal of Arabic Education...*, Query date: 2022-06-28 07:01:00 (2021), <https://ojs.iainbatusangkar.ac.id/ojs/index.php/lughawiyah/article/view/3237>.

¹⁷ CR Mustapa, "Urgensi Tujuan Pendidikan Dalam Praktik Pembelajaran Bahasa Arab," *Tadbir: Jurnal Manajemen Pendidikan...*, Query date: 2024-01-23 20:08:54 (2018), <https://journal.iaingorontalo.ac.id/index.php/tjmpi/article/view/507>.

- Explanation and Rules

Each theme in the Balaghah module is characterized by sentence analysis within the examples. Therefore, explanations are integral to the topic and examples, providing insights into all covered examples¹⁸. Following the explanation of examples and Balaghah notes, Balaghah rules are presented. These rules are derived from the examples and notes, with their number based on the discussed topics, serving as a concise yet comprehensive summary.

- Exercises and Application

Exercises are a crucial sub-section in Balaghah materials. Researchers used various types of exercises, including: choosing the most appropriate answer, filling in blanks, matching words, identifying word types, transforming words, and converting sentences. These exercises help develop Balaghah skills and their application to enhance literary appreciation. Researchers increased the number of exercises at the end of each theme, believing that more exercises will boost the effectiveness of improving students' literary appreciation.

C. Product Validity from Experts

The initial product testing involved assessing the module's validity through expert validation to gather feedback on the developed Balaghah module via verbal comments, notes, and suggestions. This feedback aimed to help researchers to refine the Balaghah module.

1. Validity Results from Content Experts

To obtain validity results, experts evaluated the module by filling out a questionnaire provided by the researchers. The content validation was conducted by Drs. H. Abu Darda', M.Pd.I., an expert in Balaghah. The percentages presented in the diagram are derived from the questionnaire results summarized by the researchers and can be explained as follows:

¹⁸ R Alyusfitri et al., "Pengembangan Media Pembelajaran Berbasis Macromedia Flash 8 Dengan Pendekatan Contextual Teaching And Learning Pada Materi Bangun Ruang Kelas V SD," *Jurnal Cendekia: Jurnal...*, Query date: 2022-09-22 12:46:18 (2020), <https://j-cup.org/index.php/cendekia/article/view/371>.

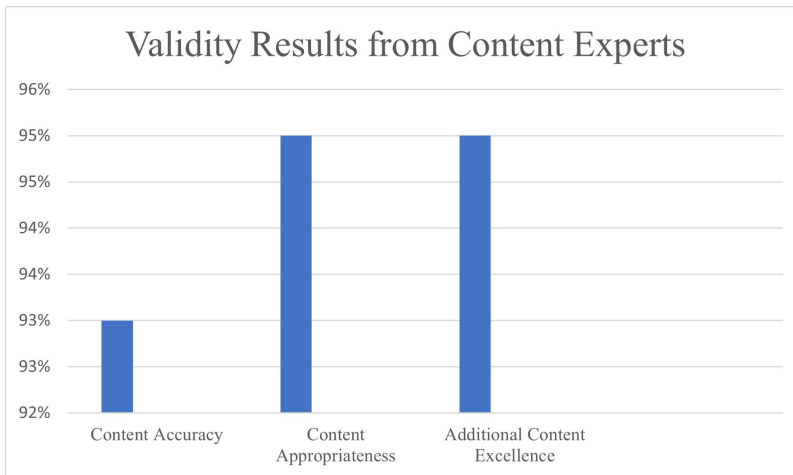


Figure 1. Content Accuracy: Scored 93%, receiving a rating of “very good”, indicating no need for improvement. Content Appropriateness: Scored 95%, receiving a rating of “very good”, indicating no need for improvement. Additional Content Excellence: Scored 95%, receiving a rating of “very good”, indicating no need for improvement.

2. Validity Results from Material Design Experts

Researchers consulted the organization, presentation and underlying philosophy of the educational *Balaghah* book with material design expert Muhammad Naufal Hakim, M.TH.I. After examining the book’s content, the expert rated it using the provided questionnaire. The results of the expertise are presented in the following diagram:

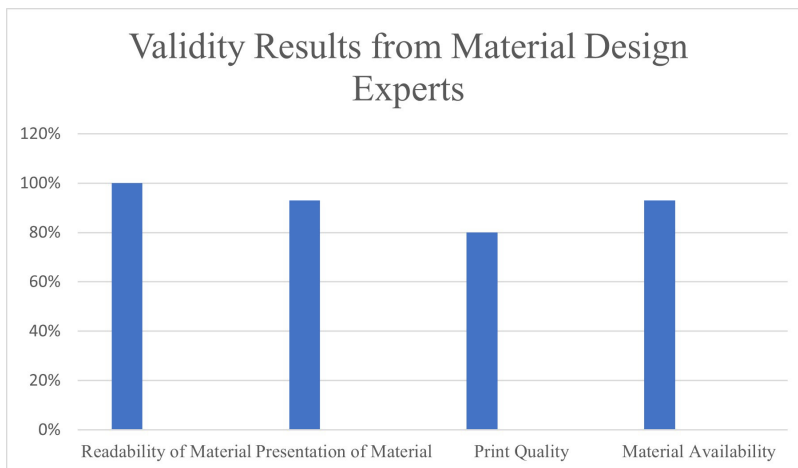


Figure 2. Readability of Material: Scored 100%, receiving a rating of “very good”, indicating no need for improvement. Presentation of Material: Scored 93%, receiving a rating of “very good”, indicating no need for improvement. Print Quality: Scored 80%, receiving a rating of “good”, indicating no need for improvement. Material Availability: Scored 100%, receiving a rating of “very good”, indicating no need for improvement.

3. Validity Results from Arabic Language Experts

To assess validity from an Arabic language expert, researchers presented the Balaghah module to Dr. Muhammad Afthon Ulin Nuha, M.Pd., and provided him with a questionnaire. The results are presented in the following diagram:

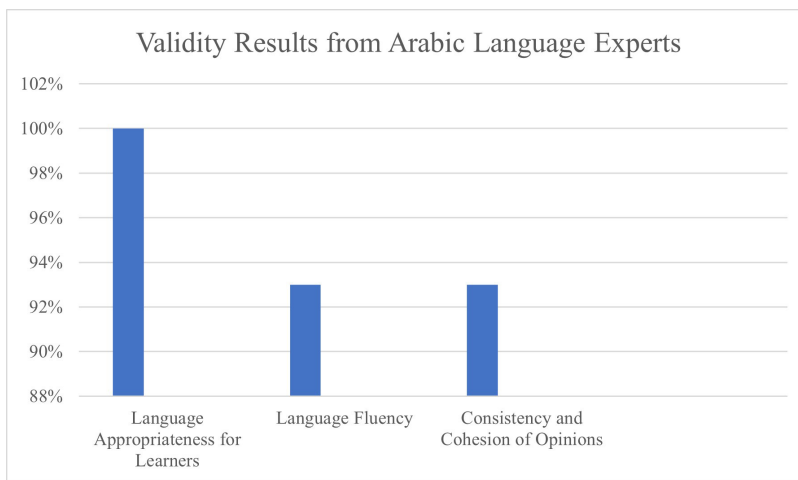


Figure 3. Language Appropriateness for Learners: Scored 100%, receiving a rating of “very good”, indicating no need for improvement. Language Fluency: Scored 93%, receiving a rating of “good”, indicating no need for improvement. Consistency and Cohesion of Opinions: Scored 93%, receiving a rating of “ood”, indicating no need for improvement.

These evaluations from content, design, and language experts confirm the high validity of the developed Balaghah module, highlighting its strengths and ensuring that it meets educational standards without requiring further modifications.

D. Product Trial

The field product trial stage was conducted by presenting the teaching materials in a small classroom setting, involving 40 students from Indonesia and 40 from Brunei Darussalam. This trial aimed to test the feasibility and readiness of the teaching materials based on the results from expert reviews and validations. The researcher took into account the feedback and notes provided by the experts, using all inputs as primary references for revising and compiling the Balaghah teaching materials.

1. Small Group Validity Results

Following Borg and Gall’s research and development procedures, the researcher conducted small group trials before proceeding to the field trials. This step was taken to gather information and data regarding student opinions about the developed Balaghah module. Seven students were selected to evaluate the questionnaire. Before

they filled out the questionnaire, the researcher had delivered two lectures to them, highlighting the advantages of the Balaghah module based on Syawahid Adabiyah theory and presenting the Balaghah theory within the product.

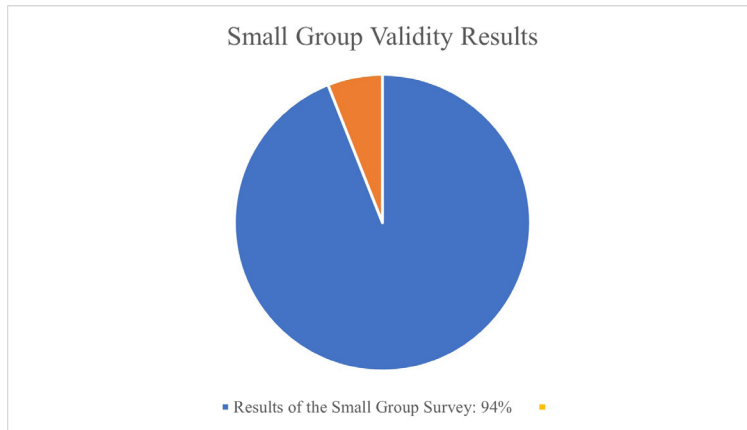


Figure 4. The quantitative data presented in the graph represents the results from the questionnaire filled out by the small group of students. The conclusion drawn from the questionnaire results indicates that the book can be used with a rating of 94%, which means it is very good and does not require modification.

2. Large Group Validity Results

This experimental stage aimed to determine the validity and effectiveness of the Balaghah book for teaching. Twenty Arabic language students were randomly selected to apply this experiment properly. The researcher conducted the experiment over six sessions from January to April, with five sessions for lectures, one session for a pre-test and one for a post-test. At the end of the field trial, the researcher distributed questionnaires to evaluate and gather student comments on the Balaghah module and asked Dr. Muhammad Afthon Ulin Nuha, M.Pd., an Arabic language lecturer, to fill out the questionnaire to evaluate the validity and quality of the module.

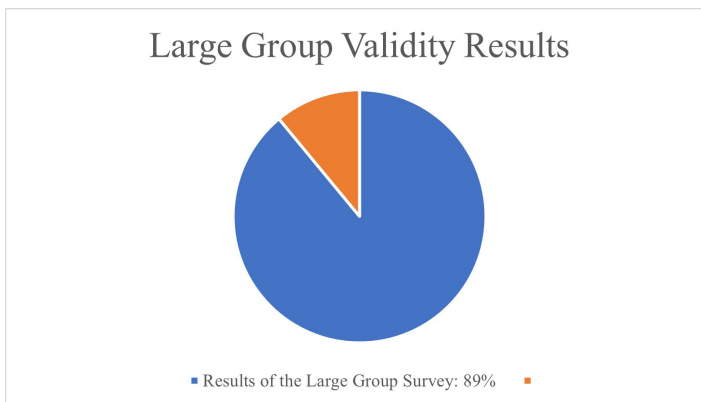


Figure 5. The questionnaire results presented in the graph show that the Balaghah module can be used with a rating of 89%, which means it is very good and does not require modification.

E. Product Revision

After conducting the product trial and identifying necessary corrections and improvements from the field trial results, the lead researcher, along with team members 1 and 3, took responsibility for finalizing the corrections and ensuring the material's readiness for implementation through expert editing.

The researcher presented detailed evaluations from experts in content, material design, and Arabic language, showing that the developed Balaghah module had a very high-quality level and was suitable for use in teaching. However, each expert provided notes, comments, and suggestions for improvements. The researcher agreed with the experts' input, recognizing its importance for enhancing the product's content.

1. Expert Substantive Notes and Revisions

Comments and Feedback from Subject Matter Expert was: 1) Ensure the Balaghah module is developed based on the simplification principles of Syawahid Adabiyah to guarantee accurate test results; 2) What are the advantages of the developed book?; 3) Include a usage guide for the book; 4) Correct several language errors.

2. Revisions:

1) Merging the first with the second input, focusing on the simplification of Balaghah based on Syawahid Adabiyah and presenting Balaghah theory in an educational module format; 2) Highlighting the advantages of the educational Balaghah module, which consists of twelve chapters designed for university students, especially Arabic language majors; 3) The material is arranged from the least to the most comprehensive, and from the easiest to the most challenging, using an inductive approach reflected in each chapter's research. Adding a user guide for lecturers after the book's introduction; 4) Correcting linguistic and morphological errors, as well as typographical errors identified by the substantive expert.

3. Material Design Expert Notes and Revisions

Comments and Suggestions: 1) Adjust the font used; 2. Improve the cover design for better appeal; 3. Adjust material placement (title on a separate page); 4) Add color to the pages for better aesthetics.

4. Revisions:

1) Changing the font to Traditional Arabic; 2) Enhancing the cover design for better appeal; 3) Placing the material on separate pages and clearly marking each chapter's sections; 4) Coloring important words in the Balaghah analysis and examples sections.

5. Arabic Language Expert Notes and Revisions

Comments and Suggestions: The language used in the book is appropriate for university-level students but requires the enhanced use of literary terms.

6. Revisions:

Increasing the use of literary terms.

F. Implementation of Teaching Materials

The research and development process was concluded after the researchers completed the five steps mentioned above, reaching the final stage of implementing the developed Balaghah teaching materials. The materials were then applied to a sample of 250 students, representing 10% of the total 2,500 Arabic literature students across Indonesia (according to the data derived from the Quipper Campus website). The entire population of Arabic literature students in Brunei Darussalam, totaling 100, was sampled at 40%, involving 40 students. This comprehensive implementation ensures that the developed teaching materials are well-tested, validated, and ready for widespread educational use, effectively enhancing students' appreciation and understanding of Balaghah.

Effectiveness of the Developed Balaghah Science Module in Enhancing Students' Literary Appreciation

As previously explained by the researcher, the experimental phase aims to determine the validity and effectiveness of the Balaghah science module in enhancing literary appreciation in Balaghah science learning. The researcher selected one class of Arabic language major students studying Balaghah science from classes in Indonesia and Brunei Darussalam by conducting pre- and post-tests using the module. These two tests aim to determine the effectiveness of this product, as the effectiveness of the book is determined by the students' learning outcomes, which are measured through their responses before and after the experiment.

The students' learning outcomes from the pre-test and post-test can be presented in the following graph:

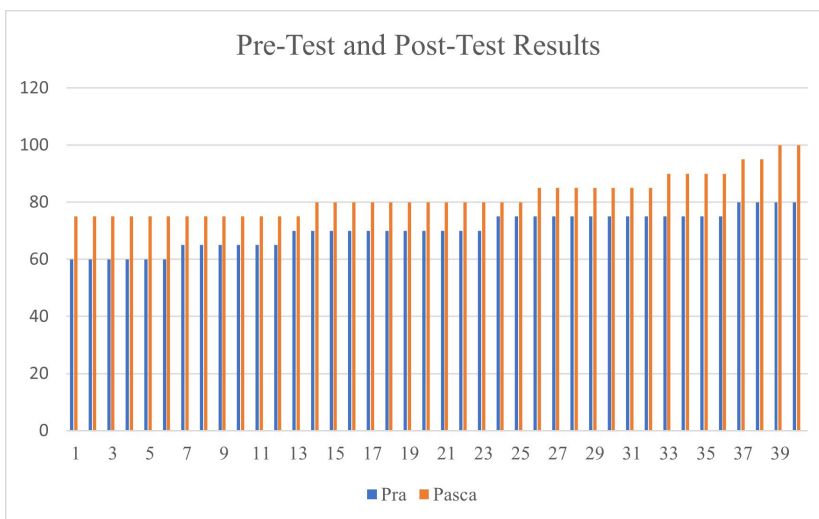


Figure 6. Pre-Test and Post-Test Results

It is evident that each student had different results, ranging from excellent and very good to good and fair.

A comparative test between their learning outcomes was conducted using a one-sample t-test through SPSS 24, with the following research hypotheses: Ho: The use of the developed Balaghah science module is not effective in improving the learning outcomes of Arabic language major students at universities in Indonesia and Brunei Darussalam; Ha: The use of the developed Balaghah science module is effective in improving the learning outcomes of Arabic language major students at universities in Indonesia and Brunei Darussalam.

To test this hypothesis, the researcher compared the pre-test with the post-test results using a paired samples t-test. In order to determine the results, one of the following two methods can be used: If the t-calculated value is smaller than the t-table value or the significance is greater than alpha 0.005, it indicates that there is a significant difference between the pre-test and post-test results. Consequently, one can state that Ha is accepted and Ho is rejected. If the t-calculated value is greater than the t-table value or the significance is smaller than alpha 0.005, there is no significant difference between the pre-test and post-test results, which means that Ha is accepted and Ho is rejected. The results can be seen in the following table:

Paired Samples Statistics					
		Mean	N	Std. Deviation	Std. Error Mean
Pair 1	Pre	82	40	8.28358	1.56545
	Post	70.375	40	5.76204	1.08892

Paired Samples Correlations

		N	Correlation	Sig.
Pair 1	Pre & Post	40	.866	.000

Paired Samples Test

Mean	Std. Deviation	Std. Error Mean	Paired Differences		t	df	Sig. (2-tailed)	
			95% Confidence Interval of the Difference					
			Lower	Upper				
Pair 1 Pre & Post	6.96429	4.37571	.82693	5.26756	8.66101	8.422	39	.000

Table 1. Comparison Test Results Between Pre-Test and Post-Test

Based on the table above, it can be concluded that there is a difference between the pre-test results of students who did not use the developed Balaghah science module and the post-test results of students who used the Balaghah science module. This can be seen from the t-calculated value (8.422), which is greater than the t-table value (2.101), and the significance value (0.000), which is less than alpha (0.050). This means that the null hypothesis (H_0) can be rejected and the alternative hypothesis (H_a) accepted.

From these results, it can be concluded that there is a significant difference between the pre-test and post-test results before and after the implementation of the developed Balaghah science module. This indicates that the module is effective and has a better impact on teaching Balaghah material to enhance students' literary appreciation.

The effectiveness of the Balaghah science module can also be seen from the comparison between the average pre-test and post-test results, as based on the following graph:

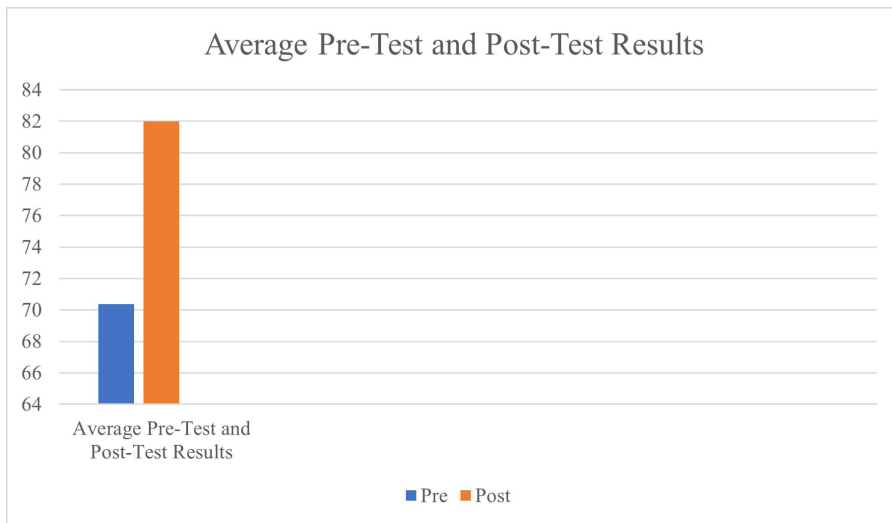


Figure 7. Average Pre-Test and Post-Test Results

From the graph above, the researcher concludes that the average learning outcome of students before using the developed Balaghah science module is 70.375, and the average learning outcome of students after using the Balaghah science module is 82. This shows that the average increase in students' literary appreciation after using the developed Balaghah science book based on the Syawahid Adabiyah theory is higher by 11.625 than the average learning outcome of students before using the module. Thus, it one can state that the module is effective in enhancing students' literary appreciation.

Discussion

Developing Badi' Teaching Materials Based on Adabiyah Syawahid to Enhance Literary Appreciation Among Arabic Literature Students in Indonesia and Brunei Darussalam

In general, this research explains the development of teaching materials for the Badi' (Rhetoric) course based on syawahid adabiyah (literary evidence) to improve the literary appreciation of Arab Literature students in Indonesia and Brunei Darussalam. The development of these teaching materials uses the R&D (Research and Development) research method with the simplified Borg and Gall model consisting of six steps.

In terms of needs analysis, the approach taken by the researcher is quite comprehensive. The researcher conducted a study of the books used in teaching Balaghah (Rhetoric) Science, interviews with lecturers, interviews with students, and a review of the curriculum documents. This is in line with the principles of teaching material development expressed by Borg and Gall, namely the need to conduct a needs analysis as the first step to determine the actual conditions in the field¹⁹.

In the theory of teaching material development, Tomlinson emphasizes the importance of conducting a needs analysis to identify students' learning needs, both in terms of materials, methods, and learning media required. The needs analysis described by the researcher in this article has revealed several problems in learning Balaghah Science, such as lack of textbooks for students, materials that are less relevant to student needs, and diverse student learning outcomes. This provides a strong basis for the researcher to develop teaching materials tailored to student needs.

In the planning section of material development, the researcher has compiled a plan and concept for the content of Badi' Science teaching materials by considering the curriculum and the elements required in the preparation phase, such as basic competency standards, specific objectives, material organization, material presentation, learning material components, and chapters included in the teaching materials. This is in accordance with the principles of teaching material development expressed by Tomlinson, namely the need to consider learning objectives, student characteristics, and systematic organization of materials²⁰.

In addition, the researchers adopted the theory of syawahid adabiyah (literary evidence) as the basis for developing materials to improve students' literary appreciation. Such a use of syawahid adabiyah is an interesting approach, which is in line with the

¹⁹ DD Unaradjan, *Metode Penelitian Kuantitatif*, Query date: 2022-06-28 07:10:18 (books.google.com, 2019), https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=DEugDwAAQBAJ&oi=fnd&pg=PR5&dq=metode+penelitian&ots=HkBcpKq1lx&sig=xGnKib9FTntFqgl3_QwHQ9exrsU.

²⁰ B Tomlinson, *Applied Linguistics and Materials Development*, Query date: 2024-07-07 15:21:48 (books.google.com, 2013), <https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=1dRLAQAAQBAJ&oi=fnd&pg=PP1&dq=tomlinson&ots=J6bNjk0g2R&sig=PBRljNb2G355hWy9zGrnEEOJAjU>.

context of learning Arabic. In the theory of Arabic language learning, the use of examples that are close to the life and culture of students can help improve their understanding and appreciation of the material being studied.

Furthermore, the researchers have designed Ilmu Badi' teaching materials by considering the sequence of themes from the easiest to the most difficult ones, as well as from the small parts to the more complex ones. This is in line with the principles of developing teaching materials as expressed by Tomlinson, who mentions the need to pay attention to the sequence of material presentation from simple to complex, and from easy to difficult²¹.

In this regard, the researchers believe that what they have written will be a solution to the problems that arise in learning of Ilmu Balaghah, which has various advantages, such as stating the teaching objectives, presenting simple examples that carry wisdom, mentioning the notes of Ilmu Balaghah related to the examples given, and stating the conclusions from each taught material.

Effectiveness of the Developed Balaghah Science Module in Enhancing Students' Literary Appreciation

In general, this article presents a report on the research results aimed at determining the effectiveness of using the Ilmu Balaghah module in improving students' literary appreciation. It uses a quantitative approach with a pre-test and post-test design to compare student learning outcomes before and after using the module.

In the introduction, the researcher has outlined the contextual framework of the problem, which is the need to develop an Ilmu Balaghah module in order to improve students' literary appreciation. This is in line with learning theory that emphasizes the importance of using teaching materials that meet the needs of students and successfully help achieve effective learning objectives²².

Furthermore, the research method section provided a comprehensive explanation of the research procedure, including the selection of samples, the description of implementation of pre-tests and post-tests, and data analysis using t-tests. The selection of the t-test as a data analysis technique turned out to be appropriate, as it is in line with the research objective concentrating on the comparison of two study groups²³.

²¹ B Tomlinson, *Developing Materials for Language Teaching*, Query date: 2024-07-07 15:21:48 (books.google.com, 2023), https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=aZG_EAAAQBAJ&oi=fnd&pg=PP1&dq=tomlinson&ots=G59QOYDYvN&sig=n8-uzvGF_0IyMAK5x97wPCX9J2E.

²² Rifda Amalia, Muhammad Afthon Ulin Nuha, and Afif Kholisun Nashoih, "Development of Kosbarab Learning Media to Improve Arabic Vocabulary Mastery of Elementary Level Students Based on Android Construct 2," *Al-Ta'rib : Jurnal Ilmiah Program Studi Pendidikan Bahasa Arab IAIN Palangka Raya*; Vol 10, No 2 (2022) DO - 10.23971/Altarib.V10i2.4529, October 20, 2022, <https://e-journal.iain-palangka.ac.id/index.php/tarib/article/view/4529>.

²³ Winarni, *Teori Dan Praktik Penelitian Kuantitatif, Kualitatif, PTK, R & D*.

In the results section, the researcher has clearly presented the data in the form of tables and graphs, and has conducted appropriate statistical analysis. The results of the study have also been interpreted properly, concluding that the use of the Ilmu Balaghah module is effective in improving student learning outcomes.

The researcher has properly concluded the research results, which indicate that the use of the Ilmu Balaghah module is effective in improving student learning outcomes. However, this conclusion can be strengthened by referring to learning theories that explain the importance of using teaching materials that are appropriate to the needs of students.

Conclusion

The urgency of this research lies in offering solutions to the less-than-optimal learning caused by teaching materials. Therefore, the researcher will develop Balaghah science teaching materials based on Syawahid Adabiyah to enhance the literary appreciation of Arabic literature students in Indonesia and Brunei Darussalam. Literary appreciation itself is the main goal of learning Balaghah science –Balaghah Badi' science. By utilizing Arabic literary works as Syawahid Adabiyah in the teaching materials, students will have the opportunity to explore and appreciate Arabic literature to the fullest. Furthermore, the sources of these literary works also come from a country where the majority of the population is Muslim, namely Brunei Darussalam. This is to initiate the product trial of Syawahid Adabiyah before continuing research in Arab countries.

Bibliography

- Abdullah, U, BM Yunus, I Musthafa, and... "Curriculum Development to Improve Arabic Language Skill in The Institute of Umul Qro Al-Islam (IUQI), Bogor and The Islamic Religious Institute of Sahid (INAIS)..." *International Journal of...*, Query date: 2022-09-14 13:08:22 (2022). <http://ijhess.com/index.php/ijhess/article/view/146>.
- Aflisia, Noza. "Teaching Balaghah for the Purpose of Appreciation of Al-Quran Language." *Lughawiyat: Jurnal Pendidikan Bahasa Dan Sastra Arab* 4, 2 (2021): 156–72.
- Albantani, AM. "Metode Pembelajaran Sastra Arab." *Alfaz (Arabic Literatures for Academic Zealots...*, Query date: 2024-01-23 20:08:54 (2018). <https://jurnal.uinbanten.ac.id/index.php/alfaz/article/view/711>.
- Alyusfitri, R, A Ambiyar, I Aziz, and D Amdia. "Pengembangan Media Pembelajaran Berbasis Macromedia Flash 8 Dengan Pendekatan Contextual Teaching and Learning Pada Materi Bangun Ruang Kelas V SD." *Jurnal Cendekia: Jurnal...*, Query date: 2022-09-22 12:46:18 (2020). <https://j-cup.org/index.php/cendekia/article/view/371>.
- Amalia, Rifda, Muhammad Afthon Ulin Nuha, and Afif Kholisun Nashoih. "Development of Kosbarab Learning Media to Improve Arabic Vocabulary Mastery of Elementary Level Students Based on Android Construct 2." *Al-Ta'rib: Jurnal Ilmiah Program Studi Pendidikan Bahasa Arab IAIN Palangka Raya; Vol 10, No 2 (2022)DO - 10.23971/Altarib*.

- V10i2.4529, October 20, 2022. <https://e-journal.iain-palangkaraya.ac.id/index.php/tarib/article/view/4529>.
- Anwari, MK. *Sastra Arab Dan Tantangan Kontemporer (Perspektif Karya, Sejarah Dan Media)*. Query date: 2024-01-23 20:05:57. digilib.uin-suka.ac.id, 2022. <https://digilib.uin-suka.ac.id/id/eprint/55812/>.
- Cahyono, ME, N Musyafa'ah, MAU Nuha, and... "Articulation Methods to Increase Student Understanding in Balaghah Learning." *Studi...*, Query date: 2023-08-02 14:47:50 (2022). <https://www.jurnal.yudharta.ac.id/v2/index.php/studi-arab/article/view/3918>.
- Fitri, AZ, and N Haryanti. *METODOLOGI PENELITIAN PENDIDIKAN: Kuantitatif, Kualitatif, Mixed Method, Dan Research and Development*. Query date: 2022-06-28 07:10:18. repo.uinsatu.ac.id, 2020. <http://repo.uinsatu.ac.id/23533/>.
- Fitri, SFN. "Problematika Kualitas Pendidikan Di Indonesia." *Jurnal Pendidikan Tambusai*, Query date: 2022-10-24 14:43:00 (2021). <https://www.jptam.org/index.php/jptam/article/view/1148>.
- Kusumastuti, A, AM Khoiron, and TA Achmadi. *Metode Penelitian Kuantitatif*. Query date: 2022-06-28 07:10:18. books.google.com, 2020. <https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=Zw8REAAQBAJ&oi=fnd&pg=PP1&dq=metode+penelitian&ots=fehFuzEqC-j&sig=cv1iKUjpfEfvaLo-Zszq0bCkz74>.
- Mustapa, CR. "Urgensi Tujuan Pendidikan Dalam Praktik Pembelajaran Bahasa Arab." *Tadbir: Jurnal Manajemen Pendidikan...*, Query date: 2024-01-23 20:08:54 (2018). <https://journal.iaingorontalo.ac.id/index.php/tjmpi/article/view/507>.
- Nuha, MAU. "The Effectiveness of Using the SQ3R Method in Improving Maharah Qira'ah in Balaghah Learning at Al-Muhibbin Islamic Boarding School Tambakberas Jombang." *Al-Tadris: Jurnal Pendidikan Bahasa Arab*, Query date: 2023-04-17 10:45:47 (2022). <https://ejournal.uinsatu.ac.id/index.php/tadris/article/view/6644>.
- Paramita, RW Daniar, N Rizal, and RB Sulistyan. "Metode Penelitian Kuantitatif Edisi 3," Query date: 2022-06-28 07:10:18 (2021). <http://repository.stiewidyagalumajang.ac.id/1073/1/Ebook%20Metode%20Penelitian%20Edisi%203.pdf>.
- Salam, MY. "PENGEMBANGAN MATERI AJAR BAHASA ARAB TERPADU BERBASIS TEMA DI MTs THAWALIB PADANG PANJANG." *Lughawiyah: Journal of Arabic Education and...*, Query date: 2022-06-28 07:01:00 (2019). <https://ojs.iainbatusangkar.ac.id/ojs/index.php/lughawiyah/article/view/1577>.
- Setiawan, MA. "Pengembangan Materi Ajar Secara 3D Augmented Reality Untuk Pengajaran Berbicara Bahasa Arab." *Tarling: Journal of Language Education*, Query date: 2022-11-26 10:45:43 (2019). <http://ejournal.uinsaiu.ac.id/index.php/tarling/article/view/3357>.
- Shidqi, MH, and A Mudinillah. "PENGEMBANGAN MATERI AJAR BAHASA ARAB BERBASIS BIOLOGI UNTUK PERGURUAN TINGGI." ... : *Journal of Arabic Education...*, Query date: 2022-06-28 07:01:00 (2021). <https://ojs.iainbatusangkar.ac.id/ojs/index.php/lughawiyah/article/view/3237>.
- Subagyo, A. *Aplikasi Metode Riset: Praktik Penelitian Kualitatif, Kuantitatif, Dan Mix Methods*. Query date: 2022-06-28 07:10:18. books.google.com, 2020. <https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=AtbtDwAAQBAJ&oi=fnd&pg=PR1&dq=metode+penelitian&ots=GFIlkgoHSEL&sig=NYsiNpJqrHRQBpeva0RjJBLzJlU>.
- Tomlinson, B. *Applied Linguistics and Materials Development*. Query date: 2024-07-07 15:21:48. books.google.com, 2013. <https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=1dRLAQA>

AQBAJ&oi=fnd&pg=PP1&dq=tomlinson&ots=J6bNjk0g2R&sig=PBRLjNb2G355h-Wy9zGrnEEOJAjU.

———. *Developing Materials for Language Teaching*. Query date: 2024-07-07 15:21:48. books.google.com, 2023. https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=aZG_EAAAQBAJ&oi=fnd&pg=PP1&dq=tomlinson&ots=G59QOYDYvN&sig=n8-uzvGF_0IyMAK5x-97wPCX9J2E.

Unaradjan, DD. *Metode Penelitian Kuantitatif*. Query date: 2022-06-28 07:10:18. books.google.com, 2019. https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=DEugDwAAQBAJ&oi=fnd&pg=PR5&dq=metode+penelitian&ots=HkBcpKq1lx&sig=xGnKib9FTntFqgl3_QwHQ9exrsU.

Winarni, EW. *Teori Dan Praktik Penelitian Kuantitatif, Kualitatif, PTK, R & D*. Query date: 2022-11-18 17:36:26. books.google.com, 2021. <https://books.google.com/books?hl=en&lr=&id=Fx0mEAAAQBAJ&oi=fnd&pg=PA152&dq=problem+based+learning&ots=XRL3gA--0L&sig=av17Dcw3J9tKageYpBy3Mniig7Q>.

Yulistiawan, R, and NH Setyaningsih. "Kelayakan Novel Anak Rantau Karya Ahmad Fuadi Sebagai Bahan Ajar Apresiasi Sastra." *DWIJA CENDEKIA: Jurnal Riset...*, Query date: 2024-01-23 20:08:54 (2019). <https://jurnal.uns.ac.id/jdc/article/view/34536>.

Enhancing Literary Appreciation Through Badi' Teaching Materials Based on Adabiyah Syawahid for Arabic Literature Students in Indonesia and Brunei Darussalam

Summary: To balance and improve Arabic language education in Indonesia, ensuring that it competes on a global and international level, one crucial component that needs immediate enhancement is the quality of teaching materials, which must be aligned with an up-to-date curriculum. The urgency of this research is to provide solutions for suboptimal learning caused by inadequate teaching materials. Thus, the researchers have developed Badi' teaching materials based on Adabiyah Syawahid to increase the literary appreciation of Arabic literature students in Indonesia and Brunei Darussalam. This initiative is a preliminary test before further research in Arab countries. The objectives of this study are: 1) To detail the creation and characteristics of Badi' teaching materials based on Adabiyah Syawahid and evaluate their feasibility in Badi' education to enhance literary appreciation; 2) To measure the effectiveness of these teaching materials in improving literary appreciation. The researchers employed a simplified R&D design method based on the Borg and Gall model, comprising six steps: needs analysis, development planning, product drafting, product revision, field testing, and module refinement. Data collection methods included observation, interviews, questionnaires, and tests, with quantitative data analysis using the Likert and t-test methods. The results of this research indicate significant differences between pre-test and post-test scores of students using the developed Badi' modules, as shown by the t-test value (8.422) being greater than the t-table value (2.101) and a significance value (0.000) less than alpha (0.050), indicating that the null hypothesis (Ho) is rejected and the alternative hypothesis (Ha) is accepted.

Keywords: Balaghah Science, Literary Appreciation, Syawahid Adabiyah, Through Badi'

Oksana Kondratieva
Uniwersytet Szczeciński

Phonographic Stylisation as a Means of Imitating Speech Anomalies: Challenges Faced by Literary Translators

1. Introduction

Speech anomalies or violations of the accepted spelling norms demonstrate unique personal speech peculiarities shaped by a range of various factors, including the speaker's social or territorial status, physical or emotional condition, physiological state, or health issues. Depicting such peculiarities often involves the use of phonographic means, a technique known as phonographic stylisation. This technique entails selecting typical or unique phonetic features and representing them through deliberate distortions of a word's graphical shape to achieve the author's artistic goals. For terminological clarity, let's define *phonographic means* as stylistically significant graphical distortions at the language level used both for stylisation of vernacular and dialectal speech as well as for representing individual features, such as contaminated speech, speech defects, etc., while *phonographic stylisation* refers to the strategies and specific methods used to implement these means. The term "phonographic stylisation means" may also be used.

Relied on violations of accepted pronunciation norms and alterations of a word's graphical form within the same language, phonographic stylisation presents significant challenges for translators by epitomizing each language's unique character and naturally resisting the translation process. Few languages exhibit the same relationship between phonological and graphical representation as English, making phonographic stylisation difficult to replicate in the target language (TL). Moreover, phonographic means used to represent dialectal pronunciation are unlikely to survive the translation process. Each translator must independently discover the most effective methods to address these challenges. This article presents examples of phonographic stylisation in English source texts (ST), featuring excerpts from the works of four authors ranging from the nineteenth century to the present. By identifying phonographic stylisa-

tion means in each excerpt and analyzing their functions, this study examines their translations into Polish, with the emphasis placed on the strategies translators have employed to preserve the characters' distinctive speech peculiarities.

2. Translating Phonographic Stylisation Means

In Eastern Europe, phonographic stylisation has been most notably developed by Professor Valeria A. Kukhareno, who even coined the term “graphon” for this phenomenon. Kukhareno defines “graphon” as “graphical representation of the individual pronunciation of a speaker”¹ and “a deliberate distortion of a word (or phrase) to convey its authentic pronunciation”², with the latter requiring further explanation. According to Kukhareno³, a graphon's purpose is to replicate “authentic pronunciation”, but true pronunciation can only be accurately conveyed through transcription, not standard graphic means. In literature, graphic methods capture only the most recognizable phonetic features of characters' speech. Conveying pronunciation in full detail graphically would overload the text with phonographic means and make it unintelligible, particularly when depicting sociolects and dialects rich in phonographic deviations. Therefore, instead of systematically replicating the phonetic features of speech graphically, authors should focus on the artistic stylisation of the anomalous lexis.

This approach aligns with the contemporary concept of stylisation in the realm of translation studies. According to Krzysztof Hejwowski, as cited in Izabela Szymańska⁴, stylisation is a common strategy which merely indicates that a speech variety was applied in the ST. Hejwowski⁵ rightly observes that translators seldom use real “full” dialects; they typically select certain signals of dialectal variety in lexis and/or pronunciation and/or inflection and/or syntax, as is also true of the authors of the ST. Sara Ramos Pinto⁶ calls this phenomenon “pseudo-variety”. Therefore, it is evident that phonographic deviations are rarely depicted naturalistically. Instead, the most characteristic aspects are chosen for depiction, prioritizing the ease of perception and recognizability of phonetic complexes by the reader in this “artistic transcription”.

¹ Kukhareno V. A., *Интерпретация текста [Text Interpretation:]*, Moscow, Prosveshchenije, 1988, s. 152.

² Kukhareno V. A., *A Book of Practice in Stylistics*, Moscow, Vysshaya Shkola, 1986, s. 53.

³ Ibid.

⁴ Hejwowski K., *O tłumaczeniu aluzji językowych* [w:] Lewicki R. (ed.), *Przekład – język – kultura*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, 2010, Tom II, s. 50, quoted after: Szymańska I., *The Treatment of Geographical Dialect in Literary translation from the Perspective of Relevance theory*, Research in Language, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017, vol. 15 (1), p. 65.

⁵ Ibid.

⁶ Ramos Pinto S., *How important is the way you put it? A discussion on the translation of linguistic varieties*, Target [online], 2009, 21(2), p. 292, <https://doi.org/10.1075/target.21.2.04pin>, [Accessed 16 Dec. 2009].

In translation studies, it is commonly assumed that the treatment of phonographic stylisation depends on the translator's interpretation of their functions. Kukhareńko⁷, focusing on the role of graphons in distinguishing protagonists' speech and the reasons for graphically fixed distortions of the pronunciation norms, categorizes graphons into two groups: those related to mood, emotional state, and age (occasional and transient), and those reflecting origin, education, and social status (recurrent and permanent). Hejwowski⁸ addresses this issue in connection with the translation of dialects. He identifies the major functions of dialects in literature, such as highlighting social status and educational differences, expressing ethnic and cultural identity, indicating a character's foreign origin and poor knowledge of a language, characterizing characters, showing a character's affiliation with a subculture, marking historical periods, and adding linguistic humor.

The above discussion on the functions of phonographic stylisation reveals that the dialects and individual pronunciation peculiarities serve as powerful communicative cues which "guide the audience to the intended interpretation". These cues, interpreted as the author's way of suggesting that the character would spell the words in this manner to reflect a much lower level of education and literacy than the average person, are expected to be understood by both the reader of the ST and the translator as "a rational decision"¹⁰. This is crucial in translation, where translators might unintentionally overlook the author's intentional linguistic decisions in their efforts to standardize the text. One can therefore agree with Diane Blakemore and her idea of *impression* who says: "an utterance is more valuable not because the meaning is more precisely spelled out but because "it would have evoked a whole range of thoughts and impressions"¹¹.

Let us now briefly survey some views on the possibility of rendering the means of phonographic stylisation. Various linguistic and socio-cultural constraints may complicate or even preclude the possibility of replicating these means by parallel/analogous means of the TL. Linguistic constraints are evident in the variability of pronunciation of individual sounds, their combinations, and the reading rules within two distinct language systems. Socio-cultural constraints are reflected in the unique traditions of phonographic representation of certain personal speech traits in English and Polish literature. As Jane Hodson¹² reports, English literature has developed a phonetic system of its expressing due to the flexible English orthography which accommodates diverse sound representations and has acknowledged phonographic means to imitate speech nonstandardness related to dialectal or sociolectal pronunciation, with

⁷ Kukhareńko V. A., *Интерпретация текста...*, p. 18.

⁸ Hejwowski K., *O tłumaczeniu aluzji...*, s. 45–47, quoted after: Szymańska I., op. cit., p. 62–63.

⁹ Gutt E.A., *Textual properties, communicative clues and the translators* [in:] Navarro Errasti M.P. et al., (eds.), *Transcultural Communication: Pragmalinguistic Aspects*, Zaragoza, Anúbar, 2000, p. 155.

¹⁰ Keller R., *Zeichentheorie: Zu einer Theorie semiotischen Wissens*, Tübingen/Basel, Francke, 1995, p. 218.

¹¹ Blakemore D., *Understanding Utterances: An Introduction to Pragmatics*, Oxford, Blackwell, 1992, p. 10.

¹² Hodson J., *Dialect in film and literature*, Gordonsville, Palgrave MacMillan, 2014, pp. 90–91.

these being the most challenging to render in any TL. In contrast, the Polish literary tradition seldom employs these stylisations, opting instead to use colloquialisms and unconventional syntax for similar purposes. This has resulted in the documentation of dialects, slang, and phonetically deviated lexis being virtually non-existent, an observation supported by various studies^{13 14 15 16}. Adherence to such “rules” stifles the introduction of unfamiliar elements, nipping any potential stylistic innovation in the bud. Monika Adamczyk-Garbowska has highlighted this issue, noting that:

Translating dialects and slang poses a significant challenge to translators. Often, it is impossible to capture the essence of a particular speech due to the absence of a cultural equivalent in the TL. For instance, finding an equivalent for African American Vernacular English in Polish translations of American literature is particularly problematic. In such cases, translators typically resort to intermediate solutions, employing light stylisation (transl. mine – OK)¹⁷.

Therefore, we may assume that, unlike English, Polish lacks a well-established system of phonographic means. Consequently, employing such means to the same degree in both ST and TT may not produce the same functional effect. In translation then, the potential recreation of phonographic stylisation may primarily be achievable through translating various speech anomalies into standard Polish. However, this approach is challenged by the undeniable fact that standardizing speech anomalies can result in the loss of significant semantic nuances, which are unlikely to be fully compensated for by any compensatory changes. Therefore, translation has taken place, but the rendition failed to transfer specific speech traits.

For a long time, lexical or lexico-grammatical compensation has been the dominant method for conveying phonographic stylisation in translation theory and practice. This has led to what Kornei Chukovsky¹⁸, a renowned children’s poet and literary translation theorist, termed “simplified translation”, a process that diminishes the distinctiveness of speech characteristics, resulting in significant stylistic and pragmatic losses. In *High Art* (1968), Chukovsky illustrates this through a debate between an imaginary translation prosecutor and a defense attorney:

¹³ Dębska K., *Neutralizacja różnorodności językowej a usuwanie obcości z przekładu* [w:] Brzozowski J., Filipowicz-Rudek M. (eds.), *Między oryginałem a przekładem XV. Obcość kulturowa jako wyzwanie dla tłumacza*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2009, s. 53–72.

¹⁴ Hejwowski K., *O tłumaczeniu aluzji językowych* [w:] Lewicki R. (ed.), *Przekład – język – kultura*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010, Tom II, s. 41–56.

¹⁵ Berezowski L., *Dialect in Translation*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1997.

¹⁶ Rudolf K., *Sześćset czydzieści piątek upatkuf tłumacza – czyli nieistniejąca stylizacja w polskich przekładach literatury angielskiej*, *Tekstualia*, Gdańsk, Uniwersytet Gdański, 2014, 1 (36), 29–46.

¹⁷ Adamczyk-Garbowska M., *Polskie tłumaczenia angielskiej literatury dziecięcej. Problemy krytyki przekładu*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988, s. 33.

¹⁸ Chukovsky K. I., *Высокое искусство [High Art]*, Moscow, Sovetsky Pisatel, 1968.

Consider Jim from Mark Twain's *Huckleberry Finn*. In the original text, his speech is rich with deviations from standard grammar. Out of every hundred words he speaks, forty blatantly break grammatical rules. (...) No matter how talented or brilliant you are, you will never be able to replicate in translation any of the seven colorful jargons mentioned by Twain in the novel's preface. The Russian language lacks the lexical tools to achieve this. (...). There are no equivalents for the linguistic quirks and twists that abound in the original text. Every translator, even the most skilled, is bound to fail (transl. mine – OK) ¹⁹.

An alternative approach involves replicating the phonographic means of speech stylisation from the source language (SL) using parallel/analogous means in the TL. John Catford advocates for this approach, suggesting that translators, while selecting an equivalent TL dialect, should employ “a dialect related to the same part of the country in a geographical sense”²⁰. Catford exemplifies his approach by translating Cockney, a south-eastern dialect of Britain, into French, with most translators opting for *Parigot*, a northern dialect of French, as both are urban dialects²¹. The scholar thus proposes a general solution to a dialect translation: “the criterion here is the ‘human’ or ‘social’ geographical one (...) rather than a purely locational criterion”²². Conversely, Olgierd Wojtasiewicz²³, the pioneer of Polish translation studies, completely rejects replacing the SL dialect with a dialect from the TL, such as substituting the *Podhale* dialect with that of the Scottish Highlanders. He argues that the unique cultural and historical connotations attached to specific language varieties make them inherently untranslatable, as “the associations that a given word or phrase evokes in the TL audience are completely different from those intended in the original”²⁴. He proposes a compensatory method called “cautious retouching”²⁵, which involves occasionally introducing certain features typical of the TL's metropolitan dialect.

Jiří Levý, a Czech translation theorist, proposed a radically different approach. Levý argued that since dialectal forms are unique to each language, they need not be recreated nor rendered literally. According to Levý²⁶, the translator's responsibility is to differentiate only between the TL standard and deviated variety which draws on phonetic, lexical and/or syntactic features which are common enough not to be identified with a specific region. To address the challenge of translating dialects, Levý²⁷

¹⁹ Ibid., s. 135.

²⁰ Catford J., *A Linguistic Theory of Translation: An Essay in Applied Linguistics*, Oxford University Press, 1965, p. 87.

²¹ Ibid., pp. 87–88.

²² Ibid.

²³ Wojtasiewicz O., *Wstęp do teorii tłumaczenia*, Wrocław-Warszawa, Zakład im. Ossolińskich, 1957, s. 90.

²⁴ Ibid., s. 65.

²⁵ Ibid., s. 90–91.

²⁶ Levý J., *The Art of Translation* (Trans. by Corness P.), Jettmarová Z. (ed.), Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2011, pp. 97–98.

²⁷ Ibid.

proposed using an artificial TL dialect that evokes associations with the translator's own country. Interestingly, Levy's model accurately predicted the strategies now employed by contemporary translators. Massimiliano Morini²⁸ proposes creating a synthetic TL that consists of incorrect or slightly modified words and phrases, as well as regional expressions, all phonetically adapted to the rules of the TL. Morini believes that this invented language could effectively represent the anomalous spelling found in the ST.

We may conclude with a simple observation: by treating the challenge of reproducing speech anomalies in translation as a functional issue rather than merely a linguistic one, the translator gains additional creative opportunities, such as employing "a functional analogue"²⁹ (albeit somewhat schematic) or creating an artificial/synthetic language within a TL, to effectively characterize a protagonist's unique speech traits similar to the ST. Influenced by global trends and the recognition of translation as a cultural phenomenon, Polish translations are increasingly embracing the parallel/analogous reproduction of characters' speech peculiarities. We will analyze some examples below.

3. Examples Containing Phonographic Stylisation and Their Translations from English to Polish

3.1. Speech Peculiarities Caused by Physical and Emotional State

The peculiarities arising from the speaker's physical and emotional state will be illustrated using *The Posthumous Papers of the Pickwick Club* (better known as *The Pickwick Papers*), by Charles Dickens. Dickens masterfully characterizes individuals through their speech, showcasing remarkable subtleties in portraying the language of comic characters. Lord Mutenhed's lisp, a fashionable trait among the British aristocrats, serves as the most striking example of phonographic stylisation. To achieve the desired phonographic effect, Dickens employs a simple yet effective technique to portray Lord Mutenhed's speech idiosyncrasy. He replaces the sound [r] with the sound [w], and, seemingly intentionally, selects words containing [r] for this character:

(1) a) 'Gwacious heavens!' said his lordship, 'I thought **ewewebody** had seen the new mail cart; it's the neatest, **pwettiest**, **gwacefullest** thing that ever **wan** upon wheels. Painted **wed**, with a **cweam** piebald'³⁰.

²⁸ Morini M., *Norms, difference and the translator: Or, how to reproduce double difference*. *Revue des Littératures de l'Union Européenne, Review of Literatures of the European Union: Traduzione Tradizione? Paths in the European Literary Polysystem*, 4, 2006, p. 130.

²⁹ The technique of translating a SL dialect by a TL dialect was considered a kind of "functional equivalent" by some theorists of that time (e.g. Catford 1965).

³⁰ Dickens Ch. *The Pickwick Papers*, Hertfordshire, Worthworth, 1993, p. 624.

b) 'And a little seat in **fwont**, with an **iwon wail**, for the **dwiver**', added his lordship. 'I **dwove** it over to **Bwistol** the other morning, in a **cwimson** coat, with two servants **widing** a quarter of a mile behind; and confound me if the people didn't **wush** out of their cottages, and **awest** my **pwogwess**, to know if I wasn't the post. **Glorwious, glorwious!**³¹

Let's examine how translators in Poland, a culture where phonographic stylisation has only recently begun to gain recognition, strive for translation adequacy in such situations. The oldest translation of Dickens' novel from the 19th century by Włodzimierz Górski (1824-1878), supplemented by Zofia and Wiktor Popławscy in 1927 and still being reprinted, shows no attempt to convey the phonetic features of Lord Mutenhed's speech into Polish:

(2) a) – Czy tak? Sądziłem, że wszyscy ją widzieli. Jest to najpiękniejsza i najgustowniejsza rzecz, jaką widziałem kiedykolwiek na kołach. Pomalowana na czerwono; a konie maści kawy ze śmietanką³².

b) – Z siedzeniem dla stangreta na przodzie – mówił dalej lord. – Jeździłem nią wczoraj do Bristolu, czerwono ubrany i z dwoma dżokejami z tyłu. Niech mi Bóg skarże, jeżeli chłopci nie wychodzili ze swych domów i nie pytali mnie, czy nie jestem poczytliwym! To doskonałe!³³

The omission of speech characteristics in Górski's translation is not a negligence. Given that the translation was contemporary to the original, Górski assumed that replicating the character's speech peculiarities in a similar manner would not be functionally effective. This decision was influenced by the fact that 19th-century Polish writers didn't use phonographic elements to stylize aristocratic speech, unlike their British counterparts. Elżbieta Umińska-Tytoń's³⁴ research shows that the speech of upper-class representatives in 19th-century Poland was marked by highly formal and polite language, the use of foreign languages (mainly French and sometimes English), and extensive vertical context (allusions and quotes). Polite euphemisms, words with a long literary tradition, and prohibitions against colloquial and dialectal words were common, as well as terminology related to pastimes and occupations³⁵. Umińska-Tytoń also describes the phonetic features of Polish upper-class speech, including clear articulation, language and spelling accuracy, and good speech delivery³⁶. It seems quite logical that Górski did not preserve the graphic representation of the sound shift [r] in translation, as this might suggest a speech defect rather than the aristocrat's impeccable speech. Since the primary markers of Polish aristocratic speech are lexical

³¹ Ibid.

³² Dickens Ch., *Klub Pickwicka*, przeł. [z ang.] Włodzimierz Górski, uzup. Zofia i Wiktor Popławscy, Warszawa, Prószyński i S-ka, T. 2, 1995, s. 118.

³³ Ibid.

³⁴ Umińska-Tytoń E., *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011, s. 189-235.

³⁵ Ibid.

³⁶ Ibid., s. 252.

and syntactic, they can be compensated for in translation by using similar means, which can be considered a natural consequence. Górski effectively did this by using bookish and formal words (such as *stangret* for ‘coachman’ and *pocztylion* for ‘postman’ in (2b)), foreign terms, particularly English (like *dżokej* for ‘jockey’ in (2b)), and syntactic patterns typical of the Polish nobility, including exclamatory sentences (e.g., *Niech mi Bóg skarże; To doskonale!* in (2b)), which characterize Lord Mutenhed as a representative of the upper classes. Interestingly, in the segments from the newest, slightly modernized 2005 edition supplemented by Zofia and Wiktor Popławscy and Paweł Gruchała, quoted in (3) and corresponding to the originals in (1), the phonographic stylisation means for depicting the character’s unique pronunciation also remain un conveyed:

(3) a) – Czy tak? Sądziłem, że wszyscy ją widzieli. Jest to najpiękniejsza i najgustowniejsza rzecz, jaką widziałem kiedykolwiek na kołach. Pomalowana na czerwono; a konie maści kawy ze śmietanką³⁷.

b) – Z siedzeniem dla stangreta na przodzie – mówił dalej lord. – Jeździłem nią wczoraj do Bristolu, w czerwonym ubraniu i z dwoma dżokejami z tyłu. Niech mi Bóg skarże, jeżeli wieśniacy nie wychodzili ze swych domów i nie pytali mnie, czy nie jestem pocztylionem! To doskonale!³⁸

It’s worth noting that Dickens deliberately contrasts Lord Mutenhed’s exaggerated speech impediment with standard English to highlight the comic/parody function of phonographic means. By using a graphic representation of the sound shift [r] excessively, Dickens skillfully satirizes the aristocratic accent, amplifying the irony to near absurdity and thereby making readers laugh at this ridiculous figure. Since these violations of orthographic norms are intended by the author, inferences stemming from their use can be treated as a deliberate choice that conveys not only the information content but also the way in which it is expressed and the special effect such stylistic features create. Given that the speech defect was caused by an inability to pronounce [r] (rhotacism), we have attempted to reproduce the phonographic stylisation of Lord Mutenhed’s speech in our alternative translation by substituting [r] with [ɹ], which sounds most natural to the Polish ear. This allows readers to accurately infer the author’s intended meaning in the given context and adds a touch of humor:

(4) a) – **Napławdę?** Sądziłem, że wszyscy na **kułólcie** ją [pocztową bryczkę] widzieli. Jest to **najzgląbniejsza**, najładniejsza i **najdłózsza** rzecz, jaka kiedykolwiek **połuszała się** po ulicach miasta. Pomalowana na **czelwono**; a konie maści łaciej.

b) – A z przodu siedzenie, z żelazną **połączą**, dla **stangłeta** – mówił dalej lord. – **Wczołaj** łano sam **płowadziłem** ją do **Błystolu**; **ubłany na czelwono**, a dwaj dżokeje jechali ćwieć mili za mną. Bóg mi świadkiem, że chłopci wybiegali ze swoich domów i pytali mnie, czy nie jestem pocztą! To po **płostu** wspaniałe!

³⁷ Dickens Ch., *Klub Pickwicka*, przeł. [z ang.] Włodzimierz Górski, uzup. Zofia i Wiktor Popławscy oraz Paweł Gruchała, Kraków, Wydawnictwo Zielona Sowa, 2005, s. 379.

³⁸ Ibid.

To translate the highlighted units, we use various equivalents, with the main criterion being the presence of the sound [r] in their spellings. A permanent equivalent example is the lexical pair *Bristol* – *Bristol*, where [r] is present in both languages. A non-permanent (variable) equivalent example is the lexical pair *run* – *poruszać się*, chosen from multiple potential lexemes like *biegać*, *przebiec*, *mknąć*, *pędzić*, *poruszać się*, *kursować*, *toczyć się*, *przemknąć* etc. When neither permanent nor variable equivalents fit the phonographic stylisation criterion, an occasional equivalent is used. For instance, ‘Gracious heavens’ is translated to *Naprawdę* because the Polish phraseological equivalents (*O mój Boże! Miły Boże!* etc.) lack [r]. This involves a compensatory change, prioritizing the phonographic marker over the original phraseological expression.

As observed, the translation effectively preserves the phonographic stylisation to reflect the speech impediment, featuring 16 instances compared to 20 in the ST. This results from three factors. First, some Polish translations do not include [r] (e.g., ‘prettiest’ and ‘gracefullest’ become *najpiękniejsza* and *najgustowniejsza*). To accurately imitate the impediment, the translation incorporates phonographically stylized lexemes not present in the ST (e.g., *najdroższa*). Second, since lexemes containing [r] are essential in both languages, the Polish translation uses equivalents with [r] for English phrases that lack it (e.g., ‘neatest’ becomes *najzgrabniejsza*), or where it is not pronounced due to English pronunciation rules (e.g., ‘quarter of a mile’ becomes *ćwierć mili*, ‘morning’ becomes *rano*). Third, in positions where [r] is silent, it was not replaced with a phrase containing it in the translation (e.g., ‘servant’ for *dżokej*).

The following example, which also falls under the category of speech peculiarities resulting from the speaker’s physical and emotional state, imitates the speech of Gollum, the iconic character from John R. R. Tolkien’s *The Hobbit or There and Back Again* (1937). Tolkien masterfully employed a phonographic technique to capture Gollum’s peculiar manner of speaking; he injected a plethora of hissing and sibilant sounds, often reduplicating them within individual lexemes, especially in word-final positions, added a sibilant to the end of verbs irrespective of subject-verb agreement, and intentionally chose words with the [s] sound to enhance the impression of hissed speech. It is clear that the language used by Gollum may have been intentionally designed by Tolkien as a tool for meaning creation and expression:

- (5) a) ‘**Sssss**’, said Gollum, and became quite polite. ‘Praps ye sits here and chats with it a bitsy, **my preciousss**. It like riddles, praps it does, does it?’³⁹
- b) ‘What **iss** he, **my preciousss**?’ whispered Gollum⁴⁰.
- c) ‘Bless us and splash us, **my preciousss!** I guess it’s a choice feast; at least a tasty morsel it’d make us, gollum!’⁴¹

³⁹ Tolkien J.R.R., *The Hobbit: or There and Back Again*, 3rd. ed., London, Unwin Books, 1966, p. 84.

⁴⁰ Ibid.

⁴¹ Ibid.

d) ‘Does it guess easy? It must have a competition with us, **my precious!** If precious asks, and it doesn’t answer, we **eats** it, **my preciousss**. If it asks us, and we **doesn’t** answer, then we **does** what it wants, eh? **We shows** it the way out, yes!’⁴²

The reason for such stylisation is that the sound [s], due to its high-frequency hiss characteristics in both Germanic and East Slavic languages, often evokes a serpent’s hiss. By deliberately using and intensifying this phonestheme, Tolkien subtly conveyed Gollum’s identity and motivations, portraying him as an evil, snake-like, and surreptitious character. This technique of subconscious suggestion allows us to perceive the character’s thoughts and feelings beyond what is explicitly stated. Thus, the functions of the phonestheme, including aesthetic influence, explicit extraction of hidden content, and creation of an associative field, are realized. Maria Skibniewska, the first Polish translator of Tolkien’s works, attempted to replicate these functions in her 1960 translation using analogous phonographic means in Polish, and the result was satisfactory:

(6) a) – **Sss!** – rzekł Gollum i nagle dziwnie wygrzeczniał. – Może usiądziesz i pogadasz z nim troszeczkę, **mój ssskarbie**. Może , on lubi zagadki, może lubi, **ccco?**⁴³

b) – Kto to może być, jak **myśślisz**, **mój ssskarbie?** – syknął Gollum⁴⁴.

c) – Co za szczęście, co za szansa, **mój ssskarbie!** Smaczny **kąsssek** widzimy, będzie co na **zzzab** położyć, glum, glum!⁴⁵

d) – On tak łatwo zgaduje? – Niech on **ssstanie** z nami do zawodów. Jeśli **mój ssskarb ssspyta**, a on nie odpowie, to **mój ssskarb** go zje. A jeżeli on **ssspyta**, a **ssskarb** nie odpowie, to **ssskarb** zrobi wszystko, czego on **sssobie** będzie życzył⁴⁶.

Our analysis focuses on two key aspects of the above segments. Firstly, they exhibit a higher density of sibilant and hissing consonant reduplication compared to the original. This is due to the deliberate choice of Polish equivalents containing the sounds [s], [ś], and [z], and their redundant reduplication in word-initial (5a, 5b, 5c, 5d) and medial positions (5b, 5c), as opposed to the ST’s primarily word-final positions. Secondly, (4a) introduces additional phonographic stylisation techniques, such as shortened forms that mimic English colloquial speech (e.g., ‘praps’ for ‘perhaps’, ‘ye’ for ‘you’, ‘bitsy’ for ‘a little bit’), as well as morphological (e.g., ‘ye sits’) and grammatical errors (e.g., ‘we eats’, ‘we doesn’t answer’, ‘we shows’). These elements remain untranslated due to the lack of phonographic means developed for them in Polish in the late 1950s when the translation was performed. Apart from this, the general impression given is that of a figure who has lived in long isolation from societal norms and conversation.

⁴² Ibid., 85.

⁴³ Tolkien J.R.R., *Hobbit czyli Tam i z powrotem*, przeł. [z ang.] Maria Skibniewska, [wiersze przeł. Włodzimierz Lewik], Warszawa, Iskry, 2013, s. 78.

⁴⁴ Ibid., s. 79.

⁴⁵ Ibid.

⁴⁶ Ibid., s. 80.

3.2 Speech Peculiarities Caused by Socio-regional Stratification of the Language

The most notable example of phonographic representation among speech anomalies due to socio-regional language stratification is the imitation of the Flower Girl's Cockney in Bernard Shaw's canonical play, *Pygmalion*. Eliza Doolittle's accent is pivotal to the plot, as it starkly contrasts with the upper-class register, clearly marking her pronunciation as that of a lower-class individual. As Shaw himself wrote, "It is impossible for an Englishman to open his mouth without making some other Englishman despise him"⁴⁷. To authentically portray Eliza's Cockney speech, Shaw uses phonetic transcription, vividly capturing her distinctive pronunciation:

(7) a) 'Ow, **eez ye-ooa** san, is e? Wal, **fewd dan y' de-ooty** bawmz a mather should, eed now bettern to spawl a pore **gel's** flahrzn than ran awy atbaht pyin. Will **ye-oo** py me **f'them?**⁴⁸

b) 'Nah then, Freddy: look **wh'y' gowing**, deah'⁴⁹.

c) 'There's menners **f' yer! Te-oo** banches o voylets trod into the mad'⁵⁰.

While substituting specialized slang in the SL, such as military jargon, with analogous slang in the TL is often feasible, conveying the specifics of a character's regional speech poses a greater challenge. This is because the social groups using regional varieties may differ greatly in both sociological and cultural aspects, resulting in erroneous territorial associations. Therefore, it is crucial to analyze the function of a dialect within a specific literary text to decide on the appropriate translation method. Analyzing the translations of *Pygmalion*, Basil Hatim and Ian Mason point out that the aim of the translation is "to bring out the user's social/linguistic 'stigma', not necessarily by opting for a particular regional variety but by modifying the standard itself"⁵¹. The scholars suggest that "the user's status may have to be reflected not primarily through phonological features but through non-standard handling of grammar or deliberate variation of the lexis in the TL"⁵². In other words, the equivalence in the translation of the play must be established functionally.

The translators who did this were Florian Sobieniowski and Kazimierz Piotrowski. In Florian Sobieniowski's⁵³ 1914 translation, this speech appears as follows:

⁴⁷ Shaw B., *Pygmalion*, London, Longman Publishing Group, 1991, p. XI.

⁴⁸ Ibid., p. 9.

⁴⁹ Ibid., p. 8.

⁵⁰ Ibid.

⁵¹ Hatim B., Mason I., *Discourse and the Translator*, London and New York, Longman, 1997, p. 43.

⁵² Ibid.

⁵³ Sobieniowski's translation of *Pygmalion*, which premiered a month before its London debut in 1914, was a major success at the Polski Theatre, becoming Shaw's most successful work there. The play had three major productions (the others were in 1931 and 1937) and numerous revivals. Unlike other European countries, Poland did not have a tradition of publishing plays, especially foreign ones. As

(8) a). – To paniusi synek, ten gagatek? Żebyś go paniusia jako matka uczciwiej podchowała... To nie sztuka spaskudzić co – i w nogę... zapłaci mi to paniusia?⁵⁴

b) – Fe, Fred! Gdzie leziesz, kochasiu...⁵⁵

c) – Panicz zakichany... dwa bukiety fiołków wrypać w błoto...⁵⁶

Being unable to portray the accent depicted in the original via phonographic means of the Polish language, Sobieniowski adopted other strategies. To compensate for the nuances of the original pronunciation, such as apostrophes marking shortened pronunciation of vowels and the artificial extension of sounds (e.g., ‘fewd dan y’ de-ooty’, ‘Will ye-oo’), Sobieniowski broke the lines into monolithic segments and crafted semantically incomplete utterances separated by pauses, making Eliza’s speech spontaneous and believable as that of a low-status girl. The translator compensated for phonographic anomalies by using colloquial expressions that can be seen as the embodiment of the speech of uneducated Polish speakers: *w nogę* for ‘to run away’ in (8a), *spaskudzić* for ‘to make something worse than it was’ in (8a), *gdzie leziesz* for ‘where are you going’ in (8b), and *wrypać w błoto* for ‘to mire in wet, sticky earth’ in (8c). There are also instances of informal address forms, with (8b) applying colloquial *fe* for ‘dear’ and ironic or contemptuous *kochaś* for ‘darling’, (8a) using colloquial *gagatek* for ‘mischievous or naughty child’, (8a) employing pejorative *paniusia* for ‘a pretentious, superficial, or lacking intelligence woman’, and (8c) using derogatory *Panicz zakichany* for ‘young master who is disliked or contemptible’. Additionally, there is an instance of anomalous grammar: *zapłaci mi to paniusia* instead of *zapłaci mi za to paniusia* for ‘the lady will pay me for this’ in (8a)), which further enhances the portrayal of an uneducated girl.

Overall, without resorting to phonographic stylisation, the translator focused on accurately depicting the speech of the rough and uneducated flower girl. By using anomalies at levels other than phonological – such as vernacular lexis and non-standard grammar – he employed a strategy of lexico-grammatical compensation. He chose not to use a parallel dialect translation. Considering the time of the play’s translation, Sobieniowski likely believed that using a dialect could impede national comprehension, especially if the audience consisted of people from different regions with significantly varied speech patterns and vocabulary.

Examination of Kazimierz Piotrowski’s 1959 translation of the play shows that nothing of this local color has been transferred into the TL:

a result, although Sobieniowski translated over forty of Shaw’s plays, most of which were performed, almost none were published during Shaw’s lifetime.

⁵⁴ Shaw B., *Pigmalion*, przeł. [z ang.] Florian Sobieniowski, Warszawa, 2007, s. 8.

⁵⁵ *Ibid.*, s. 7.

⁵⁶ *Ibid.*

(9) a) – Aa, to pani synek, co? No proszę, szkoda, żeś go pani lepiej nie wychowała, bo jak biednej dziewczynie sponiewierał kwiatki, to by nie nawiał, tylko wybulił, co się należy. Zapłaci pani szanowna za te kwiatki?⁵⁷

b) – Co jest, Fredziu?! Z kija się urwałeś, kochany?⁵⁸

c) – Ładnie cię wychowali! Dwa bukieciki fiołków wdeptał w błoto⁵⁹.

Having chosen to stylize the speech of a non-standard speaker primarily through lexis, as in the previous translation, Piotrowski employed several distinctive features: colloquial expressions (e.g., *nawiać* for ‘run away’ in (9a), *wybulić* for ‘pay out’ (9a), *Co jest?* for ‘What’s going on?’ in (9b), *z kija się urwać* for ‘to be out of one’s mind’ in (9b)); the diminutives (e.g., *kwiatki* for ‘little flowers’ in (9a), *synek* for ‘little son’ in (9a), and *bukieciki* for ‘little bouquets’ in (9c)); rural stylization elements (e.g., *żeś nie wychowała* instead of *że nie wychowałeś* for ‘you didn’t raise him better’ in (9a)⁶⁰, and informal address forms (e.g., sarcastic *kochany* for ‘darling’ in (9b), and the now dated form *pani szanowna* for ‘Dear Madam’ in (9a)). Finally, there is something clearly amiss in Eliza’s manner of speech. The narrator describes her speech as foul and vulgar, attributing this to her careless, sloppy pronunciation associated with the lower social classes. In the translation, the absence of features that convey the character’s impudence resulting from her speech, which could have been effectively expressed through more abrupt and shorter sentences, is noticeable. The general impression is that of a surprisingly well-spoken speech, with no other lexical anomalies apart from expressions typical of colloquial usage. Ideological norms likely influenced these choices, as deviations from standard language, aside from the dated elements, if not entirely banned, were certainly discouraged.

It is worth noting that the translated segments are not uncommon examples of renditions that avoid phonographic stylisation of speech impediments arising from socio-regional language stratification. When choosing a strategy for addressing phonographic stylisation, translators should consider Patrice Pavis⁶¹ advice on intercultural translation. They need to assess the cultural distance between the ST and the TT and realize that overemphasizing the source culture can make their text unreadable, while excessive normalization can obscure its origin. To decide on the most suitable strategy for addressing phonographic stylisation in *Pygmalion*, intertwining parallel dialect translation with the creation of an invented TL composed

⁵⁷ Shaw B., *Pygmalion*, przeł. [z ang.] Kazimierz Piotrowski, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1981, s. 32.

⁵⁸ Ibid., s. 31.

⁵⁹ Ibid.

⁶⁰ Unlike the incorrect form, Piotrowski uses the correct one, which is most commonly associated with non-standard language.

⁶¹ Pavis P., *Problems of translation for the stage: interculturalism and post-modern theater* (trans. Kruger L.) [in:] Scolnicov H. and Holland P. (eds.), *The Play Out of Context. Transferring Plays from Culture to Culture*, Cambridge, 1989, p. 37.

of incorrect, popular variants seems most appropriate. Using heavy dialects might make the performance or play harder to understand, especially in cultures with significant dialectal differences. However, the TL audience, being native speakers, will likely understand any unfamiliar dialectal terms, aided by the context of the performance.

3.3. Speech Peculiarities Caused by the Contact of Two Languages

The final example to be examined pertains to the third type of speech peculiarities associated with bilingual language interference, as illustrated in Zadie Smith's novel *Swing Time* (2016). The segments portray the speech of Uncle Lambert, a Jamaican living on the outskirts of London, who speaks with a distinct Jamaican accent:

(10) a) 'Cyan do nuttin wid er. Always been like dat'⁶².

b) 'Once dis house full of pick'ney,' said Lambert, "but dem children got children now"⁶³.

c) Cyan do nuttin wid dat woman. I knew it from time she was small. Her will is a will of iron'⁶⁴.

Smith consistently employs phonographic stylisation to convey a strong Jamaican flavor in Lambert's speech (e.g., 'Cyan do nuttin wid er' in (10a, 10c)). Skillfully incorporating several elements of the accent into character's speech, the author replaces [θ] with [d] (e.g., 'dat' for 'that' in (10a), 'dis' for 'this' in (10b), 'wid' for 'with' in (10c)) and [t] (e.g., 'nutting' for 'nothing' in (10c)), a common technique to convey a foreign accent in English. There is a representation of h-dropping in (10a), a feature common in many accents, especially in the case of the pronouns 'he'/'her' and 'him'/'her'. Smith further uses grammatical anomalies (e.g., 'always been like' in (10a), 'but dem children got children now' in (10b)) to convey a strong Jamaican flavor. The overall effect of phonographic stylisation contributes to the depiction of Uncle Lambert as a non-progressive character, contrasting sharply with those who advocate for Black men to advance and secure respect in a predominantly white society. His accent serves as a symbol of his stagnant state, rather than merely indicating his nationality.

Tomasz Kłoszewski's translation of these segments displays a substantial attempt to render the phonographic stylisation found in the original:

⁶² Smith Z., *Swing time*, New York, Penguin Press, 2016, p. 20.

⁶³ Ibid., p. 21.

⁶⁴ Ibid., p. 22.

(11) a) – **Nicz sze nie da zrobicz**. Zawsze taka była⁶⁵.

b) – Dawno temu ten dom był pełen **czeczarni** – powiedział – no, ale one teraz mają już swoje małe⁶⁶.

c) – **Nicz sze nie da zrobicz** z tą kobietą. **Widziałem** już, jak była mała. Ma żelazno wole⁶⁷.

Tomasz Kłoszewski methodically selected the means of phonographic stylization to capture Lambert's distinctive phrases in translation (e.g., 'Cyan do nuttin wid er...' instead of *Nicz sze nie da zrobicz...* for 'Nothing can be done' in (11a, 11c). Deliberate alterations in the word spellings are used to reflect Polish pronunciation differences, such as changing alveolar and postalveolar consonants to dental ones (e.g., *nicz* instead of *nic* for 'nothing' in (11a, 11c)), *zrobicz* instead of *zrobić* for 'to do' in (11a, 11c). Further stylisation includes devoicing (e.g., *czeczarni* instead of *dzieciarni* for 'children' in (11b)) and intentional misspellings (e.g., *widziałem* instead of *wiedziałem* for 'to know' in (11c)). Intentional grammar anomalies occur (e.g., the denasalization of nasal vowels *żelazno wole* instead of *żelazną wolę* for 'will-Accusative' in (11c) but are used inconsistently (e.g., *z tą kobietą* for 'with this woman' in (11c) is grammatically correct form). These inconsistencies do not detract from the overall impression of the non-native English speaker, whose speech is effectively rendered through phonographic means that most readers can easily recognize. Thus, we could explain this as being the use of parallel/analogues means of the TL.

4. Conclusion

In conclusion, this paper demonstrates that while the challenges a translator faces in rendering phonographic stylisation are not entirely insurmountable, they can only be partially conveyed in the TL. Phonographic stylisation relies on the phonological and orthographic features of a specific language, inherently possessing characteristics that make it difficult, if not impossible, to translate. This explains why translators often choose to omit phonographic stylisation, as seen in *The Pickwick Club*, or compensate for its absence by resorting to violations on the levels others than phono-graphical, such as using colloquial language and incorrect grammar, as in *Pygmalion*. Conversely, the Polish versions of *The Hobbit or There and Back Again* and *Swing Time*, include fragments where phonographic stylisation is preserved, with characters speaking in accents recognizable to both SL and TL audiences. This strategy can be interpreted as using parallel or analogous means to render phonographic anomalies.

⁶⁵ Smith Z., *Swing time*, przeł. [z ang.] Tomasz Kłoszewski, Kraków, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2017, s. 28.

⁶⁶ Ibid., s. 29.

⁶⁷ Ibid., s. 30.

Having examined the peculiarities of rendering different types of phonographic anomalies in English-to-Polish translation, a cautious conclusion can be drawn from this short survey. There is a gradual shift in translation trends: rather than rejecting the parallel reproduction of phonographic anomalies, there is a growing awareness of the need for creative solutions to represent analogous features in Polish translations – a search that is beginning to yield fruitful results. The findings highlight the need for further research into phonographic stylization in literary texts and effective methods for conveying them in translation, as this issue remains unresolved.

Bibliography

- ADAMCZYK-GARBOWSKA M., *Polskie tłumaczenia angielskiej literatury dziecięcej. Problemy krytyki przekładu*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988.
- BEREZOWSKI L., *Dialect in Translation*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1997.
- BLAKEMORE D., *Understanding Utterances: An Introduction to Pragmatics*, Oxford, Blackwell, 1992.
- CATFORD J., *A Linguistic Theory of Translation: An Essay in Applied Linguistics*, Oxford University Press, 1965.
- CHUKOVSKY K. I., *Высокое искусство [High Art]*, Moscow, Sovetsky Pisatel, 1968.
- DĘBSKA K., *Neutralizacja różnorodności językowej a usuwanie obcości z przekładu [W:] Brzozowski J., Filipowicz-Rudek M. (eds.), Między oryginałem a przekładem XV. Obcość kulturowa jako wyzwanie dla tłumacza*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2009, s. 53–72.
- DICKENS Ch. *The Pickwick Papers*, Hertfordshire, Worthworth, 1993.
- DICKENS Ch., *Klub Pickwicka*, przeł. [z ang.] Włodzimierz Górski, uzup. Zofia i Wiktor Popławscy, Warszawa, Prószyński i S-ka, T. 2, 1995.
- DICKENS Ch., *Klub Pickwicka*, przeł. [z ang.] Włodzimierz Górski, uzup. Zofia i Wiktor Popławscy oraz Paweł Gruchała, Kraków, Wydawnictwo Zielona Sowa, 2005.
- GUTT E.A., *Textual properties, communicative clues and the translators* [in:] Navarro Errasti M.P. et al., (eds.), *Transcultural Communication: Pragmalinguistic Aspects*, Zaragoza, Anúbar, 2000, pp. 151–160.
- HATIM B., MASON I., *Discourse and the Translator*, London and New York, Longman, 1997.
- HEJWOWSKI K., *O tłumaczeniu aluzji językowych [w:] Lewicki R. (ed.), Przekład – język – kultura*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010, Tom II, s. 41–56.
- HODSON J., *Dialect in film and literature*, Gordonsville, Palgrave MacMillan, 2014.
- KELLER R., *Zeichentheorie: Zu einer Theorie semiotischen Wissens*, Tübingen/Basel, Francke, 1995.
- KUKHARENKO V., *Интерпретация текста [Text Interpretation]*, Moscow, Prosveshchenije, 1988.
- KUKHARENKO V. A., *A Book of Practice in Stylistics*, Moscow, Vysshaya Shkola, 1986.
- LEVY J., *The Art of Translation* (Trans. by Corness P.), Jettmarová Z. (ed.), Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2011.

- MORINI M., *Norms, difference and the translator: Or, how to reproduce double difference*. *Revue des Littératures de l'Union Européenne, Review of Literatures of the European Union: Traduzione Tradizione? Paths in the European Literary Polysystem*, 4, 2006, pp. 123–140.
- PAVIS P., *Problems of translation for the stage: interculturalism and post-modern theatre* (trans. Kruger L.) [in:] Scolnicov H. and Holland P. (eds.), *The Play Out of Context. Transferring Plays from Culture to Culture*, Cambridge, 1989, 25–44.
- RAMOS PINTO S., *How important is the way you put it? A discussion on the translation of linguistic varieties*, *Target* [online], 2009, 21(2), pp. 289–307, <https://doi.org/10.1075/target.21.2.04pin>, [Accessed 16 Dec. 2009].
- RUDOLF K., *Sześćset czydzieści piędź upatkuł tłumacza – czyli nieistniejąca stylizacja w polskich przekładach literatury angielskiej*, *Tekstualia*, Gdańsk, Uniwersytet Gdański, 2014, 1 (36), 29–46.
- SHAW B., *Pygmalion*, London, Longman Publishing Group, 1991.
- SHAW B., *Pygmalion*, przeł. [z ang.] Florian Sobieniowski, Warszawa, 2007.
- SHAW B., *Pygmalion*, przeł. [z ang.] Kazimierz Piotrowski, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1981.
- SMITH Z., *Swing time*, New York, Penguin Press, 2016.
- SMITH Z., *Swing time*, przeł. [z ang.] Tomasz Kłoszewski, Kraków, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2017.
- SZYMAŃSKA I., *The Treatment of Geographical Dialect in Literary translation from the Perspective of Relevance theory*, *Research in Language*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017, vol. 15 (1), pp. 61–77.
- TOLKIEN J.R.R., *The Hobbit: or There and Back Again*, 3rd. ed., London, Unwin Books, 1966.
- TOLKIEN J.R.R., *Hobbit czyli Tam i z powrotem*, przeł. [z ang.] Maria Skibniewska, [wiersze przeł. Włodzimierz Lewik], Warszawa, Iskry, 2013.
- UMIŃSKA-TYTOŃ E., *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011.
- WOJTASIEWICZ O., *Wstęp do teorii tłumaczenia*, Wrocław-Warszawa, Zakład im. Ossolińskich, 1957.

Phonographic Stylisation as a Means of Imitating Speech Anomalies: Challenges Faced by Literary Translators

Summary: This paper examines the phonographic stylisation means used to convey characters' speech anomalies in English literature, focused on the works of Charles Dickens, Bernard Shaw, John R. R. Tolkien, and Zadie Smith. The paper also explores the functions of phonographic stylisation and discusses strategies for translating this phenomenon into Polish. The analysis covers three types of phonographic stylisation means: those arising from the speaker's physical and emotional state, those used to stylize vernacular and dialectal speech, and those related to bilingual language interference. Despite authors' careful efforts to maintain phonographic stylisation, translators might miss these subtleties, resulting in translations free from any speech anomalies whatsoever. However, recent studies show a trend towards translation

strategies that closely imitate or analogically reproduce speech anomalies, thereby more accurately preserving phonographic stylisation in the target language, as seen in Tolkien's *The Hobbit* and Smith's *Swing Time*.

Keywords: phonographic stylisation means, speech anomaly, function, translation strategy, translation

DOI: [10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art08](https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art08)

Jerzy Łacina

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Sylaba arabska a al-arud - analiza struktury muallaki Imru Al-Kajsa

Wstęp

Artykuł dotyczy analizy struktury języka arabskiego w arabskim utworze Imru al-Kajsa z VI w. Zastosowany zapis wyrazów arabskich został maksymalnie uproszczony w miejscach, gdzie nie ma to wpływu na merytoryczną treść opracowania, stąd zapis *Kajs*, zamiast *Qays*, czy *muallaka* zamiast *mu`allaqa*, *harf* zamiast *ḥarf*. Wersja spolszczona w artykule będzie pojawiała się po przedstawieniu arabskiego oryginalnego terminu. Użyta tu transliteracja specjalistyczna jest zgodna z powszechnie stosowanym przez polskich arabistów standardem ISO. Badanie miało na celu dostarczenie dodatkowych empirycznych danych na temat struktury sylabicznej arabskiego tekstu. Do analizy został wykorzystany opracowany przez autora tego tekstu program komputerowy, napisany w Delphi na platformie Lazarus, materiałem badawczym był tekst przedmużmańskiego arabskiego utworu przypisywanego poecie Imru al-Kajsovi z plemienia Kinda.

Jeśli chodzi o definicje i analizę struktur sylabicznych, to nie ma zgodności między językoznawcami co do budowy sylaby, jej statusu, a także sposobu budowy¹. Jednym z założeń bywało przekonanie, że sylaba jest konstrukcją trójgłoskową posiadającą ośrodek, którym najczęściej jest samogłoska.

Stetson (1951) doszedł do wniosku, że sylaba składa się z tego, co nazwał „pulsami w klatce piersiowej”, tj. „wybuchami aktywności mięśni międzybrownych” (Lass 1984: 248). Taka definicja niestety nie wyjaśnia dokładnie struktury sylaby. Pike (1947) dokonał rozróżnienia między sylabą fonetyczną a sylabą fonemiczną, która określa możliwe sekwencje i kombinacje fonemów w języku. Definicje sylaby ewoluowały i w zależności od autora i analizowanego języka sylaba bywała przedsta-

¹ Den Ouden Dirk-Bart. *Syllable Structure: A Comparison of Different Analyses* (dysertacja doktorska – Groningen: Rijksuniversitet, 1995), s. 16.

wiana rozmaicie. W *Dużym słowniku polsko-arabskim* terminowi polskiemu *syłaba* odpowiada arabski termin مَقْطَعٌ *maqta*². Jest to wyraz zbudowany na zasadzie arabskich schematów dla *imion miejsc (nomina loci)* i dosłownie może być rozumiany jako *miejsce przecięcia*. Termin *maqta* w znaczeniu *syłaby* był nieznanym klasycznym gramatykom arabskim, którzy posługiwali się przy segmentacji tekstu pojęciem *ḥarf* oznaczającym spółgłoskę (*ḥarf sākin*) lub spółgłoskę razem z samogłoską (*ḥarf mutaḥarrik*). Tylko *ḥarf mutaḥarrik* spełniał warunki bycia odpowiednikiem syłaby, jednakże wyłącznie krótkiej i otwartej np. ba, bu, bi itp.

Typy sylab arabskich zostały dokładniej przedstawione przez Daneckiego (2007)³ i Łacinę (2008)⁴, tak też rozumiana jest struktura arabskiej syłaby w tym artykule.

*Przedmiotem analizy jest muallaka Imru al-Kajsa. Termin muallaka odnosi się do najwybitniejszych arabskich utworów poetyckich przed islamem, które wg tradycji arabskiej miały być jakoby zawieszane w nagrodę na ścianach Kaaby w Mekce (ar. mu`allaqa معلقة = „zawieszona”). Teksty arabskie sprzed epoki Koranu nie są liczne, inskrypcje są zbyt krótkie i jest ich zbyt mało, aby dać nam pełen obraz tego, jak wyglądał i rozwijał się język arabski przed islamem, nie mamy też możliwości sprawdzenia, w jakim stopniu język pisany odpowiadał językowi mówionemu, np. w zapisanej pismem nabatejskim inskrypcji z en-Namara na nagrobku króla Imru al-Kajsa ben Amra (امرؤ القيس ابن عمرو) (IV w.) występuje charakterystyczny dla aramejskiego wyraz *bar* w znaczeniu „syn”, nie mamy natomiast pewności, czy zawsze był czytany zgodnie z zapisem, skoro w imieniu Imru al-Kajsa ben Amra widzimy obecnie arabski wyraz *ben (ban)*, a nie wyżej wspomniany *bar*. Prawdopodobnie po przyjęciu przez Arabów pisma nabatejskiego tekst zapisywany różnił się od mówionego, więc zapis formalny mógł różnić się od języka potocznego. Widzimy jednak w tekście pisany różnicę między językiem obydwu Kajsów pomimo wielu podobieństw.*

Imru al-Kajs ben Amr i poeta Imru al-Kajs ben Hudżr (امرؤ القيس بن حجر) to dwie różne osoby, które dzieli od siebie okres około dwóch stuleci. Obydwaj Kajsowie pochodzili z plemienia Kinda, czyli posługiwali się najprawdopodobniej tym samym dialektem arabskim; ewentualne różnice wynikać mogą z ewolucji języka. Sposób notacji z kolei może mieć wpływ na naszą interpretację tekstu, gdyż nigdy nie możemy mieć pewności, czy to, co nam się wydaje oczywiste obecnie, jest zgodne z oryginalnym sposobem ówczesnej realizacji. Innymi słowy: fakt, że tekst *muallaki* różni się językowo od tekstu inskrypcji an-Namara, może po części wynikać i z tego, że *muallaka* dzisiaj jest zapisana pismem arabskim, a nie nabatejskim. Nie wiemy dokładnie, jak zastosowany system pisma wiązał się w tamtym czasie z wymową. Nie wszystko, co było zapisane po aramejsku, musiało być przecież

² Łacina J., *Duży słownik polsko-arabski*, t. II (Bydgoszcz: Wydawnictwo Naukowe UKW, 2020), s. 260.

³ Danecki J., *Gramatyka języka arabskiego*, t. I (Warszawa: Dialog 2007), s. 117.

⁴ Łacina J., *Podstawy gramatyki arabskiego języka standardowego* (Poznań: Wydawnictwo A-Z, 2008), s. 21.

wymawiane przez Arabów po aramejsku. Były to czasy przystosowywania pisma do języka arabskiego i trudno jest mówić na tym etapie ewolucji pisma o całkowicie ustalonych zasadach.

Duże podobieństwo języka arabskiego w poezji przedmuzułmańskiej i Koranie było jednym z powodów poddawania w wątpliwość autentyczności najstarszych zachowanych arabskich tekstów poetyckich. Wielkim echem w świecie arabskim odbiło się stanowisko, jakie zaprezentował Taha Husajna prawie sto lat temu: لا أتردد في اثباتها وإذاعتها ولا أضعف عن أن أعلن إليك وإلي غيرك من القراء أن ما تقرؤه على أنه شعر امرئ القيس أو طرفة أو ابن كلثوم أو عنتره ليس من هؤلاء الناس في شيء وإنما هو انتحال الرواة أو اختلاف الأعراب أو صنعة النحاة أو تكلف القصاص أو اختراع المفسرين والمحدثين والمتكلمين i głosić niestrudzenie tobie, czytelniku, i innym, że to, co czytasz [i uważasz] za poezję Imru al-Kajsa, Tarafy, Ibn Kulthum lub Antary nie jest wcale [dziełem] tych ludzi, lecz raczej jest to przeróbka deklamatorów albo skutek różnej wymowy, pracy gramatyków, zaangażowania recytatorów, nowinek interpretatorów, opowiadaczy i mówiących”⁵.

Wydaje się, że pierwotną formą poezji przedmuzułmańskiej był jambiczny *radżaz* (الرجز *ar-rağaz*), z którego wywodzą się wszystkie arabskie formy poezji, a forma kasydy, która była podstawą dla muallaki, pojawiła się później, jeśli przyjmiemy, że zdanie Nöldeke: „die Lieder mit einer Klage bei den verlassenen Wohnungen anzufangen, zu seiner Zeit noch verhältnismässig neu war”⁶ (*Rozpoczynanie pieśni lamentem za opuszczonym miejscem zamieszkania było wówczas jeszcze stosunkowo nowym zjawiskiem*) odpowiada stanowi faktycznemu.

Radżaz miał powstać z rymowanej prozy *sadž* (السجع *as-sağ*) poprzez uporządkowanie liczby sylab i ich długości⁷, i w konsekwencji doprowadzić do kasydy, która w wieku V zdaniem Nöldeke, jak wyżej wspomniano, była formą nowatorską.

Nie wiemy dokładnie, jak rozwijał się język poezji przedmuzułmańskiej; zdaniem Graziado Ascoli był to konglomerat dialektów Nedżdu, natomiast Carlo Nallin powiązał arabski język klasyczny z królestwem *al-Kinda*⁸.

Imru al-Kajs był jednym z najwcześniej żyjących poetów arabskich, których utwory zachowały się do naszych czasów; zatem nawet jeśli mamy do czynienia z tekstem zmienionym częściowo w wiekach późniejszych, zakładamy, że zawiera on i tak najdłuższe ciągle fragmenty arabskie z okresu przedkoranicznego, a przedstawione tutaj wyniki analizy tekstu wydają się potwierdzać słuszność tego założenia.

⁵ Husajn T., *Fī š-ši'r al-ğāhili* (Al-Qāhira, 1926), s. 6.

⁶ Nöldeke T., *Beiträge zur Kenntnis der Poesie der alten Araber* (Hannover: Karl Rümpler, 1864), s. 1.

⁷ Frolov D.V., *Klassičeskij arabskij stih* (Moskwa: Nauka, 1991), 12: „раджаз развился из саджа путем упорядочения числа слогов и их длительности”.

⁸ Za: Rabin Chaim, *Ancient West-Arabian* (London: Taylor’s Foreign Press, 1951), s. 17.

Zastosowana metoda

W pierwszej kolejności rozpatrzone pod kątem przydatności do analizy zostało pięć *kopii*⁹ i dwie narracje¹⁰ poezji staroarabskiej. Po wyselekcjonowaniu tekstu analizie została poddana wersja Abū al-Faḍla¹¹ wg narracji al-Aṣma'iego (ok. 740–ok. 828).

Do analizy użyty został program komputerowy napisany w tym celu przez autora niniejszego artykułu. Ponieważ podane tu wyniki specjalista jest w stanie ocenić samodzielnie, przedstawianie samego programu wydaje się być zbędne – nie on był celem badań, tylko posłużył jako jedno z wielu narzędzi, którymi posługuje się badacz podczas pracy. Miejsca, w których pojawiały się trudności, zostaną tu jednakże wspomniane, gdyż ma to znaczenie dla oceny wyniku końcowego pracy.

Przebieg analizy

- Stopień 1 – w oparciu wyłącznie o tekst pisany.
- Stopień 2 – w oparciu o reguły korygujące, uwzględniające różnice między zapisem a wymową.
- Stopień 3 – w oparciu o reguły korygujące uwzględniające zmiany *az-zihāf* dopuszczalne przez Al-Andalusi¹².

Cel badania

Głównym celem jest próba potwierdzenia, że w czasach przed islamem arabski twórca mógł widzieć swój język jako strukturę złożoną z sylab. Oprócz celu głównego pojawiły się również cele drugorzędne, np. określenie fragmentów, które mogły nie być autorstwa Imru al-Kajsa, a w konsekwencji, wykazują słabe powiązanie z językiem arabskim, którym posługiwał się Kajs w wieku VI.

Dodatkowym celem było wykazanie mocnych i słabych punktów teorii *al-arud*¹³ w odniesieniu do rezultatów, jakie otrzymaliśmy na realnym tekście muallaki.

Al-Andalusi (IX / X w.), przedstawiając teorię *al-arud* Chalila ibn Ahmada¹⁴ (VIII w.), wyróżnił możliwość zaistnienia zmian metrum tylko wewnątrz *sababu*. Przedstawiona tu analiza wykazuje, że zmiany zachodzą także w miejscach, których al-Andalusi nie przewidywał. O tym, że system al-Chalila (IX w.) się nie sprawdził, świadczy również odejście od niego w pewnym stopniu przez al-Dżawharię¹⁵

⁹ النسخ *an-nusah*.

¹⁰ الروايات *ar-riwāyāt* “recytacje” – wersje przekazane przez pierwszych kompilatorów.

¹¹ Abū l-Faḍl, I. *Dīwān Imri' l-Qays* (Al-Qāhirah: Dār al-Ma'ārif, 1996).

¹² ابن عبد ربه الأندلسي Ibn 'Abd Rabbihi Al-Andalūsī.

¹³ العروض *al-'arūd* – tak nazwano najstarsze zachowane do dziś zasady poetyki arabskiej.

¹⁴ خليل ابن أحمد الفراهيدي Ḥalīl Ibn Aḥmad al-Farāhīdī.

¹⁵ الجوهري Al-Ġawharī.

(X w.) i Hazima al-Kartadżanniego¹⁶ (XIII w.). Dzieło Chalila ibn Ahmada nie zachowało się do dzisiejszych czasów, a najstarszym znanym przekazem relacjonującym nam jego treść jest dzieło Al-Andalusiego *al-`iqd al-farīd*¹⁷.

Terminologia

Al-Andalusi, powołując się na Chalila ibn Ahmada, wymienia osiem stóp metrycznych:

فاعلن، فعولن، مفاعيلن، فاعلاتن، مستفعلن، مفاعلتن، متفاعلن، مفعولات

Spółród nich tylko dwie mają zastosowanie w kasydzie Imru al-Kajsa, są to stopy:

1. ففَعُولُنْ *fa`ūlun*
2. مفاعيلن *mafā`īlun*

Każdy wers kasydy Imru al-Kajsa składa się z dwóch hemistychów czterostopowych w układzie:

fa`ūlun / mafā`īlun / fa`ūlun / mafā`īlun

W układzie współczesnym odpowiednio jest to:

U — / U — — — / U — — — / U — — — /

Taki układ czterech stóp nazywany jest *sahihem*¹⁸, a metrum złożone z tych czterech stóp – *tawilem*¹⁹.

Al-Andalusi nie definiuje terminu *sahih* jako prawidłowe metrum, tylko wspomina pośrednio o podejściu Chalila do *al.-arud* i tego, co w poezji prawidłowe i nieprawidłowe: *وفي صحيح الشعر والمرضى ... فلسفة الخليل في العروض* („Filozofia Chalila leży w tym, co jest: *al-arud*, *as-sahih* i *al-marid*²⁰”) ²¹.

Niestety poezja arabska, w tym również kasyda Imru al-Kajsa, odchodzi dość często od regularności *sahihu* do nieregularności *maridu*.

Al-Andalusi wyróżnił zatem za Chalilem części zmienne i niezienne w stopie. Część niezmienna to *watad*²², a zmienna to *sabab*²³.

¹⁶ حازم القرطاجني Hāzim al-Qartağannī.

¹⁷ Siwiec Paweł, *Rytm staroarabskiej kasydy* (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2005), s. 11.

¹⁸ صحيح *ṣahīḥ* „zdrowy”.

¹⁹ طويل *ṭawīl* „długi”.

²⁰ مريض *marīḍ* „chory, nieprawidłowy”.

²¹ Ibn `Abd Rabbihi al-Andalūsī (1). *Al-`Iqd al-farīd* (Al-Qāhirah: Maktabat al-Ḥadārat al-Arabiyya l-Islamiyya, 2011), 2011.

²² وتد *watad* albo *watid* „palik, trzon”.

²³ سبب *sabab* „sznur, linka”.

W metrum *tawil sabab* był zawsze poprzedzony przez *watad*²⁴, dlatego stopa *fa`ūlun* dzieli się na: *watad: fa`ū* oraz *sabab: lu*, odpowiednio:

watad: ʊ — i sabab: —.

Stopa *mafā`ilun* dzieli się na:

na: *watad: mafā* i dwa *sababy: `ī* oraz *lun* odpowiednio:

watad: ʊ — i dwa sababy: — oraz —.

Zmiany zachodzące w strukturze *sababu* nazywają się *zihaf*²⁵.

Watad jako element mniej elastyczny nie podlegał zmianom i Al-Andalusi nie przewidywał modyfikacji w tym miejscu.

Około stu lat później Al-Dżawhari przedstawił przykład, w którym obcięta została pierwsza część *watadu* w pierwszej stopie²⁶:

هَاجَكَ رَسْمٌ دَارِسُ الرَّسْمِ بِاللَّوِيِّ

hā - ġa / ka - ras - mun - dā / ri - sur - ras / mi - bil - li - wā

[fa] - `ū - lu / ma - fā - `ī - lun / fa - `ū - lun / ma - fā - `i - lun

Tej możliwości nie uwzględnia wiele, jeśli nie większość opracowań zachodnich²⁷.

Al-Dżawhari wymienia również pięć rodzajów *zihaf* dopuszczalnych w metrum *tawil: kabd*²⁸, *salm*²⁹, *sarm*³⁰, *kaff*³¹, *hazf*³².

Al-Andalusi nie łączy tych rodzajów z *tawil* tak dokładnie jak Al-Dżawhari, definiuje je natomiast tak: *فالمقبوض: ما ذهب خامسه الساكن (Kabd jest wtedy, kiedy odpada piąty *sakin*)*³³.

Sprowadza też *salm* i *sarm* do jednego rodzaju *zihaf* nazywanego *charm*³⁴, przy czym *charm* może występować wyłącznie na początku wersu (bajt) i jeśli redukuje stopę *fa`ūlun*, wówczas jest to *salm*, natomiast jeśli towarzyszy temu jeszcze *kabd*, mamy do czynienia z *sarm*³⁵.

²⁴ Palmer E. H., *Grammar of the Arabic Language* (London: WM. H. Allen & CO., 1874), s. 294.

²⁵ زحاف *zihāf* „przejście”.

²⁶ Al-Ġawharī Abū Naṣr Ismā`īl ben Hamād `Arūd al warāqa (Arđrum: ĞA, 1994), s. 8.

²⁷ Nie ma jej też w trzech możliwych wariantach kombinacyjnych *tawilu* przedstawionych przez *Encyclopedia of Arabic Literature vol. 2* (Routledge, London 1998), s. 621.

²⁸ قبض *qabḍ* „zatrzymanie, pochwycenie”.

²⁹ تلم *ṭalm* „karbowanie”.

³⁰ ترم *ṭarm* „wyszczerbienie”.

³¹ كفف *kaff* „wstrzymanie”.

³² حذف *haḍf* „usunięcie”.

³³ Ibn `Abd Rabbihi al-Andalūsī *Al-`Iqd...*, 2007.

³⁴ حرم *ḥarm* „dziurawienie”.

³⁵ Ibn `Abd Rabbihi al-Andalūsī *Al-`Iqd...*, 2010.

Kaff jest to redukcja siódmego *sakinu*³⁶.

Hazf to redukcja *ślabego*³⁷ *sababu*³⁸.

Sabab mocny to trzy *mutaharriki*.

Sabab słaby to *mutaharrik* i *sakin* np. *min*.

Sabab mocny to *mutaharrik* i *mutaharrik* np. *laka*³⁹.

*Mutaharrik*⁴⁰ to spółgłoska i krótka samogłoska, np. *fa*.

*Sakin*⁴¹ (w liczbie mnogiej *sawakin*⁴²) to spółgłoska, w tym jedna z trzech *matres lectionis* [alif, w, y].

W konsekwencji zarówno *bā*, jak i *bab* to sekwencja *mutaharrik*+*sakin*, czyli *sabab* *ślaby*.

Bardzo duża możliwość kombinacji, dopuszczalnych w teorii *arud* Chalila ibn Ahmada, powoduje sporą nieufność wielu współczesnych badaczy i podejmowane są próby odmiennego podejścia do tej problematyki. G. Weil próbował znaleźć rozwiązanie widocznego problemu w strukturze suprasegmentalnej języka arabskiego⁴³, z czym się nie zgodził zdecydowanie W. Stoetzer⁴⁴. Indywidualne i kreatywne podejście do problemu jak zwykle prezentuje szkoła amerykańska, powołując się na pracę doktorską J. Maling⁴⁵. Spore dokonania w zakresie opisu poezji arabskiej ma również J. Kuryłowicz⁴⁶, chociaż w pewnych aspektach wypowiada się moim zdaniem nazbyt pewnie, nie obejmując całości skomplikowanych relacji w języku arabskim. Nie umniejsza to jednak wartości tego, co słuszne w jego zdecydowanie wybitnej pracy. Stoetzer poświęcając analizie Kuryłowicza jeden podrozdział, docenił dokonania polskiego uczonego, aczkolwiek zaznaczył, że istotna różnica między teorią Kuryłowicza a jego polega na tym, że dane metryczne zostały zaczerpnięte odpowiednio z książki Weila i z rzeczywistej poezji al-Mufaḍḍal aḍ-Ḍabbī, jest to więc różnica między teorią a praktyką (*the important difference between Kuryłowicz' theory and the one presented here lies in the fact that the metrical data were drawn*

³⁶ Ibn `Abd Rabbihī al-Andalūsī *Al-`Iqd...*, 2013.

³⁷ السبب الخفيف *as-sabab al-ḥafīf*.

³⁸ Ibn `Abd Rabbihī al-Andalūsī *Al-`Iqd...*, 2016.

³⁹ Ibn `Abd Rabbihī al-Andalūsī *Al-`Iqd...*, 2006.

⁴⁰ Dokładniej: حرف متحرك *ḥarf mutaharrik*.

⁴¹ Dokładniej: حرف ساكن *ḥarf sākin*.

⁴² السواكن *as-sawākin*.

⁴³ Weil Gotthold. *Grundriss und System der altarabischen Metren* (Wiesbaden: Otto Harrassowitz, 1958).

⁴⁴ Stoetzer Wilhelmus. *Theory and Practice in Arabia Metrics*, Leiden 1989.

⁴⁵ Maling, J. M. *The Theory of Classical Arabic metrics by Joan Mathilde Maling*, Massachusetts Institute of Technology, 1973.

⁴⁶ Kuryłowicz Jerzy, *Studies in Semitic Grammar and Metrics*, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1972.

*respectively from Weil's book and from the actual poetry collected by al-Mufaḍḍal aḍ-Ḍabbī. A difference, that is, between theory and practice)*⁴⁷.

Notacja

Tradycyjny symbol *ḥarf mutaḥarrik* przypominał elipsę lub koło: O. Van Dyke opisywał ten znak jako *kółko*⁴⁸, a Zamachszari jako *jakby mim*⁴⁹, natomiast *ḥarf sākin* był realizowany w postaci pionowej lub ukośnej kreski: | lub /.

Sylaba długa otwarta w tym kontekście nie różniła się od sylaby zamkniętej z krótką samogłoską i obie mogły być oddane przez CVC, co w zapisie *arud* daje: O/.

Podczas analizy zapis O/ oznaczający sylabę długą został przetransformowany na znak L.

Zapis sylaby krótkiej pozostał identyczny z zapisem *ḥarf mutaḥarrik* = O.

Kroki analizy

W tym miejscu ograniczymy się do najważniejszych problemów związanych bezpośrednio z materiałem naszych badań.

• Krok 1.

Na podstawie znanych informacji uwzględnione zostały możliwości kombinacyjne dla każdej z czterech stóp metrum *tawil*. Możliwe kombinacje:

Dla stopy 1: *fa`ūlun, fa`ūlu*.

Dla stopy 2: *mafā`ilu, mafā`īlu, mafā`ilun, mafā`īlun*;

Dla stopy 3: *fa`ūlun, fa`ūlu*.

Dla stopy 4: *mafā`ilun, mafā`īlun*.

Wynik analizy był prawidłowy dla pierwszego hemistychu pierwszego wersu.

Pojawił się błąd w drugim hemistychu:

V. *Ib: OLL ; CV-CVC-CVC|*

bi-siq-ṭil / li-wà- bay - nad / da-ḥū-li / fa-ḥaw-ma-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun

Ostatnią stopą, z którą poradził sobie analizator, była stopa pierwsza: */bi-siq-ṭiḤ/*. Analizator nie rozpoznał sekwencji: *l-l-li*. Konieczne okazały się reguły korygujące zasady pisowni w odniesieniu do języka mówionego. Szadda nad *lam* powinna zo-

⁴⁷ Stoetzer, *Theory and Practice...*, 138.

⁴⁸ Fān Dayk al-Amrikāni. *Kitāb Muhīṭ ad-Dā'ira fī 'Ilm al-'Arūḍ wa-l-Qāfiya*, 12.

⁴⁹ Az-Zamahšārī, Ġār Allāh. *al-Qistās fī 'Ilm al-'Arūḍ* (Bayrūt : Maktabat al-Ma'ārif, 1989), 51.

stać zignorowana. W rezultacie przedstawiony wyżej zapis sylabiczny jest błędny od momentu napotkania przez analizator błędu. Zapis po wystąpieniu błędu został zignorowany.

• **Krok 2.**

Po uwzględnieniu wszystkich założeń i reguł korygujących kroku 1. błąd pojawił się w drugim wersie w pierwszym hemistychu.

V. 2a: *OLO; CV-CVC-CV*

fa-tū-ḍi / ḥa-fal-miq-rā / ti-lam-ya` / fu-ras-mu-hā

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu

Ostatnią stopą, z którą poradził sobie analizator, była stopa pierwsza: */fa-tuw-ḍi/*. Analizator rozpoznał błędnie sekwencję *fal* jako sylabę zamkniętą, superdługą.

Konieczne zostało ustalenie reguł eliminujących zasadę, że krótka samogłoska [a] przed alifem oznacza wzdłużenie tej samogłoski w sytuacji, gdy samogłoska [a] pojawia się przed rodzajnikiem.

• **Krok 3.**

Po uwzględnieniu wszystkich założeń i reguł korygujących kroku 2. błąd pojawił się w trzecim wersie w drugim hemistychu.

V. 3b: *OLL|OLOL|; CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC|*

wa-qī-`ā / ni-hā-ka-`an / na-hu-ḥab / bu-ful-fu-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/c) = OLOL = mafā`ilun

Ostatnią stopą, z którą poradził sobie analizator, była stopa druga. Sekwencja *-hu-* została rozpoznana jako sylaba krótka. Doprowadziło to do powstania nieprawidłowej stopy: *fa`ulun*.

Reguła korygująca uwzględniająca długą samogłoskę [ū] po zaimku sufigowanym 3. os. sg. stoi w pewnym konflikcie z podobnym problemem w wersie 75a:

• **Krok 3a.**

V. 75a: *OLO|OLLL ; CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|*

ka-`an-na / si-bā-`āṅ-ḥi / hi-ḡar-qā / ḡu-day-ya-taṅ

Stopa(1/b) = OLO = fa`uwlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLL = mafā`ilun

Wniosek: albo reguła korygująca była nieuzasadniona, albo samogłoska zaimka skraca się, jeśli poprzedza ją samogłoska długa.

Reguła korygująca uwzględniła tę drugą możliwość.

- **Krok 4**

V. 8b:

`a-lan-naḥ|ri-ḥat-tá-bal|la-dam-`i|ya-miḥ-ma-lī

W pierwszej stopie zamknięty *alif maqsura* musiał ulec skróceniu, w rezultacie samogłoska w- *lan* – musi być traktowana jako krótką, aby uniknąć powstania nie-dopuszczalnej stopy z superdługą sylabą.

Wspomniane reguły korygujące umożliwiły przeprowadzenie analizy już bez większych przeszkód.

Analiza

Analiza dotyczyła 77 wersów kasydy. Przedstawiamy tu obraz 26 pierwszych wersów, jest reprezentatywny dla całości, analiza pozostałych wersów dała podobne wyniki.

V. 1a: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

qi-fā-nab|ki-min-ḍik-rá|ḥa-bī-biḥ|wa-man-zi-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 1b: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

bi-siq-ṭil|li-wá-bay-nad|da-ḥū-li|fa-ḥaw-ma-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 2a: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

fa-tū-di|ḥa-fal-miq-rā|ti-lam-ya`fu-ras-mu-hā

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 2b: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

li-mā-na|sa-ḡat-hā-min|ḡa-nū-biḥ|wa-šam-`a-li

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 3a: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

ta-rá-ba|`a-ral-`ar-`ā|mi-fī-`a|ra-ṣā-ti-hā

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 3b: OLL|OLOL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

wa-qī-`ā|ni-hā-ka-`an|na-hū-ḥab|bu-ful-fu-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/c) = OLOL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 4a: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

ka-`an-nī|ḡa-dā-tal-bay|ni-yaw-ma|ta-ḥam-ma-lū

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 4b: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

la-dá-sa|mu-rā-til-ḥay|yi-nā-qi|fu-ḥan-ḡa-li

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun,

V. 5a: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

wu-qū-faḡ|bi-hā-ṣaḡ-bī|`a-lay-ya|ma-ṡī-ya-hum

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 5b: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

ya-qū-lū|na-lā-tah-lik|`a-ṣaḡ-wa|ta-ḡam-ma-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 6a: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

wa-'in-na|ši-fā-'ī-'ab|ra-tuḡ-'in|sa-faḡ-tu-hā

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 6b: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

fa-hal-'in|da-ras-miḡ-dā|ri-siḡ-min|mu-'aw-wa-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 7a: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

ka-dī-ni|ka-min-'um-mil|ḡu-way-ri|ti-qab-la-hā

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 7b: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

wa-ḡā-ra|ti-hā-'um-mir|ra-bā-bi|bi-ma'-sa-li

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 8a: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

fa-fā-ḡat|du-mū-'ul-'ay|ni-min-nī|ša-bā-ba-taḡ

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 8b: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

'a-lan-naḡ|ri-ḡat-tā-bal|la-dam-'i|ya-miḡ-ma-lī

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 9a: OLL|OLLO|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CV|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

'a-lā-rub|ba-yaw-miḡ-la|ka-min-hun|na-ṣā-li-ḥiḡ

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/b) = OLLO = mafā`īlu,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 9b: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

wa-lā-sī|ya-mā-yaw-muḡ|bi-dā-ra|ti-ḡul-ḡu-li, Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun,

Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun, Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu

Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 10a: OLO|OLOL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

wa-yaw-ma|`a-qar-tu-lil|`a-dā-rá|ma-ḡī-ya-ḡī

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/c) = OLOL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 10b: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

fa-yā-`a|ḡa-baḡ-min-rah|li-hal-mu|ta-ḡam-ma-li

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 11a: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

ya-zal-lul|`a-dā-rá-yar|ta-mī-na|bi-laḡ-mi-hā

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 11b: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

wa-ṣaḡ-miḡ|ka-hud-dā-bid|di-maḡ-sil|mu-fat-ta-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 12a: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

wa-yaw-ma|da-ħal-tul-ħid|ra-ħid-ra|`u-nay-za-tiŋ

Stopa(1/b) = OLO = fa`ulu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ulu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 12b: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

fa-qā-lat|la-kal-way-lā|tu-`in-na|ka-mur-ġi-lī

Stopa(1/a) = OLL = fa`ulun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ulu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 13a: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

ta-qū-lu|wa-qad-mā-lal|ġa-bī-ṭu|bi-nā-ma-`aŋ

Stopa(1/b) = OLO = fa`ulu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ulu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 13b: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

`a-qar-ta|ba-`i-rī-yam|ra-`al-qay|si-fan-zi-li

Stopa(1/b) = OLO = fa`ulu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ulun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 14a: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

fa-qul-tu|la-hā-sī-rī|wa-`ar-ħī|zi-mā-ma-hu

Stopa(1/b) = OLO = fa`ulu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ulun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 14b: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

wa-lā-tub|`i-dī-nī-min|ġa-nā-kil|mu-`al-la-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ulun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ulun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 15a: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

fa-miṭ-li|ki-ḥub-lá-qad|ta-raq-tu|wa-mur-ḍi-`aṇ

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`īlun

V. 15b: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

fa-'al-hay|tu-hā-`an-ḍī|ta-mā-'i|ma-muḡ-ya-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`īlun

V. 16a: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

'i-ḍā-mā|ba-ká-min-ḥal|fi-han-ḥa|ra-fat-la-hu

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`īlun

V. 16b: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

bi-šaq-qīṇ|wa-šiq-quṇ-`in|da-nā-lam|yu-ḥaw-wa-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`īlun

V. 17a: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

wa-yaw-maṇ|`a-lá-ḡah-ril|ka-tī-bi|ta-`ad-ḍa-rat

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`īlun

V. 17b: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

`a-lay-ya|wa-'ā-lat-ḥal|fa-taṇ-lam|ta-ḥal-la-li

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`īlun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`īlun

V. 18a: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

'a-fā-ṭi|ma-mah-laṅ-ba`|ḍa-hā-ḍat|ta-dal-lu-li

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 18b: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

wa-'in-kun|ti-qad-'az-ma`|ti-ṣar-mī|fa-'aḡ-mi-lī

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 19a: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

wa-'in-kun|ti-qad-sā-'at|ki-min-nī|ḥa-lī-qa-tuṅ

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 19b: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

fa-sul-lī|ṭi-yā-bī-min|ṭi-yā-bi|ki-tan-su-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 20a: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

'a-ḡar-ra|ki-min-nī-'an|na-ḥub-ba|ki-qā-ti-lī

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 20b: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

wa-'an-na|ki-mah-mā-ta`|mu-ril-qal|ba-yaf-'a-li

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 21a: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

wa-mā-ḍa|ra-fat-`ay-nā|ki-`il-lā|li-taq-da-hī

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 21b: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

ba-sah-may|ki-ft-`a`šā|ri-qal-biḥ|mu-qat-ta-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 22a: OLO|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

wa-bay-ḍa|ti-ḥid-riḥ-lā|yu-rā-mu|ḥi-bā-`u-hā

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 22b: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

ta-mat-ta`|tu-min-lah-wiḥ|bi-hā-ḡay|ra-mu-`ḡa-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 23a: OLL|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

ta-ḡā-waz|tu-`aḥ-rā-saḥ|wa-`aḥ-wā|la-ma-`ša-riḥ

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun, Stopa(3/a) = OLL =
fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 23b: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

`a-lay-ya|ḥi-rā-ṣiḥ-law|yu-šir-rū|na-maq-ta-lī

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 24a: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

'i-dā-maṭ|tu-ray-yā-fis|sa-mā-'i|ta-'ar-ra-ḍat

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 24b: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CV

ta-'ar-ru|da-'aṭ-nā-'al|wi-šā-ḥil|mu-faṣ-ṣa-li

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 25a: OLO|OLLL|OLL|OLOL

CV-CVC-CV|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CVC|CV-CVC-CV-CVC

fa-ḡi-'tu|wa-qad-naḍ-ḍat|li-naw-miṅ|ti-yā-ba-hā

Stopa(1/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 25b: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CV

la-das-sit|ri-'il-lā-lib|sa-tal-mu|ta-faḍ-ḍi-li

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 26a: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

fa-qā-lat|ya-mī-nal-lā|hi-mā-la|ka-ḥī-la-tuṅ

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

V. 26b: OLL|OLLL|OLO|OLOL

CV-CVC-CVC|CV-CVC-CVC-CVC|CV-CVC-CV|CV-CVC-CV-CVC

wa-mā-'in|'a-rá-'an-kal|`a-mā-ya|ta-tan-ḡa-lī

Stopa(1/a) = OLL = fa`ūlun, Stopa(2/d) = OLLL = mafā`ilun,

Stopa(3/b) = OLO = fa`ūlu, Stopa(4/a) = OLOL = mafā`ilun

W korpusie 77 wersów wyróżnione zostały następujące typy stóp:

Typ	Stopa	Liczba wystąpień	
		Hemistych A	Hemistych B
<i>fa`ūlun</i>	pierwsza	42	43
<i>fa`ūlu</i>	pierwsza	35	34
<i>mafā`ilu</i>	druga	0	0
<i>mafā`ilu</i>	druga	1	0
<i>mafā`ilun</i>	druga	4	6
<i>mafā`ilun</i>	druga	72	70
<i>fa`ūlun</i>	trzecia	35	49
<i>fa`ūlu</i>	trzecia	41	27
<i>mafā`ilun</i>	czwarta	76	76
<i>mafā`ilun</i>	czwarta	0	0

Znaczenie wyników analizy dla badań nad językiem Imru al-Kajsa

Nie wiemy i zapewne nie rozstrzygniemy szybko kwestii, czy żyjący w szóstym wieku Imru al-Kajsa był autorem całego tekstu, który dotrwał do naszych czasów. Pewne jest to, że nie znał teorii *arud*, która powstała mniej więcej dwa wieki po jego śmierci. Teoria ta doskonale tłumaczy zasady poezji i jest niezwykle funkcjonalna. Wszystko to dzieje się jednak przy uwzględnieniu ogromnej liczby dopuszczalnych odchyień od idealnego wzorca. Nasuwa się oczywiste pytanie, czy genialny poeta dążyłby w swojej twórczości do osiągnięcia formalnego ideału, a jeśli tak, to co przez ten idealny wzorzec rozumiał. Czy był dla niego szablonem sztywnym i niezmiennym, czy może raczej ideałem była pewna elastyczność i giętkość formalna, nie stroniąca od udziwnień? Jeśli to ostatnie, to musimy „pochylić głowę” przed geniuszem Chalila Ibn Ahmada i stwierdzić, że już niewiele da się tutaj zrobić. Jeśli jednakże założymy, iż poeta czasów przedmużmańskich miał swój honor i nie zgodziłby się na zaistnienie niedoskonałości formalnej, to istnienie odstępstw formalnych musimy traktować jako błąd w sztuce artysty, albo ingerencję osób postronnych w tekst, który w ten sposób staje się tekstem skażonym. Widzimy z powyższego zestawienia, że o ile w pierwszej i trzeciej stopie przeważa forma pełna *fa`ūlun* pojawiająca się w obydwu hemistychach odpowiednio 42 i 43 razy w stopie pierwszej, to jednak forma skrócona (po *kabd*) *fa`ūlu* pojawia się tylko nieznacznie rzadziej: 35 i 34 razy w tejże stopie. W stopie trzeciej forma pełna występuje nawet rzadziej niż niepełna.

W stopach drugiej i czwartej różnice są natomiast bardzo duże. W stopie drugiej przeważa zdecydowanie forma klasyczna: *mafā`ilun* (72 i 70 wystąpień). W stopie

czwartej z kolei forma krótsza: *mafā`ilun*, co najprawdopodobniej jest wymuszone tym, iż akcent pada na *antepenultima*.

Nie wiemy, czy Imru al-Kajs bardziej podzielałby podział tekstu na nasze sylaby czy na *harfy* Chalila Ibn Ahmada. Faktem jest, że kasyda wykazuje idealną czter-nastozgłoskową strukturę w całej swej rozciągłości, co wynikać może nie tyle ze znajomości Kajsa podziału tekstu na sylaby, co z jego umiejętności umieszczania odpowiedniej liczby krótkich samogłosek w każdym hemistychu. Tak czy inaczej różni go to znacznie od Chalila Ibn Ahmada, który nie wpadł na ten zadziwiająco regularny trop budowy wiersza. Wg ujęcia Chalila dopiero po odjęciu *sawakin* otrzymamy właściwą liczbę 14. Problem jednak leży w tym, że liczba *sawakin* w wierszu zdaje się nie podlegać żadnym regułom i jest zmienna.

W zapisie *arud* wyglądałoby to tak:

OO|O|OO|O|O|OO|O|OO|OO| 9 (1a.)
 OO|O|OO|O|O|OO|OOO|OO| 8 (1b.)
 OO|OOO|O|O|OO|O|OO|OO| 8 (2a.)
 OO|OOO|O|O|OO|O|OO|OO| 8 (2b.)
 OO|OOO|O|O|OO|OOO|OO| 7 (3a.)
 OO|O|OO|OO|OOO|OO|OO| 7 (3b.)
 OO|O|OO|O|O|OO|OOO|OO| 8 (4a.)
 OO|OOO|O|O|OO|OOO|OO| 7 (4b.)
 OO|O|OO|O|O|OO|OOO|OO| 8 (5a.)
 OO|O|OO|O|O|OO|OOO|OO| 8 (5b.)
 OO|OOO|O|O|OO|O|OO|OO| 8 (6a.)
 OO|O|OO|O|O|OO|O|OO|OO| 9 (6b.)

I tak dalej. Widzimy, że o ile liczba *mutaharrikat* jest stała i wynosi 14, to liczba *sawakin* jest różna w poszczególnych wersach i nie wykazuje przy tym szczególnej regularności. Poniżej liczba *sawakin* w kasydzie występujących w sekwencjach 5, 6, 7, 8 i 9 w hemistychu⁵⁰:

Liczba <i>sawakin</i> w hemistychu	Liczba wystąpień tej sekwencji w kasydzie	
	Pierwszy hemistych	Drugi hemistych
5	1	1
6	2	1
7	25	17
8	31	36
9	18	22

⁵⁰ Innych sekwencji *sawakin* niż wyżej podane nie udało nam się w jednym hemistychu odnaleźć.

W zapisie sylabicznym regularność wykazuje 75 hemistychów. Regularne sylabicznie hemistychy występujące w sekwencji OLLLLLOLOLOL⁵¹:

- 1a. *qifā nabki min dīkrā ḥabībīn wa-manzili*
- 1b. *bi-siqṭ-i l-liwā bayna d-daḥūli fa-ḥawmali*
- 4a. *ka- 'an-nī ḡadāta l-bayni yawma taḥammalū*
- 5a. *wuqūf-aṅ bi-hā ṣaḥb-ī `alay-ya maṭīyya-hum*
- 5b. *yaqūlūna lā tahlik 'as-aṅ wa-taḡammali*
- 6b. *fa-hal `inda rasm-iṅ dā|ris-iṅ-min mu `awwali*
- 8a. *fa-fādat dumū `u l- `ayni min-nī ṣabābataṅ*
- 8b. *`alā n-naḥri ḥattá balla dam `i-ya miḥmali⁵²*
- 9b. *wa-lā siyyamā yawmuṅ bi-dārat-i ḡulḡuli*
- 11a. *yazallu l- `adārā yartamīna bi-laḥm-i-hā*
- 11b. *wa-ṣaḥm-iṅ ka-huddāb-i d-dimaqs-i l-mufattali*
- 12b. *fa-qālat la-ka l-waylāt-u `inna-ka murḡilī*
- 14b. *fa-qultu la-hā-sīrī wa- 'arḥī zimāmahu*
- 15b. *fa- 'alhaytu-hā- `an dī tamā `im-a-muḡyali*
- 16a. *`idā mā baká min ḥalfihā nḥaraḡfat lahu⁵³*
- 16b. *bi-ṣaqq-iṅ wa-ṣiqq-uṅ `inda-nā lam yuḥawwali*
- 17a. *wa-yaw-m-aṅ `alá ṣaḥr-i l-katīb-i ta `addarat*
- 18b. *wa- 'in-kunti qad `azma `ti ṣarm-ī fa- 'aḡmilī*
- 19a. *wa- 'in kunti qad sā `at-ki min-nī ḥalīqatuṅ*
- 19b. *fa-sullī tiyāb-ī min tiyāb-i-ki tansuli*
- 21b. *bi-sahmay-ki fī `a `šār-i qalb-iṅ muqattali*
- 22b. *tamatta `tu min lahw-iṅ bi-hā ḡayr-a mu `ḡali*
- 23a. *tagāwaztu `aḥrās-aṅ wa- 'ahwāl-a ma `šariṅ*
- 24a. *`idā mā t-turayyā fī s-samā `i ta `arraḡat⁵⁴*
- 26a. *fa-qālat yamīn-a l-lāh-i mā la-ka ḥīlatuṅ*
- 26b. *wa-mā `in `arā `an-ka l- `amāyat-a tanḡalī*
- 28a. *fa-lammā `aḡaznā sāḥat-a l-ḥayy-i wa-ntaḥá*
- 28b. *bi-nā baṭn-u ḥiqf-iṅ dī rukām-iṅ `aqanqali*
- 29b. *nasīm-a ṣ-ṣabā ḡā `at bi-rayyā l-qaranfuli⁵⁵*

⁵¹ O – sylaba krótka, L – sylaba długa.

⁵² Sylaba superdługa /lān/ ulega skróceniu do /lan/, pozostając ciągle sylabą długą (por. 1.3.4). Ten przykład zatem należy uważać za słabszy.

⁵³ Tutaj skróceniu musiała ulec sylaba /hān/. Przykład słabszy jw.

⁵⁴ Skróceniu uległy samogłoski aż w dwóch sylabach: /mā/ i /fīs/. Przykład słabszy.

⁵⁵ Skróceniu uległa sylaba /yāl/. Przykład słabszy.

- 30a. 'i-*dā* qultu hātī nawwīlī-nī tamāyalat
 32a. ka-bikr-i l-muqānāt-i l-bayād-i bi-*ṣufratiṅ*
 32b. *ḡadā-hā* namīr-u l-mā'-i ḡayr-u l-muḡhallali
 34a. wa-*ḡīd-iṅ* ka-*ḡīd-i* r-ri'm-i laysa bi-fāhiš-iṅ
 35a. wa-far'-iṅ yazīnu l-matn-a 'aswad-a fāhimiṅ
 36b. taḡillu l-madārā-fī muṡannā wa-mursali
 37a. wa-kašh-iṅ laṡīf-iṅ ka-l-ḡadīl-i muḡaššariṅ
 37b. wa-sāq-iṅ ka-'unbūb-i s-saqiyy-i muḡallali
 38a. wa-ta' tū bi-rahš-iṅ ḡayr-a šaṡn-iṅ ka'annaha
 38b. 'asārī'-u zaby-iṅ 'aw masāwīk-u 'iṣhili
 40a. wa-tuḡḡī fatīt-u l-misk-i fawq-a firāšihā
 40b. na'ūm-u *d-daḡā* lam-tantaṡiq `an tafaḡḡuli
 41a. 'ilā miṡli-hā yarnu l-ḡalīm-u šabābataṅ
 41b. 'iḡā-**mā** sbakarrat bayn-a dir'-iṅ wa-miḡwali⁵⁶
 42a. tasallat `amāyāt-u r-riḡāl-i `an-i ṣ-ṣibā
 44a. wa-layl-iṅ ka-mawḡ-i l-baḡr-i 'arḡā sudūlahu
 46a. 'alā 'ayyuhā l-layl-u t-tawīl-u 'alā nḡalī⁵⁷
 46b. bi-*ṣubḡ-iṅ* wa-ma l-'iṣbāḡ-u fī-ka bi-'amṡali
 48a. ka-'anna t-turayyā `ul|liqat fī mašāmihā
 48b. bi-'amrās-i kattān-iṅ 'ilā ṣumm-i ḡandali
 49a. wa-qad 'aḡtadī wa-t-tayr-u fī wukunātihā
 50a. mikarr-iṅ mifarr-iṅ muḡbil-iṅ mudbir-iṅ ma`an
 50b. ka-ḡulmūd-i ṣaḡr-iṅ ḡaṡṡa-hu s-sayl-u min `ali
 51a. kumayt-iṅ yazillu l-libd-u `an ḡāl-i matnihī
 51b. kamā zallat-i ṣ-ṣafwā'-u bi-l-mutanazzali
 52a. misaḡḡ-iṅ 'iḡā **mā** s-sābiḡāt-u `alā l-wanā⁵⁸
 53a. `alā l-'aqb-i ḡayyāš-iṅ ka-'anna htizāmahū⁵⁹
 54a. yuṡīru l-ḡulām-a l-ḡiff-a `an ṣahawātihī
 54b. wa-yulwī bi-'aṡwāb-i l-'anīf-i l-muṡaqqali
 55a. darīr-iṅ ka-ḡudrūf-i l-walīd-i 'amarrahu
 56b. wa-'irḡā'-u sirḡān-iṅ wa-taqrīb-u tatfuli
 59b. `adārā dawār-iṅ **fī** l-mulā'-i muḡabbali⁶⁰

⁵⁶ Skróceniu uległa sylaba /mās/ w ما امبكرت Przykład słabszy.

⁵⁷ Przykład słabszy z dwiema skrótconymi superdługimi sylabami.

⁵⁸ Przykład słabszy. Dwie superdługie uległy skróceniu.

⁵⁹ Przykład słabszy. Jedna superdługa uległa skróceniu.

⁶⁰ Jw.

- 60a. *fa-`adbarna ka-l-ğiz`-i l-mufaşşal-i baynahu*
60b. *bi-ğīd-iñ mu`amm-iñ fī l-`aşīrat-i muħwali⁶¹*
62a. *fa-`ādā`idā`-añ bayna tawr-iñ wa-na`ğatiñ*
62b. *dirāk-añ wa-lam yañdah bi-mā`-iñ fa-yuğsali*
64a. *wa-ruħnā wa-rāha t-tīrf-u yanfuđu ra`sahu*
64b. *matá mā taraqqa l-`ayn-u fī-hī tasahhali*
66b. *bi-đāf-iñ fuwayqa l-`arđ-i laysa bi-`a`zali*
70a. *wa-`ađhá ya-suħhu l-mā`-a`an kull-i fīqatiñ*
71a. *wa-taymā`-a lam yatrūk bi-hā`ğīd`-a nahlatiñ*
74a. *wa-`alqá bi-şahrā`-i l-ğabīť-i ba`ā`ahu*
74b. *nuzūl-a l-yamānī đī l-`iyāb-i l-muħawwali⁶²*
75a. *ka-`anna sibā`-añ fī-hī`ğarqá`ğudayyatan⁶³*
75b. *bi-`arğā`-i-hī l-quşwá`anābīş-u`unşuli⁶⁴*
77a. *wa-`alqá bi-busyān-iñ ma`a l-layl-i barkahu*

Podsumowanie

Ponieważ Chalil Ibn Ahmad żył ok. 200 lat po Imru al-Kajsie, możemy mieć pewność, że Kajs nie znał teorii Chalila. Nie wiemy natomiast, czy Chalilowi udało się odkryć faktyczną technikę tworzenia wiersza, jaką posługiwał się Imru al-Kajs. Teoria *arud* uwzględnia tak wielką liczbę wyjątków, iż w konsekwencji dopuszczalna jest większość odstępstw od szablonu prawidłowego *sahih*. Nieregularność struktury *harfów*, w której tylko *mutaharrik* pojawia się regularnie w liczbie 28, natomiast *sakin* jest bardzo nieregularny, prowadzi nas do wniosku, że w zasadzie lepiej sprawdza się nasz współczesny podział sylabiczny, wg którego każdy hemistych kasydy jest regularnym czternastozgłoskowcem.

W systemie sylabicznym, który uwzględnia stopy *arud*, problem stanowią mogą sylaby superdługie, które muszą ulec skróceniu. Wymagane jest także wzdłużenie samogłoski po zaimku sufigowanym w 3. os. l. poj., o ile nie poprzedza jej długa samogłoska. W ten sposób *arud* potwierdza nieakceptowalność sylab superdługich w kasydzie Imru al-Kajsa, co najprawdopodobniej wynika z nieakceptowania ich przez język arabski współczesny Kajsowi, mimo że w języku klasycznym sylaby superdługie się pojawiają, aczkolwiek rzadko. Fakt, że Kajs nie znał teorii Chalila i jego muallaka jest czternastozgłoskowcem, jest moim zdaniem poważnym argumentem za tym, że Taha Husajn mógł się mylić i muallaka Imru al-Kajsa odzwierciedla dość

⁶¹ Jw.

⁶² Jw.

⁶³ Przy uwzględnieniu reguły korygującej z 1.3.3.1.

⁶⁴ Po uwzględnieniu reguły z 1.3.3.1 w sylabie zamkniętej musi zajść redukcja superdługiej.

dokładnie oryginalny język poezji staroarabskiej, natomiast sam Imru al-Kajs potrafił wyróżnić w tworzonym przez siebie tekście sylaby, którą to umiejętność zatarcili arabscy uczeni żyjący kilka wieków po nim.

Bibliografia

- Danecki J. *Gramatyka języka arabskiego*, t. I. Warszawa: Dialog 2007.
- Den Ouden Dirk-Bart. *Syllable Structure: A Comparison of Different Analyses* (dysertacja doktorska). Rijksuniversitet Groningen, 1995.
- EAL - Encyclopedia of Arabic Literature vol. 2*. London: Routledge, 1998.
- Frolov D.V. *Klassičeskij arabskij stih*. Moskva: Nauka, 1991.
- Hayes B. „Compensatory Lengthening in Moraic Phonology”. *Linguistic Inquiry* 20.2 (1989).
- Ito J. *Syllabic Theory in Prosodic Phonology*. New York: Garland Press, 1988.
- Kahn D. *Syllable-based Generalizations in English Phonology*, Indiana University Linguistics Club, 1976. (<http://seas3.elte.hu/szigetva/courses/syllable/kahn76-thesis.pdf>).
- Lass R. *Phonology*. Cambridge: University Press, 1984.
- Kuryłowicz J. *Studies in Semitic Grammar and Metrics*. Wrocław: PAN, 1972.
- Łacina J. *Podstawy gramatyki arabskiego języka standardowego*. Poznań: Wydawnictwo A-Z, 2008.
- Łacina J. *Duży słownik polsko-arabski*, t. II. Bydgoszcz: Wydawnictwo Naukowe UKW, 2020.
- Maling J. M. *The Theory of Classical Arabic metrics by Joan Mathilde Maling*. Submitted in partial fulfillment of the requirements for the degree of doctor of Philosophy at the Massachusetts Institute of Technology, January 1973.
- Nöldeke T. *Beiträge zur Kenntnis der Poesie der alten Araber*. Hannover: Karl Rümpler, 1864.
- Palmer E. H. *Grammar of the Arabic Language*. London: WM. H. Allen & CO., 1874.
- Pike K. L. *Phonemics*. Ann Arbor: University of Michigan Press, 1947.
- Rabin Chaim. *Ancient West-Arabian*. London: Taylor’s Foreign Press, 1951.
- Siwec P. *Rytm staroarabskiej kasydy*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2005.
- Stetson R. H. *Motor Phonetics, a Study of Speech Movements in Action*. North-Holland Publishing Company, 1951.
- Stoetzer W. *Theory and Practice in Arabia Metrics*. Leiden: Het Oosters Instituut, 1989.
- Weil G. *Grundriss und System der altarabischen Metren*. Wiesbaden: Otto Harrassowitz, 1958.
- Wright W. *A Grammar of the Arabic Language, t. II*. Beirut: Librairie du Liban, 1996.
- Źródła arabskie:
- Abū l-Faḍl, I. *Dīwān Imri’ l-Qays*. Al-Qāhirah: Dār al-Ma`ārif, 1996.
- Abū Šūfah, M. *Al-Qaṣā'id al-`ašr*. `Ammān: Dār an-Nahḍat li-n-Našr, 1986.
- Al-Farāhīdī Ḥalīl ibn Aḥmad (I). *Kitāb al-`ayn* (ed. Dr. Maḥdī al-Maḥzūmī, Dr. Ibrāhīm as-Samarrā`ī), bez daty i miejsca wydania.

- Al-Farāhīdī Ḥalīl ibn Aḥmad (2). *Kitāb al-`ayn*. Bayrūt: Dār al-Kutub al-`ilmiyya, 2003.
- Al-Ġawharī Abū Naṣr Ismā`il ben Hamād `Arūḍ *al waraqa*. Arḍrum: ĞA, 1994.
- At-Tabrīzī. *Al-`Arūḍ*. (Rękopis w: Library of ar-Riyāḍ University).
- Az-Zamahšārī Ğār Allāh. *Al-Qiṣṭās fī `ilm al-`arūḍ*. Bayrūt: Maktabat al-Ma`ārif, 1989.
- Fān Dayk al-Amrīkāni. *Kitāb muḥīṭ ad-dā`ira fī `ilm al-`arūḍ wa-l-qāfiya*. Brak miejsca i roku wydania (<https://www.noor-book.com/كتاب-محيط-الدائرہ-pdf>).
- Ḥusayn Taha. *Fī š- šir al-ġāhili*. Cairo, 1926.
- Ḥusayn Taha. *Fī 'l-`Adab al-ġāhili*. Al-Qāhirah: Maṭba`a Farūq, 1933.
- Ibn `Abd Rabbihi al-Andalūsī (1). *Al-`Iqd al-farīd*. Al-Qāhirah: Maktabat al-Ḥadārat al-Arabiyya l-Islamiyya, 2011.
- Ibn `Abd Rabbihi al-Andalūsī (2). *Al-`Iqd al-farīd*. (wersja internetowa: www.al-mostafa.com).

Materialy audiowizualne

- Metwally Mohammed *The Mu`allaqa of Imru al-Qays.flv* (<https://youtu.be/fKeyuqfhfOo?feature=shared>) (dostęp 03.07.2024).
- Ashmawi Abdulrahman. *Imru Al Qays The Muallaqah* (<https://www.youtube.com/watch?v=PKWmFoBgYeA>) (dostęp 03.07.2024).

The Arabic syllable and al-'Arud - analysis of the mu'allaqa of Imru al-Qays

Summary: Arabic poetics, called "al-Arud," developed the concept of حرف (harf), which is different from the definitions of syllables known to us. The article presents the results of a computer analysis of the structure of the most famous poem by Imru al-Qays, which confirms the regular 14-syllable character of the poem. If we assume that the concept of the syllable was not known to scholars in the first centuries of Islam and to Khalil Ibn Ahmad al Farahidi, this may indicate that Taha Hussein was wrong in his claims that pre-Islamic poetry was altered in the first centuries of Islam. This is a strong argument for it being the original language used by Imru al-Qays many years before the emergence of Islam. This does not mean that the poem has survived in its entirety, but in our opinion what has survived represents the original language used by Imru al-Qays.

Keywords: Arabic language evolution, Pre-classical Arabic, syllable, Arabic poetics, Imru al-Qays

Monika Grzeszczak
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Pojęcie *WOJNY* i jego profilowanie w polskim dyskursie prasowym (na przykładzie wojny na Ukrainie)

1. Wprowadzenie

Artykuł stawia sobie za cel zrekonstruowanie rozumienia pojęcia *WOJNY* w języku polskim oraz nakreślenie sposobów konceptualizacji tego pojęcia w wybranych typach dyskursu prasowego w Polsce. Posłużono się aparaturą pojęciową wypracowaną na gruncie lubelskiej etnolingwistyki kognitywnej. Przyjęto rozumienie etnolingwistyki jako lingwistyki antropologiczno-kulturowej skupiającej uwagę na „wzajemnych relacjach języka i kultury”, na zagadnieniu, jak wyraża się „kultura w języku”. Tak rozumiana etnolingwistyka podjęła zadanie „podmiotowej rekonstrukcji kultury i poznania mentalności jej nosicieli, ich sposobu konceptualizacji świata utrwalonego w języku”¹. Przedmiotem opisu tej dyscypliny naukowej stał się „przedmiot typowy, ściślej [utrwalone społecznie – M. G.] wyobrażenie przedmiotu typowego, przedmiotu, któremu przypisuje się nie tylko cechy istotne (które przysługują wszystkim okazom klasy), lecz także cechy właściwe tylko najbardziej reprezentatywnym (a więc tylko niektórym) okazom”². Jednym z kluczowych terminów etnolingwistyki lubelskiej jest (bazowy) stereotyp rozumiany jako: „Wyobrażenie przedmiotu uformowane w pewnej społecznej ramie doświadczeniowej i określające, czym przedmiot jest, jak wygląda, jak działa, jak jest traktowany przez człowieka itp.”³. Przez pojęcie profilowania rozumie się z kolei: „subiektywną (mającą swój podmiot) operację językowo-

¹ Bartmiński J., *Niektóre problemy i pojęcia etnolingwistyki lubelskiej*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, 2006a, t. 18, s. 85.

² Tamże, s. 82.

³ Niebrzegowska-Bartmińska S., *Od separacyjnego do holistycznego opisu językowego obrazu świata. Na marginesie dyskusji nad kształtem artykułów w Leksykonie aksjologicznym Słowian i ich sąsiadów* [W:] I. Bielińska-Gardziel, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura (red.), *Wartości w językowo-kulturowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów*, t. 3, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 2014, s. 75.

-pojęciową, polegającą na swoistym kształtowaniu obrazu przedmiotu poprzez ujęcie go w określonych aspektach (podkategoriach, fasetach⁴) (...) w ramach pewnego typu wiedzy i zgodnie z wymogami określonego punktu widzenia⁵. Profilowanie – sterowane przez takie czynniki podmiotowe, jak typ racjonalności, wiedza o świecie oraz – przede wszystkim – system wartości „pozwała uwzględniać i pokazywać w opisie języka zarówno elementy stałe, stereotypowe, jak i zmienne, wynikające z przystosowania bazowego stereotypu do zmiennych okoliczności i intencji (także systemu wartości) nadawcy”⁶. W wyniku profilowania powstaje profil, czyli „wariant wyobrażenia przedmiotu hasłowego, ukształtowany przez dobór faset, ich uporządkowanie według reguł implikacji, ich wypełnienie treścią stosownie do przyjętej wiedzy o świecie, zarazem wariant kreowany przez czynnik dominujący, dominantę”⁷.

Bazę materiałową stanowią trojakiemu typu źródła: słowniki (języka polskiego), empiryczne badania ankietowe (w tym badanie własne wzorowane na lubelskiej ankiecie ASA⁸) oraz zróżnicowane stylowo i gatunkowo teksty prasowe (głównie publicystyczne). Analizie poddano teksty pochodzące z dwóch ogólnopolskich dzienników opiniotwórczych o charakterze społeczno-politycznym reprezentujących przeciwstawne orientacje ideowe i aksjologiczne, a mianowicie lewicowo-liberalnej „Krytyki Politycznej”⁹ (oznaczonej skrótem KP) oraz prawicowo-konserwatywnej „Gazety Polskiej Codziennie”¹⁰ (oznaczonej skrótem GPC). W pierwszej kolejności zrekonstruowany zostanie bazowy stereotyp *WOJNY* w polszczyźnie, w drugiej kolejności nakreślone zostanie profilowanie tego stereotypu – na przykładzie wojny na Ukrainie – w dyskursie lewicowo-liberalnym oraz prawicowo-konserwatywnym¹¹.

⁴ Mianem fasyty określa się „wiązkę sądów” składającą się na eksplikację. Zob. tamże, s. 77.

⁵ Bartmiński J., Niebrzegowska S., *Profile a podmiotowa interpretacja świata* [W:] J. Bartmiński, R. Tokarski (red.), *Profilowanie w języku i w tekście*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 1998, s. 212. Zob. też BARTMIŃSKI J., dz. cyt., 2006a, s. 84.

⁶ Tamże, s. 84–85.

⁷ Bartmiński J., Niebrzegowska S., dz. cyt., s. 217.

⁸ ASA (= ankieta słownika aksjologicznego). Szerzej na temat istoty ankiety oraz sposobu jej przeprowadzania zob. tom JWP.

⁹ Sięgnięto do internetowego wydania „Krytyki Politycznej” (do serwisu KrytykaPolityczna.pl). Ten portal internetowy funkcjonuje od 2012 r. jako „wirtualny odpowiednik gazety codziennej”. Dostarcza informacji i komentarzy na temat bieżącej sytuacji społeczno-politycznej oraz wydarzeń kulturalnych z Polski i ze świata.

¹⁰ Sięgnięto do internetowego archiwum tego dziennika znajdującego się na stronie <https://gpcodziennie.pl/archiwum/okladki>. Prawicowo-konserwatywny profil tej gazety scharakteryzowała Karolina Piechocka. Stwierdziła m.in.: „Gazeta Polska Codziennie” jest „dziennikiem, którego redaktorzy wierni są światopoglądowi konserwatywnemu, wynikającemu przeważnie z ich wiary katolickiej” (Piechocka K., *Analiza dyskursu „Gazety Polskiej Codziennie” na temat osób LGBT+*. *Rozważania w kontekście kampanii wyborczej roku 2020*, „Dziennikarstwo i Media”, 2023, nr 19, s. 78).

¹¹ Ramy czasowe tego dyskursu wyznacza dzień wybuchu wojny, tj. 24.02.2022, zamyka dzień skoordynowanego ataku Hamasu na Izrael, tj. 7.10.2023. Analizie poddano łącznie 200 kontekstów, które pozyskano w okresie od listopada 2023 do stycznia 2024 r. Szczegółową egzemplifikację zgromadzonego materiału prasowego zawiera artykuł: XY, *Krieg in der Ukraine – eine ethnolinguistische Analyse des Pressediskurses in Polen am Beispiel der linksliberalen Zeitung Krytyka Polityczna und*

2. Leksem *wojna* w świetle źródeł słownikowych¹²

Słowniki języka polskiego – dawne i współczesne – odnotowują od jednego (SL; SIJP) do siedmiu (SStp¹³) znaczeń leksemu *wojna*¹⁴ w polszczyźnie. Zdecydowana większość z nich odnosi się – w sposób bezpośredni lub pośredni – do sfery wojskowej (militarnej). Historyczny *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego, w którym uwzględniono poświadczenia omawianego leksemu od połowy XVI¹⁵ do początków XIX w., rejestruje na początku artykułu hasłowego określenia bliskoznaczne, takie jak: ‘bojowanie, bój, zbrojne walczenie, wojowanie’ (SL). Przykłady użycia leksemu *wojna* zaczerpnięte z XVI-wiecznych kronik Marcina Kromera oraz Macieja Strykowski, jak również odnotowane w tym słowniku eksplikacje znaczeniowe leksemów *bój* i *bojowanie*, wskazują dobitnie na zakorzenienie w konceptualizacji leksemu *wojna* cech semantycznych, takich jak ‘walka, bitwa’ – z jednej strony – oraz ‘wojenna służba’ (‘żołnierka’) – z drugiej strony. W XIX-wiecznym *Słowniku języka polskiego* zwanym wileńskim na pierwszym miejscu pozycjonuje się następujące znaczenie *wojny*: ‘szereg po sobie następujących obrótów wojska i bitw staczanych z nieprzyjaciółmi w pewnym często długim czasie; zbrojne walczenie, w celu pokonania sił przeciwnych i dokazania mocą tego, czego w drodze pokoju wymódcz na przeciwnej stronie nie można’¹⁶ (SWil). W *Słowniku ilustrowanym języka polskiego* Michała Arcta, wydanym po raz pierwszy w 1916 r., *wojna* to: ‘okres walk pomiędzy dwoma państwami od zerwania stosunków dyplomatycznych do zawarcia pokoju, na który składa ś. [się – M. G.] szereg przemarszów, bitw, potyczek itp., walka orężna między dwoma państwami’ (SIJP). Ośmiotomowy *Słownik języka polskiego* zwany warszawskim rejestruje – podobnie jak SL – określenia bliskoznaczne leksemu *wojna*, takie jak: ‘wojowanie, akcja nieprzyjacielsko, kampanja zbrojna, kroki nieprzyjacielskie’ (SW).

der rechtskonservativen Gazeta Polska Codziennie [W:] M. Szulc-Brzozowska, B. Rodziewicz (red.), *Schlagwörter und argumentative Topoi im europäischen Diskurs über den Krieg in der Ukraine. Eine semantisch-kognitive Analyse*, Göttingen, Vandenhoeck&Ruprecht Verlage, 2024, s. 69–94.

¹² Wykaz słowników znajduje się na końcu artykułu.

¹³ W języku staropolskim leksem *wojna* występował w szerszym niż współcześnie znaczeniu. Używany był m.in. na oznaczenie ‘wojska’, ‘wyprawy wojennej’, ‘obowiązku służby wojskowej’, ‘walki, bitwy’, ‘przemocy, gwałtu’. W drugiej połowie XIII w. oznaczał też ‘daninę, jaką obowiązani byli złożyć kmięcie panu wyruszającemu na wojnę’ (SStp; por. też SEBor).

¹⁴ Słowniki etymologiczne języka polskiego wyprowadzają słowo *wojna* od prasłowiańskiego leksemu **vojьna*, który był urzeczownikowym prasłowiańskim przymiotnikiem **vojьnъ* ‘odnoszący się do walki, boju, wojowników’ stanowiącym z kolei derywat od psł. **vojь* ‘bój; wojsko; wojownik’ (SEBor; por. SEMań). Prasłowiański rzeczownik **vojь* → *woj* (dawne *wój*) wyprowadzony został od praindoeuropejskiego rdzenia **uei* – ‘zdążyć ku czemuś, ścigać’. W prymarnym znaczeniu *woj* to ‘ten, kto ściga, goni’, *wojna* zaś to ‘ściganie, gonienie’ (WSJP PAN; zob. też Miodek J., *Wojna w języku*, „Oblicza Komunikacji”, 2015, t. 8, s. 9). Ta podstawowa cecha *wojny* utrwalona została w takich wyrazach pokrewnych, jak m.in. lit. *výti* ‘pędzić’, stwniem. *weidōn* ‘polować’, gr. *íemai* ‘spieszyć’, stind. *veti* ‘ścigać’ (SEMań).

¹⁵ W wielotomowym *Słowniku polszczyzny XVI wieku* (SPXVI) hasło *wojna* nie zostało jeszcze opracowane.

¹⁶ Definicje słownikowe przytaczam w pisowni oryginalnej.

Dokonując pewnego uogólnienia, można stwierdzić, że w przywołanych eksplikacjach znaczeniowych utrwalone zostały cechy semantyczne wojny, które można uporządkować w pewne „wiązki cech” z uwagi na: a) jej uczestników (strony konfliktu), b) czas trwania oraz c) cele. Tak więc wojna prowadzona jest (najczęściej) pomiędzy dwoma (nieprzyjacielskimi) państwami, które toczą ze sobą walki, bitwy, potyczki z użyciem wszelkiego rodzaju broni (oręża). Na wojnie dochodzi też do czynnego udziału/ruchów/przemarszów wojska, które następują po sobie w pewnym ciągu oraz w dość dużej ilości. Działania wojenne trwają w bliżej nieokreślonym, często jednak długim czasie; początek wojny wyznacza (z reguły) zerwanie stosunków dyplomatycznych (pomiędzy państwami), kończy ją zawarcie pokoju. Celem wojny jest pokonanie wojsk przeciwnika/nieprzyjaciela oraz osiągnięcie pewnych zdobyczy siłą.

W słownikach wydanych po II wojnie światowej (SJPD; SJPSz) leksem *wojna* objaśniany jest w bardzo podobny sposób, w pierwszej kolejności jako: ‘zorganizowana walka zbrojna między państwami [narodami]¹⁷ lub klasami [grupami] społecznymi [wywołana] dla osiągnięcia [określonych] celów wskazanych przez politykę danych państw lub klas [(w tym zwłaszcza dla – M.G.) celów politycznych, ekonomicznych lub ideologicznych albo zmierzająca do obrony własnych interesów]; konflikt zbrojny’. W słownikach (współczesnego) języka polskiego opublikowanych po przełomie politycznym 1989 r. leksem *wojna* ujmowany jest w trzech (PSWP; USJP; WSJP PAN), niekiedy też w dwóch (SWJP) lub w czterech (ISJP) znaczeniach. Pierwszym i podstawowym odniesieniem tego wyrazu w polszczyźnie pozostaje niezmiennie to wskazujące na jego wymiar wojskowy/militarny. Podane słowniki zaświadczenia zgodne, że *wojna* to:

‘zorganizowana walka zbrojna [prowadzona – M. G.] między państwami, narodami lub grupami religijnymi albo społecznymi mająca różne cele, np. zagarnięcie obcego terytorium, wyniszczenie przeciwnika itd.; konflikt zbrojny’ (SWJP); ‘zorganizowana walka zbrojna pomiędzy narodami, państwami, stronnictwami itp. prowadzona najczęściej w celu zdobycia dominacji’ (PSWP); ‘zorganizowana walka zbrojna między państwami, narodami lub grupami społecznymi, trwająca dłuższy czas, prowadzona zwykle w celu zdobycia panowania na określonym terytorium’ (ISJP); ‘zorganizowana walka zbrojna między państwami, narodami lub grupami społecznymi, religijnymi itp., prowadzona dla osiągnięcia zamierzonych celów (np. zagarnięcia obcego terytorium lub obrony własnego; konflikt zbrojny)’ (USJP); ‘zorganizowana walka zbrojna prowadzona zwykle na szeroką skalę przez dłuższy czas, w której uczestniczą państwa, narody bądź duże grupy społeczne’ (WSJP PAN).

Z przytoczonych definicji słownikowych (SJPD, SJPSz, SWJP, PSWP, ISJP, USJP, WSJP PAN) można wydobyć kolejne istotne cechy semantyczne wojny w polszczyźnie. Tak więc stronami wojny są nie tylko (nieprzyjacielskie) państwa, lecz także narody, (duże) grupy lub klasy społeczne, rzadziej też grupy religijne lub stronnictwa. Prowadzeniu wojny mogą przyświecać różnokierunkowe cele i dążenia (polityczne, ekonomiczne, ideologiczne). Szczegółowe cele wojny to: a) zdobycie dominacji (prze-

¹⁷ Informacje przytoczone w nawiasie kwadratowym wprowadza dodatkowo słownik SJPSz.

wagi nad jakimś państwem, narodem lub grupą ludzi); b) zdobycie panowania nad określonym terytorium; c) zagarnięcie obcego terytorium lub d) obrona własnego terytorium; e) wyniszczenie przeciwnika. Znamienne jest przy tym częstokrotne użycie pojęcia nadrzędnego (hiperonimu) *walka zbrojna* oraz stwierdzenie, że wojna prowadzona jest (zwykle) na szeroką skalę oraz w sposób zorganizowany, czyli taki, w którym strony prowadzą wcześniej zaplanowane, ukierunkowane działania.

Wskazane powyżej cechy semantyczne wojny znajdują swoje potwierdzenie, poszerzenie i uszczegółowienie w tzw. „dowodach językowych”¹⁸, m.in. w synonimach/wyrazach bliskoznacznych, antonimach, kolekcjach i kompleksach¹⁹. Źródła słownikowe zarejestrowały m.in. następujące formy synonimiczne/bliskoznaczne dla *wojny*: *kampania* (SSP Kurz; PSWB), *kampania wojenna* (PSWB), *działanie wojenne* (PSWB), *działania wojenne* (SSP Kurz). Wyrażenia *konflikt zbrojny* (SSP Kurz), *konfrontacja zbrojna* (SSP Kurz), *interwencja zbrojna* (PSWP), jak również formy synonimiczne/bliskoznaczne derywatu *wojenny*: *zbrojny* (SSP Kurz), *bojowy* (SSP Kurz; PSWB; SWBS; SJPD; PSWP), *wojskowy* (SL; SWil; SIJP; SSP Kurz), *militarny* (SSP Kurz; SJPD), utrwalają nierozzerwalny związek wojny z walką prowadzoną z użyciem siły zbrojnej/bojowej/militarnej (broni i wojska), a tym samym z zaopatrzeniem w broń i sprzęt wojskowy²⁰. Wyrazy *bitewny* (SSP Kurz; PSWB; SWBS; PSWP) i *frontowy* (SSP Kurz) uwydatniają z kolei różne formy działań wojennych, a mianowicie bezpośrednie starcie sił zbrojnych na polu bitwy lub na froncie, czyli na linii, na której stykają się w terenie walczące ze sobą wojska. Poznański *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (PSWP) odnotował ponadto takie wyrazy bliskoznaczne dla *wojny*, jak *napaść* i *agresja* – z jednej strony – oraz *podbój* i *inwazja* – z drugiej strony. Dwa pierwsze wyrazy wskazują na niespodziewany zbrojny atak jakiegoś państwa na terytorium innego państwa, dwa kolejne implikują wkroczenie obcej armii na terytorium innego państwa i zdobycie jego terytorium. Wyrażenia metaforyczne (*podn.*) *zawierucha wojenna* (SSP Kurz; PSWB), (*podn.*) *nawałnica wojenna* (SSP Kurz; PSWB), *burza wojenna* (PSWB) odzwierciedlają ciąg gwałtownych wydarzeń towarzyszących wojnie. Ich często dramatyczny i niszczycielski przebieg (cierpienie, groźę, śmierć) obrazuje m.in. znaczenie wyrażenia (*podn.*) *pożoga wojenna* (SSP Kurz; PSWB): ‘ciąg dramatycznych wydarzeń przynoszących wiele zniszczeń’ (WSJP PAN).

¹⁸ Zob. Wierzbicka A., *Nazwy zwierząt* [W:] J. Bartmiński, R. Tokarski (red.), *O definicjach i definiowaniu*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 1993, s. 251–267.

¹⁹ Szerzej na temat kolekcji i kompleksów zob. Bartmiński J., *Kolekcja w strukturze tematycznej tekstu ustnego* [W:] T. Dobrzyńska (red.), *Tekst w kontekście. Zbiór studiów*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990, s. 155–174.

²⁰ Ten związek potwierdza też znaczenie derywatu *wojenny*, który definiowany jest w słownikach w bardzo podobny sposób, w pierwszej kolejności jako: ‘związany z wojną’ (zob. m.in. WSJP PAN), ‘od wojny, do wojny należący (wojskowy)’ (SL; podobnie SWil, SIJP); ‘wojskowy, militarny’ (SW). Zdrobnienie *wojenka* wyraża z kolei dystans wobec wojny, łagodzi jej dramatyczny, niszczycielski charakter. W słownikach podkreśla się, że zdrobnienie to ma zabarwienie „emocjonalne”: „Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani, że za tobą idą, że za tobą idą chłopcy malowani” (fragment popularnej piosenki żołnierskiej) (PSWP; por. SJPSz; USJP)], niekiedy też „pieszczotliwe”: *wybrać się na wojenkę* (SWJP). Używane było też „czasem z odcieniem ironicznym lub żartobliwym” (SJPD).

Na poziomie leksykalnym *wojna* przeciwstawiana jest najczęściej *pokoju*. Poświadczają to zarówno definicje słownikowe, jak i następujące opozycje: *wojna* ↔ *pokój*; *wojenny* ↔ *pokojowy*; *wojenny* ↔ *antypokojowy* (PSWP)²¹. W SSP Kras można też przeczytać:

WOJNA (...) daje wyobrażenie przeciwne pokojowi, i znaczy zbrojne działanie przeciw sobie dwóch państw lub dwóch stron przeciwnych, mające na celu już to obronę ojczyzny, już zmuszenie pobitego przeciwnika do spełnienia naszej woli. Giną na niej zwykle krocie i tysiące ludzi; bo nieraz całe lata i z rozmaitem szczęściem się toczy (...) (SSP Kras).

W zestawieniach szeregowych (kolekcjach i kompleksach) – zarejestrowanych przykładowo w WSJP PAN – znajdują swoje potwierdzenie reperkusje wojny, jej negatywne skutki (następstwa/konsekwencje), a mianowicie to, że w sposób nieuchronny prowadzi ona do śmierci i przelewu krwi (*wojny i rzezie*); może wiązać się z dużą liczbą zachorowań na jakąś chorobę (*wojny i epidemie*), niekiedy też z bardzo niszczycielskimi wydarzeniami (*wojny i kataklizmy*), jak również z innymi działaniami związanymi z użyciem sił zbrojnych, m.in. z czasowym zajęciem obcego terytorium (*wojna i okupacja*). To, że wojna niesie ze sobą szereg bardzo dramatycznych skutków (śmierć, grabieże, liczne okrucieństwa), potwierdzają m.in. następujące s frazeologizowane zwroty i wyrażenia: *zginąć na wojnie* (PSWP; USJP); *wojna kogoś zabrała* ‘ktoś zginął na wojnie’ (PSWP; por. SWJP); „Ludzie podnosili na siebie ręce, mordowali się w nieustannych wojnach i ograbiali wzajemnie”²²; *okropności wojny* (WSJP PAN), *okrucieństwa wojny* (SWJP; WSJP PAN).

W „dowodach językowych” – zwłaszcza w licznych kolokacjach – utrwalone zostały też nowe cechy semantyczne wojny, które w tym miejscu zostaną przedstawione w zarysie²³. U podłoża wojny leży jakaś przyczyna; jest nią najczęściej spór o jakiś teren/jakieś terytorium (terytoria): *wojna o Falklandy* (ISJP; WSJP PAN), *wojna o Inflanty, o Kaszmir, o Kosowo, o Kuwejt, o Szlezwik* (WSJP PAN). Wybuch wojny może być też związany z dążeniami wolnościowymi/narodowowyzwoleńczymi: *wojna o wolność* (PSWP); *wojna o niepodległość* (PSWP; WSJP PAN), *wojna o wyzwolenie* (WSJP PAN). To, że wojna kończy się dla jednej strony konfliktu przegraną, dla drugiej strony zwycięstwem, poświadczają następujące stałe wyrażenia i zwroty: *przegrana, zwycięska wojna; wynik wojny* (WSJP PAN); *przegrać, wygrać wojnę* (SWJP; PSWP; USJP; WSJP PAN).

²¹ W SSiA oraz w SA pierwszym i podstawowym antonimem dla wyrazu *pokój* jest *wojna*. Inne odnotowane w słownikach antonimy dla *wojny* to: *zgoda, pojednanie, ład, spokój*. Wyrazy o węższym niż *pokój* znaczeniu to z kolei *zawieszenie broni* i *rozejm* (PSWP).

²² Kosidowski Z., *Opowieści biblijne*, 1963; Narodowy Korpus Języka Polskiego, podają za: WSJP PAN.

²³ Bogaty zbiór kolokacji zebranych z historycznych słowników języka polskiego prezentuje Kaczmarczyk B., *Kolokacje leksemu wojna w dziejach języka polskiego. Analiza semantyczna*, „Oblicza Komunikacji”, 2015, t. 8, s. 15–33.

Reasumując, podstawowy zbiór cech semantycznych wojny w polszczyźnie – dawnej i współczesnej – w znaczeniu militarnym można zapisać skrótowo w następujący sposób: ‘walka z użyciem (wszelkiego rodzaju) broni, prowadzona (z reguły) pomiędzy dwoma (nieprzyjacielskimi) państwami, przez dłuższy czas oraz na szeroką skalę, dla osiągnięcia zamierzonych/różnokierunkowych celów’.

Inne wyróżnione w słownikach znaczenia leksemu *wojna* zostały niejako wprowadzone od znaczenia podstawowego (militarnego), na nim „nadbudowane”²⁴. W polszczyźnie współczesnej – ale nie tylko – mocno zakorzeniło się następujące rozumienie *wojny*: ‘ostrzy konflikt z kimś, wzajemne zwalczanie się skłóconych ze sobą stron’ (SWJP); (*przenośny*) ‘konflikt, spór między kimś, o coś’ (PSWP); (*przenośny*) ‘walka z kimś o coś; kłótnia, spór, bójka’ (USJP; por. ISJP); ‘ostre starcie stron o przeciwnych interesach lub poglądach’ (WSJP PAN)²⁵. Źródła słownikowe poświadczają zgodnie, że tak rozumiana wojna prowadzona jest w przestrzeni bliskiej człowiekowi: najczęściej w domu i w rodzinie. Uwydatniają to m.in. takie wyrażenia i zwroty, jak: *wieczna wojna w domu* (‘swary, kłótnie, nieporozumienia’) (SWil; SIJP); *wojna domowa (pot.)* (‘napięta sytuacja w rodzinie, konflikt w domu’) (SWJP); *wojna w rodzinie* (PSWP); „Był w stanie wojny z całą rodziną” (SJPSz). Stronami konfliktu są tutaj zazwyczaj małżonkowie: *wojna w małżeństwie* (PSWP); „Do najbardziej zaciekłych wojen dochodzi w małżeństwach, które nie otrzymały rozwodu” (ISJP); rodzice i dzieci: *wojna z rodzicami* (WSJP PAN); dzieci: *wojna między dziećmi* (PSWP), *ciągła wojna między dziećmi* (USJP), *ciągłe wojny między dziećmi* (SJPSz); rodzeństwo: *wojna między rodzeństwem* (SWJP; PSWP).

Kolejną przestrzenią, w której toczą się wojny, jest polityka. Stronami konfliktu są wtedy przeważnie politycy oraz organa władzy państwowej: *wojny polityków* (SWJP); *wojna polityków* (PSWP); *wojna między rządem a prezydentem* (WSJP PAN); *wojna z ministrem, z premierem, z prezydentem, z Wałęsą; z koalicją, z opozycją, z parlamentem* (WSJP PAN). Związek frazeologiczny *wojna na górze* (WSJP PAN) oznacza z kolei: ‘konflikt wśród elit rządzących’ (USJP), ‘gwałtowne zwalczanie się obozów politycznych należących do elit władzy’ (SWJP)²⁶. Również tak rozumiana wojna prowadzona jest z jakiegoś powodu, o coś: *wojna o władzę* (USJP; PSWP; WSJP PAN); *wojna o stołki* (WSJP PAN); *wojna o pozycję, o stanowiska* (PSWP; por. USJP); *wojna o pieniądze* (PSWP); *wojna o media* (PSWP; WSJP PAN); też *wojna o miedzę; wojna o prymat, o przetrwanie, o rynek; wojna o pamięć* (WSJP PAN); *wojna o oscypka*

²⁴ Leksemowi *wojna* przypisano w słownikach również kilka innych znaczeniach (najczęściej przenośnych lub gwarowych). W ISJP wydzielone zostało znaczenie: ‘Wojna nerwów to konflikt, w którym podejmuje się różne działania obliczone na zdenerwowanie i poddanie się przeciwnika’.

²⁵ Źródła leksykograficzne odnotowały też wyrazy bliskoznaczne dla *wojny*, takie jak: ‘swary, kłótnie, bitwy’ (SWil); (*przenośny*) ‘spór, zwada, waśń, kłótnia, piekło, niepokój, bójka, awantura, walka; polemika’ (SW); (*przenośny*) ‘polemika, spór, walka; kłótnia, awantura, bójka’ (SJP); (*przenośny*) ‘kłótnie, spory; awantury, bójkę’ (SJPSz).

²⁶ W PSWP można przeczytać: (*polityczny*) *wojna na górze* ‘spór polityczny między Lechem Wałęsą a Tadeuszem Mazowieckim (przed wyborami prezydenckimi w 1990 r.), który doprowadził do rozłamu w „Solidarności”’.

(WSJP PAN). Swoistym rodzajem „broni” staje się określony sposób działania lub zachowania: *wojna na gesty, na miny, na słowa* (PSWP); *wojna uników* ‘sposób działania, w którym dominującą rolę odgrywa uchylanie się od jawnej konfrontacji z przeciwnikiem i zajmowania stanowiska’ (PSWP)

Reasumując, podstawowy zbiór cech leksemu *wojna* w polszczyźnie – dawnej i współczesnej – w zarysowanym powyżej znaczeniu można zapisać skrótowo w następujący sposób: ‘(ostrzy) spór o coś, prowadzony pomiędzy dwoma (skłóconymi) stronami, najczęściej w domu i w rodzinie lub na płaszczyźnie politycznej, któremu towarzyszy określony sposób działania lub zachowania (werbalnego i/lub niewerbalnego)’.

3. Rozumienie pojęcia **WOJNY** w świetle źródeł ankietowych

Słowo *wojna* znalazło się na liście „symboli kolektywnych” kultury polskiej Michała Fleischera. Przez to pojęcie rozumie się „jednostki funkcjonalne, wykazujące silne pozytywne lub negatywne nacechowanie oraz – równocześnie – znaczenie kulturowe”²⁷. Według badania przeprowadzonego przez tegoż kulturoznawcę na przełomie 1999/2000 r. na grupie bez mała sześćset respondentów „profil semantyczny” słowa *wojna* współtworzą w pierwszej kolejności takie charakterystyki negatywne, jak: „śmierć” i „ludobójstwo” (razem 38,7% wskazań), „zło” (30%), „cierpienie”, „krzywda”, „płacz”, „nieszczęście”, „ofiary” i „okrucieństwo” (razem 25,3%). Na dalszych pozycjach rangowych uplasowały się: „zniszczenie” (11,3%), „zabijanie”, „mord”, „morderstwo”, „morderstwa”, „mordowanie”, „obozy” (w tym „obozy koncentracyjne” i „obozy śmierci”) (razem 10,7%), ponadto „krew” i „walka” (każdorazowo po 8%), „ból” (7,3%), „głód” (6,7%), „nienawiść”, „przemoc”, „strach”, „tragedia” (każdorazowo po 4,7%), „bezsens” i „głupota” (razem 4%), „totalitaryzm” (3,3%), „konflikt” i „zagłada” (każdorazowo po 2,7%)²⁸. Podane charakterystyki utrwalały zdecydowanie destrukcyjny obraz wojny; na pierwszy plan wysuwają się przy tym jej niszczyielskie skutki/następstwa/konsekwencje²⁹.

Badanie ankietowe poświęcone „potocznej” konceptualizacji pojęcia **WOJNY** przeprowadzone zostało w okresie trzech miesięcy – od 6 grudnia 2023 do 7 marca 2024 r. – wśród młodej generacji Polaków³⁰. Zrealizowano je zgodnie z założenia-

²⁷ Fleischer M., *Stabilność polskiej symboliki kolektywnej* [W:] J. Bartmiński (red.), *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 2003, s. 107–108.

²⁸ Tamże, s. 138.

²⁹ Zróżnicowany „językowy obraz” pojęcia **WOJNY** według uczniów szkoły podstawowej przedstawiła Kinga Kuszak. Wypowiedzi 302 uczniów odnosiły się do takich kwestii szczegółowych, jak: „Czym według Ciebie jest wojna? Co robią ludzie w trakcie wojny? Co podczas działań wojennych robią dorośli, a co robią dzieci?”. Zob. Kuszak K., *Językowy obraz wojny według uczniów klas IV–VII szkoły podstawowej*, „Studia Edukacyjne”, 2020, nr 56, s. 40.

³⁰ Szczegółowe zestawienie danych prezentuje artykuł pt. *Obraz WOJNY we współczesnej polszczyźnie w świetle danych ankietowych* (artykuł został złożony do druku).

mi przedstawionymi w pracach lubelskich etnolingwistów: Jerzego Bartmińskiego³¹ i Małgorzaty Brzozowskiej³². Ankieta zawierała jedno pytanie otwarte, a mianowicie: „Co według Ciebie stanowi o istocie WOJNY?”. Na tak postawione pytanie odpowiedziało łącznie 114 respondentów (po połowie mężczyzn, po połowie kobiet). Liczba wszystkich „wyrażeń cytowanych” wyniosła 378. Przyporządkowano je – w kolejności – do 75 deskryptorów, czyli „minitekstów” o znaczeniu ogólnym. Wskaźnik stereotypizacji nazwy, pokazujący, „jaki jest procentowy udział wskazań dwóch najliczniejszych cech deskryptorowych wśród wszystkich wskazań”³³, wyniósł 12,17.

Z odpowiedzi udzielonych przez respondentów wyłonił się bogaty i wielostronny obraz WOJNY we współczesnej polszczyźnie. W świetle przeprowadzonej ankiety WOJNA jest postrzegana – podobnie jak w źródłach leksykograficznych – w pierwszej kolejności jako „konflikt zbrojny” (6,61%), prowadzony „z udziałem wojska” (2,38%), w którym chodzi (najczęściej) o „zajęcie/zdobycie jakiegoś terytorium” (4,76%) oraz o „pokonanie przeciwnika” (2,38%). Ujmowana jest przy tym jako „konflikt między państwami” (4,76%), w którym priorytetem jest „zdobycie władzy/pokazanie dominacji” (2,64%). W wypowiedziach respondentów wyakcentowane zostały zwłaszcza te cechy semantyczne wojny, które wskazują na jej negatywne skutki/następstwa/konsekwencje. Młodzi Polacy jednoznacznie wskazali, że wojna pociąga za sobą „śmierć (niewinnych) ludzi” (5,55%), wiąże się z „(masowymi) zabójstwami/mordowaniem ludzi” (4,76%), „przemocą” (2,38%), „ograniczeniem lub brakiem wolności” (1,59%), jak również z „ucieczką i emigracją” (1,32%). W „istotę” wojny wpisane są też: „cierpienie” (4,23%), „strach” (4,23%), „zagrożenie”, „niepewność” oraz „brak poczucia bezpieczeństwa” (łącznie 2,11%), „nienawiść”, „agresja”, „wrogość” (łącznie 2,64%), „okrucieństwo względem drugiego człowieka” (2,11%), „nieszczęście”, „tragedia ludzka” (łącznie 1,85%), „chciwość”, „zachłanność”, „wściekłość” (łącznie 1,32%). W wymiarze bytowym wojna kojarzona jest z takimi zjawiskami, jak: „zniszczenia” (2,38%), „bieda” (1,85%), „głód” (1,85%), „konflikt/kryzys gospodarczy” (1,32%), „brak zaplecza sanitarnego/medycznego” (1,06%). Wojna jawi się jako uosobienie „bezprawia” (2,11%); traktowana jest – ogólnie rzecz ujmując – jako „najgorsze zło” (1,32%)³⁴.

³¹ Zob. Bartmiński J., *Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce* [W:] JWP, 2006b, s. 8–35.

³² Zob. Brzozowska M., *O przebiegu badań nad zmianami w rozumieniu nazw wartości w latach 1990–2000* [W:] JWP, 2006, s. 36–43. Lubelska etnolingwistka Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska podkreśliła: „Rolę ankiety (...) akcentuje się głównie w studiach nad pojęciami badanymi na gruncie języków ogólnonarodowych. Wypełnione ankiety, traktowane jako ‘teksty wywołane’, nie tylko potwierdzają inne dane, ale też wzbogacają je o cechy nowe” (Niebrzegowska-Bartmińska S., *Jakie dane są relewantne etnolingwistycznie?*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, 2017, t. 29, s. 19).

³³ Bartmiński J., dz. cyt., 2006b, s. 26.

³⁴ W wypowiedziach respondentów ankiety WOJNA konceptualizowana jest też – aczkolwiek zdecydowanie rzadziej – jako „walka (o coś)” (1,06%), „spór o coś” (0,79%), „konflikt”, „kłótnia” (0,79%).

4. Zarys treści bazowego stereotypu *WOJNY* w polszczyźnie i jego profilowania na przykładzie wojny na Ukrainie

Reasumując, podstawowe cechy definicyjne w rozumieniu pojęcia *WOJNY* to pojmowanie wojny jako walki zbrojnej, w której uczestniczą (najczęściej) dwa (nieprzyjacielskie) państwa. Walczą one ze sobą przy użyciu różnego rodzaju broni o jakiś obszar/jakieś terytorium, przez dłuższy czas i na szeroką skalę, mają przy tym rozbieżne cele (m.in. zagarnięcie obcego terytorium vs. obrona własnego terytorium). W czasie wojny ma miejsce szereg dramatycznych i niszczycielskich zdarzeń, takich jak m.in. śmierć i cierpienie niewinnych ludzi, rozlew krwi, grabieże, przemoc, agresja, okrucieństwa, zniszczenia itp. *WOJNA* to też konflikt między ludźmi prowadzony (najczęściej) pomiędzy dwiema (skłóconymi) stronami, z reguły w domu i w rodzinie lub na płaszczyźnie politycznej, któremu towarzyszy pewien określony sposób działania lub zachowania przejawiający się w minach, gestach i słowach.

Wskazane cechy bazowe pojęcia *WOJNY* znajdują swoje potwierdzenie, poszerzenie i uszczegółowienie w tekstach. W tym miejscu przedstawione zostanie w zarysie profilowanie tego pojęcia na przykładzie wojny na Ukrainie. Bazę materiałową stanowią – co zostało zasygnalizowane w części wprowadzającej – teksty zaczerpnięte z lewicowo-liberalnej „Krytyki Politycznej” (KP) oraz prawicowo-konserwatywnej „Gazety Polskiej Codziennie” (GPC).

Zarówno na łamach KP, jak i GPC *WOJNA* konceptualizowana jest jako „walka zbrojna”, „konflikt zbrojny”, w którym uczestniczą dwa nieprzyjacielskie państwa: „agresorem” jest Rosja (Federacja Rosyjska i jej siły zbrojne), która wkroczyła na obszar „niepodległego i suwerennego państwa” – Ukrainy – w celu zagarnięcia jej terytorium. Świadczą o tym m.in. takie często formułowane wyrażenia, jak: „rosyjska agresja” (GPC, KP), „rosyjska inwazja” (GPC, KP), „zbrojna agresja” (GPC), „brutalna agresja na Ukrainę” (GPC), „agresja na suwerenny kraj” (GPC), „agresja Rosji” na Ukrainę (KP), „napaść” (KP)³⁵, „bestialska napaść Rosji na Ukrainę” (GPC), „Putiński najazd na Ukrainę” (GPC). Dziennikarze i publicyści GPC artykułują dobitnie, że siły zbrojne Ukrainy walczą „bohatersko” z „najeźdźcami Władimira Putina”, „bestiami Putina”, „bandytami”, „orkami” czy „raszystami”³⁶. W obu przywołanych dziennikach stwierdza się zgodnie, że Rosja prowadzi wojnę „agresywną”, „napastniczą”, „totalną”, w której „nie oszczędza się ani kobiet, ani dzieci”. Ukraina toczy z kolei wojnę „obronną” i „wyzwolenczą” zarazem.

W **dyskursie lewicowo-liberalnym** („Krytyka Polityczna”) akcentowana jest postawa proukraińska, proeuropejska i prodemokratyczna zarazem. W licznych kontekstach podkreśla się, że od momentu wybuchu wojny to „obywatele” Ukrainy – tj. kobiety na równi z mężczyznami, ludzie „o bardzo różnych poglądach politycznych”

³⁵ Na łamach KP pojawiają się – aczkolwiek rzadziej – takie określenia, jak: „rosyjska wojna”, „rosyjski blitzkrieg”, „wojna Putina”.

³⁶ Tym terminem określają rosyjskie wojsko, które w 2022 r. dokonało agresji na terytorium Ukrainy, okupując ją i dokonując zbrodni i zniszczeń.

– walczą „za swój kraj i również za swoją demokrację”³⁷. W sposób szczególny akcentuje się w tym dyskursie wartość **demokracji**; w licznych kontekstach przywołuje się **wartości demokratyczne i liberalne**, w pierwszej kolejności **wolność i pluralizm**, a ponadto też samoobronę³⁸, samoorganizację i społeczne zaufanie³⁹. Formuluje się wypowiedzi, że Ukraińcy – w tym zwłaszcza kobiety oraz osoby LGBTQ+, zasila-
jące „masowo” i w równym stopniu szeregi ukraińskiej armii – walczą z „rosyjskim imperializmem”, „rosyjskim faszyzmem”, autorytaryzmem i „putinizmem”⁴⁰. Bardzo znamienne i znaczące jest w tym dyskursie akcentowanie udziału ukraińskich kobiet-żołnerek oraz osób LGBTQ+ w strukturach ukraińskiego wojska (Sił Zbrojnych Ukrainy). W tym kontekście przywołuje się często ideę „genderowej demokracji”. Podkreśla się przy tym, że idei tej „należy szczególnie bronić w tej wojnie, wytoczonej społecznemu i politycznemu projektowi nowoczesnej Ukrainy”⁴¹. Kolejną akcentowaną w tym dyskursie wartością jest **bezpieczeństwo**, w tym zwłaszcza bezpieczeństwo Polski. Zwraca się uwagę na następującą współzależność: „Polskie bezpieczeństwo zależy od Ukrainy i jej oporu wobec Rosji. Ukraiński opór zależy od wsparcia Polski”⁴². Stwierdza się przy tym, że stawką prowadzonej na terytorium Ukrainy wojny jest też „bezpieczeństwo i demokratyczna przyszłość całej Europy”, jak również „jej aksjologiczna i geopolityczna wiarygodność”⁴³.

W **dyskursie prawicowo-konserwatywnym** („Gazeta Polska Codziennie”) stwierdza się z kolei, że w toczącej się na terytorium Ukrainy wojnie walczy cały „naród” ukraiński/„Ukraińcy”, którzy od pierwszego dnia wojny starają się „odeprzeć atak nieprzyjaciela”, stawiając „zaciekły opór”. Bronią przy tym nie tylko „swojej ojczyzny”, ale też „wolnego świata”⁴⁴; walczą z „poświęceniem”, „heroizmem”, „odwagą” i „determinacją”. W tym dyskursie akcentuje się **wartości narodowe, patriotyczne i chrześcijańskie**. Podkreśla się, że wszyscy „niewinnie pomordowani” to „męczennicy naszych czasów”, Putin zaś to „moskiewski antychryst”⁴⁵. Los „umęczonych” w tej wojnie mieszkańców Ukrainy utożsamiany jest z losem Chrystusa na krzyżu⁴⁶. Na łamach GPC stwierdza się, że „do otwartego konfliktu między Rosją a Ukrainą” doprowadziły „imperialistyczne zapędy Władimira Putina”⁴⁷. Winą za wybuch wojny obarcza

³⁷ Walzer M, *Nasza Ukraina*, KP, 4.03.2022.

³⁸ Zob. m.in. Žižek S., *Co po okupacji? Przypadki Ukrainy i Palestyny*, KP, 10.03.2023.

³⁹ Zob. m.in. Siegień P., *Jak Ukraina zareagowała na zmianę polityki polskiego rządu*, KP, 22.09.2023. Zob. też Walzer M., dz. cyt.

⁴⁰ Zob. dla przykładu: Araszkiwicz A., *Wojna i gender: niewidzialne kobiety kontra hiper-męskość*, KP, 26.03.2022.

⁴¹ Tamże.

⁴² Siegień P., dz. cyt.

⁴³ Tamże. Zob. też Lichnerowicz A., *Odbudowa Ukrainy – zielona, demokratyczna, neoliberalna?*, KP, 18.03.2023.

⁴⁴ Zob. m.in. Sakiewicz T., *Szcze ne wmerła Ukraina!!!*, GPC, 25–27.02.2022.

⁴⁵ Zob. Herman M., *Dziady 2022*, GPC, 28–31.10.2022.

⁴⁶ Zob. dla przykładu: Kossakowski J., *Ocalić przed wojenną pożogą*, GPC, 4.04.2022.

⁴⁷ Przemyski J., *Polska armia w gotowości*, GPC, 25–27.02.2022.

się też klasę polityczną państw Europy Zachodniej, zwłaszcza polityków niemieckich i francuskich, „którzy szli na pasku wielkiego kapitału i robili wszystko, co mogli, dla Rosji”⁴⁸. Znamienne i znaczące jest również w tym dyskursie akcentowanie narodowej dumy z humanitarnej postawy Polaków (społeczeństwa polskiego) wobec uchodźców z Ukrainy. Zwłaszcza w tym kontekście przywołuje się często wartości wyrosłe „w dużej mierze z chrześcijaństwa”, a mianowicie: jednoczenie się/„jednomysłność” narodu polskiego „w tej wyjątkowej sytuacji”, głębokie człowieczeństwo⁴⁹, ofiarną pomoc, dobroć/dobro i wsparcie bliźniego, „wzruszającą gościnność” i poświęcenie⁵⁰. Inną przywoływaną w tym dyskursie wartością jest – podobnie jak w dyskursie lewicowo-liberalnym – **bezpieczeństwo**. Akcentuje się przy tym potrzebę zadbania o bezpieczeństwo Polski, m.in. poprzez wzmocnienie tego bezpieczeństwa⁵¹.

W obu dyskursach zgodność dotyczy kwestii działań, jakie powinny zostać podjęte przeciwko agresorowi – Federacji Rosyjskiej. Na łamach KP stwierdza się m.in., że „Rosja powinna być obłożona ciężkimi sankcjami międzynarodowymi, a właściwie międzynarodową izolacją” już za samo złamanie zasady „nienaruszalności granic” Ukrainy⁵². Również na łamach GPC formułowany jest postulat całkowitego izolowania Rosji, wprowadzenia jak „najsilniejszych” sankcji, wspierania „walczących Ukraińców” oraz wysyłania broni na Ukrainę.

W każdym z tych dyskursów postuluje się ponadto **pomoc i wsparcie** dla „pogrążonej w wojnie” Ukrainy. Na stronach KP zaznacza się, że Ukrainie należy udzielić „wszelkiej niezbędnej pomocy”, w tym przede wszystkim pomocy wojskowej (wsparcia wojskowego/militarnego). Formuluje się też apele o dostarczanie Ukrainie jak największej ilości „sprzętu wojskowego i broni” oraz o wprowadzenie zakazu eksportu „paliw kopalnych” z Rosji do innych krajów⁵³. Również na stronach GPC akcentowana jest potrzeba „wielokierunkowej” pomocy i „wielostronnego” wsparcia, zarówno na płaszczyźnie militarnej, jak i humanitarnej. Podkreśla się w tym dzienniku, że Ukrainie należy dostarczyć wszelkiego rodzaju broń, przede wszystkim taką, „jakiej jest [ona] w stanie skutecznie użyć”, bez nakładania limitów⁵⁴. Stwierdza się, że pomoc i wsparcie dla walczącej Ukrainy jest w interesie „wolnego świata i własnym”⁵⁵.

W scharakteryzowanych tu obu dyskursach rozbieżności dotyczą oceny polityki polskiego rządu w czasie trwania wojny. W dyskursie lewicowo-liberalnym krytykuje

⁴⁸ Herman M., *Wieczna hańba!*, GPC, 25–27.02.2022.

⁴⁹ Zob. szerzej Przemyski J., *Zdajemy egzamin z człowieczeństwa*, GPC, 1.03.2022.

⁵⁰ Zob. dla przykładu: Wysocki K., *Kijów – Warszawa, wspólna sprawa!*, GPC, 4.04.2022; Lisiewicz P., *Relokujcie Tuska, a nie imigrantów*, GPC, 19.06.2023.

⁵¹ Zob. dla przykładu: Sakiewicz T., *Ta noc przemieni!*, GPC, 15–18.04.2022; Sakiewicz T., *Szcze ne...*, dz. cyt.

⁵² Zob. m.in. Wójcik P., *Łaska technofeudała, czyli Elon Musk kroi Ukrainę*, KP, 6.10.2022.

⁵³ Zob. dla przykładu: Siegień P., *Żeby nigdy więcej nie było za późno*, KP, 5.04.2022.

⁵⁴ Zob. dla przykładu: Sakiewicz T., *Szcze ne...*, dz. cyt.

⁵⁵ Sakiewicz T., *Ta noc...*, dz. cyt.

się w licznych kontekstach „nieudolną” politykę tego rządu⁵⁶. W dyskursie prawicowo-konserwatywnym artykułuje się z kolei pochwałę polskich władz – rządu Prawa i Sprawiedliwości – w kwestii pomocy dla Ukrainy, podejmowanej przez rząd Mateusza Morawieckiego „ofensywy dyplomatycznej” w celu „wywarcia presji” na Rosję, głównie poprzez nałożenie licznych sankcji⁵⁷.

5. Podsumowanie

Z przeprowadzonej analizy wyłania się wielowymiarowy obraz pojęcia *WOJNY* w polszczyźnie. Źródła słownikowe unaocniają, że wojna postrzegana jest – zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym – przede wszystkim jako walka zbrojna prowadzona między państwami (lub rządziej grupami społecznymi), której przyświecają głównie cele terytorialne. Leksem *wojna* funkcjonuje też w sferze przenośnej/metaforycznej: oznacza konflikty interpersonalne w rodzinie (*wojna domowa*), spory polityczne (*wojna na górze*, *wojna o stołki*) oraz walki ideologiczne i symboliczne (*wojna o pamięć*). Źródła ankietowe – w tym m.in. badania własne (2023/2024) wzorowane na lubelskiej ankiecie ASA – potwierdzają negatywny obraz pojęcia *WOJNY* kojarzonej głównie ze śmiercią, cierpieniem, zniszczeniem, konfliktami politycznymi i społecznymi oraz pozbawieniem człowieka wolności i poczucia bezpieczeństwa. Młode pokolenie Polaków postrzega wojnę jako „najgorsze zło” związane z przemocą, agresją i cierpieniem niewinnych. Źródła tekstowe ukazują z kolei dwa kontrastowe sposoby profilowania pojęcia *WOJNY* w polszczyźnie w kontekście wojny na Ukrainie. Bazowy stereotyp *WOJNY* pozostaje w obu dyskursach wspólny (konflikt zbrojny, agresja, zło). Rosja postrzegana jest przy tym jako „agresor”, Ukraina jako „ofiara” oraz obrońca demokracji i wolnego świata. Potępieniu rosyjskiej inwazji, postulatami sankcji, pomocy militarnej i humanitarnej dla Ukrainy, towarzyszy w obu dyskursach podkreślenie wartości bezpieczeństwa Polski i Europy. Zasadnicze różnice w profilowaniu pojęcia *WOJNY* pozostają w związku z reprezentowanym światopoglądem, orientacją polityczną oraz wyznawanym/deklarowanym systemem wartości. W dyskursie lewicowo-liberalnym („Krytyka Polityczna”) akcentuje się wartości demokratyczne i liberalne, takie jak demokracja, pluralizm, społeczny opór; broni się idei „genderowej demokracji” oraz liberalnych wartości Europy. Zwraca się ponadto szczególną uwagę na ważną rolę kobiet i osób LGBT+ w armii ukraińskiej. W dyskursie prawicowo-konserwatywnym („Gazeta Polska Codziennie”) wojna to walka narodu o wolność ukazana przez pryzmat wartości narodowych, patriotycznych i chrześcijańskich. W sposób obrazowy kreśli się w tym dyskursie wizerunek Putina jako „antychrysta” oraz Ukraińców jako „męczenników”. Konkludując, współczesne profilowanie pojęcia *WOJNY* różni się zasadniczo w zależności od dyskursu prasowego, który kształtuje własną narrację i eksponuje różne wartości.

⁵⁶ Zob. dla przykładu: Majmurek J., *W sprawie Ukrainy PiS puszy się i miota*, KP, 22.09.2023; zob. też Przyborska K., *Proukraińskość już się PiS-owi nie oplaca, czas na nakręcanie konfliktów*, KP, 7.08.2023.

⁵⁷ Zob. dla przykładu: Przemyski J., *Przerwijcie rzeź na Ukrainie!*, GPC, 24.03.2022.

Bibliografia

- Bartmiński J., *Kolekcja w strukturze tematycznej tekstu ustnego* [W:] T. Dobrzyńska (red.), *Tekst w kontekście. Zbiór studiów*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990, s. 155–174.
- Bartmiński J., *Niektóre problemy i pojęcia etnolingwistyki lubelskiej*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, 2006a, t. 18, s. 77–90.
- Bartmiński J., *Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce* [W:] JWP, 2006b, s. 8–35.
- Bartmiński J., Niebrzegowska S., *Profile a podmiotowa interpretacja świata* [W:] Bartmiński J., Tokarski R. (red.), *Profilowanie w języku i w tekście*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 1998, s. 211–224.
- Brzozowska M., *O przebiegu badań nad zmianami w rozumieniu nazw wartości w latach 1990–2000* [W:] JWP, 2006, s. 36–43.
- Fleischer M., *Stabilność polskiej symboliki kolektywnej* [W:] J. Bartmiński (red.), *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 2003, s. 107–143.
- XY, *Krieg in der Ukraine – eine ethnolinguistische Analyse des Pressediskurses in Polen am Beispiel der linksliberalen Zeitung Krytyka Polityczna und der rechtskonservativen Gazeta Polska Codziennie* [W:] M. Szulc-Brzozowska, B. Rodziewicz (red.), *Schlagwörter und argumentative Topoi im europäischen Diskurs über den Krieg in der Ukraine. Eine semantisch-kognitive Analyse*, Göttingen, Vandenhoeck&Ruprecht Verlage, 2024, s. 69–94.
- JWP: Bartmiński J. (red.), *Język – wartości – polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 2006.
- Kaczmarczyk B., *Kolokacje leksemu wojna w dziejach języka polskiego. Analiza semantyczna*, „Oblicza Komunikacji”, 2015, t. 8, s. 15–33.
- Kuszak K., *Językowy obraz wojny według uczniów klas IV–VII szkoły podstawowej*, „Studia Edukacyjne”, 2020, nr 56, s. 39–56.
- Miodek J., *Wojna w języku*, „Oblicza Komunikacji”, 2015, t. 8, s. 913.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., *Od separacyjnego do holistycznego opisu językowego obrazu świata. Na marginesie dyskusji nad kształtem artykułów w Leksykonie aksjologicznym Słowian i ich sąsiadów* [W:] I. Bielińska-Gardziel, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura (red.), *Wartości w językowo-kulturowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów*, t. 3, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 2014, s. 71–102.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., *Jakie dane są relewantne etnolingwistycznie?*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, 2017, t. 29, s. 11–29.
- Piechocka K., *Analiza dyskursu „Gazety Polskiej Codziennie” na temat osób LGBT+.* *Rozważania w kontekście kampanii wyborczej roku 2020*, „Dziennikarstwo i Media”, 2023, nr 19, s. 73–85.
- Wierzbicka A., *Nazwy zwierząt* [W:] J. Bartmiński, R. Tokarski (red.), *O definicjach i definiowaniu*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 1993, s. 251–267.

Słowniki

- ISJP: Bańko M. (red.), *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. 1–2, Warszawa, 2000.
- PSWB: Cienkowski W., *Praktyczny słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa, 1993.

- PSWP: Zgółkowa H. (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1–50, Poznań, 1994–2005.
- SA: Dąbrówka A., Geller E., *Słownik antonimów*, Warszawa, 1997.
- SEBOR: Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków, 2005.
- SEMań: Mańczak W., *Polski słownik etymologiczny*, Kraków, 2017.
- SIJP: Arct M., *Słownik ilustrowany języka polskiego*, t. 1–2, wyd. 3, Warszawa, [1916] 1929.
- SJPD: Doroszewski W. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa, 1958–1969.
- SJPSz: Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa, 1978–1981 [liczne przedruki, Suplement 1992].
- SL: Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa, 1807–1814 [wyd. 2: Lwów 1854–1860].
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I–IV, red. komitet redakcyjny, t. V–XVII, red. M. R. Mayenowa, t. XVIII–XXXIV, red. F. Peplowski, t. XXXV–XXXVI, red. K. Mrowcewicz, P. Potoniec, t. XXXVII, red. P. Potoniec, t. XXXVIII, red. K. Mrowcewicz, Wrocław – Warszawa – Kraków, 1966–2020.
- SSiA: Pawlus M., Gajewska B., *Słownik synonimów i antonimów*, wyd. 6, Bielsko-Biała, 2007.
- SSP Kras: Krasiński A.S., *Słownik synonimów polskich*, t. 1–2, Kraków, 1885.
- SSP Kurz: Kurzowa Z. (red.), *Słownik synonimów polskich*, wyd. 2, Warszawa, 2001.
- SStp: Urbańczyk S. (red.), *Słownik staropolski*, t. 1–11, Kraków, 1953–2002.
- SW: Karłowicz J., Kryński A.a., Niedźwiedzki W. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa, 1900–1927 [wyd. fotooffsetowe: 1952–1953].
- SWBS: Skorupka S. (red.), *Słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa, 1989.
- SWil: Zdanowicz A., Bohusz Szyszko M., Filipowicz J., Tomaszewicz W., Czepieliński F., Korożyński W., z udziałem B. Trentowskiego, *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wilno, 1861.
- SWJP: Dunaj B. (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1–5, Kraków, 2000–2003 [wyd. 1: Warszawa 1996].
- USJP: Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, t. 1–4, Warszawa, 2003.
- WSJP PAN: Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] www.wsjp.pl

The concept of WAR and its profiling in the Polish press discourse (on the example of the war in Ukraine)

Summary: The article attempts to reconstruct the concept of WAR in Polish in accordance with the assumptions of Lublin cognitive ethnolinguistics. The reconstruction is based on dictionary definitions documenting the semantic development of the lexeme *war* from the 16th century to modern times as well as so-called “linguistic evidence”, in which the most characteristic semantic features of war are entrenched. The article presents the results of conducted surveys. The press material examined in this study encompasses mainly journalistic texts from the online edition of the left-liberal “Krytyka Polityczna” (KP) and the right-wing conservative “Gazeta Polska Codziennie” (GPC). The conducted analysis has led to the conclusion that both dailies expressed content and judgements about the war (in Ukraine) often in different

ways. The reference to a different system of values was particularly significant: democratic and liberal (KP) vs. Christian, national and patriotic (GPC).

Keywords: Lublin cognitive ethnolinguistics, base stereotype, profiling, press discourse

DOI: [10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art10](https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art10)

Jacek Mianowski
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Painting Minis and Self-Praise.
Communicative Practices
of Tabletop Wargamers

Introduction

Analysing emotion from a linguistic perspective has been substantially covered in the literature. Different studies, albeit approaching the subject from various angles, agree that emotion cannot be isolated and must be studied in context. Wierzbicka argues that from the perspective of anthropology, emotions rather than feelings are seen as the correct point of reference, as this underlines social and interpersonal foundations. The idea of feelings is treated equally to bodily feelings.¹ She argues against equating emotion with bodily processes, culture or thoughts, as the English term relates to feelings and thoughts, as culture usually shapes them both. From a different standpoint, **Pavlenko**² underlines the importance of the relationship between the concept of self and bilingualism. The relationship between language, cognition, and emotions is seen as pivotal in understanding how bilingual individuals navigate their emotional experiences. Depending on the language in use, articulating emotions differs. Emotional terms are evoked more often when using the native language, which suggests a deeper emotional connection to the first language. For bilingualism, one of the key factors resides within the emotional investment in the second language, as it can affect a learner's motivation and resistance, which shapes their self-identity within this linguistic framework. Moreover, bilingual individuals are likely to articulate their emotional experiences in culturally specific ways. This indicates that the language used not only serves as a medium of communication but also as a framework through which individuals construct and convey their emotional selves. Finally, Ochs³ argues that lan-

¹ Wierzbicka A., *Emotions Across Languages and Cultures: Diversity and Universals*, Cambridge, Cambridge University Press, 1999, pp. 1–19.

² Pavlenko A., *Bilingualism and emotions*, "Multilingua," 2002, 21, pp. 45–78.

³ Ochs E., Schieffelin B., *Language has a heart*, "Text," 1989, 9 (1), pp. 7–25.

guages fulfil the need of a speaker to channel feelings, attitudes and moods, whereas Wilce⁴ observes that for post-industrial Western societies, if one wants to participate socially, he or she ought to become a person of ambition, assertiveness, and internal locus of control.

Emotion can be viewed as directly relating to action. One of the most basic functions of emotion is allowing adaptation to specific circumstances in which one can find oneself. It relates to survivability in various circumstances, which translates to viewing emotion as elemental for action. Another factor is the motivation towards achieving a specific goal. The judgement of the situation at hand, while taking into consideration needs, goals and values, takes place to facilitate responses. Fontaine and Scherer⁵ conclude that the scope of participants' action responses can be correlated with a specific emotion. For the following study, categories of *being with*, *excitement* and especially *dominance* seem to be of utmost interest. Moreover, the amount of focus given to individuals and groups varies culturally. Scherer and Fontaine⁶ argue that social appraisal, seen as the outcome of an event for an individual or a group, depends on pleasantness and goal conduciveness. In short, the foundation of the appraisal process lies in understanding the relations between one's needs or goals versus knowing whether something is essentially good or bad.

Self-praise and bragging

Self-praise is a concept accompanying cultures in a variety of ways. In oral cultures, rhetoric is intertwined with struggle. Ong⁷ argues that engaging in intellectual battles between interlocutors by producing a proverb or riddle aims to provoke a stronger and more sophisticated reply. If an exchange of insults leads to a memorable linguistic formula, interlocutors are likely to use it in the future. Within African American speech communities, this practice is known as flyting and usually revolves around offending the interlocutor's mother. Demonstrating one's oral prowess, as Dayter⁸ argues, is perceived to enhance one's esteem or reputation, while a temporary suspension of face-saving occurs whenever bragging is used interchangeably with insulting. The cornerstone of these exchanges is the closeness of the participants, whether it be a small group of friends or family.

⁴ Wilce J. M., *Language and Emotion*, Cambridge, Cambridge University Press, 2009, pp. 64–65.

⁵ Fontaine J. J. R., Scherer K. R., *Emotion is for Doing: The Action Tendency Component* [In:] J. J. R. Fontaine, K. R. Scherer, C. Soriano (eds.) *Components of Emotional Meaning. A Sourcebook*, Oxford, Oxford University Press, 2013, pp. 170–185.

⁶ Fontaine J. J. R., Scherer K. R., *Driving the emotion process: The Appraisal component* [In:] J. J. R. Fontaine, K. R. Scherer, C. Soriano (eds.) *Components of Emotional Meaning. A Sourcebook*, Oxford, Oxford University Press, 2013, pp. 186–209.

⁷ Ong W., *Orality and Literacy*, London, New York, Routledge, 2002, p. 44.

⁸ Dayter D., *Self-praise in microblogging*, "Journal of Pragmatics," 2014, 61, pp. 91–102.

Self-praise possesses culture-specific and universal traits. Wu⁹ writes that distinguishable practices concerning self-praise can be observed within the Chinese culture, where praise is employed with subsequent modesty constraint modification. This is an indication that speakers foresee the upcoming constraint on interaction and plan to retreat to maintain status equality. Universally, that self-praise encompasses positive statements about oneself, with the aim of face-enhancing, face-boosting or face-flattering. For Dayter¹⁰, self-praise is a speech act that explicitly or implicitly attributes credit to the speaker for an achievement or skill that can be seen as positive by both the speaker and their audience. Therefore, self-praise consists of announcing accomplishments and a clear, positive evaluation of oneself.

Bragging, on the other hand, incorporates competitiveness and tends to be more aggressive.¹¹ Moreover, bragging involves exaggeration, statements of low effort, comparisons, and disposition. In contrast, positive self-statements, attributing high effort, the help of others, the will to not disappoint others, or displaying honour and gratitude are reported by observers.¹²

Dayter¹³ also observes that the simplicity of communication allows unveiling information positively by a particular community through positive disclosure. With that in mind, although the line between positive disclosure and bragging begins to blur, it is important to distinguish between these two concepts, as this allows distinguishing between friendly displays of self-esteem and conceited insecurity.

It is worth noting that responding to compliments depends on how the achievement is framed initially. Manes¹⁴ argues that this can happen in two ways. Firstly, the compliment recipient frames his or her achievement as not causing difficulties. The second view is that the achievement is attributed to diligence. Dayter¹⁵ links the latter to Miller et al.'s¹⁶ high effort attribution, framing self-praise as an appreciative acknowledgement.

A significant proportion of self-praise strategies derive from a specific medium. Dayter¹⁷ suggests that in the case of Twitter, users focus on self-presentation. To that

⁹ Wu R.-J. R., *A conversation analysis of self-praising in everyday Mandarin interaction*, "Journal of Pragmatics," 2011, 43 (13), pp. 3152–3176.

¹⁰ Dayter D., *Self-praise in microblogging*, "Journal of Pragmatics," 2014, 61, pp. 91–102.

¹¹ Decapua A., Boxer D., *Bragging, boasting and bravado*, "Women and Language," 22 (1), 1999, pp. 5–22.

¹² Miller L., Cooke L., Tsang J., Morgan F., *Should I brag? Nature and impact of positive and boastful self-disclosures for women and men*, "Human Communication Research," 1992, 18 (3), pp. 364–399.

¹³ Dayter 2014 Dayter D., *Self-praise in microblogging*, "Journal of Pragmatics," 2014, 61, pp. 91–102.

¹⁴ Manes J., *Compliments: a mirror of cultural values*, [In:] N. Wolfson, E. Judd (Eds.), *Sociolinguistics and Language Acquisition*, Rowley, MA, Newbury House, 1983, pp. 96–102.

¹⁵ Dayter D., *Self-praise in microblogging*, "Journal of Pragmatics," 2014, 61, pp. 91–102.

¹⁶ Miller L., Cooke L., Tsang J., Morgan F., *Should I brag? Nature and impact of positive and boastful self-disclosures for women and men*, "Human Communication Research," 1992, 18 (3), pp. 364–399.

¹⁷ Dayter D., *Self-praise in microblogging*, "Journal of Pragmatics," 2014, 61, pp. 91–102.

end, they risk self-directed face-enhancing acts to portray themselves as “the heroes” of a community of practice. Twitter feed reminds of an autobiographic narrative, yet the sole purpose of the users’ activity is to share the knowledge of the author’s achievements with other members of the community. Finally, the framework of a community of practice allows for distinguishing between self-praise and self-elevation in the context of their circuitousness. As these two notions are often very nuanced, their proper evaluation can be achieved only from the insider’s perspective. Studies by Wu¹⁸ report that in the case of Weibo, a Chinese counterpart to Twitter, praise from a third party is the most frequent. Weibo users adapt statements of others to certify self-praise as coming from an outside source. Self-praise is employed because of the platform’s anonymity, the evolution of Chinese society and how Chinese individuals prefer to be seen in public, and as a strategy to protect the user’s face.

Image sharing on social networks

A large part of our social and communicative space is occupied by social media platforms that provide sociality, connectivity, and creativity.¹⁹ Castells²⁰ argues that at the end of the twentieth century, “flows of messages and images between networks [came to] constitute the basic thread of our social structure.” As a result, images are becoming viewed as a solution to the speed and efficiency challenges in networked communications. The distribution of self-generated online content was explained by Jürgen Habermas²¹ theories on lifeworld and the public sphere. In his view, anyone can attend events in public spaces, their participants have equal rights to engage in conversations and debates aimed at forming opinions and making decisions which reflect public opinion.

Salomäenpää²² argues that the emergence of personal blogging and new social media facilitated the production of self-made content. Users usually retain their true identities and can interconnect or share content as they see fit. It is possible to gain insight into aesthetic requirements, practices, and values from the interactions of users on Facebook groups or pages. These interactions provide a basis for understanding

¹⁸ Wu R.-J. R., *A conversation analysis of self-praising in everyday Mandarin interaction*, “Journal of Pragmatics,” 2011, 43 (13), pp. 3152–3176; Wu R.-J.R., *Self-Praising Through Reporting: Strategic Use of Two Reporting Practices in Mandarin Conversation*, “Discourse Processes,” 2012, 49, pp. 622–659.

¹⁹ van Dijck J., *Social Media Platforms as Producers*, [In:] T. Olsson (ed.), *Producing the Internet. Critical Perspectives of Social Media*, Göteborg, Nordicom, 2013, pp. 45–62.

²⁰ Castells M., *The Rise of the Network Society*, West Sussex, Wiley-Blackwell, 2015.

²¹ Habermas J., *The Theory of Communicative Action, Volume One. Reason and the Rationalization of Society*, trans. T. McCarthy, Boston, Beacon Press, 1984; *The Theory of Communicative Action, Volume Two. Lifeworld and System: A Critique of Functionalist Reason*, trans. T. McCarthy, Boston, Beacon Press, 1989.

²² Salomäenpää I., *Art Life as Communicative Action on Facebook* (PhD dissertation), University of Jyväskylä, JYU Dissertations, 53, 2022, pp. 32–35.

the different kinds of artistic acts and interests. Social media technologies have been especially effective in organising and implementing group activities, creating a sense of community and collective identity. Conner²³ explains that Facebook enables people to meet in circumstances that would otherwise be impossible. The openness of the platform constitutes one of its major advantages.

Internet access has enabled passive audiences to become active *agents of cultural production*. The term *audience*, as Salomäenpää²⁴ argues, is replaced by *users* or *participants* when referring to people online interacting with one another on social media. In this continuum, active participation is defined as writing posts or sharing pictures.²⁵ Explicit participation entails a professional perspective and user-generated content, while implicit participation does not involve conscious production. Likes or shares on social media are considered *explicit rather than implicit participation*. Facebook's like button presents itself as an insignificant gesture or as an easy way to pledge support for something without participating.²⁶

Cultural conceptualisations remain a foundation for language use. In the scope of cultural linguistics,²⁷ this relationship is strengthened by imprinting cultural conceptualisations of experience into language. Speech communities share the cognitive framework of culture to a varied degree, while the internalisation of a community's cognitive schemes is dynamic, employing contact with other speech communities. In essence, cultural cognition becomes a "complex adaptive system that emerges from interactions between members of a speech community across time and space." Cultural cognition also has a prolonged effect on language as it enables language to become a storage device by encoding traces of cultural cognition. Language is, therefore, both a memory bank and a vessel for the retransmission of cultural cognition. In the modern, digital world, where communities are formed rapidly and often on an ad-hoc basis, cultural cognition, based on previous cultural encounters, becomes a potent entity. Within online communities, cultural cognition is formed and unfolded similarly to real-life situations. The cognitive set of actions includes practices concerning sharing goals and information. The set of adaptive and storage capabilities of language, maintained by the speech community, finds their counterparts within virtual communities.

²³ Conner J., *Facebook, the Image, and the Virtual Cedar Bar*, "Afterimage," 2009, vol. 37, (2), pp. 11–14.

²⁴ Salomäenpää I., *Art Life as Communicative Action on Facebook* (PhD dissertation), University of Jyväskylä, JYU Dissertations, 53, 2022, pp. 32–35.

²⁵ Villi M., Matikainen J., *Participation in Social Media: Studying Explicit and Implicit Forms of Participation in Communicative Social Networks*, "Media and Communication," 2016, 4 (4), pp. 109–117, <https://doi.org/10.17645/mac.v4i4.578>.

²⁶ Cammaerts B., *Protest Logics and the Mediation Opportunity Structure*, "European Journal of Communication," 2012, 27 (2), pp. 117–134.

²⁷ Sharifian F., *Cultural Linguistics: The State of the Art*, [In:] F. Sharifian (ed.) *Advances in Cultural Linguistics*, Singapore, Springer, 2017, pp. 1–28.

Constructing visual literacy online

Cultural linguistics²⁸ stipulates that linguistic interactions provide space for participants to co-construct cultural conceptualisations. In turn, conceptualisations reflect various aspects of human life, including cultural arts and emotion. Consequently, cultural categories, called *schema*, secure various components of human experience. Finally, the aspect of constant and recurring re-conceptualisation remains at the forefront of cultural life.

The ability to see, as Mitchell²⁹ observes, is encompassed in a combination of senses, the learnable ability to distinguish objects from their surroundings, tracking moving objects and distinguishing foreground and background. Similarly to natural languages, acquiring the language of vision would be impossible in a later period of life, perhaps in a similar way as acquiring a new verbal language. This is what one could call *visual competence*, or a baseline skill (like reading) that is a necessary but not sufficient condition for more advanced and specialised skills, one might call *visual literacy*. Moreover, Stanford³⁰ underlines that visual literacy is embedded with temporariness and thus limited by memory and biology. In the digital context,³¹ literacy is defined as a set of skills needed to cope with the changing social complexities of contemporary life, encompassing basic literacy or linguistic skills, scientific literacy, economic literacy, technological literacy, visual literacy, information literacy, multicultural literacy, and global awareness. In this perspective, visual literacy means the ability to comprehend, interpret, use, and create images and videos in a way that promotes knowledge, decision-making, communication, and learning, using conventional and 21st-century media.

Crouch³² suggests that visual literacy is not a solitary, individual act but part of a broader set of social practices. A key component of finding meaning in visual texts is negotiating with them, engaging them on many levels and learning how the act of negotiation is constructed. To produce and read visual texts more critically, individuals need to adopt reflexive strategies to identify gaps in their understanding and realise that a visual text reading may be incomplete. Gauntlett³³ underlines the link between

²⁸ Sharifian F., *Cultural Linguistics: The State of the Art*, [In:] F. Sharifian (ed.) *Advances in Cultural Linguistics*, Singapore, Springer, 2017, pp. 1-28.

²⁹ Mitchell W. J. T., *Visual Literacy or Literary Visualcy?*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 13–17.

³⁰ Stanford, B. M., *The Remaining 10 Percent. The Role of Sensory Knowledge in the Age of the Self-Organizing Brain*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 31–58.

³¹ Dallow P., *The Visual Complex. Mapping Some Interdisciplinary Dimensions of Visual Literacy*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 91–104.

³² Crouch C., *Afterword*, [In:] J. Elkins (ed.) *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 195–204.

³³ Gauntlett D., *Using New Creative Visual Research Methods to Understand the Place of Popular Media in People's Lives*, paper presented at the *International Association for Media and Communication Research [IAMCR]* conference, Porto Alegre, Brazil, July 25–30, 2004, www.artlab.org.uk/iamcr2004.htm.

visual literacy and its emotional paradigm. This includes the codes inscribed into TV soaps and magazines, which engage young people with emotional issues through media consumption.

Dallow³⁴ writes that the perception of manmade signs entails learning and developing visual cultural forms that involve *coding*: visual representations which work by analogy to the world. Nichols³⁵ describes images as “sensory impressions that correspond to the physical world.” Nichols’ acts of recognition consist of sleight of hand by signifying “presence through absence,” while dealing with images makes us interact with “a source of sensory impressions upon which meaning has already been conferred.” Understanding and using images are the two paramount aspects of visual literacy. Dallow,³⁶ Braden and Hortin³⁷ agree that this aspect incorporates “the ability to think, learn, and express oneself in terms of images.” Moreover, Barry³⁸ writes that this should encompass an “awareness of the logic, emotion, and attitudes suggested in visual messages,” while the use of images reflects “the ability to produce meaningful images for communication with others.”

War in miniature

The trend of building, painting and photographing war in miniature, with subsequent development of means of sharing one’s work, was developed by Sheperd Paine (1946-2015). As a war historian and a forerunner of modern miniature modelling, he focused in his work on devising techniques, modelling skills, obtaining materials and honing one’s skill in the hobby, as well as publishing numerous illustrated books on the matter.³⁹ Paine’s work peaked in the 1970s and 1980s during numerous competitions, exhibitions and modellers’ rallies, while his publishing record stretched beyond the 1990s. His most successful efforts focused on building dioramas. To Paine, the process of building a diorama is the art of creation. The greatest satisfaction derives from creating a three-dimensional painting and can be compared to the one you get when producing a work of art with *a capital A*. A diorama is an interesting structure

³⁴ Dallow P., *The Visual Complex. Mapping Some Interdisciplinary Dimensions of Visual Literacy*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 91–104.

³⁵ Nichols B., *Ideology and the Image: Social Representation in the Cinema and Other Media*, Bloomington: Indiana University Press, 1981.

³⁶ Dallow P., *The Visual Complex. Mapping Some Interdisciplinary Dimensions of Visual Literacy*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 91–104.

³⁷ Braden R., Hortin J., *Identifying the Theoretical Foundations of Visual Literacy*, “Journal of Visual/Verbal Language,” 1982, 2, pp. 37–51.

³⁸ Barry A. M., *Visual Intelligence: Perception, Image, and Manipulation in Visual Communication*, Albany, State University of New York Press, 1997, p. 6.

³⁹ Paine S., *How to Build Dioramas: Your Complete How-to-do-it Guide to Diorama Planning, Construction and Detailing for All Types of Models*, Airline Publishing Ltd, 1980; *Building and Painting Scale Figures*, Airline Publishing Ltd, 1994, *Shep Paine’s Armor Modeler Guide*, Kalmbach Media, 2016.

because it combines multiple different elements in different ways, while its claim is that one has the chance to tell a story without words; “[i]t’s like silent movies, except nobody moves.”⁴⁰ As Paine put it,

[t]he diorama provides a meaning and perspective that a free-standing model cannot. It can also offer more than just a historical context. In its most developed form, a diorama is a scene that tells a story. This does not imply a story in the narrative sense, it simply means that a diorama can show ‘something is going on’. In this sense, a diorama is not just a model of an object or a group of objects, but of an *event*. This event may be active or obvious, such as an infantry attack, or it may be passive and subtle, such as weary infantrymen resting after a battle, or a forlorn and derelict aircraft abandoned in the desert. When a diorama becomes narrative, figures become an important element, it is difficult to have something going on without people around. Even when there are no people at all, as in the case of the derelict airplane, it is their conspicuous absence that tells the story and makes the scene work.⁴¹

Paine’s view on the matter still echoes within contemporary artistic efforts carried out online. Sharing photos of one’s work, often with an added commentary to aid its reception, facilitates a discourse in which entering discussion is seen as a part of weaving the narrative and enhancing further interaction. On the other hand, the whole situation takes place within a highly hierarchical structure founded on the social media platform.⁴² The last element is handled through a peer-review process, where the more respected modellers are encouraged to provide feedback or commendation.

Wargaming Art Practices

Tabletop wargames provide a rich background for analysing social and linguistic practices. Among the various practices, there are several that players enjoy performing. These include the modelling and hobbyist aspects, such as painting miniatures or building dioramas. While being a pastime based on craftsmanship and practice, painting and modelling incorporate a multitude of actions, performances and activities and provide a rich discourse for players to interact, exchange ideas, boast or construct visual narratives.

Strauss⁴³ proposed the term *social world* to denote a group that possesses a certain level of engagement in a common cause. Participation in a social world evades distinguishing specific boundaries in terms of belonging but is heavily embedded within

⁴⁰ *Historical Perspective*, “The Chicago Sun-Times,” Oct. 9, 2005.

⁴¹ Paine S., *How to Build Dioramas: Your Complete How-to-do-it Guide to Diorama Planning, Construction and Detailing for All Types of Models*, Airline Publishing Ltd, 1980, pp. 2–3.

⁴² Salomäenpää I., *Art Life as Communicative Action on Facebook* (PhD dissertation), University of Jyväskylä, JYU Dissertations, 53, 2022, pp. 52–54.

⁴³ Strauss A. L., Schatzman L., Bucher R., Ehrlich D., Sabshin M., *Psychiatric Ideologies and Institutions*, New York, Free Press of Glencoe, 1964.

active participation in social tasks. In Strauss's view, social worlds contain multiple sub-worlds, in which participants can but do not have to engage. The level, as well as the scale of engagement, differs depending on the member.

A wargamer's social world – and participation in it – consists of:

1. buying, acquiring and collecting miniatures dedicated to playing a particular wargaming system,
2. assembling, repairing, kit-bashing, scratch-building, and customising models,
3. painting models, and subsequent development of one's painting techniques,
4. playing the game with fellow wargamers or by participating in different forms of organised play (tournaments, ladders, leagues),
5. engaging in numerous social activities outside of the scope of the game itself (socialising),
6. getting to know the background (lore) of the game world (historical vs. sci-fi and fantasy wargames).

A wargaming social world is a community of individuals connected by communication, sharing a specific worldview and a way of perceiving the surrounding reality, especially in terms of the relation of the game system versus the game meta. To that extent, numerous symbolic categories are employed by actors during interaction: language, rituals, norms and values.

Shibutani⁴⁴ sees the boundaries of effective communication as constituting the cultural area of a social world rather than formal participation or territory. The communication of social actors and the subsequent spread of views and values is achieved through face-to-face communication, publishing on social media and reading the relevant wargaming literature (monthly-issued *White Dwarf*, *Wargames Illustrated*, etc.). Most importantly, because of COVID-related lockdowns and the resulting decrease in the number of organised play events, communication has increasingly been moving to the online world (Facebook groups, online discussion forums, Twitch or Discord channels).

Goodwin⁴⁵ observed that the essential characteristic in consideration of human language, cognition and action is “the situation in which multiple participants are attempting to carry out courses of action in concert with each other through talk while attending to both the larger activities that their current actions are embedded within and relevant phenomena in their surround.” In this context, action is understood as “encompassing this interactively organized process of public recognition of meaningful events reflexively linked to the ongoing production of these same events thro-

⁴⁴ Shibutani T., *Reference Groups as Perspectives*, [In:] N. J. Herman, L. T. Reynolds, D. Hills (eds.), *Symbolic Interaction. An Introduction to Social Psychology*, New York, General Hall, 1994, pp. 267–677.

⁴⁵ Goodwin C., *Action and Embodiment within Situated Human Interaction*, “Journal of Pragmatics,” 2000, 32, pp. 1489–1522.

ugh the use of appropriate semiotic resources within an unfolding temporal horizon.” With that in mind, the semiotic structure of wargaming hobby-oriented endeavours consists of:

1. depending on the declared skill of the player, employing points 2–3 (painting and related activities);
2. posting pictures of the works-in-progress or completed works onto relevant discussion groups;
3. commenting and advising (techniques, materials, resources);
4. providing feedback (the well-accepted norm is that feedback should be constructive and avoid spiteful or sarcastic remarks);
5. negotiating the scope of the desired target effect one seeks to achieve;
6. encouraging (community-building and empowerment);
7. humour, which can be considered spiteful and sarcastic, or may result from the intention of pointing out obvious mistakes in workshop techniques.

Considering Scolari’s⁴⁶ views on media literacy in this study, it can be viewed as a set of skills, practices, values, priorities, sensibilities, and learning or sharing strategies that have been developed and applied within the context of new participatory cultures. In the case of wargaming, these competencies are developed over time through exposure to other painting or modelling works and their subsequent discussion. This is what Sherwin⁴⁷ calls *unconscious assimilation*, which takes place through exposure to the codes of contemporary media. If a community considers some of its members as talented modellers, their works are more likely to receive an appraisal if their primary idea of participation revolves around playing the game. Here, visual literacy revolves around deciding what constitutes *good* and *bad* modelling work, as most works considered *good* or *decent* by the community in general end up being posted in groups. It could be said that to understand these practices, one should acknowledge that since an image incorporates social activity and enables interaction, it no longer fits the definition of a picture.⁴⁸ This is important in the case of commission painters, who are known for their skill and talent but employ these resources for financial income rather than as a community-empowering tool. Not all painters perform commission jobs, nor do they undertake commissions as a means of their primary income.

⁴⁶ Scolari, C. A., *Introduction: from Media Literacy to Transmedia Literacy*, [In:] C. A. Scolari (ed.), *Teens, Media and Collaborative Cultures. Exploiting Teens’ Transmedia Skills in the Classroom*, Barcelona, Transliteracy, 2018, pp. 12–20.

⁴⁷ Sherwin R. K., *Visual Literacy in Action ‘Law in the Age of Images’*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 179–194.

⁴⁸ Sturken M., Cartwright L., *Practices of Looking: An Introduction to Visual Culture*, Oxford, Oxford University Press, 2001.

Data analysis

The data presented within this section was obtained from one Facebook group dedicated to *Flames of War* modellers and painters. The data was obtained with the acknowledgement of the group administration. The posts were created between late 2021 and 2022, while the choice of specific posts depended on their topic and the breadth of conversation carried out in subsequent comments. Finally, the section is divided according to the type of work presented. For clarity, the original posters have been labelled [OP], while subsequent commenters were assigned numbers. The indented text represents a reaction to a preceding comment, while the original spelling of the comments has been preserved. The cursive text represents the Author's comments.

Works-in-progress (WIPs)

The following conversation takes place in the context of work-in-progress (WIP) photos of an ongoing project on an allied World War II model, especially in terms of a complicated modelling technique, in which meticulous patterns of masking tape are used to achieve a chequered pattern of black and yellow boxes, often employed on American aircraft. The OP can be assumed to be a skilled modeller and painter, which is again reiterated by the contents of the comments. Aside from the obvious community-building aims, it can be argued that both the post and the subsequent set of comments point to boasting on behalf of the OP. Finally, the post has attracted enough traction to invigorate some of the commenters to invoke a humorous, historically inspired and accent-simulating narrative.

OP: Warfare 2021 is now only 2 months away so I am getting into painting mode again. Inspired by H. I am now trying to do a chessboard pattern on the Thunderbolts so here is the first test. It went ok for a test.

edit: Now with photos of test 2 as well.

[1] Can't wait to see this in person. I'm glad I'm not the only one without my army finished yet

OP: Stuart Howes with 2 months to go, what kind of a wargamer would I be if everything was ready

[2] Looks great

[3] You crazy, crazy man; this is going to be AWESOME

[4] May I ask what type of masking tape you used? And/or the size of it?

[5] Hours of fun? Looking good!

OP: P... year. It took an hour for one plane, but I think it's worth it.

(5) definitely! But: (in a Jedi voice:) you don't need to bring airplanes..

OP: In a German voice: "ohh ze Stummels are zo cheap, we must bring the max". In a Southern Texan voice "howdy, we'll bring the best airplane in the whole goddam world".

[5] OP, who, me?! I'm shocked! I would never! The accusations!

[6] Alleged RAF advice to P47 pilots on what to do when bounced by a 109, "Take evasive action, best would be to undo your straps and run around inside the cockpit." Upon being complimented on the diving ability of his P47 its pilot commented, "Dive? Yea... See More

OP: I hope mine will preform to the standard required of my pilots.

Works completed

In this example, the OP opens the discussion by posting photos of completed work, in this case, a pair of Allied jeeps, designated as a British LDRG unit. There is a substantial visual correspondence between the work and an illustration on the cover of Tamiya's model of the British LRDG command car.⁴⁹ The photos of the work have been welcomed with an appraisal due to the number of details added to the original models, as well as the consistency of applied painting techniques. There is also a learning dimension to the conversation, where one of the commenters seeks information on the historical theatre where these vehicles were used. This may result from the lack of historical knowledge on the part of commenter 7 or the lack of knowledge concerning the model manufacturer's publishing practices. The models themselves are considered out-of-production and are hard to come by, and since they no longer appear as a unit in the game, they remain valuable assets in one's collection and are rarely displayed in public.

OP: The first of my two LRDG [*Long Range Desert Group*] Pilot Vehicles.

Just need to add a bit of dust and let it dry. I attempted "desert pink" which is a rather light flesh tone, pretty happy with it but doesn't photograph well.

[1] Very impressive!

OP: S... thanks man

[2] Absolutely cracking mate ... the extra stowage etc really brings them to life.

OP: J... thanks mate, I really appreciate that!

[3] Awesome

OP: T... thank you

[4] Beautifully presented, well done...

OP: P...thanks man!

[5] OP, this is delightful! One of your best creations to date. Your choice of muted tones and colours is just perfect to my eye!

OP: thanks dude that is awesome and I've certainly been enjoying this project.

[6] Beautiful!

OP: D... thanks man

⁴⁹ Scalemates Model Database, <https://www.scalemates.com/kits/tamiya-32407-lrdg-command-car--211434> [28.02.2025].

[7] Looking sweet.. I'm sorry Kristian, I have asked this before, but what period are these for?

OP: P... thanks man! These trucks will be for EW and they'll be swapped out with jeeps for MW. My actual force is themed around late 41/42. I intend to swap some of the half Patrol trucks for F30s if my changes are successful as that is what the LRDG started to acquire after a year or so.

Scratch-building, repurposing, terrain-building

One of the most controversial practices that wargamers resort to revolves around repurposing existing models or their leftover parts. In this instance, the OP has used spare bits of a German tank sprue, including tank top hull, cannon and subsequent elements, to build a terrain piece that works as a dug-in defensive position. Since the creation is not entirely historically accurate, or the community standards in terms of accuracy, aesthetics and colour choices, some comments are received by the OP as a form of irony or unconstructive criticism. This is followed by a moderate comment and a reply by the OP suggesting a potential offence taken, with an indication of past negative interactions in a different wargame community. The final portion of comments regards different takes on historical accuracy, game-wise logic and attitude towards playing style.

OP: Finished my latest project, dug in STuGs, hocker, tobruks and another bunker. Plus some emplacements, etc I made using the spare bits from the bunkers.

[1] Nice work

OP: ty

[2] I like the Stugs, but how do they get out at night for refueling?

OP: they and other such tanks were used on the ost wall, I assume they were ones that were no longer mobile, engine damage etc, and were more useful as a static defence as part of the line, they would essentially become an At bunker if positioned right

[3] I like your creativity OP! I think your painting of the buried Stug IIIs needs to define them from the vegetation a bit more to make those pieces really pop on the table. To achieve that extra bit I would paint them with a larger part of the tank in Dunkelgelb. Seal with a coat of gloss varnish and then mix a brown/black wash and pinwash around all the raised detail such as hatches etc. Finally seal the lot in a matt varnish

OP: why would I want them to stand out from the terrain? I've painted them in such a way to camouflage them, the fact they blend in with the terrain makes me very happy

[4] because you might forget about them.

OP: what?

[4] lose them on the table.

OP: how the hell would I do that, it's a bug hunk of plastic and foam card on a green carpet/table

OP: I don't play fow in a field

[4] It happens, trust me!

OP: I. Generally play on my mates floor, so I doubt it, and even when I get my own setup sorted.... Its just gonna be a green base table. What the hell are you people playing on if you loose tanks ffs

[4] a green base table...

OP: wow... Just wow

[3] OP, please calm down, not every comment is deadly serious or an attack - not in this group. You don't have to bite or react angrily to different quips. The group is about advising each other on how to improve painting and discussing modelling. You are free to ignore it. When you post in this group you are inviting comment and opinions.

OP: it just sounded like such a daft thing, and the justification for it was...well equally daft. I have played tabletop games for the best part of my life and never once has anyone said to make my models not blend in with the terrain i am blending them in with. It felt like people were having a jab at my technique, and given the amount of negative comments i have recieved over the things i have been sharing, despite them being historically accurate, im starting to feel like im back playing 40k.

[5] I had the same sort of idea for a bogged Sherman objective as I have a few spare hulls from the hit the beach set that weren't used from the 76s.

OP: Just had confirmation that turf was used on bunkers in the channel Islands

[6] It's an awesome option especially with the boxes that give you more tank upper hulls than bottom hulls. (Hit the beach was one such box)

OP: I did the same with my panthers and jagpanther kits, seems a shame to waste them and dug in tank destroyers were a thing on the ost front

[6] indeed

OP: With regard to the grass on the roof, I used artistic license, we have so few wartime axis images of bunkers, most are allied ones taken after they have been engaged, so they could have used turf on the roofs, we have nothing that says otherwise, also I play games set in 1945/1946 on the ost front, which these are all intended for, so who knows how the allies would have built and camouflaged them. As for the dug in assault guns/tank destroyers, these were used on the ost front and are referenced in the osprey book of the same subject, page 48 to be precise.

[7] OP, you do realise that in reality dug in Stugs would be all but useless, as the whole vehicle had to swung around in order to aim the main gun all but for a bit of fine adjustment either side of the centre line. Nicely painted, but pure fantasy. The Tobruks and bunkers are impressive but, grass does not grow on concrete. Better to have left them as a stone finish either plain or with a camo pattern painted on them, or with a camo net draped over them.

OP: assault guns and tank destroyers were used on dug in positions on the Eastern front, which is the area my games are in

Any kind of reaction left within the post's conversation framework is bound to invoke an emotional response. This, as Sherwin⁵⁰ argues, results from an encoded chain of reactions in which "photographs, films and videos can appear to resemble reality, they tend to arouse cognitive and especially emotional responses similar to those aroused by the real thing depicted." Here, this is instigated by leaving a *reaction* (*like*, *haha*, or *love* emoticon) from Facebook's repertoire of ideograms. Usually, it is followed by some reaction in the form of a comment, yet some posts miss any verbalised comment beyond the reaction choice.

The presented excerpts align with the concept of community of practice (CofP). The common features here revolve around mutuality of engagement, negotiation, and a shared repertoire of negotiable resources accumulated over time.⁵¹ This understanding extends into virtual worlds.⁵² Hössjer⁵³ uses the term digitally based communities of practice, underlining that although in physical CofP, engagement takes place over many channels, a virtual CofP is likely to focus its attention on one. Dayter⁵⁴ rightfully observes that members of a CofP focus on two aspects: maintaining the boundaries of the community and asserting in-group solidarity. Within the communicative chaos, one can observe a systematic set of practices. In terms of self-praise, solidarity building and self-disclosure can intertwine, yet the scope of this process is community-specific. Moreover, compliments and self-praise constitute the same pragmatic paradigm, encompassing the evaluative space of flattering, praise, admiration, commendation, recommendation, and accolade.⁵⁵

Within the present study, the spectrum of comments varies from appraisal and congratulations, or revolves around discussions on modelling techniques, as well as seeking or providing suggestions concerning painting. Looking for approval and facilitating motivation for further developments in one's work or searching for historically-accurate comments are among the most popular comments added to the works by their original creators. Finally, all these motivational cues revolve around techniques of empowering and vitalising the community.

⁵⁰ Sherwin R. K., *Visual Literacy in Action 'Law in the Age of Images'*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, p. 184.

⁵¹ Eckert P., McConnell-Ginet S., *Language and gender as community-based practice*. "Annual Review of Anthropology," 21, 1999, pp. 461–490.

⁵² Locher M., *Advice Online*, Amsterdam, John Benjamins Publishing Company, 2006; Graham S. L., *Conflict, (im)politeness and identity in a computer-mediated community*. "Journal of Pragmatics," 39, 2007, 742–759; Perelmutter R., *The flamewar as a genre in Russian blogosphere*, "Journal of Pragmatics," 2013, 45, pp. 74–89.

⁵³ Hössjer A., *Small Talk, Politeness and Email Communication in the Workplace*. [In:] S. Herring, D. Stein, T. Virtanen (Eds.), *Pragmatics of Computer-Mediated Communication*, Berlin, De Gruyter, 2013, p. 618.

⁵⁴ Dayter D., *Self-praise in microblogging*, "Journal of Pragmatics," 2014, 61, pp. 92–95.

⁵⁵ Archer D., *Speech acts*. [In:] A. Jucker, I. Taavitsainen (Eds.), *Historical Pragmatics*, Berlin, Mouton de Gruyter, 2010, pp. 379–417; Jucker A., Taavitsainen, I., *Diachronic speech act analysis*, "Journal of Historical Pragmatics," 1 (1), 2000, pp. 67–95.

The present recession of tabletop wargaming communities is an ongoing development. There are two main reasons for this situation. Firstly, the pandemic-related aspect is that due to lockdowns and limitations in both organised play and the choice of venue for larger events, players resort to playing at home or devote more time to the painting and modelling aspects of the hobby. This is also seen as a good community practice that reinforces group identification or introduces a small proportion of competition. Secondly, the pandemic has had a tremendous impact on small businesses located in larger cities, while the growing costs of running a hobby shop have forced some of the local vendors to move from brick-and-mortar stores to the Internet. This also resulted in the *push for the Internet* during lockdowns and the migration of wargaming communities into the online world. Starting from mid-2022, however, it can be observed that the classical hobby shop model, including player-organised gaming clubs and associations, is coming back to life, with new venues also being opened in smaller-scale cities, where rent charges and related costs are significantly lower.

Conclusions

The presented excerpts do not represent the entirety of the linguistic output in a wargaming world. Yet, they allow certain conclusions. In terms of framing the immediate life world, there seem to exist certain prerequisites for understanding the internal relations and standards that rest at the foundation of good and bad modelling practices. This constantly changing horizon of interpretations⁵⁶ involves getting to know what is considered good or bad practice. This, in turn, is negotiated through works posted by participants considered to be standard-setters by the whole of the community. Yet, the responses to the works posted by the standard-setters are usually received less critically.⁵⁷ Finally, there is the process of negotiating one's accordance to these ephemeral rules, both in terms of wanting to achieve a certain degree of skill mastery, as well as trying to negotiate different ways of achieving that goal.

Even though each post suggests the emergence of a new context, the discussions that follow usually reflect on the existing power relations of a community, as elaborated by the positive feedback given to works that fulfil community standards. As there is no external institution to handle the task of setting what exactly the standards should be, it is up to the internal processes of the community to demarcate whose work is responsible for setting the bar. This is often achieved cooperatively, with the combined effort of all members, be it through comments, posting works or providing feedback.

⁵⁶ Salomäenpää I., *Art Life as Communicative Action on Facebook* (PhD dissertation), University of Jyväskylä, JYU Dissertations, 53, 2022; Habermas J., *The Theory of Communicative Action, Volume One. Reason and the Rationalization of Society*, trans. T. McCarthy, Boston, Beacon Press, 1984.

⁵⁷ Sherwin R. K., *Visual Literacy in Action 'Law in the Age of Images'*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, p. 185.

As pictures are emotional,⁵⁸ the process of negotiating standards can get out of hand at times, while the past experiences of participants impact the present reception of works and the ensuing discussion.

Bibliography

- Archer D., *Speech acts*. [In:] A. Jucker, I. Taavitsainen (Eds.), *Historical Pragmatics*, Berlin, Mouton de Gruyter, 2010, pp. 379–417.
- Barry A. M., *Visual Intelligence: Perception, Image, and Manipulation in Visual Communication*, Albany, State University of New York Press, 1997.
- Becker H., *Art Worlds. 25th Anniversary Edition Updated and Expanded*, Berkeley–Los Angeles, University of California Press, 2008.
- Braden R., Hortin J., *Identifying the Theoretical Foundations of Visual Literacy*, “Journal of Visual/Verbal Linguaging,” 1982, 2, pp. 37–51.
- Cammaerts B., *Protest Logics and the Mediation Opportunity Structure*, “European Journal of Communication,” 2012, 27 (2), pp. 117–134.
- Castells M., *The Rise of the Network Society*, West Sussex, Wiley-Blackwell, 2015.
- Conner J., *Facebook, the Image, and the Virtual Cedar Bar*, “Afterimage,” 2009, vol. 37, (2), pp. 11–14.
- Crouch C., *Afterword*, [In:] J. Elkins (ed.) *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 195–204.
- Dallow P., *The Visual Complex. Mapping Some Interdisciplinary Dimensions of Visual Literacy*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 91–104.
- Dayter D., *Self-praise in microblogging*, “Journal of Pragmatics,” 2014, 61, pp. 91–102.
- Decapua A., Boxer D., *Bragging, boasting and bravado*, “Women and Language,” 22 (1), 1999, pp. 5–22.
- DeRogatis J., *Sheperd Paine: the Life and Work of a Master Modeler and Military Historian*, Schiffer Publishing Ltd, 2008.
- van Dijck J., *Social Media Platforms as Producers*, [In:] T. Olsson (ed.), *Producing the Internet. Critical Perspectives of Social Media*, Göteborg, Nordicom, 2013, pp. 45–62.
- Eckert P., McConnell-Ginet S., *Language and gender as community-based practice*. “Annual Review of Anthropology,” 21, 1999, pp. 461–490.
- Fontaine J. J. R., Scherer K. R., *Emotion is for Doing: The Action Tendency Component* [In:] J. J. R. Fontaine, K. R. Scherer, C. Soriano (eds.) *Components of Emotional Meaning. A Sourcebook*, Oxford, Oxford University Press, 2013, pp. 170–185.
- Fontaine J. J. R., Scherer K. R., *Driving the emotion process: The Appraisal component* [In:] J. J. R. Fontaine, K. R. Scherer, C. Soriano (eds.) *Components of Emotional Meaning. A Sourcebook*, Oxford, Oxford University Press, 2013, pp. 186–209.
- Gauntlett D., *Using New Creative Visual Research Methods to Understand the Place of Popular Media in People’s Lives*, paper presented at the *International Association for Media and Communication Research [IAMCR]* conference, Porto Alegre, Brazil, July 25–30, 2004, www.artlab.org.uk/iamcr2004.htm.

⁵⁸ Mitchell W. J. T., *Visual Literacy or Literary Visualcy?*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, p. 23.

- Goodwin C., *Action and Embodiment within Situated Human Interaction*, "Journal of Pragmatics," 2000, 32, pp. 1489–1522.
- Graham S. L., *Conflict, (im)politeness and identity in a computer-mediated community*. "Journal of Pragmatics," 39, 2007, 742–759.
- Habermas J., *The Theory of Communicative Action, Volume One. Reason and the Rationalization of Society*, trans. T. McCarthy, Boston, Beacon Press, 1984.
- Habermas J., *The Theory of Communicative Action, Volume Two. Lifeworld and System: A Critique of Functionalist Reason*, trans. T. McCarthy, Boston, Beacon Press, 1989.
- Habermas, J., *The Structural Transformation of the Public Sphere. An Inquiry into a Category of Bourgeois Society*, trans. T. Burger, F. Lawrence, Cambridge, Polity Press, 1989a.
- Historical Perspective*, "The Chicago Sun-Times," Oct. 9, 2005.
- Hössjer A., *Small Talk, Politeness and Email Communication in the Workplace*. [In:] S. Herring, D. Stein, T. Virtanen (Eds.), *Pragmatics of Computer-Mediated Communication*, Berlin, De Gruyter, 2013, pp. 613–638.
- Jucker A., Taavitsainen, I., *Diachronic speech act analysis*, "Journal of Historical Pragmatics," 1 (1), 2000, pp. 67–95.
- Locher M., *Advice Online*, Amsterdam, John Benjamins Publishing Company, 2006.
- Manes J., *Compliments: a mirror of cultural values*, [In:] N. Wolfson, E. Judd (Eds.), *Sociolinguistics and Language Acquisition*, Rowley, MA, Newbury House, 1983, pp. 96–102.
- Miller L., Cooke L., Tsang J., Morgan F., *Should I brag? Nature and impact of positive and boastful self-disclosures for women and men*, "Human Communication Research," 1992, 18 (3), pp. 364–399.
- Mitchell W. J. T., *Visual Literacy or Literary Visualcy?*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 13–17.
- Nichols B., *Ideology and the Image: Social Representation in the Cinema and Other Media*, Bloomington: Indiana University Press, 1981.
- Ong W., *Orality and Literacy*, London, New York, Routledge, 2002.
- Ochs E., Schieffelin B., *Language has a heart*, "Text," 1989, 9 (1), pp. 7–25.
- Paine S., *How to Build Dioramas: Your Complete How-to-do-it Guide to Diorama Planning, Construction and Detailing for All Types of Models*, Airline Publishing Ltd, 1980.
- Paine S., *Building and Painting Scale Figures*, Airline Publishing Ltd, 1994.
- Paine S., *Shep Paine's Armor Modeler Guide*, Kalmbach Media, 2016.
- Pavlenko A., *Bilingualism and emotions*, "Multilingua," 2002, 21, pp. 45–78.
- Perelmutter R., *The flamewar as a genre in Russian blogosphere*, "Journal of Pragmatics," 2013, 45, pp. 74–89.
- Salomäenpää I., *Art Life as Communicative Action on Facebook* (PhD dissertation), University of Jyväskylä, JYU Dissertations, 53, 2022.
- Scalemates Model Database, <https://www.scalemates.com/kits/tamiya-32407-lrdg-command-car--211434>.
- Scolari, C. A., *Introduction: from Media Literacy to Transmedia Literacy*, [In:] C. A. Scolari (ed.), *Teens, Media and Collaborative Cultures. Exploiting Teens' Transmedia Skills in the Classroom*, Barcelona, Transliteracy, 2018, pp. 12–20, <https://repositori.upf.edu/handle/10230/34245>.

- Sharifian F., *Cultural Linguistics: The State of the Art*, [In:] F. Sharifian (ed.) *Advances in Cultural Linguistics*, Singapore, Springer, 2017, pp. 1–28.
- Sherwin R. K., *Visual Literacy in Action ‘Law in the Age of Images’*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 179–194.
- Shibutani T., *Reference Groups as Perspectives*, [In:] N. J. Herman, L. T. Reynolds, D. Hills (eds.), *Symbolic Interaction. An Introduction to Social Psychology*, New York, General Hall, 1994, pp. 267–677.
- Stanford, B. M., *The Remaining 10 Percent. The Role of Sensory Knowledge in the Age of the Self-Organizing Brain*, [In:] J. Elkins (ed.), *Visual Literacy*, New York–Oxon, Routledge, 2009, pp. 31–58.
- Strauss A. L., Schatzman L., Bucher R., Ehrlich D., Sabshin M., *Psychiatric Ideologies and Institutions*, New York, Free Press of Glencoe, 1964.
- Sturken M., Cartwright L., *Practices of Looking: An Introduction to Visual Culture*, Oxford, Oxford University Press, 2001.
- Villi M., Matikainen J., *Participation in Social Media: Studying Explicit and Implicit Forms of Participation in Communicative Social Networks*, “Media and Communication,” 2016, 4 (4), pp. 109–117, <https://doi.org/10.17645/mac.v4i4.578>.
- Wierzbicka A., *Emotions Across Languages and Cultures: Diversity and Universals*, Cambridge, Cambridge University Press, 1999.
- Wilce J. M., *Language and Emotion*, Cambridge, Cambridge University Press, 2009.
- Wu R.-J. R., *A conversation analysis of self-praising in everyday Mandarin interaction*, “Journal of Pragmatics,” 2011, 43 (13), pp. 3152–3176.
- Wu R.-J.R., *Self-Praising Through Reporting: Strategic Use of Two Reporting Practices in Mandarin Conversation*, “Discourse Processes,” 2012, 49, pp. 622–659.

Painting Minis and Self-Praise. **Communicative Practices of Tabletop Wargamers**

Summary: Tabletop wargames provide a rich background for analysing social and linguistic practices. Among the various practices, there are several that players enjoy performing. These include the modelling and hobbyist aspects, such as painting miniatures or building dioramas. While being a pastime based on craftsmanship and practice, painting and modelling incorporate a multitude of actions, performances and activities, whereas the modelling aspect itself provides a rich discourse for players to interact, exchange ideas, boast or construct visual narratives in the form of dioramas.

A.L. Strauss (1964) proposes the term social world to denote a group that possesses a certain level of engagement in a common cause. Participation in a social world evades distinguishing specific boundaries in terms of belonging but is heavily embedded within activity in social tasks. Moreover, social worlds contain multiple sub-worlds, in which participants can but do not have to engage. The level as well as the scale of engagement differs depending on the member. For a wargamer, participation in the social world encompasses not only collecting, assembling and painting miniature models but also taking part in various means of organised play and engaging in activities outside of the scope of the game (i.e. socialising).

The boundaries of effective communication constitute the cultural area of a social world rather than formal participation or territory. The communication of social actors and the subsequent spread of views and values is achieved using face-to-face communication, publishing on social media and reading relevant literature. At the same time, the present trend shifts the wargaming discussions from face-to-face meetings into the online world utilising Facebook groups, discussion forums, Twitch or Discord channels.

This study aims to establish the types of practices involved in the modelling aspect of the tabletop wargames and provide an overview of linguistic means and discourse practices that embody the process of communication, be it by face-to-face or online means. This can be achieved by taking a closer look at some aspects of visual literacy, which revolves around deciding what constitutes “good” and “bad” modelling work. The usual spectrum of comments varies from appraisal and congratulations, or revolve around discussions on modelling techniques, as well as seeking or providing suggestions concerning painting.

Keywords: tabletop wargaming, discourse practices, self-praise, boasting

DOI: [10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art11](https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art11)

Wojciech Wachowski
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

*To name an object is to suppress three-quarters of the enjoyment of the poem,
which derives from the pleasure of step-by-step discovery;
to suggest, that is the dream.*

*It is the perfect use of this mystery that constitutes the symbol:
to evoke an object little by little,
so as to bring to light a state of the soul or, inversely,
to choose an object and bring out of it a state of the soul through a series of unravelings*

Stéphane Mallarmé (1864)
(translated by Roger Pearson 164)

Parallel Chaining in Advertising Campaigns

1. Introduction

Advertisements do not normally explicitly tell the viewers to buy a product, especially when the product is harmful to health or legally restricted, such as tobacco, alcohol, or soft drinks containing added sweeteners. As Grandpre et al. (2003) have shown, overt or explicit advertising may in such cases be counter-productive. Thus, the claims made in advertisements are often implicit. This article shows how metaphors and metonymies in their verbal and visual dimensions let advertisers put a certain veil on the claims they make, communicate something indirectly and possibly also avoid legal implications. It also highlights the fact that the metonymic or metaphoric lens may help to make advertisements more appealing. Finally, the article follows Sullivan's observations (2007) and argues that metonymy and metaphor used in advertising may mutually reinforce each other through a process known as parallel chaining – a concept adapted from Goossens (2003).

2. Theoretical Framework

2.1. Metaphor and Metonymy

The theoretical framework of this article is provided by the approach known as Cognitive Linguistics. The approach grew out of the work of scholars active in the 1970s and 1980s who investigated the relationship between language and cognition. Cognitive linguists typically see metaphor and metonymy not as mere rhetorical devices, but as important cognitive mechanisms, which structure our thinking, experiences, and daily actions (e.g. Lakoff and Johnson 1980; Dirven 1993; Panther & Radden 1999; Dirven & Pörings 2003; Barcelona 2003; Haser 2005; Wachowski and Sullivan 2021).

Metaphor and metonymy might at first appear similar because both involve cognitive processes related to domains and mappings. However, research in Cognitive Linguistics highlights several differences between them (e.g. Goossens 1990; Dirven 1993; Panther & Radden 1999; Dirven & Pörings 2003; Barcelona 2003; Barnden 2010; Burkhart & Nerlich 2010; Brdar & Brdar-Szabó 2013; Littlemore 2015; Wachowski 2019). The first difference is the nature of the relationship: conceptual metaphors involve complex, systematic connections between elements of both the source and target domains, which reflect a deeper understanding of the concepts involved. In contrast, metonymies rely on a direct, single association between a specific element of the source domain and the target domain, which is normally based on some kind of proximity. Another distinction lies in reversibility. Metonymic mappings are generally reversible, e.g. a part can evoke the whole and the whole may evoke one of the parts. Metaphors on the other hand, especially those which structure a more abstract concept by means of some more concrete one, tend to be unidirectional. The third difference between metaphor and metonymy is the number of domains involved. Metaphor requires two distinct domains, with one being understood through the lens of the other. Metonymy, on the other hand relies on the connection within the same domain.

It is worth mentioning at this point that there is no consensus among cognitive linguists regarding the definitions of or distinctions between metaphor and metonymy (see, e.g. Barnden 2010 or Wachowski 2021). For instance, while metonymy is often reversible, it is not necessarily so, and metaphor does not always entail multiple structured conceptual correspondences between the source and the target. A detailed discussion of the problematic issues, however, is beyond the scope of the present article.

2.2. Parallel Chaining

Sullivan (2007) demonstrated how metaphors and metonymies (or invited inferencing (as discussed by Traugott and Dasher 2002)) mutually reinforce each other through a process of parallel chaining. The concept of parallel chaining was initially used by Goossens (2003) to describe cases where metaphor and metonymy interact or blend in conceptual mappings. Goossens (2003) introduced the concept of parallel

chaining as one of the mechanisms explaining how metaphor and metonymy are not strictly separate but can co-occur and reinforce each other in language. It challenges the idea that metaphor and metonymy work in isolation and shows that they overlap, blend, and interact dynamically. For example, in the sentence: *She's got a sharp tongue, tongue*, in a PART FOR WHOLE relation, metonymically stands for 'speech' (the tongue is involved in speaking) and *sharpness of speech* in turn is metaphorically understood as 'criticism' or 'harshness'.¹ Here the PART FOR WHOLE metonymy operates alongside the metaphor, and creates a parallel chain of conceptual mappings. Goossens (2003) has suggested the term parallel chaining to describe metonymic processes that operate in tandem, rather than sequentially, but I will follow Sullivan (2007) and use this term here to refer to a relationship between metaphor and metonymy. Sullivan uses the term 'parallel chaining' for two or more processes that lead to the same outcome and occur simultaneously, each contributing to that final outcome. In this article I will also use the term 'parallel chaining' for processes linked in a sequence, creating a step-by-step conceptual shift.

3. Examples of Parallel Chaining in Advertising Campaigns

Parallel chaining shows that metaphor and metonymy often do not operate separately, but may be intertwined in everyday language. Advertising often uses this strategy to reinforce brand messaging through layered meaning. This section analyses some examples.

3.1. Verbal Examples of Parallel Chaining

In 2009 Coca-Cola launched *Open Happiness* marketing campaign (created by the Coca-Cola Company in partnership with its advertising agency McCann Worldgroup). The commercial implies that happiness is something that can be accessed through the product – in a metonymic CAUSE FOR EFFECT relation – happiness is the feeling you experience when you drink Coca-Cola. The product (Coca-Cola) stands in for the experience it is meant to deliver (*happiness*). This shifts the focus from the drink itself to the emotional outcome that it promises and aligns the action of drinking the beverage with an emotional result. Happiness, being an abstract emotion or state of mind, is then metaphorically understood as a tangible object – something you can open or possibly release. The conceptual shift created by metonymy and metaphor enhances the idea that Coca-Cola is more than just a beverage.

¹ As Szwedek notes (2011), the pronoun *she* in the example can also be seen as an example of WHOLE FOR PART metonymy – it is more about 'sharp' character of the person, than, for example, their corporeality. Similarly, e.g. in "Capt. Jones is a perfect iceberg," *Capt. Jones* refers to the person's character (not physicality), and the iceberg denotes the coolness of that character. More on this topic can be found e.g. in Szwedek (2011), where this type is described as a metonymy based metaphor.

In 2010 Nike used the slogan *Run the day, don't let it run you!* aimed at motivating people to take control of their lives and not let challenges hold them back. The first part of the slogan uses the verb *run* not in its literal sense but metonymically. The act of running is extended to represent a broader concept: 'living an active lifestyle' and 'being engaged and energetic'. In fact, the metonymic shift allows the word *run* to stand in for any form of action that gets one moving – both physically and mentally. The second part of the slogan, however, which says *don't let it run you*, makes us re-interpret the verb *run* and understand it in a metaphorical sense. It no longer refers to a physical activity, but to control or dominance. Here, *run* metaphorically suggests management or directing the course of your life. The message is that we should take control of our own destiny and not let external circumstances (metonymically represented by 'the day') control us. The metaphorical *running* is about empowerment, i.e. choosing to take charge rather than be passive or reactive. Here too metaphor and metonymy operating together reinforce the powerful, motivational message which is: 'embrace an active approach to life do not be overwhelmed by the daily grind.'

Also the marketing slogan *Red Bull Gives You Wings* instead of being direct and literal and instead of talking about the effects of caffeine, taurine, sugar, and other ingredients of the drink, implies – through a sequence of metonymic and metaphoric links – that the drink gives you energy and helps you perform better. The link between *wings* in the slogan can be viewed both from a metaphoric and metonymic perspective. The *wings* can be seen as a classic metaphor, where something tangible – *wings* – represents something abstract – energy or empowerment. Via another metaphor just as *wings* enable rapid movement and progress the drink gives you the energy to overcome mental or physical challenges with ease. We can also use *wings* in the context of the brain and metaphorically see the brain as a moving entity which gains the ability to move or function faster and more efficiently (to think, process, or solve problems) once it is given wings (once it is given the boost of energy). Alternatively, we could think of *wings* as being part of the flight experience, which involves fast movement and makes us feel empowered and possibly gives us a boost of energy. Thus, there may also be a metonymic CAUSE FOR EFFECT connection between having and using wings and feeling empowered and energized. As Sullivan notes (2007: 258), "[o]ne process may play a greater role for some speakers, and a different process, with similar effects, may play a greater role for others." However, the mere fact that we have access to multiple interpretations and some speakers can understand the slogan via metaphor and others via metonymy can reinforce the power of the slogan and make it resonate better with a wider audience.

3.2. Visual Examples of Parallel Chaining

In the previous section we could see examples of metaphor and metonymy linked one way or another in advertising slogans. Let us now discuss some parallelly chained visual metaphors and metonymies in advertising posters.

As Messaris notes (1997: XIX), it is “common practice for cigarette manufacturers to advertise their products by juxtaposing them with vigorous outdoor activity.” The advertisements of Marlboro cigarettes, an American brand owned and manufactured by Philip Morris USA, were quite typical in that respect. For example, the poster in Figure 1 features a silhouetted cowboy on horseback against a beautiful sunset, with the Marlboro brand name displayed in the background. In the metaphoric reading of the poster, smoking (Marlboro cigarettes) is linked to the liberating experience of riding a horse on the prairie at sunset. The poster may also metonymically link smoking to freedom, toughness, independence, and adventure – the qualities often attributed to cowboys or their way of life. Via the CAUSE FOR EFFECT metonymy the poster may build the idea that smoking leads to these desirable traits – it makes you free, tough, independent, and adventurous. Interestingly, the poster does not show cigarettes explicitly being smoked, but instead uses imagery and associations which implicitly link smoking to positive emotions and a desirable lifestyle.



Figure 1. Marlboro advertisement
artist: MC & Leo Burnett, Company: Philip Morris S.A.
adapted from www.artifich.com/en/posters/marlboro

Kwiatkowska (2007: 302) notes that advertisements for perfumes, alcoholic beverages, and other products often use sexually suggestive imagery, implying a causal connection between the use of these products and sexual attractiveness. Presumably, this is also the goal of Diesel's advertising campaign in Figure 2 – to create the impression that wearing Diesel underwear is linked to boldness, sensuality, and intimate relationships. As Kwiatkowska (2007: 302) observes, “*in real life, if two things appear together, there is a high probability of their being connected by a causal relation.*” Apart from the CAUSE FOR EFFECT metonymy, the campaign also employs the LOVE IS OWNERSHIP metaphor. The words *his* (on the woman's thigh) and *hers* (on the man's chest) metaphorically imply unity and a romantic and/or sexual relationship in which partners ‘own’ each other. The combination of metonymies and metaphors leads the viewer to see Diesel underwear not only as clothing, but as a statement of identity, confidence, and passion.

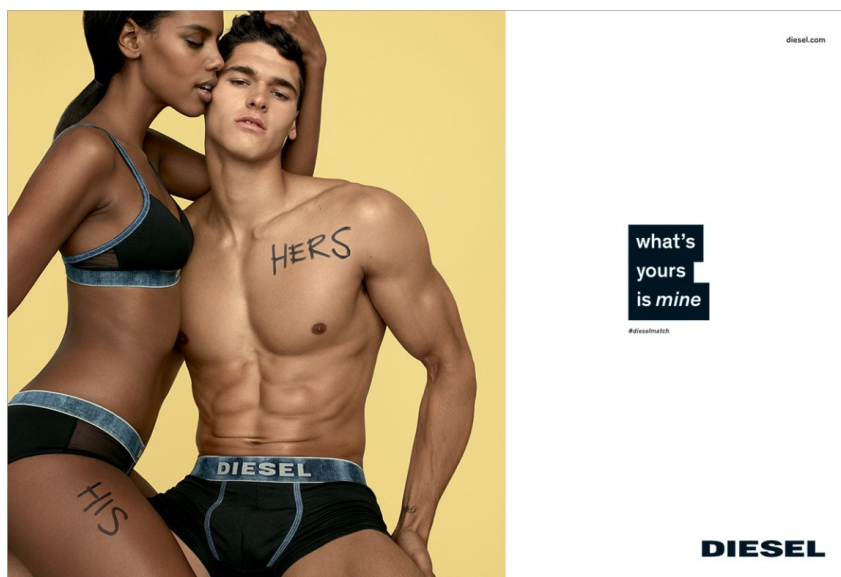


Figure 2. Diesel advertising campaign (www.diesel.com)

Finally, let us consider the visual and verbal examples in a Polish political campaign poster which emphasizes the importance of participating in elections (Figure 3).² The use of the word *głos* is a clever play on words. In Polish the literal meaning of *głos* is ‘voice’ and the metonymically derived one is ‘vote’ (speaking with one’s voice stands for expressing one’s opinion and then the meaning is extended further to any other form of expressed opinion, also non-verbal one). The message of the slogan is that if people do not use their voice (by voting), it might be taken away from them. The image reinforces this idea: the woman’s mouth is gagged with a beetroot, which meta-

² Source: www.psrp.org.pl.

phorically represents how her ability to speak (and vote) is being taken away from her. In addition, the image of a beetroot in the woman's mouth and the word *burak* (beetroot) metaphorically and/or metonymically suggest that your voice/vote may be taken away from you by 'less competent individuals.' The word *burak* ('beetroot' in Polish) is a socially charged term used for an unsophisticated, unpolished person possibly of rural background which might be metaphorically or metonymically read. For some speakers the metaphoric link may be more prominent, i.e. beetroots, when they are sold, are usually dirty with soil, which needs to be rinsed off them before they are eaten and similarly, people called *beetroots* may seem unpolished and unrefined and may seem to need schooling on how to behave in social situations. Still, other speakers may also notice a double metonymy reinforced by a metaphoric link in the expression. It may be argued that *burak* ('beetroot'), being one of the most popular vegetables in Poland (Poland is in the world's top ten beet producers),³ is metonymically used for people who grow it. And *yeoman farmer* may sometimes be reduced to the negative qualities stereotypically attributed by some people to country dwellers, i.e. lack of refinement or bad taste – as is often the case with the Polish word for *yeoman farmer* (*wieśniak*) which is now mainly used in a pejorative sense. Also the red colour of beetroots may for some people metaphorically map onto the stereotypical, derogatory image of sunburnt faces or necks of farmers. It should probably be said at this juncture that the term *burak* is so well-established in the Polish language that most speakers probably process it without constructing the above-mentioned metaphoric or metonymic links.



Figure 3. Polish political campaign which emphasizes the importance of participating in elections

³ Source: www.agro-info.org.pl.

Conclusion

This article explores how metaphor and metonymy function in advertising not as isolated devices but as connected mechanisms. Through verbal and visual examples from advertising campaigns of such brands as Coca-Cola, Nike, Red Bull, or Marlboro I demonstrate how conceptual metaphors and metonymies may work side by side and why this cognitive strategy is so useful in advertising. First, chained metaphors and metonymies reinforce each other and enhance the impact of advertisements. The interaction between metaphor and metonymy may help advertisements resonate with a broader audience and contribute to their memorability. Second, metaphor and metonymy may help advertisers avoid direct, overt claims – particularly in cases where such direct claims might be counterproductive (e.g. with products which are legally restricted) – and covertly associate their products with positive emotions – a sequence of metaphoric and metonymic links can create a narrative where a product becomes part of a lifestyle.

Bibliography

- BARCELONA A. (ed.) *Metaphor and Metonymy at the Crossroads. A Cognitive Perspective*. Berlin/New York: Mouton de Gruyter, 2003.
- BARNDEN J. A. Metaphor and metonymy: Making their connections more slippery. *Cognitive Linguistics* 21 (1): 1–34, 2010.
- BRDAR M., BRDAR-SZABÓ R. Translating (by means of) metonymy. In: A. Rojo & I. Ibarretxe-Antuñano (eds.), *Cognitive Linguistics and Translation, Advances in Some Theoretical Models and Applications*, Mouton de Gruyter, 2013.
- BURKHARDT A., NERLICH B. (eds.) *Tropical Truth(s): The Epistemology of Metaphor and other Tropes*. Mouton de Gruyter, 2010.
- DIRVEN R., PÖRINGS R. (eds.) *Metaphor and Metonymy in Comparison and Contrast*. Berlin/New York: Mouton de Gruyter, 2003.
- GRANDPRE J., ALVARO E. M., BURGOON M., MILLER C. H., HALL J. R. Adolescent reactance and anti-smoking campaigns: A theoretical approach. *Health Communication* 15 (3): 349–366, 2003.
- HASER V. *Metaphor, Metonymy, and Experientialist Philosophy Challenging Cognitive Semantics*. Berlin: Mouton de Gruyter, 2005.
- KÖVECSÉS Z., RADDEN G. Metonymy: Developing a Cognitive Linguistic View. *Cognitive Linguistics* 9: 37–78, 1998.
- KWIATKOWSKA A. Pre-Linguistic and Non-Linguistic Metonymy. In: K. Kosecki (ed.), *Perspectives on Metonymy: Proceedings of the International Conference “Perspectives on Metonymy,” held in Łódź, Poland, May 6-7, 2005*, Frankfurt am Main: Peter Lang, 2007.
- KOSECKI K. (ed.) *Perspectives on Metonymy: Proceedings of the International Conference “Perspectives on Metonymy,” held in Łódź, Poland, May 6-7, 2005*. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2007.
- LAKOFF G., JOHNSON M. *Metaphors we live by*. Chicago: University of Chicago Press, 1980.
- LITTLMORE J. *Metonymy*. Cambridge University Press, 2015.

-
- PEARSON R. *Stéphane Mallarmé*. London: Reaktion Books, 2010.
- MASSARIS P. *Visual Persuasion: The Role of Images in Advertising*. London: Sage Publications, 1997.
- PANTHER K.U., RADDEN G. (eds.) *Metonymy In Language and Thought*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins, 1999.
- SZWEDEK A. The ultimate source domain. *Review of Cognitive Linguistics* 9.2 341-366, 211.
- WACHOWSKI W. *Towards a Better Understanding of Metonymy*. Peter Lang Verlag: Oxford, United Kingdom, 2019.
- WACHOWSKI W., SULLIVAN K. *Metonymies and Metaphors for Death Around the World*. New York: Routledge, 2021.

www.agro-info.org.pl

www.artifiche.com/en/posters/marlboro

www.diesel.com

www.psrp.org.pl

Parallel Chaining in Advertising Campaigns

Summary: This article explores the role of metaphors and metonymies in advertising and focuses on how these cognitive mechanisms function in tandem in a process known as *parallel chaining*. Drawing on the principles of Cognitive Linguistics, the article highlights how metaphor and metonymy can reinforce brand messaging, guide consumer perceptions and avoid explicit claims – particularly in products such as tobacco or sweetened beverages which have been proven to be harmful to health or are legally restricted. The concept of *parallel chaining* has been adapted from Goossens (2003) and Sullivan (2007) and illustrates how metaphor and metonymy operate side by side and enhance the impact of an advertisement. Through both verbal and visual examples of Coca-Cola's *Open Happiness* campaign, Nike's *Run the day* slogan, and *Red Bull Gives You Wings* slogan, the article demonstrates how advertisements use layered conceptual mappings to evoke emotions or shape consumer behaviour. In addition, the article examines how this process extends to visual advertising in commercial or political campaigns. The article stresses the significance of parallelly chained metaphors and metonymies in making advertisements more persuasive and appealing to a more diverse audience.

Keywords: metaphor, metonymy, parallel chaining, advertising, persuasion, CMT

DOI: 10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art12

Piotr Cap
University of Łódź

Constructing Governance in the Modern Poland: A Cognitive-Critical Perspective on Coercion and Legitimization in State Political Discourse

1. Introduction: context, rationale and goals

The years 2015–2023 have been a turbulent period in Poland, defined by political and social unrest of a caliber unseen in the country since perhaps as long ago as its return to democracy back in 1989. It has seen momentous political events, mind-boggling legislative changes and radical executive policies, notoriously arising legal crises, social conflicts, manifestations of public dissent, as well as countless other socio-political bumps, twists and turns in virtually all areas and at all levels of the Polish political and social life. The October 2015 parliamentary elections brought a landslide victory of the far-right, ultra-conservative Law & Justice (L&J) party, which took over the legislative and executive powers after the eight-year rule of the Civic Platform (CP)'s liberal government. The resulting policy changes were enormous, including a fast growth of state interventionism and central economic planning, constraints on the constitutionally sanctioned freedom and independence of the judiciary, as well as state control over the public media, among many others. Equally radical and consequential were L&J's changes in Poland's foreign policy, reflecting an essentially Eurosceptic disposition of the new government. The years 2015–2023 reveal a difficult history of conflicts between Warsaw and Brussels, symbolized by EU's activation, in November 2017, of Article 7 of the European Union treaty, in response to the democratic backsliding of state institutions in Poland.¹ Indeed, since its coming to power in the fall of 2015 the L&J government set as one of its main goals defining anew Poland's position with respect to different critical issues surrounding Europe and the EU, such as the Eurozone crisis, populist movements, Brexit, climate change, or the migration

¹ The Article (Article 7 of the Treaty on European Union) involves a procedure under which membership rights of a state can be suspended, as punishment for breaching EU's founding values, which include, among others, a consistent commitment to the rule of law.

crisis. In line with this goal, one of the L&J's first decisions was, for example, to refuse to honor the EU refugee relocation agenda agreed on by the former CP government, on the grounds of its 'realizing a German plan' at the expense of Poland's national interests (cf. Cap 2022).

To communicate their policies to the people, L&J leaders developed their own kind of populist style, merging the standard populist discourse strategies (anti-elitism, strong ideological polarization, de-legitimization of political opponents, etc.; cf. Norris & Inglehart 2018) with some new and typically more coercive strategies. Such strategies involved the construction of L&J adversaries, both home and abroad, as enemies rather than rivals, and thus the conceptualization of the arising conflict as a source of clear and gathering threat. Positioning themselves as staunch opponents of 'unpatriotic elites' and cosmopolitan liberalism together with its globalist economic policies, L&J politicians claimed to remain on guard of the 'ordinary people', their national identity and Christian traditions. The use of an existing ideological conflict in the service of political legitimization was thus an important feature of L&J's policy and L&J's discourse, though still not the most distinctive one. The genuine uniqueness of Law & Justice's leadership style was its essentially *strategic*, not to say ostentatious character of conflict construction and crisis management. Unlike in Hungary, Italy, Romania, Bulgaria, and other countries where social or political crises were exploited in recent years by certain groups and parties to further their political goals (cf. e.g. Schmölz 2019), Law & Justice made conflict and crisis, intentionally, an integral part of political agenda and policymaking (Cap 2022). This can be best seen from the very number of conflict domains in which the L&J government was involved (both locally and internationally) in the past couple of years and which I look at more closely later in this article. Undoubtedly, the coercive powers of L&J's discourse should never be underestimated, given the success of the party not only in the 2015 elections but also four years later. Despite the first signs of recession and dwindling economic figures, the year 2019 saw another convincing parliamentary win of the party, which only endorsed and cemented the hitherto developed discourse strategies.

The outbreak of the Covid-19 pandemic and, later, Russia's invasion on Ukraine saw Jarosław Kaczyński's² party initially in a good shape and it was not until mid-2022 that opinion polls started to indicate a decline in the support for the L&J government. The moment the decline began, the trend being particularly salient among the party's 2015/2019 voters, was found by many just as surprising as inexplicable. The majority of experts, including top Polish sociologists, social psychologists, and other researchers and media commentators, maintained it was completely inconsistent with the established, broadly recognized rules of people's behavior in periods of national (or global) crisis. It is generally held that in difficult, turbulent times, characterized by the presence of concrete geopolitical, environmental, military or other threats, people tend to follow their current leaders, rather than looking for political alternatives (Ansell, Boin & Hart 2014). This is usually accompanied by the rhetorical enactment

² The Chairman of Law & Justice, since 2003.

of ‘collective intentionality’ – the ‘we-thinking’ and ‘we-reasoning’ – on the part of the leaders/rhetors themselves (Tuomela 2013). Apparently, however, neither the long period of the pandemic nor the ongoing warfare behind Poland’s eastern border were able to provide conditions upholding the support for L&J’s leadership. Thus, between July 2022 and March 2023 the party suffered a painful 10% drop in the polls, making the results of the upcoming elections increasingly hard to predict (even if L&J was still considered a favorite). And indeed, as the trend continued, on October 15, 2023 Law & Justice lost both the Parliament’s lower house, the Sejm, and the Senate to the opposition, a self-proclaimed ‘coalition for democracy’³, comprising the Civic Platform (CP), Third Way (TW), and The Left (L). Having achieved a combined Sejm vote of 54%, the three parties managed to form a coalition government, sworn by the President in December 2023. Notably, in the lead-up to the elections, the main opposition force, Civic Platform, was led by Donald Tusk, Poland’s former Prime Minister (between 2007-2014) and president of the European Council from 2014 till 2019. When the CP-TW-L coalition was formed after the elections, Donald Tusk re-assumed his PM position in the new government.

Though merely half a year passed since the 2023 elections⁴, their relatively unexpected result has been subject to multiple analyses, discussions and speculations, in Poland as well as abroad (see e.g. Gardulska 2024⁵ for an overview of opinions). In general, L&J’s loss of power tends to be attributed to a mix of economic and socio-political reasons, such as the record-high inflation rate (the highest in the EU in 2022), growing tax burdens for small entrepreneurs, irresponsible investment policy generating massive losses of public funds, increasingly inefficient health service and, on the European front, the government’s inability to normalize the strained relations with EU institutions at Brussels. This list could readily be lengthened by adding some more direct factors of high social sensitivity and popular appeal, such as the crawling ideologization of public life, increasingly restrictive abortion laws, politicization of the system of school education, and others. Not least, particularly the second term of L&J’s rule showed the involvement of numerous party members (and their families) in different economic scandals and acts of corruption (at local as well as state levels), thus undermining the founding promise of the L&J government to stand by ‘the ordinary Poles’ (Wylęgański 2019; Cap 2022).

While not detracting from a crucial role that these factors played in the outcome of the 2023 elections, I believe that the change that happened in Poland last fall – and the reasons therefore – must also be considered from discourse analytical and rhetorical perspectives. As has been noted, L&J party leaders fully appreciated the power of discourse and political communication (as well as political propaganda) in earning and maintaining people’s support for policies introduced by their government, both

³ An informal name, carrying no institutional meaning in the election campaign.

⁴ This paper is being written in May 2024.

⁵ <https://wyborcza.pl/7,75398,30598401,wybory-wolne-ale-nieuczciwe-wnioski-z-obywatelskiej-kontroli.html>

home and abroad. It is even believed (e.g. Gardulska 2024) that it was only L&J's massive propaganda, circulated round-the-clock by the state-controlled media, that made it possible for the party and the government to remain in power for as long as eight years – two full parliamentary terms. Given the strength and consistency of L&J's leadership discourse, its nature being essentially threat-based and coercive, one might wonder how that discourse was countered by the Civic Platform, Third Way and The Left parties in the 2023 election campaign. The aim of this article is therefore to compare the key discourse and rhetorical strategies used by the L&J government in different policy domains in the years 2015–2023, against the main strategies implemented by the three opposition parties in the lead-up to the 2023 elections. This means looking for new effective rhetorical ploys developed by the CP, TW and L leaders, as well as identifying any weaknesses emerging over time in L&J's discourse that could be (and indeed were) used as main targets in the campaign.

The article is organized as follows. The brief section 2 describes the data, theoretical framework and methodology used in the study, focusing on the processes of ideological polarization, coercion⁶, and threat construction, their conceptual representation in discourse space and their manifestation (i.e., lexicalizations) in actual language and text. Section 3 defines the principal strategies of L&J's leadership, agency and policy legitimization rhetoric, outlining their functions across different (geo)political, social, and discourse domains. Section 4 investigates the most salient features of the opposition's 2023 election discourse, focusing on the strategies designed to counter and delegitimize both the L&J's policy and their leadership rhetoric. The concluding section 5 sums up and assesses the main findings, postulating further research in the populist discourse that extends over time, thus running the risk of 'wearing out' and becoming less and less appealing to its principal audience.

2. Data, theory and methods

The study conducted in the present paper is essentially qualitative and uses two distinct text corpora featuring speeches, interviews and comments made by top Polish politicians. The first corpus contains texts of 100 speeches, etc., by the most prominent of the L&J party and government officials, such as the L&J chairman Jarosław Kaczyński and the Prime Minister Mateusz Morawiecki.⁷ The texts cover the entire eight-year period of L&J's uninterrupted rule of Poland following the party's coming to power in the 2015 elections. This corpus is used mostly in section 3 of the paper. The other corpus is a collection of rally speeches delivered by leaders of the opposition parties – the 'coalition for democracy' – in the course of the 2023 election campaign. Containing 50 addresses, by such politicians as Donald Tusk (later to become the

⁶ In this article coercion is understood, following e.g. Ingram (2014), in the arguably most popular, general sense of threat- and fear- based manipulative persuasion.

⁷ PM between 2017 and 2023.

Prime Minister) and Szymon Hołownia (later the Sejm Speaker), it spans the period from the beginning of 2023 till the very election time in October that year. I engage with this corpus in section 4. Though obviously not covering all public performances by members of the two political camps in the respective timeframes, the texts grouped in the two corpora paint a fair, representative image of the conceptual, rhetorical and pragmalinguistic features of the main discourses and discourse strategies on both sides of the barricade.⁸

Given the focus of the analysis on issues of ideological polarization, social coercion, indexing political distance, conflict construction and threat generation, the above data are approached primarily within the broad and eclectic framework of cognitive critical discourse studies (CCDS) (see Chilton 2004, 2014; Hart 2010, 2014; Cap 2013, 2017, 2022; Musolff 2016; etc.). As has been documented in multiple critical studies in different discourse domains (see Hart 2018, and Cap 2022 for discussions), CCDS offers a disciplined theoretical view of the conceptual import of pragmatic and linguistic choices identified as potentially ideological. Incorporating vast amounts of research in spatial cognition and conceptualization (e.g. Fauconnier & Turner 2002; Evans & Chilton 2010) into interdisciplinary studies of pragmatically motivated construals of meaning, it affords an excellent lens on the many persuasive, manipulative, and coercive properties of discourse. Crucially, it offers workable conceptual apparatus and tools to account, through a text-based analysis, for ways in which conflict and crisis are constructed (and often perpetuated) discursively in the service of different goals sought by political leaders.

This paper employs analytical concepts and methods proposed by three popular models in the contemporary CCDS, namely Discourse Space Theory (DST; Chilton 2004, 2010, 2011, 2014), Political Metaphor (Musolff 2016, 2021), and Proximization Theory (Cap 2013, 2017, 2022), complemented by relevant rhetorical approaches involving issues of speaker's agency, argumentation, and enactment of leadership (Hoff-Clausen 2018). The input of DST is primary; it involves the core assumption that in performing any discourse people open up a particular kind of mental space in which the 'world' (social, political, etc.) described in the discourse is conceptually represented. In political communication, this space holds the leader and his ideological and political supporters and allies (a symbolic 'US'), as well as the adversary, or antagonist (a symbolic 'THEM'), 'located' at a relative distance from the US camp. The location of the US and THEM camps, and the distance that extends between them, are symbolically represented through discourse – the specific lexical and grammatical choices made by the speaker. Drawing upon this default arrangement, Proximization Theory works mostly with the concept of distance, showing that strategically enforced changes in the construal of distance along the close-remote axis, are instrumental in

⁸ For space reasons, the analysis in sections (3-4) includes a limited number of examples from the two corpora. However, the examples selected are highly representative of the discursive, pragmatic and rhetorical strategies discussed. Interested readers are referred for more text examples to a book publication by the author (Author 2022).

threat and fear generation. In their performance of proximization, political speakers use lexical and textual means to present the THEM entities (physically distant social groups, events, states of affairs, and ‘distant,’ i.e. adversarial, ideologies) as getting increasingly closer and eventually threatening to entities located in the US camp. As a forced construal operation, proximization demonstrates substantial coercive powers that can be applied in the service of central leadership goals, such as legitimization of policies proposed to the people to protect them against the impending threat (this mechanism will be analyzed in detail in section 3 devoted to the L&J leadership discourse).

Finally, the input of the Political Metaphor model consists, mainly, in its approach to political discourse and political rhetoric (the latter placing an extra focus on intentionality and agency of the speaker) from the CMT⁹ perspective of conceptual scenarios. Conceptual scenarios are understood as conventionalized and largely automatic patterns of understanding based upon embodied experience (Musolff 2016, 2021). As such, they endorse apparently self-evident default conclusions and further some ‘natural’ and ‘obvious’ behaviors, actions, or solutions. The ability to force simplistic patterns of reasoning with regard to all kinds of social and political issues provides political master scenarios (such as PROBLEM IS ENEMY or POLITICAL CONFLICT IS WAR) with a great propagandistic value. This value is further enhanced by the discursive environment in which many conceptual scenarios tend to function, such as specific narrative forms and discourse structures expressing the so-called ‘alternative futures’ (Dunmire 2005, 2011). I present cases of this interplay in section 4.1 of the present paper. In addition, being rhetorically attractive, conceptual scenarios make a direct emotional appeal and are thus readily shareable (Ridolfo & De Voss 2009; Oddo 2018), that is easily remembered and recirculated. As a result they delegate some of the speaker’s rhetorical agency to members of the audience (Campbell 2005; Hoff-Clausen 2018), thus further consolidating the US camp. These properties matter obviously a lot in public discourse domains such as campaign discourse (see section 4). Overall, the interest of Political Metaphor in the inherent pragmatic force and a broad social appeal of conceptual scenarios in political discourse complements the DST and Proximization frameworks in their focus on conflict, discursive coercion and legitimization of political leadership.

3. The L&J discourse in 2015-2023: conflict construction and crisis management

The leadership rhetoric of Law & Justice in the years 2015-2023 is a genuinely exceptional example of modern European far-right discourse (cf. Cap 2022). It involves a consistent use of an unprecedented variety of strategies of socio-ideological polarization, conflict construction, threat generation, and crisis management, extend-

⁹ Conceptual Metaphor Theory (Lakoff & Johnson 1980; Johnson 1987; etc.).

ing over a great number of domains, from international relations to local matters of healthcare or education, among others. Crucially, it does not merely respond to objectively occurring crisis situations but is used to provoke or create these situations itself, to pave the way for ready-made ‘solution policies’ meant to enact and strengthen the Party leadership. The analysis below focuses first on home issues – ‘decommunization’, ideological conflict, historical divisions, economic inequalities, social exclusion – emerging in national/local discourse domains such as parliamentary sessions and media interviews concerning the internal situation and policies. Afterwards, I move to the L&J discourse of foreign affairs – mainly the stance toward the European Union.

3.1. Home issues: ‘post-communist elites’ and ‘the worst sort of Poles’

Particularly in the first term (2015-2019), the bulk of Law & Justice’s home-front discourse targets the party’s parliamentary opponents, focusing on ideological background and differences, and making use of pragmatic distancing strategies to situate the opposition, in conceptual terms, at the remotest end of the US/THEM spectrum. Most typically, it conflates the liberal majority of the opposition and their followers with post-communist groups and ex-leaders of the country (referred to as ‘post-communist elites’), by presenting L&J’s opponents as ‘keepers of the Round Table order’¹⁰. That way, it construes the opposition as unfaithful to ‘core values’ and ‘vital interests’ of the Polish people. The result is the strengthening of a bipolar identity framework (Van Dijk 1998) and an othering arrangement whereby the opposition is perceived as a symbolic THEM entity threatening the well-being of the US camp (‘real Poles’) under L&J’s leadership. This firm conceptual arrangement involves, in discursive terms, a whole spectrum of judgments and negative images, such as selling Polish property to foreign investors by the former liberal government, inability to handle unemployment and economic migration from Poland, promoting multiculturalism at the expense of the Polish cultural and religious heritage, incorporating non-Polish liberal values into family life, and many others. In L&J’s post-2015 discourse, reasons for the above invariably intertwine with the existing ideological conflict between a ‘patriotic mindset’ (such as L&J’s) and the antagonistic ‘post-communist mindset’ (the stance of liberal groups and parties such as the Civic Platform), whose origins go back to the 1989 transformation. In L&J’s argument, the current opposition, comprising mostly members of the former CP cabinet and the party officials, are presented as direct heirs and main beneficiaries of the Round Table compromise:

¹⁰ The ‘Round Table order’ [“układ Okrągłego Stołu”] refers to the political result of negotiations that took place in Poland between the ruling communist party and the opposition in February-April 1989. The talks were a key element in the collapse of the communist regime and a smooth transition to democracy. The Law & Justice party has always been very critical of the talks, calling them ‘a deal with communists.’

-
- (1) If you look at the past 8 years, and in fact the past 27 years we had to deal with the overwhelming predominance of one group. In the area of ownership, media, and also in the public life for the vast majority of the time, in these 27 years. The establishment in this country said that everything was OK. But everything was not OK. Conditions to develop the rule of law arose only today, as we are able to rebuild it, or actually create it, because in Poland for a very long time there was no right balance. The elites of the old communist regime switched into the new system, maintaining their advantage, and exchanging power for property. The prevalence of that group continues to be felt in the realm of the mass media, in the economy, and in various state institutions like the judiciary, which was so favorable to the previous government. And this is what we want to fix, to change, step by step. We must try to consolidate Polish society at large along the lines of positive Polish traditions and values, to oppose what I call the “pedagogy of shame,” the tendency that has dominated Poland over the past 8 years. We need new policy in terms of education, in terms of culture. This is not a revolution but reform. But, by the very nature of change, it will result in conflict. (Jarosław Kaczyński, parliamentary speech, January 21, 2016)

Kaczyński’s address in (1) realizes a pattern of conceptual conflation, whereby the political camp of the Civic Platform is linked to ‘the old communist regime’ through their participation in the Round Table arrangements (though the Round Table as such is not mentioned in the text). This is a stable rhetorical characteristic which pertains to L&J’s discourse and its stance on the opposition in the whole 2015–2023 period. The conflation involves seeing both ‘power’ and ‘property’ as valuable commodities that can be mutually exchanged or traded. As a result, the conceptualization of Civic Platform as a liberal party supporting market economy and privatization meets the conceptualization of ‘communist elites’, construing one complex image of political-economic establishment wielding their power and influence over decades, now in new capitalist, modern disguises. Given the oppression suffered by Polish people in the communist years, such a conceptualization situates the current opposition – CP members, their followers – at the very far end of the US and THEM spectrum. The positioning of CP as an ideological THEM involves, further, the construal of the former CP rule as a period of Poland’s political dependency and socio-cultural subordination. This conceptualization lies implicit in the ‘pedagogy of shame’, one of the most frequent phrases in L&J’s discourse. Originally coined by Kaczyński in 2007, it has been used on numerous occasions to denote a kind of sociopolitical inferiority complex characterizing, on L&J’s view, the foreign policy mindset of the pre-2015 liberal government (Hayden 2020; Cap 2022). Though quantitative considerations are outside the direct scope of this paper, it is worth noting that the phrase in question appears as many as 128 times in the 100 texts of the L&J corpus, making a highly significant contribution to ideological distinctions forced by Kaczyński and his party colleagues. In the text above, it directly legitimates the firm assertion of ‘conflict’ in the final line – a concluding judgment emerging from what Kaczyński wishes to present as rational consideration of two opposing ideological positions that cannot be reconciled, thus generating a crisis.

Made shortly after the October 2015 elections, Kaczyński's parliamentary address in (1) is often considered an ideological manifesto as well as a rhetorical blueprint for the kind of public discourse performed by all L&J politicians, including government officials, during the full eight years of their rule in Poland (Tomczak-Boczko et al. 2023; Gardulska 2024). In the first parliamentary term (2015-2019), the vast majority of these performances merely reiterate Kaczyński's general observations – regarding identity, the post-communist condition, and the existing ideological divisions. However, toward the end of the term, the main points of Kaczyński's 2015 speech turn into a coherent ideological framework for direct threat generation. This new and more coercive discourse features some new cognitive-pragmatic strategies, particularly proximization. As has been mentioned in section 2, the strategy of proximization consists in the use of linguistic and discursive means to force the conceptualization of a material or ideological adversary – THEM – as encroaching, physically or ideologically, on the 'home camp' – US – shared by the political leader and his supporters. As such, proximization is instrumental in obtaining public legitimization of actions that the leader proposes to prevent or stop the invasion. Since L&J's home-front discourse addresses their (parliamentary) opposition in essentially ideological terms, the proximization strategy used reveals a strong axiological element:

- (2) We have to redouble our efforts in the face of a threat that persists. We draw strength from the values that we hold dear: our families, our homes, our Christian faith. We must keep our eye fixed on the Poland we want to build – one that defeats our adversaries by promoting dignity, equal opportunity and justice. We must remain alert – lest we wake up, one day, in the old Poland. (PM Mateusz Morawiecki, interview for state TV channel TVP Info, June 21, 2019)

In Morawiecki's interview above, the framework for proximization is the opposition between values associated with the 'home camp' represented by the current L&J government and the (presumably) antagonistic values associated with 'the old Poland', denoting – presumably again – the entire post-transformation period but particularly the rule of the Civic Platform between 2007 and 2015. The two presumptions follow from the way in which the US and THEM camps are defined in the speech. While US is marked explicitly in terms of values such as 'dignity', 'opportunity', 'justice', as well as religious and family values, THEM is defined implicitly by the implicature of contrary values indicating the adversary. The key lexical item triggering this implicature is the verb 'defeat', which indirectly marks the THEM values as conceptual opposites of 'dignity', 'justice', and so on. Emerging from this specific characterization is a generalized flashback vision of 'the old Poland' as a country of injustice, social inequality, and ruthless, anti-family ideology.

Building on thus constructed conceptual opposition, the strategy of proximization involves construal of the antagonistic ideology as a 'persisting threat' that is dormant yet able to (re-)appear, coming in the way of L&J's reforms to build 'a new Poland'. As one of the objectives of Morawiecki's interview is to evaluate, from a four-year perspective, the results of multiple social programs passed by the L&J majority right

after the 2015 elections, this threat can be read further – in material terms – as an encroachment on the continuation of these programs in case the CP opposition returns to power. The caliber of the threat, and the emerging momentousness of the situation, are communicated via construals involving different pragmalinguistic ploys, particularly indefinite descriptions¹¹. The role of indefinite descriptions in threat generation consists, generally, in construing uncertainty of the future, conceptualized as a period that extends from the moment of speaking to an indefinite future point on the time axis (Dunmire 2011). The threat element of such a conceptualization lies in the vagueness of the construed vision: it is impossible to determine the moment when the threat *could* materialize. The result is that anxiety levels rise, as the absence of clear outlines of the threat means that no specific countermeasures can be prescribed (Dunmire 2005, 2011; Cap 2022). In Morawiecki's interview, this mechanism is exploited in the closing sentence of the text. The threat is described as ominous yet unpredictable; it can happen 'one day,' but there is no remedy other than staying 'alert'. The latter judgment counts, in political terms, as a call to maintain support for the ruling party.

In the second term (2019-2023), the conflictual stance of L&J's home-front discourse becomes increasingly salient, as more and more adversarial groups are identified and targeted, often beyond the parliamentary arena or beyond the domain of state politics in general. This change begins in the context of momentous political events happening around the time of the 2019 elections. On December 6, 2019, over 250,000 people take to the streets of Warsaw, protesting against a raft of changes introduced by the L&J government to all levels of the Polish judicial system, encroaching upon the constitutionally guaranteed independence of judges and prosecutors. Accusing the government of undermining the rule of law and flouting the constitution, the protesters call upon EU institutions to review the new laws. A few days later, in his interview for a far-right daily *Gazeta Polska*, Jarosław Kaczyński makes a clear and unequivocal response to these calls:

- (3) This is a return to the old methods. This habit of denouncing Poland to foreigners. In Poland there is a fatal tradition of national treason. And this is precisely tied to that. It is sort of in the genes of some people, the worst sort of Poles. And that worst sort is precisely now extraordinarily active, because they feel threatened. They are afraid today that the times are changing, that the time is coming when things will be as they are supposed to be, and another type of person – that means, those having loftier, patriotic motivations – will be placed in the lead, and that will apply to every aspect of social life, including economic life. (Jarosław Kaczyński, December 11, 2019)

This memorable comment by the L&J leader initiates what is often described as the 'worst sort of Poles' narrative (Cap 2022; Tomczak-Boczek et al. 2023; Gardulska 2024) – a macro-temporal conceptual and discursive strategy of instilling social divisions and deliberately provoking social conflicts and crises in the country, in order

¹¹ See Author (2022) for an account of the role of other pragma-rhetorical elements in Morawiecki's interview, such as nominalizations (*viz.* 'persisting *threat*') and presuppositions ('lest we wake up').

to create conditions for the enactment of strong leadership and effective policy legitimization. In contrast with the 2015-2019 discourse, the 'worst sort' narrative applies far beyond the L&J parliamentary opposition – it targets virtually all social groups identified by the Party as more or less open opponents to L&J's 'reformatory' policies introduced after the 2015 elections. Included in these groups (or rather one common out-group) are in turn all those, viz. (3), whose 'motivations' are not 'patriotic enough' and whose ideologies stand in conflict with the 'traditionally conservative' values of the Polish nation. This makes the 'worst sort' a truly heterogeneous category: from legal activists and defenders of the constitutional order, to feminist groups, to the LGBT community - 'an imported movement that threatens our identity'¹² - among many others. On L&J's view, reflected in the majority of the 2019-2023 discourse, the activity of these groups is inspired by foreign interests and/or foreign ideologies and thus must be considered anti-Polish. This conclusion is used in turn as a premise for a logical shortcut to call the followers 'national traitors,' as Kaczyński does in his press interview in (3).

3.2. Foreign issues: inside or outside the EU?

As has been mentioned, the eight-year rule of the L&J government reveals a rich history of crises and conflicts in Poland's international relations, particularly between Warsaw and Brussels. These conflicts, largely created and then perpetuated by L&J's discourse, involve principally two domains. One is L&J's complete overhaul of the Polish judiciary, which was addressed (undeservedly briefly, because of space limitations) in the previous section.¹³ The other, even more critical, is the issue of migration and the stance of Law & Justice on the EU immigration policy to handle the unprecedented migration crisis in Europe continuing since 2015. I have noted in the Introduction that immediately after assuming power in October 2015, the L&J government openly refused to honor the EU refugee relocation agenda agreed on by the former government only a few months earlier.

The analysis of the L&J corpus demonstrates that in its entire ruling period, the L&J government draws on the migration conflict domain to construct a specific kind of discourse, which can be termed the discourse of 'national sovereignty' (Tomczak-Boczko et al. 2023; Gardulska 2024; etc.). While the sovereignty discourse is developed in relation to international issues, its principal target group remains the Polish political audience and L&J voters in particular. Raising questions of political, economic and, not least, personal security, the sovereignty discourse of L&J has the primary goal of enacting strong and effective leadership, which guarantees people's safety notwithstanding the ominous presence of an external threat. The threat is constructed as less or more direct and tangible, extending over Poland seen as a sovereign state (a political kind of threat) and simultaneously as a free nation (an ideological

¹² PM Mateusz Morawiecki in the Sejm, February 10, 2021.

¹³ See Author (2022: ch. 5) for a full picture.

threat). In other words, the threat to the country resulting from the migration crisis and abiding by the relocation plan proposed by the EU comprises, in L&J's sovereignty discourse, a direct threat to security caused by the influx of foreigners representing different cultures, ideologies, and religions, as well as the threat of a growing political subordination to Brussels.

Whichever kind of threat is considered, national identity and state security emerge as the two fundamental concepts shaping the anti-migration stance of L&J's sovereignty discourse, providing it with all necessary elements to construct argument that delegitimizes and rejects scenarios such as the European relocation schema. The identity-based argument serves to establish a firm and lasting US-vs.-THEM distinction, signaling issues and areas of possible political conflict (with the EU) as well as direct sociocultural clash (involving immigrants as such). The distinction is thus multidimensional; it subsumes a heterogeneous THEM, which includes migrants construed as a direct 'invader', but also EU institutions as promoters of the relocation agenda. This means that EU is constructed, ironically, as a *foreign* entity, contrary to political facts. To draw up such a distinction, L&J leaders often appeal to the Polish Christian heritage, from which they derive distinctive national values such as freedom, tolerance, independence and, crucially, national pride. The concept of national pride is discursively related to the Polish historical legacy such as being at the heart of momentous developments in the history of Europe and the world (the WWII, fall of communism, etc.). It is construed as a precious commodity that must be safeguarded from any external danger or influence:

- (4) We are a proud, independent nation of free people whose character has been shaped in the most difficult and tragic moments of European history. We stand firm by our Christian heritage, the values to which our nation has been committed for centuries and to which we are committed today. As Christians, we are raised to be tolerant and respectful of other cultures. But we ask the same kind of respect from others. It is our right to decide whom we welcome to our own house. Because there are cultures, there are values, which simply cannot coexist. (PM Mateusz Morawiecki, September 5, 2018)

Made during a parliamentary debate on immigration, Morawiecki's statement in (4) includes the very central identity claims characterizing L&J's (anti-)immigration discourse. Its goal is to consolidate the home camp in its commitment to common values – freedom, sovereignty, tolerance – which stem from a common cultural and religious background. At the heart of the message lies a strong appeal to the sense of 'independence', which invokes, retrospectively, core elements of the national heritage in order to define and legitimize the current and future responsibilities.¹⁴ The historical flashbacks foster the spirit of exceptionalism, endorsing further claims of national uniqueness and implying particular rights that go with it, such as 'the right to decide whom we welcome to our own house'. The HOUSE metaphor, echoing the

¹⁴ See Koller et al. (2019) on analogies to Farage's Brexit discourse.

CONTAINER schema often invoked in political isolationist discourse (Hart 2014; Koller et al. 2019), adds to the aura of national solidarity, cementing the in-group and mobilizing it against possible negative scenarios, such as implementation of the relocation proposal. Rhetorically attractive and thus highly shareable (Musolff 2016), the metaphor functions, first of all, as a trigger of positive emotions but indirectly also as a coercive, threat-based ploy. The latter follows from a possible conceptualization of HOUSE as a ‘rupturable container’, which can get damaged – or destroyed – because of external pressure (Hart 2014), i.e. the impact of immigration. In this conceptual scenario the metaphor serves to delegate some of the speaker’s agency to members of the audience (Campbell 2005; Hoff-Clausen 2018), thus further consolidating the US camp in its anti-migration stance.

In the formal rhetorical and argumentative terms, (4) draws heavily upon the *topos of abuse*, a powerful argument scheme apprehended in many European right-wing discourses calling for more restrictive immigration policy based on the premise that immigrants not only disrespect but actually exploit social and cultural tolerance salient in EU immigration and asylum laws. This kind of argument proceeds in ‘As Christians, we are raised to be tolerant and respectful of other cultures. But we ask the same kind of respect from others’, inviting the conclusion that the current EU immigration policy should be changed. As is generally the case with *topos*-based argumentation (Reisigl & Wodak 2001; Wodak 2001), the above conclusion need not be made explicit in the argument; it is presupposed to emerge as a rational inference, given the ‘common-sense’ nature of reasoning activated by the *topos*.

The interpretation of the HOUSE metaphor as a trigger of threatening conceptualizations brings me to the key security pillar of L&J’s ‘sovereignty discourse’. Developing the vision of immigration as a tangible, potentially physical threat, L&J’s rhetoric uses the US-vs.-THEM differences and distinctions drawn previously in other domains (such as the cultural domain addressed by Morawiecki) to present them as growing, irreconcilable and, eventually, directly threatening. This entails the application of structured argumentation patterns, involving fixed lexical, grammatical, and text organization choices. The most salient of these patterns¹⁵ is a text-level schema comprising an interplay of ideological and physical meanings in the process of discursive (axiological and spatial) proximization (cf. Cap 2013). Axiological proximization is applied first to establish an abstract distant vision and spatial proximization is used subsequently to redefine that vision in terms of a material threat:

- (5) Our position has been clear from the beginning. The issue of immigration from the Middle East should be resolved where it has originated. By advancing freedom and democracy in Syria and Iraq, we help end a cycle of dictatorship and radicalism_{-NP} that brings millions of people to misery and frustration_{-VP} and brings danger and, one day, tragedy to_{-VP} our own people_{-NP}. (Jarosław Kaczyński, May 13, 2019)

¹⁵ Particularly in the 2015–2019 part of the corpus.

In example (5) Jarosław Kaczyński sets up an explicit link between the social and political conditions of immigrants' lives in their home countries ('Syria and Iraq'), and their social and psychological effects ('misery and frustration'), which can trigger disastrous consequences in the long run, once immigrants arrive in Poland ('one day, tragedy, to our own people'). Such a logic is meant to support L&J's rationale for handling the immigration issue far away from European borders. Kaczyński's argument unfolds in a linear manner, connecting apparently remote visions with, eventually, closely happening events. At the lexical level, nominal phrases are used to mark the US-vs.-THEM opposition in ideological terms ('our people' vs. people living in 'dictatorship and radicalism'), and verbal phrases ('brings millions of people', 'brings danger') are applied to proximize THEM's anticipated impact. Generally, the argument involves a discursive transition from a starting scenario of 'remote possibility' to a re-defined scenario of 'actual occurrence'. Each of the scenarios is enacted linguistically by the combination of a nominal phrase (NP) with a verb phrase (VP) – as indicated by the subscript in (5). The effect is a highly coercive fear appeal, invoking a material threat from mass migration into Poland, but also a threat of political subordination to EU institutions as promoters of the relocation schema. The perpetuation of the latter threat defines the essentially populist function of L&J's 'sovereignty discourse', aimed at the home audience rather than international partners.

4. The discourse of the 'coalition for democracy' in the 2023 election campaign

As evidenced in 3., the leadership discourse of Law & Justice in the years 2015-2023 can be described as essentially threat-based and coercive, involving a mix of established as well innovative populist and propagandistic strategies, from ideological polarization, to prompt identification and delegitimization of the (political) opponent, to the swift and efficient management of thus generated conflict and the following crisis. The consistency, effectiveness, and undisputed success of L&J's political narrative over the years begs an intriguing question of how the impact of L&J's discourse was finally neutralized in the 2023 campaign – what weaknesses were identified and targeted, and what alternatives were proposed. The discussion in this section focuses on two narratives developed by the 'coalition for democracy' – the Civic Platform (CP), Third Way (TW) and The Left (L) parties – to delegitimize the L&J rule and win support for their own program. I call the first one the 'security narrative' – an essentially geopolitical argument constructing Poland's safety as directly dependent on the status of its international relations, particularly the condition of Poland's partner relations (with)in the EU and NATO. The other narrative, largely socio-psychological in character, is referred to as the 'smiling Poland narrative'. It brings together a host of domestic issues involving the relations Polish people have with their state, and links personal well-being to a number of social freedoms which the state institutions must guarantee. The security narrative underlies most of the discourse of the coalition for

democracy in the 2023 election campaign and its performance appears crucial to the result of the elections. I discuss this narrative first.

4.1. The security narrative

Performed consistently by the leaders of the three opposition parties, the security narrative can be considered, from a pragmatic standpoint, a future-oriented original proposal, and simultaneously an interdiscursive response to L&J's stance on foreign policy demonstrated in its entire ruling period:

- (6) There is nothing wrong in being a proud state. There is nothing wrong in asserting the right to speak loudly on matters that concern us all. But it is wrong, in these critical times, to continue to confuse pride with arrogance, to seek adversaries rather than partners. (CP's Chairman Donald Tusk at an election rally in Rzeszów, April 23, 2023)
- (7) For the first time since 1945, war in Europe is becoming real again: we might currently be sliding into a pre-war era. At the same time, because of their incompetence and often sheer stupidity, this government is leading Poland out of the EU. This madness, this embarrassment of ourselves, could eventually cost us more than ridicule. Why, some might ask. Because an alienated Poland is a Poland exposed to the greatest risks. But I can guarantee you that we will make Poland return to its rightful place, to the mainstream of EU and NATO politics. (TW's Chairman Szymon Hołownia at a rally in Gdańsk, May 8, 2023)
- (8) Even those skeptical about EU and EU policies must accept a simple truth: we cannot afford conflict with Brussels when real danger is lurking around the corner. Anyone who does not understand it is playing into Putin's hands. (L's Chairman Włodzimierz Czarzasty at a rally in Łódź, June 6, 2023)

The argument developed in (6-7-8) assumes that Poland's security as a state derives directly from its EU and NATO membership and thus it is the country's *raison d'état* to keep its international relations strong and active. In making this argument, the CP/TW/L leaders draw upon the unfaltering support of Poles for their state's membership in the EU, which has never gone below the 75% threshold since the year of the accession (2004), only slightly declining in the eight years of the L&J rule (Gardulska 2024). The pro-European and pro-NATO argument is then contrasted with L&J's openly Eurosceptic stance and policies, which have not changed notwithstanding a dramatic change in geopolitical context triggered by the Russian invasion on Ukraine. This contrast is used to produce a final vision, which is the vision of political as well as military alienation that carries a tangible, material threat to Poland.¹⁶ Such a vision

¹⁶ This is in fact where the discourse of the coalition for democracy reaches coercion levels comparable to the L&J discourse, even though – as follows in the discussion – the coalition's threat-based persuasion is usually less explicit.

delegitimizes L&J's foreign policy and thus the entire government, on the grounds of favoring its party line over the interest of the state.

Interestingly – and unlike their L&J opponents – the coalition leaders avoid highly radical claims in regard to the present (a time when L&J's policies are manifestly 'embarrassing' and open to foreign 'ridicule', but have not yet produced irreversible effects), inviting the addressee to imagine and consider themselves the dire consequences of L&J's further rule. Neither Tusk nor his coalition colleagues aim to denote these consequences precisely, but phrases such as 'real danger is lurking around the corner', 'could eventually cost us more', 'sliding into a pre-war era', or 'playing into Putin's hands' do enough to outline an ominous, *radically* threatening future. The progressive used in the phrases reveals a specific function – it links the future with the present (cf. Dunmire 2005), associating the threatening future anticipations with the current L&J rule and thus performing an accusatory role. At the same time, the combination of the progressive and the patterns of 'probabilistic modality' ('might currently be sliding', 'could eventually cost us') adds to the caliber of the gathering threat, by making its particular elements largely undefined (cf. Dunmire 2005, 2011).

The rational, balanced management of radical claims concerning L&J's policies accords with a balanced stance the coalition leaders demonstrate, here and in other texts in the corpus, in their own concept of foreign policy. This concept is particularly salient in Tusk's argument in example (6). Stating that 'there is nothing wrong in being a proud state' and that 'there is nothing wrong in *asserting the right to speak loudly* on matters that concern us all'¹⁷, Tusk makes an intertextual reference to claims used in the entire 2015-2023 period to enact the key features of L&J's ideological stance (see section 3). Revealing a conciliatory posture toward these messages, he defines his essentially pragmatic policy mind-set and simultaneously acknowledges a space for dialogue with his L&J adversaries. In the latter, he makes an indirect appeal to L&J voters, acting as a representative of some of their core beliefs and expectations, notwithstanding his different political affiliation. This move not only creates a chance to broaden Tusk's electorate in the short run, but also contributes to his general image as a responsible and rational leader possessing substantial geopolitical awareness. The judgement in the final part of the argument ('it is wrong, in these critical times, to continue to confuse pride with arrogance, to seek adversaries rather than partners') further underscores these qualities, while simultaneously detracting from the leadership potential of the L&J camp.

Taken together, examples (6-7-8) represent what Dunmire (2005, 2011, etc.) calls the rhetoric of 'alternative futures', a kind of discursive ploy substantially enhancing coercive powers of conceptual scenarios. Alternative futures can be described as conceptual projections of alternative policy visions defined by political actor to identify with one and reject the other. Construing the future in alternative ways involves a variety of linguistic mechanisms and forms, including specific evidential, modality and mood configurations derived from general premises such as factual evidence, history

¹⁷ Emphasis mine.

and reason (Dunmire 2005). Through all these means, political leaders define what they consider *privileged future* (a controllable future they subscribe to) and, on the other hand, what they deem *oppositional future* (a future of unpredictable and usually threatening outlines). I have already mentioned the role of modality in drawing up this distinction, but in fact there are further relevant lexical and grammatical devices in the corpus, and even in example (7) above one can identify another such ploy – a strategically embedded interrogative (‘Why, some might ask’) whose function is to strengthen a contrast between the privileged future of (international) cooperation and the oppositional future of alienation. Overall, construing the future in alternative, black-and-white ways brings, according to Dunmire (2005, 2011), substantial discursive and, what follows, political benefits. Well-argued anticipations of the future play a key role in political leadership based on ‘rational consideration of options’, and can be viewed as a type of legitimization device ‘to shore up calls for particular policies and actions’ (Dunmire 2005: 481).

The security narrative is also used to delegitimize some of L&J’s policies on the home front, such as the radical changes in the judiciary, initiated by the L&J government right after the victorious 2015 elections (cf. section 3). The continuing massive criticism of these changes by top EU institutions is a premise to construct visions of growing international isolation leading to increased geopolitical and thus also military vulnerability of the state:

- (9) What is it that brought us all here today? A pseudo-Court of Justice, a group of masqueraders in judicial robes, by order of the party’s leader, in violation of the constitution, decided to take Poland out of the EU.¹⁸ This means that unofficial Polesxit is already under way. What happened in the UK is starting here. We need to stop it before we wake up and see that our eastern border is no longer an EU border, that we have just moved hundreds and hundreds of kilometers away from our safety. It’s time to sound the alarm. (Donald Tusk at an anti-government demonstration in Warsaw on March 10, 2023)

In this address Tusk draws a well-grounded, appealing connection between L&J’s politically motivated reform of the judiciary, the way the reform has encroached on EU law in rulings of the highest judicial bodies such as the Constitutional Tribunal, and the consequences such a situation holds for Poland’s further membership in the Union. His argument, unfolding in a linear manner, earns its plausibility not only from the kind of content it communicates, but also – if not mainly – from the simple, easy-to-follow form facilitating the uptake in the service of fast, direct persuasion. First, drawing upon socio-psychological tenets of persuasion (Mann & Thompson 1988; Cosmides 1989), a relational proposition of cause-and-effect is established between the second and the third sentence, the effect part (‘Polesxit is already under way’) being shorter and easier to process and understand than the longer cause part

¹⁸ On March 3, 2023 Poland’s Constitutional Tribunal, composed of judges appointed by the L&J parliamentary majority, ruled that the national constitution had always primacy over EU law, thus undermining the EU founding legal agreements.

(‘A pseudo-Court of Justice, a group of...’). In the interest of prompt uptake and credibility, the target effect part starts with an explicit demonstrative (‘This means that’), setting up the principal causative link defining the main point of the argument – the gathering threat of ‘Polexit’. This point is immediately endorsed by factual reference and analogy¹⁹ (‘What happened in the UK is starting here’), paving the way for the rest of the argument, which involves appeals for mobilization in the face of the growing threat. In that final part, Donald Tusk makes use of some typical discourse of proximization, including spatial/physical imagery (‘wake up and see’, ‘we have just moved hundreds and hundreds of kilometers away’), presupposition of catastrophic future which unfolds unless a pre-emptive action is taken (‘We need to stop it before...’), and centralization of the ‘here and now’ timeframe as the only (and short) moment to act (‘It’s time...’). In fact, notwithstanding multiple other rhetorical differences, the use of proximization by Donald Tusk and other coalition leaders does not seem radically distinctive compared to L&J politicians.

At the same time, interesting differences can be found in Tusk’s use of topos-based argument, inviting people to envisage themselves increasingly negative consequences of L&J’s further rule. I have noted in 3.2 that conclusions forced by argumentative topoi need not be made explicit in the argument; they emerge as rational inferences since topoi rely, as a rule, upon straightforward, commonsensical reasoning. Thus in Tusk’s argument such as ‘We need to stop it before we wake up and see that our eastern border is no longer an EU border, that we have just moved hundreds and hundreds of kilometers away from our safety’ in (9), the *topos of danger* (e.g. Žagar 2010) involves a threat whose precise outlines (that is, the precise consequences of ‘[Poland’s] eastern border [being] no longer an EU border’) are not communicated explicitly, they are left to be determined by the addressee. This, actually, only broadens the perceived caliber of the threat (Dunmire 2011). I first made this observation in the study of L&J’s discourse in 3.1-2 above, but it needs adding that the strategy in question appears far more frequently in Donald Tusk’s discourse and the rhetoric of his coalition as a whole.

4.2. The smiling Poland narrative

Getting increasingly salient in the lead-up to the October 2023 elections, the ‘smiling Poland narrative’ outlines a forward-looking vision of a ‘new Poland’, ‘reborn’ after a dark, gloomy period of the L&J rule. In its discursive dimension it involves a host of axiologically positive values, such as freedom, courage, energy, strength, diversity, openness, tolerance and empathy, which are construed as fundamentals of social life, as well as the institutional organization of that life in the new, ‘happy’ Poland. Similar to the security narrative, the smiling Poland narrative is both an original discursive framework and a response to certain themes in the L&J discourse, including the key theme of migration (see example (11) below) Specifically, it targets L&J’s instrumental

¹⁹ For credibility and persuasion effects of analogy see Musolff (2016), Author (2022).

handling of the past, involving countless references to the most difficult and usually saddest periods in the country's history which the L&J government and their media propagandists used consistently to claim Poland's national uniqueness and moral superiority over other European states (Gardulska 2024). Considering examples such as (6) above, it would be a mistake to say that the coalition discourse completely breaks with the legacy of the past. Still, it seems to recognize correctly people's expectations for a new kind of public discourse that offers a fresh alternative to the notoriously somber and bombastic stance of L&J leaders:

- (10) No-one can stop this force, this giant has awakened. Let no one among the ruling team have any illusions: change for the better is inevitable. This is a sign of Poland's rebirth. A peaceful rebellion for freedom and democracy. When I see these hundreds of thousands of smiling faces, I feel that this breakthrough moment is coming in the history of our homeland. (...) Millions have woken up. We are moving full of courage, vigor and determination towards the future, towards a Poland that is tolerant, diverse, European and smiling. The time has come for Poland to be happy. (...) The time has come to end 'the Polish-Polish war' – the naming as traitors of those who think differently, who feel differently, who look to Europe for help against discrimination and dictatorship. (...) Trust me: a great majority of Polish people are fed up with the corrupt, petty, backward-looking, obscurantist rule of the party led by a 74-year-old tired man, a kind of one-man walking anthology of resentment. The time has come to show this at the polls. Because we deserve to be a happy nation.

(Donald Tusk at the 'March of a Million Hearts' in Warsaw on October 1, 2023)

- (11) The time has come, also, to appreciate the hard work of humanitarians in eastern Poland. And to appreciate the situation of those fooled by Lukashenko. We cannot be a happy nation as long as there are innocent people dying in our woods. Standing for border security and territorial integrity must not mean the lack of empathy. These are two different things. (Donald Tusk at the 'March of a Million Hearts' in Warsaw on October 1, 2023)

Delivered merely two weeks before the elections, the March of the Million Hearts address by Tusk essentializes the main lexical features of the 'smiling Poland narrative'. Including a staggering number of items depicting an inner renewal of the country and its return to being a place of 'happy', 'smiling', 'tolerant', 'diverse' (in (10)), 'emphatic', and 'humanitarian' (in (11)) people, the speech construes these values as a precious commodity that has been recaptured in a historic battle, where the 'courage, vigor and determination' of the Polish people have ultimately prevailed. This flattering declaration, wrapped up with a bold 'we deserve to be a happy nation' in the concluding line of (10), serves Tusk to enhance the aura of solidarity with the people, pave the way for the promise of mutually friendly and understanding relations between the people and the state, and thus claim for his future government the right to speak on true behalf of the nation. While this sort of rhetoric appears, somewhat ironically, similar to L&J's 2015 discourse, Tusk's address possesses an important distinctive element that

is present, in fact, also in his other speeches of the late campaign period. Making use of appealing, sophisticated word choices and phraseological links, he seeks to establish a synecdochic, 'part-for-the-whole' relation between L&J's collective ideology and values, and Jarosław Kaczyński's individual characteristics ('the corrupt, petty, backward-looking, obscurantist rule of the party led by a 74-year-old tired man, a kind of one-man walking anthology of resentment'). This clever move endorses an important aspect of Tusk's rhetorical agency – he is clearly able, as a rhetor, to correctly anticipate the audience's (favorable) response (Miller 2007). There is no space to get deeper in the sociological underpinnings of the described projection, but given the fact that since early 2023 Kaczyński's personal popularity was on a steady decline (getting in the fall markedly lower than the approval ratings of his party; Gardulska 2024), such a ploy seems another not-to-be-missed element in considering the possible reasons for the October 15 election results.

5. Concluding remarks

The unprecedented dynamics of the Polish political scene in the past 8 years follows from a multitude of social, sociopsychological, geopolitical, cultural and other factors, involving both domestic affairs and international developments/crises such as the Covid-19 pandemic and the Russia-Ukraine war. This paper has tried to show that discourse and discourse strategies – such as state-level strategies of communication with mass audience – clearly count among these factors, construing the particular events and contexts as different building blocks of political leadership. The analysis in the paper has demonstrated that radical populist discourse, involving ultra-strong socio-ideological polarization, strategic generation of internal as well as external conflict, threat construction and crisis management can be an extremely powerful tool, able to grant long-term political leadership. At the same time, it follows from the analysis that, in a yet longer perspective, such a leadership runs a considerable risk of 'wearing out' and becoming less appealing, which presages political change. This is arguably because ideological distinctions invoked in populist conflict-charged discourse naturally have their roots in the past; thus, past conceptualizations (notably those of national exceptionalism and sacrifice) tend to dominate the leadership rhetoric, often at the expense of forward-looking, less bombastic but more pragmatic policy proposals. Interestingly, as suggested by Tomczak-Boczko et al. (2023) and Gardulska (2024), the same Eurosceptic strategies that helped the L&J party in constructing its stance of 'national sovereignty', became a communication problem later on, when the invasion of Russia on Ukraine created an urgent need for the intensification of EU cooperation. This means that a 'hardcore' populist discourse involving conflict construction and crisis management could, in the course of time, turn counterproductive on not just the local but also international plane. The two narratives of the coalition for democracy ('security narrative' and 'smiling Poland narrative') analyzed in 4. are an illustration of how such a problem can be swiftly exploited by the opposing political force.

These points need, of course, further verification. Given the post-2000 rise of populist forces throughout Europe – the Alternative für Deutschland in Germany, the National Front in France, Bepe Grillo’s Movimento Cinque Stelle in Italy, Nigel Farage’s United Kingdom Independence Party in Britain, the Freiheitliche Partei Österreichs in Austria, Geert Wilders in the Netherlands, etc. – there is plenty of material to study in order to establish, with more evidence and precision, the longevity potential of populist leadership discourse, as well as its limitations in different geographical, geopolitical and socio-cultural settings. The Polish example discussed in this paper is hopefully an inspiring case – in no other EU country in this century had such a radical discourse kept its practitioners in power for a full eight years, the end of the rule being so abrupt and still not easy to explain.

Bibliography

- Ansell, Chris, Arjen Boin & P. ‘t Hart. 2014. Political leadership in times of crisis. In R. A. Rhodes & P. ‘t Hart (eds.), *The Oxford Handbook of Political Leadership*, 418–433. Oxford: Oxford University Press.
- Campbell, Karlyn K. 2005. Agency: Promiscuous and protean. *Communication and Critical/Cultural Studies* 2: 1–19.
- Cap, Piotr. 2013. *Proximization: The Pragmatics of Symbolic Distance Crossing*. Amsterdam: John Benjamins.
- Cap, Piotr. 2017. *The Language of Fear*. Basingstoke: Palgrave.
- Cap, Piotr. 2022. *The Discourse of Conflict and Crisis: Poland’s Political Rhetoric in the European Perspective*. London: Bloomsbury.
- Chilton, Paul. 2004. *Analysing Political Discourse: Theory and Practice*. London: Routledge.
- Chilton, Paul. 2010. From mind to grammar: Coordinate systems, prepositions, constructions. In V. Evans & P. Chilton (eds), *Language, Cognition and Space: The State of the Art and New Directions*, 640–671. London: Equinox.
- Chilton, Paul. 2011. Deictic Space Theory (DST): The fundamental theory and its applications. Paper presented at the 42nd Poznań Linguistic Meeting, Poznań, May 1–3, 2011.
- Chilton, Paul. 2014. *Language, Space and Mind: The Conceptual Geometry of Linguistic Meaning*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Cosmides, Leda. 1989. The logic of social exchange: Has natural selection shaped how humans reason? Studies within the Wason Selection Task. *Cognition* 31: 187–276.
- Dunmire, Patricia. 2005. Preempting the future: Rhetoric and ideology of the future in political discourse. *Discourse & Society* 16: 481–513.
- Dunmire, Patricia. 2011. *Projecting the Future through Political Discourse: The Case of the Bush Doctrine*. Amsterdam: John Benjamins.
- Evans Vivien & Paul Chilton (eds). 2010. *Language, Cognition and Space: The State of the Art and New Directions*. London: Equinox.
- Fauconnier, Gilles & Mark Turner. 2002. *The Way We Think: Conceptual Blending and the Mind’s Hidden Complexities*. New York, NY: Basic Books.
- Gardulska, Alicja. 2024. Wybory wolne ale nieuczciwe? Wnioski z obywatelskiej kontroli. *Gazeta Wyborcza*, January 16, 2024. <https://wyborcza.pl/7,75398,30598401,wybory-wolne-ale-nieuczciwe-wnioski-z-obywatelskiej-kontroli.html>

-
- Hart, Christopher. 2010. *Critical Discourse Analysis and Cognitive Science: New Perspectives on Immigration Discourse*. Basingstoke: Palgrave.
- Hart, Christopher. 2014. *Discourse, Grammar and Ideology: Functional and Cognitive Perspectives*. London: Bloomsbury.
- Hart, Christopher. 2018. Cognitive linguistic critical discourse studies: Connecting language and image. In R. Wodak & B. Forchtner (eds.), *The Routledge Handbook of Language and Politics*, 141–159. London: Routledge.
- Hayden, Jacqueline. 2020. Solidarity at 40: How the union that brought down communism became a conservative government ally. *Notes from Poland*, <https://notesfrompoland.com/2020/08/28/solidarity-at-40-how-the-union-that-brought-down-communism-became-a-conservative-government-ally/>
- Hoff-Clausen, Elisabeth. 2018. Rhetorical agency: What enables and restrains the power of speech? In R. Heath & Ø. Ihlen (eds.), *Handbook of Organizational Rhetoric and Communication*, 287–299. Hoboken, NJ: Wiley-Blackwell.
- Ingram, David. 2014. Poverty knowledge, coercion, and social rights: A discourse ethical contribution to social epistemology. In D. T. Meyers (ed.), *Poverty, Agency, and Human Rights*, 43–67. Oxford: Oxford University Press.
- Johnson, Mark. 1987. *The Body in the Mind: The Bodily Basis of Meaning, Imagination, and Reason*. Chicago, IL: University of Chicago Press.
- Koller, Veronika, Susanne Kopf & Marlene Miglbauer (eds.). 2019. *Discourses of Brexit*. London: Routledge.
- Lakoff, George & Mark Johnson. 1980. *Metaphors We Live By*. Chicago, IL: University of Chicago Press.
- Mann, William & Sandra Thompson. 1988. Rhetorical Structure Theory: A theory of text organization. *Text* 8: 243–281.
- Miller, Carolyn R. 2007. What can automation tell us about agency? *Rhetoric Society Quarterly* 37: 137–157.
- Musolff, Andreas. 2016. *Political Metaphor Analysis: Discourse and Scenarios*. London: Bloomsbury.
- Musolff, Andreas. 2021. Researching political metaphor cross-culturally: English, Hungarian, Greek and Turkish L1-based interpretations of the Nation as Body metaphor. *Journal of Pragmatics* 183: 121–131.
- Norris, Pippa & Ronald Inglehart. 2018. *Cultural Backlash: Trump, Brexit and Authoritarian Populism*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Oddo, John. 2018. *The Discourse of Propaganda: Case Studies from the Persian Gulf War and the War on Terror*. University Park, PA: The Pennsylvania State University Press.
- Reisigl, Martin & Ruth Wodak. 2001. *Discourse and Discrimination: Rhetorics of Racism and Anti-Semitism*. London: Routledge.
- Ridolfo, Jim & Danielle De Voss. 2009. Composing for recomposition: Rhetorical velocity and delivery. *Kairos: A Journal of Rhetoric, Technology, and Pedagogy* 13: 20–35.
- Schmölz, Birgit. 2019. Misunderstanding, conflict and divisions between the Visegrad Group and the European Union – An analytical discourse beyond the public cliché of the migration crisis. *CES Working Papers* 11: 22–34.

- Tomczak-Boczko, Justyna, Klaudia Gołębiowska & Maciej Górny. 2023. Who is a 'true refugee'? Polish political discourse in 2021–2022. *Discourse Studies* 25: 799–822.
- Tuomela, Raimo. 2013. *Social Ontology: Collective Intentionality and Group Agents*. Oxford: Oxford University Press.
- Van Dijk, Teun A. 1998. *Ideology – A Multidisciplinary Approach*. London: Sage.
- Wodak, Ruth. 2001. The discourse-historical approach. In R. Wodak & M. Meyer (eds.), *Methods of Critical Discourse Analysis*, 63–94. London: Sage.
- Wylęgalski, Adam. 2019. *Solidarity-based versus liberal Poland: Jaroslaw Kaczynski's discourse of thin-centered populism in the light of Norman Fairclough's critical discourse analysis*. MA thesis, University of Tartu.
- Žagar, Igor. 2010. Topoi in Critical Discourse Analysis. *Lodz Papers in Pragmatics* 6: 3–27.

Constructing Governance in the Modern Poland: A Cognitive-Critical Perspective on Coercion and Legitimization in State Political Discourse

Summary: The present paper employs conceptual tools of critical cognitive discourse research and rhetorical studies to explore patterns of legitimization discourse used by top Polish political parties to claim state leadership in the years 2015–2023. The first part studies the discourse of Law & Justice, a far-right conservative party ruling Poland from October 2015 to October 2023. It describes L&J's strategies of leadership legitimization involving socio-ideological polarization, strategic generation of internal as well as external conflict, threat construction and crisis management. The second part analyzes the more moderate and cooperation oriented discourse strategies implemented by three opposition parties in the lead-up to the 2023 parliamentary elections, in which L&J finally lost power. The aim of the paper is to compare and contrast the two discourses, L&J's and the opposition's, to speculate about the longevity of radical populist discourses such as L&J's. It is argued that a conflict-charged, polarized populist discourse can be an extremely powerful tool, able to grant long-term political leadership. At the same time, in a yet longer perspective, such a discourse runs a considerable risk of 'wearing out' and becoming vulnerable to more forward-looking and pragmatic leadership rhetoric, which presages political change.

Keywords: leadership discourse – discursive legitimization – populist style – threat construction – conflict and crisis – parliamentary elections



FILOZOFIA

Wanda Bajor
Katolicki Uniwersytet Lubelski

Sapere ausus:
Paweł Włodkowiec w obronie praw narodów
(ius gentium)

Chrześcijaństwo, gdy stało się znaczącą siłą kulturową, wprowadziło pewne granice czasoprzestrzenne pomiędzy światem zwanym pogańskim a światem chrześcijańskim, wytyczając przeciwstawne bieguny i przedziały kulturowe i społeczno-polityczne. W takiej perspektywie rozgrywał się w średniowieczu konflikt polsko-krzyżacki, który w wymiarze intelektualnym skupia w sobie cały zakres tematyki związanej z obszarem należącym do filozofii prawa, państwa, polityki, obejmując m.in.: zagadnienie prawa naturalnego i Boskiego, prawa międzynarodowego, państwa, wojny, pokoju, praw człowieka.

Gdy po zwycięskiej bitwie sprzymierzonych wojsk Polski i Litwy pod Grunwaldem w 1410 r. z zakonem krzyżackim, który realizując ideę „świętej wojny”, przy wsparciu zachodnich elit politycznych i intelektualnych, dokonywał podboju militarnego „barbarzyńskich” narodów, Polska została oskarżona o agresję przeciwko chrześcijanom i w dodatku o działanie w przymierzu z poganami i heretykami. Chociaż sama należała do świata chrześcijańskiego, to broniąc praw innych narodów, stanęła niejako na granicy dwóch obcych, wrogich sobie światów. Z jednej strony był to „cywilizowany”, „wyższy” świat zachodniego chrześcijaństwa, z drugiej, podległy mu „barbarzyński” świat pogan, którym odmawiano wszelkich praw. Na forum soboru w Konstancji (1415–1418), który stanowił największe forum ówczesnego świata, polscy uczeni i dyplomaci mieli za zadanie udowodnić m.in., że wojna toczona przez Polskę z Krzyżakami jest prawnie usprawiedliwiona i że poganie (niewierni) mają te samo prawa co chrześcijanie. By zrealizować swoją misję, musieli przeciwstawić się najwyższemu ówczesnym potęgą władzy – papieskiej i cesarskiej¹. *De facto* można twierdzić, że

¹ „Paweł Włodkowiec – przeciwstawiając się papieskim i cesarskim bullom, które autoryzowały politykę eksterminacji niewiernych – wyjaśniał swe racje przez wyróżnienie w tych dokumentach dwóch spraw: sprawy wiary jako celu oraz sprawy wojny i okupacji terytoriów, inwazji i podporządkowania niewiernych jako środków do celu. I te należy rozpatrzyć osobno. Sprawa pierwsza

była to niezwykle śmiała próba obalenia owych granic dzielących narody i państwa, co w wymiarze symbolicznym przywodzi na myśl współczesne wydarzenie, jakim była rola polskiej Solidarności w obaleniu muru berlińskiego, które z kolei stało się symbolem pokonania systemu komunistycznego.

Polska szkoła prawa narodów wyrasta z dorobku całego krakowskiego środowiska prawniczego², jednak głównym twórcą teorii *ius gentium* jest Paweł Włodkowic (Paulus Vladimiri). Odwołując się do całej tradycji europejskiej kultury intelektualnej (zwłaszcza prawniczej), stworzył własne ujęcie systemu prawa międzynarodowego (na 200 lat przed Grocjuszem i 100 lat przed Francesco de Vittoria), natomiast, gdy wnosił własne, odważne i oryginalne rozwiązania, był sam. Co warto podkreślić, polska teoria prawa narodów nie powstała w wyniku samych akademickich studiów, ale zrodziła się i ugruntowała w ogniu bolesnego militarnego i politycznego konfliktu polsko-krzyżackiego, toczonego w starciu najwyższych europejskich potęg. Sam zresztą Paweł Włodkowic urodził się i wychowywał we wsi Brudzeń na ziemi dobrzyńskiej i jako młody chłopak był świadkiem okrutnych krzyżackich napadów³.

Jedną z wiodących kwestii, postawionych w sprawie polsko-krzyżackiej na soborze w Konstancji, była sprawa wojny: przedstawiciele polskiego króla i państwa mieli za zadanie udowodnić, że wojna toczona przez Polskę z zakonem krzyżackim jest wojną sprawiedliwą; że agresja krzyżacka jest bezprawna i zbrodnicza; że w obronie przed tą agresją wolno zawierać sojusze wojskowe z niewiernymi; że poganom przysługuje prawo do samodzielnego bytu państwowego oraz do innych własności; że nie wolno napadać pokojowo żyjących pogan; że wszyscy, nie wyłączając pogan, mają prawo do samoobrony, gdy zostaną niesłusznie napadnięci. W istocie był to spór o rozumienie człowieka i wynikające stąd jego prawa. Tym człowiekiem, którego bronili Polacy, był także wykluczany poza granice ówczesnej *christianitas* „poganin”, „barbarzyńca”, niestanowiący w oczach ówczesnych elit politycznych i intelektualno-duchowych, podmiotu praw⁴.

dotyczy wiary, należy do teologii i sprowadza się do roli miłości. Sprawa druga to stan faktyczny dotyczący środków i należy do nauki moralnej i prawnej, sprowadza się do sprawiedliwości. W świetle prawa środki te są niesprawiedliwe, ponieważ religia chrześcijańska nie może być propagowana na drodze niesprawiedliwej wojny i okupowania ziem”. Bajor W., *Humanizm jako podstawa krakowskiej teorii ius gentium* [W:] Bajor W., *Humanizm jako podstawa krakowskiej teorii ius gentium* [W:] *Studia kulturowe*, red. Korporowicz L., Knap-Stefaniuk A., Burkiewicz Ł. (*Słowniki społeczne*, red. Pasierb W., Szlachta B.), Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, 2022, s. 158–159; Dokumenty Soboru w Konstancji dotyczące kontrowersji pomiędzy zakonem krzyżackim a królem polskim zostały opublikowane w: *Dokumenty Soborów Powszechnych. T. III (1414–1445)*, Kraków, Wydawnictwo WAM, 2004.

² Piszą o tym obszernie m.in.: Ożóg K., *Uczni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków, Polska Akademia Umiejętności, 2004, s. 177–257; Wielgus S., *Polska średniowieczna doktryna «ius gentium»*, Lublin, Redakcja Wydawnictwa KUL, 1996, s. 45–58.

³ O ziemi dobrzyńskiej napisano, jako „krwią i łzami wśród ciągłych napadów i gwałtów krzyżackich przesiąkniętą”. Cyt za: Ehrlich L., *Pisma wybrane Pawła Włodkowica*, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX, 1968, s. XI.

⁴ Zob. Wielgus S., *Polska średniowieczna*, dz. cyt., s. 44.

Warto postawić pytania: Jakie idee pozwalały ówczesnym elitom zachodniego świata chrześcijańskiego (łącznie z papieżem i cesarzem) pozbawiać praw wszystkich, którzy byli poza jego granicami i usprawiedliwiać nawracanie pogan siłą? A jakie pozwalały polskim uczonym przekroczyć horyzonty myślowe owych autorytetów i przeciwstawić się im, mimo iż jedni i drudzy należeli do jednego cywilizacyjno-kulturowego universum – zwanego *christianitas*? Odpowiedź na te pytania chcę znaleźć, badając teoretyczne podstawy przyjęte przez twórców polskiej szkoły prawa narodów.

Godność i wolność człowieka

Kategorii osoby i jej godności nie znajdziemy na kartach największych starożytnych filozofów. Platon czy Arystoteles nie koncentrowali się na konkretnej osobie, interesowało ich to, co powszechne, gatunkowe, niezmiennie i konieczne. Antropologia Arystotelesa, zawarta w pismach przyrodniczych, traktuje człowieka wyłącznie jako część świata przyrody. I chociaż w III księdze traktatu *O duszy* zostawia on intrygujące słowa odnośnie natury ludzkiego intelektu jako boskiego, niezniszczalnego i pochodzącego z zewnątrz⁵, to nie znajdziemy tam ani słowa na temat godności i szacunku do człowieka.

Godność człowieka, a także sama definicja osoby⁶ i wypływające stąd prawa to dzieło antropologii chrześcijańskiej, która wartość każdej istoty ludzkiej ugruntowuje w strukturze bytowej, podczas gdy w świecie antycznym godność i wartość człowieka posiadały jedynie wymiar relacyjny i przynależne były temu, kto zaliczany był do odpowiedniego gremium społecznego czy politycznego. Stąd też w tradycji chrześcijańskiej dokonano korekty Arystotelesowego rozumienia polityki, której celem jest najwyższe dobro, rozumiane jako dobro wspólne i, za dobro najwyższe przyjęto równocześnie dobro człowieka jako osoby, stawiając go na pierwszym miejscu w hierarchii wartości. Niemniej polscy uczeni mieli na uwadze i podkreślali wielką wartość i rolę dobra wspólnego, jakim jest społeczność państwowa, Rzeczpospolita, za którą, jak uczyli, w razie konieczności trzeba nawet oddać życie⁷.

W tym kontekście nasuwa się skojarzenie z tym, jak traktowani byli sami Polacy i bronieni przez nich w sporze polsko-krzyżackim przedstawiciele innych państw, takich jak Żmudź, Litwa, czy Ruś, których arbitralnie wykluczano poza krąg cywilizowanego świata. O prawach decydowała przynależność do „światłej” części ludzkości.

⁵ Arystoteles, *O duszy*, przeł. P. Siwek, III, 5, 430a, s. 128–129.

⁶ Pojęcie „osoby” znane było w świecie helleńskim, jednak pojawiło się w kręgu teatru – *prosopon* oznaczało maskę zakładaną przez aktora, później „osobą” nazywano tylko ludzi sławnych i bohaterów. Dopiero Boecjusz zwany ostatnim Rzymianinem i pierwszym chrześcijaninem, językiem metafizyki Arystotelesa po raz pierwszy definiuje osobę jako „indywidualną substancję rozumnej natury”.

⁷ Bajor W., *Idee wolności i równości w polskiej kulturze intelektualnej doby średniowiecza* [W:] L. Korporowicz, P. Plichta (red.), *Mosty nadziei. Jagiellońskie inspiracje dialogu międzykulturowego*, Kraków, Biblioteka Jagiellońska, 2016, s. 48–49.

Włodkowiec nazywa to wprost: „Oto jak wielka ślepotą umysłu (...) i nie mniejsze okrucieństwo”⁸, bowiem zachłanność i żądza dominacji prowadziły ówczesne elity do instrumentalnego traktowania religii chrześcijańskiej; w swej hipokryzji nie widzieli sprzeczności w szerzeniu wiary przemocą, chociaż ich przedstawiciele uważali się za najwyższe autorytety moralne i polityczne. Zamykali oczy na okrucieństwo prowadzonych militarnych podbojów względem także już ochrzczonych, ale będących niżej w hierarchii cywilizacyjnego rozwoju, nie rozróżniając porządku religii od porządku cywilizacji. Krzyżacy będąc zakonnikami, w swej przebiegłej propagandzie dążyli do wypchnięcia także państwa polskiego poza obręb całej społeczności *christianitas*, a nawet więcej – nawoływali do wytopienia Polaków, co podpada pod kategorię ludobójstwa⁹. Zatem pytanie: Kto tu był nieoświeconym „barbarzyńcą”?

Ową sprzeczność wykazał Paweł Włodkowiec, który w swoim ujęciu praw narodów (*ius gentium*) oparł się na chrześcijańskiej wizji człowieka, który pojmowany jest jako stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo i ten fakt stanowi fundament jego godności: decyduje o tym rozumność, wolność woli oraz celowość działania. Krakowski uczonego wsparł swą myśl augustyńską antropologią, podkreślającą naturalną wolność człowieka i przyjąwszy wolność każdego człowieka za kategorię pierwotną, podkreślał, że poddaństwo (tak samo jak niewolnictwo) są czymś nienaturalnym, wprowadzonym przez ludzi¹⁰. W obronie przeciwko bezprawiu zbrojnej misji krzyżackiej, powołał się na naukę Kościoła, głoszącą zasadę wolności aktu wiary oraz poszanowania człowieka i jego woli. Z owej zasady teologicznej dotyczącej aktu wiary opartego na akcie wolnej woli, a także imperatywu miłości bliźniego, wypływa idea tolerancji religijnej¹¹, której tak zdecydowanie bronili Polacy, a Włodkowiec w swych

⁸ Paweł Włodkowiec, *Ad videndum* [W:] L. Ehrlich, *Pisma wybrane*, dz. cyt., t. 3, s. 156. Zob. Belch S. F., *Paulus Vladimiri and his doctrine concerning international law and politics*, vol. 1, London-The Hague-Paris, 1965, s. 80–81.

⁹ Włodkowiec w swych dokumentach przytacza następujące słowa z tekstu *Satyry* Falkenberga pisanej na zamówienie zakonu krzyżackiego: „Monarchowie świeccy obowiązani są mieczem zemsty, bez żadnego ukrywania, wszystkich Polaków z ich królem, lub większa ich część, wytopić, albo ich książąt i szlachtę wszystkich na szubienicach wywieszać pod słońce”. Paweł Włodkowiec, *Iste tractatus (1417)* [W:] L. Ehrlich, *Pisma wybrane*, dz. cyt., t. 2, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX, 1968, s. 201.

¹⁰ Warto w tym miejscu odnotować, że polscy uczeni, komentując zagadnienie niewolnictwa w *Ekonomice* Arystotelesa, wykazują samodzielne podejście względem innych średniowiecznych komentatorów tego traktatu. Podczas gdy ci ostatni zostawiają ten temat bez komentarza, Polacy próbują uporać się z tą trudną problematyką: „Wyróżniwszy trzy aspekty w ujęciu człowieka: filozoficzny, teologiczny i polityczny. Pod względem 1 i 2 każdy niewolnik czy poddany jest w pełni człowiekiem, ma duszę rozumną i ciało, i może osiągnąć życie wieczne. Pod względem substancjalnym wszyscy ludzie są równi i nie ma ani panów, ani niewolników. Natomiast w sensie przypadłościowym (wrodzonej oraz nabytej) dotyczy społecznej natury człowieka i tylko w tym ograniczonym zakresie można mówić o niewolnictwie z natury wtedy, gdy ma ograniczone używanie rozumu, i nie jest człowiekiem politycznym”. Bajor W., *Idee wolności i równości*, dz. cyt., s. 50.

¹¹ Obok teologicznej podstawy tolerancji religijnej, jest ona także gwarantowana porządkiem prawnym (obowiązującym także papieża), w którym Włodkowiec powołuje się na prawa Boskie i „prawa społeczności ludzkiej”. Stąd też państwo, powinno zabezpieczyć obywatelom tolerancję, co wiąże się z ochroną niewiernych, zwłaszcza Żydów i Saracenów, będących mieszkańcami państwa, o ile są dobrymi, spokojnymi obywatelami. Nawracać należy słowem, przykładem i modlitwą, a przede

wywodach na temat nakazu miłości mówił wprost: „Żydzi i Saraceni są naszymi bliźnimi i dlatego mają być przez nas miłowani jak my sami”¹².

W imię wolności Włodkowic nie widzi także racji dla idei jednego cesarstwa obejmującego całą ludzkość. Stoi to w sprzeczności z wolnością wyboru i stanowienia człowieka o sobie i jego przynależności do danej rodziny, jaką jest państwo powstałe na skutek zgody jego mieszkańców (ma charakter naturalny, a nie sakralny i boski) – czyli na zasadzie połączenia się rodów. Prawo boskie należy do innego porządku i nie usuwa prawa naturalnego. Polityka jest zjawiskiem czysto ludzkim, dlatego też władza ma źródło w społeczności ludzkiej¹³.

Poglądy Pawła Włodkowica i Stanisława ze Skarbimierza w naturalny sposób są odzwierciedleniem atmosfery środowiska krakowskich elit intelektualnych i politycznych. Z zachowanych świadectw daje się odczytać, że idee wolności i równości, jakie przyświecały elitom, miały swe źródło w ich humanistycznej postawie, inspirowanej ideałami chrześcijańskimi. Jeden z ich przedstawicieli, Wawrzyniec z Raciborza, w swym wykładzie wyraża przekonanie o naturalnej równości wszystkich ludzi, która winna stanowić podstawę władzy politycznej i wyznaczać stosunki równych z równymi. Prawo natury i ugruntowane na nim prawa narodów są, jego zdaniem, powszechne dlatego, że podlegają im wszyscy jednakowo – władcy i poddani, społeczność kościelna i świecka. Natomiast relacje społeczno-polityczne rozumie jako dobre i swobodne życie oparte na przyjaźni i miłości, które pojmuje jako cnoty polityczne, wynikające ze wspólnej natury wszystkich ludzi¹⁴.

Literackim świadectwem humanistycznej atmosfery wśród elit związanych z Krakowem doby jagiellońskiej, jest traktat dominikanina Henryka Butterfelda z Brzegu, zatytułowany *De vita contemplativa et activa* dedykowany królowej Jadwidze¹⁵. Tytuł ów jest przytoczeniem dewizy polskiej monarchini, symbolizowanej dwiema splecionymi literami M (Maria i Marta), które wskazują na ideały wszechstronnego rozwoju człowieka w podwójnym wymiarze: życia aktywnego w połączeniu z kontemplacją, (*vita contemplativa* i *vita activa*.) Sama królowa Jadwiga, jej heroizm życia, były uosobieniem tych najwyższych wartości, które spajały naród i budowały siłę państwa, co pokazywał Stanisław ze Skarbimierza w swych kazaniach¹⁶.

wszystkim miłością. Por. Jasudowicz T., *Zasada tolerancji religijnej w nauczaniu Pawła Włodkowica*, Roczniki Nauk Społecznych, XXII–XXIII, fasc. 1 (1994–1995), s. 53–54; Bełch S., *Paulus Vladimiri and his doctrine*, dz. cyt., s. 428–429.

¹² Paweł Włodkowic, *Ad aperendum (1416)* [W:] L. Ehrlich, *Pisma wybrane*, t. 2, dz. cyt., s. 26.

¹³ Por. Wielgus S., *Polska średniowieczna*, dz. cyt., s. 74.

¹⁴ Rkp BJ 675, s. 119, cyt. za: Czartoryski P., *Wczesna recepcja «Polityki» Arystotelesa na Uniwersytecie Krakowskim*, Monografie z dziejów nauki i techniki, XXI (1963), s. 187 (nota nr 5).

¹⁵ Henricus Bitterfeld de Brega OP, *Tractatus de vita contemplativa et activa*, ed. B. Mazur, W. Seńko, R. Tatarzyński, Warszawa, Instytut Tomistyczny, 2003.

¹⁶ „Widzieliśmy, jak roztropna była w radzie, jak przewidująca w przedsięwzięciach, z jaką gorliwością starała się zachować wszystko, co umacniało potęgę Korony Polskiej”. „Widzieliśmy, (...) z jakimi oznakami szacunku odnosiła się do książąt, do szlachty, do biskupów i kapłanów, z jaką łaskawością przyjmowała ubogich, jak życzliwie udzielała posłuchania, jak daleka była od wyszydzenia kogoś,

Prawo naturalne i prawo Boskie

Polska teoria prawa narodów (*ius gentium*) oparta jest na Dekalogu i prawie naturalnym. Przyjęcie aksjomatu, że każdy człowiek, jako stworzony na obraz i podobieństwo Boga, jest istotą rozumną, wolną i celową, prowadzi w konsekwencji do wniosku, że każdy człowiek, niezależnie do jakiej społeczności religijnej czy politycznej należy, jest podmiotem praw¹⁷. Cechą specyficzną poglądów Pawła Włodkowica jest silniejsze niż czynili to inni prawnicy europejscy tamtych czasów, związanie prawa natury z *recta ratio* – rozumnym działaniem człowieka. Podłożem norm prawnych nie jest tu więc natura jako taka, ale natura człowieka, naturalny rozum ludzki. Jest to autonomiczny, naturalny fundament porządku prawa, co czyni go – mimo potwierdzenia w porządku Objawienia (Dekalogu) – niezależnym od wyznawanej religii. Tak ujęte prawo daje się zastosować w odniesieniu do niewierzących (pogan), na wykazaniu czego zależało Włodkowicowi w sporze z zakonem krzyżackim¹⁸.

Ponadto w toczonych dyskusjach i argumentacji prawniczej polscy uczeni, zachowując perspektywę filozoficzną, odnosili się do wartości moralnych. A ostateczny punkt odniesienia w działalności politycznej i społecznej stanowiła dla nich praktyczna mądrość, nie zaś sam interes publiczny. Włodkowic zdecydowanie przeciwstawił się zasadzie, że cel uświęca środki, stwierdzając, iż: „Nie należy czynić złych rzeczy, aby wynikały dobre”¹⁹, gdy, powołując się na autorytet papieża Innocentego, gromił siłowe zmuszanie do wiary chrześcijańskiej, „gdyż pod pretekstem pobożności nie należy popełniać bezbożności”²⁰. Natomiast odnosząc się do ostatecznej instancji, jaką jest Dekalog i sąd Boski, stwierdził, że Krzyżacy i ci, którzy im pomagają „w napadaniu na spokojnych niewiernych”, ginąc bez skruchy w niedozwolonej wojnie, zostaną potępieni²¹.

Zarówno praktyka polityczna (m.in. elekcja króla, szeroko reprezentowany Sejm) w dawnej Polsce, jak i doktryna prawa narodów oparta na wartościach chrześcijań-

nie wszczynała kłótni ani nie była gadatliwa, nie unosiła się gniewem bez słusznej konieczności”. Stanisław ze Skarbimierza, *Kazanie przed królem i jego dostojnikami o śmierci i życiu królowej Jadwigi* [W:] M. Korolko (oprac.), *Mowy wybrane o mądrości*, Kraków, Wydawnictwo Arcana, 1997, s. 227.

¹⁷ Warto dodać, że krakowscy uczeni podkreślali, iż prawa nie są jednak celem same w sobie, lecz tylko środkami do samorealizacji człowieka – zarówno osobistej, jak i wspólnotowej. Dlatego z prawami wiążą się też obowiązki, najpierw względem siebie polegające na własnym rozwoju zwłaszcza moralnym, a następnie obowiązki względem bliźnich, tj. wszystkich ludzi będących współuczestnikami tej samej ludzkiej natury, w tym także obowiązki względem wspólnoty narodowej, a także ogólnoludzkiej.

¹⁸ Por. Jasudowicz T., *Zasada tolerancji religijnej*, dz. cyt., s. 61–62.

¹⁹ Paweł Włodkowic, *Saevientibus (1415)* [W:] L. Ehrlich (red.), *Pisma wybrane*, t. 1, dz. cyt., s. 60; są to tendencje dominujące w poglądach wielu autorów: Mateusza z Krakowa, Pawła Włodkowica, Stanisława ze Skarbimierza, Pawła z Worczyna, Jana z Ludziska, Jakuba z Paradyża, Jana Ostroroga, jak i później Frycza Modrzewskiego czy Sebastiana Petrycego z Pilzna, który powtórzy tezę o prymacie filozofii moralnej w jej trzech dziedzinach.

²⁰ Tamże, s. 61.

²¹ Tamże, s. 61–62.

skich, szczególnie poszanowaniu równości i wolności każdego człowieka, były zdecydowanym odrzuceniem makiawelizmu i wszelkiego despotyzmu, przeciwnie – wyznaczały drogę ku nowożytniej demokracji.

Teoria wojny sprawiedliwej

Gdy sprawa konfliktu z Krzyżakami stanęła podczas obrad soboru w Konstancji, polska delegacja miała za zadanie obronę króla Władysława Jagiełły, oskarżanego m.in. o walkę z Kościołem, czyli zakonem krzyżackim. Stąd ważną częścią wystąpień była koncepcja wojny sprawiedliwej (*bellum iustum*), z którą ściśle związana była cała doktryna *ius gentium*²². Temat wojny sprawiedliwej i niesprawiedliwej pojawił się w polskim dyskursie publicznym jako pewnego rodzaju przygotowanie ideologiczne do wojny z Krzyżakami. Podjął to zadanie rektor odnowionego Uniwersytetu Krakowskiego Stanisław ze Skarbimierza; jako pierwszy w literaturze europejskiej ogłosił on wykład prawa wojny publicznej w formie kazania pt. *De bellis iustis* około roku 1410²³. Wykład ten stanowił syntezę problematyki wojny, zbudowaną z wcześniejszych źródeł w dziedzinie teologii, filozofii i prawa.

Polski uczoney, by bronić polskiej racji stanu wobec oskarżenia, że w wojnie z Krzyżakami korzystano z pomocy niewiernych, wskazał na wynikającą z prawa natury, a kwestionowaną wówczas powszechnie, równość chrześcijan i pogan w sprawach pokoju i wojny. Dowodził, że wojna sprawiedliwa jest dopuszczalna nie tylko przeciw poganom, ale także chrześcijanom oraz że w wojnie sprawiedliwej katolickiemu władcy wolno sprzymierzyć się z niewiernymi; że prawo korzystania z pomocy niewiernych dla zapewnienia pokoju wypływa z fundamentalnego prawa naturalnego, jakim jest prawo do życia i jego obrony. Druga rzecz związana z wojną to prawo do własności, które przysługuje także z natury każdemu człowiekowi; a zatem niechrześcijanie także mają prawo do obrony przed agresją, by bronić swej własności, zwłaszcza swego państwa²⁴.

²² Średniowieczną teorię wojny sprawiedliwej omawia obszerna praca zbiorowa wraz z bogatym aneksem zawierającym teksty źródłowe pt. *Bellum iustum versus bellum sacrum, Uniwersalny spór w refleksji średniowiecznej. Konstancja 1414–1418*, red. Z. Rau, T. Tulejski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.

²³ Kazanie to głoszone było w przeddzień wojny z Krzyżakami, stanowiąc formę przygotowania społeczeństwa, a zwłaszcza rycerstwa, od strony ideowej. *Sermo, quod sapientia sit armis bellicis proponenda* [W:] Stanisław ze Skarbimierza. *Mowy wybrane o mądrości*, oprac. M. Korolko, Kraków, Wydawnictwo Arcana, Cracoviae, 1997, s. 126.

²⁴ „Jakkolwiek od początku stworzenia wszystko było wszystkim wspólne, jednak na mocy prawa narodów, mianowicie naturalnego i ludzkiego, zostało podzielone władztwo nad rzeczami (...) i dlatego tego, co wprzód zostało zajęte przez jednego, drugiemu już nie wolno zajmować”. „Nie wolno niewiernym, także nie uznającym imperium rzymskiego, zabierać ich państw, posiadłości, czy władzy (...) i za sprawą Boga, który to stworzył bez różnicy dla człowieka, którego ukształtował na obraz Swój, stąd wszystko poddał pod stopy jego, owce i woły (...)”, Paweł Włodkowic, *Opinio Ostiensis (1415)* [W:] L. Ehrlich (red.), *Pisma wybrane*, t. 1, dz. cyt., s. 121; Por. Wielgus S., *Polska średniowieczna*, dz. cyt., s. 75.

Oдноśnie obrony prawa własności, w kontekście powszechnych praw człowieka w wywodach Włodkowica, pojawia się ciekawa dygresja dotycząca własności państwowej, mianowicie kształtowanie się państw jako naturalny proces jest zarazem korzystnym czynnikiem związanym z konstytuowaniem się własności. Jest to rzecz sprzyjająca odpowiedniemu zagospodarowywaniu ziemskich obszarów, ponieważ, jak pisze: „jest rzeczą naturalną, że rzeczy wspólne są zaniedbywane i wspólnota rodzi niezgodę”²⁵. W tych słowach można odczytać krytykę tego, co przyniósł wieki później ustrój komunistyczny oparty na wspólnej własności.

Polscy średniowieczni uczeni, zajmujący się problematyką wojny, są zgodni co do tego, że jest ona złem koniecznym, dopuszczalnym jedynie wówczas, gdy zawiodą wszystkie inne środki wyrównania sprawiedliwości lub odparcia niesprawiedliwej agresji. Krakowscy uczeni, opierając się na autorytetach w tej dziedzinie, takich jak: św. Augustyn, św. Izydor z Sewilli, św. Tomasz z Akwinu, św. Rajmund z Pennaford i inni, przyjęli pojęcie wojny sprawiedliwej i sami podjęli się próby przeformułowania niejako na własny użytek pewnych zagadnień z nią związanych, a więc: warunków, jakie musi spełnić, sposobów jej prowadzenia, oraz celów, jakim ma służyć. Powszechnie przyjmowano, za koncepcją Rajmunda z Pennaford, pięć warunków wojny sprawiedliwej: 1. W wojnie mogą brać udział wyłącznie osoby świeckie; 2. Może być prowadzona tylko dla odzyskania zagarniętej nieprawnie własności lub w obronie ojczyzny; 3. Ma być koniecznym środkiem przywrócenia pokoju; 4. Jej pobudką nie może być nienawiść, zemsta czy chciwość, lecz gorliwość prawa Bożego, miłość i poczucie sprawiedliwości; 5. Ma być wsparta autorytetem Kościoła, zwłaszcza gdy prowadzi się ją w interesie wiary²⁶.

Polscy uczeni średniowieczni starali się poszerzyć i doprecyzować warunki, jakie miały być spełnione, by wojna była usprawiedliwiona. Paweł Włodkowic uzupełnił te warunki własnymi: kwalifikacja wojny jako sprawiedliwej wymaga z góry należytego rozpoznania i prawowitej deklaracji jej przyczyn. Musi zostać przedstawiony dowód z prawa lub dowód z faktów, w postępowaniu sądowym. Samo domniemanie jej sprawiedliwości nie wystarczy. Obowiązuje to każdego, kto zamierza wszcząć wojnę, a także papieża i cesarza, którzy są autorytetami wydającymi upoważnienie do wojny. Natomiast inny krakowski uczony, Benedykt Hesse, pominął 1. i 3. warunek Rajmunda, proponując w zamian dwa inne: 1. Nieprzerwana ciągłość pobudki do wojny; 2. Stałe wrogie nastawienie przeciwnika. Uczeni krakowscy zaznaczali stale, że w relacjach międzynarodowych, regulowanych przez *ius gentium*, konieczna jest dobra wiara stron, uczciwość, dobra wola i czyste intencje. Zakazywali prowadzenia wojny w sposób niegodny i łajdacki, wykluczając wojny dla łupów, władzy i innych tego rodzaju korzyści²⁷.

²⁵ Paweł Włodkowic, *Saevientibus (1415)* [W:] L. Ehrlich (red.), *Pisma wybrane*, s. 12.

²⁶ Paweł Włodkowic, tamże, s. 65–68; Por. Wielgus S., *Polska średniowieczna*, dz. cyt., s. 66–67.

²⁷ Por. tamże, s. 67–68.

Porównując tę średniowieczną teorię wojny do wojen prowadzonych w epoce nowożytnej i dziś, trzeba przyznać, jak dalece warunki prowadzenia wojny stały się bardziej barbarzyńskie i zdehumanizowane wraz z rozwojem techniki dającej narzędzia masowego zabijania, nie mówiąc już o wymiarze moralnym, pozbawionym duchowych, nadprzyrodzonych sankcji.

Pokój

Dla krakowskich uczonych, żyjących w czasie toczących się bolesnych konfliktów militarnych, sprawy wojny nie były kwestią wyłącznie akademicką. Dlatego pokój uważali nie tylko za stan naturalny, ale i ze wszech miar pożądany jako największe dobro na ziemi i warunek normalnego życia i rozwoju człowieka. Ma on religijne ugruntowanie także w perspektywie teistycznej, mianowicie w prawie Bożym, to Chrystus powiedział: „Pokój zostawiam wam, pokój mój wam daję” (J 14,27). Pokój – jako najwyższe dobro – winien być chroniony wszelkimi sposobami. Wojna natomiast jest zła sama w sobie, ale ma usprawiedliwienie jedynie wówczas, gdy jej celem będzie osiągnięcie i utrwalenie pokoju, a to z kolei jest możliwe tylko poprzez przywrócenie sprawiedliwości; i nawet wówczas decyzję o wojnie należy traktować jako ostateczność i pod warunkiem, że udowodni się w sposób niepodważalny, że spełnia warunki wojny sprawiedliwej²⁸.

Reparacje wojenne

Polacy w sporze z zakonem krzyżackim, w obronie polskiej racji stanu, mieli na celu nie tylko prawne i teologiczne uzasadnienie słuszności podjętych działań wojennych, ale przede wszystkim chodziło o wyegzekwowanie sprawiedliwości i odzyskanie zagarniętych ziem, które winny podlegać restytucji. Wybrzmiało tu mocno jedno z naturalnych praw człowieka – prawo do własności, a zatem do samodzielnego bytu państwowego i władzy, które przysługuje „każdej rozumnej istocie”, a więc także niewiernym, zwłaszcza gdy żyją pokojowo. Z tego zaś prawa wynika prawo do restytucji, do zwrotu zagrabionego mienia w niesprawiedliwie wywołanej wojnie. Ten, kto rozpoczął taką wojnę, ma obowiązek zwrócić to, co przeciwnikowi zabrał, czy wynagrodzić szkodę, o czym pisze Włodkowiec: „Rzeczy zabrane w tego rodzaju niesprawiedliwej wojnie nie mogą należeć do zabierających i bez grzechu nie mogą być w żadnej mierze zatrzymane. (...) Dla zbawienia konieczne jest, aby wszystkie rzeczy tak zabrane w miarę możliwości zwrócić, a w żaden sposób ich nie zatrzymywać (...)”²⁹. Odwołuje się do sankcji religijnej, kiedy odpuszczenie grzechu kradzieży („Nie kradnij”) jest uwarunkowane zadośćuczynieniem, czyli w tym wypadku zwrotem skradzionego mienia: „ponieważ grzechu nie odpuszcza się, jeśli nie będzie zwrócone to, co zabra-

²⁸ Por. tamże, s. 68–69. Zob. Belch S. F., *Paulus Vladimiri and his doctrine*, vol. 1, dz. cyt., s. 492–495.

²⁹ Paweł Włodkowiec, *Saevientibus (1415)* [W:] L. Ehrlich (red.), *Pisma wybrane*, t. 1, dz. cyt., s. 73–74.

no³⁰. Dlatego obowiązek restytucji i naprawa szkód wojennych nie przedawnia się; dotyczy to także sytuacji, gdy zrabowana na wojnie własność została zakupiona lub otrzymana w dobrej wierze, co oznacza, że nie wchodzi w grę niezawiniona ignorancja³¹. Włodkowic poruszył także sprawę odszkodowań za zabójstwa i zbrodnie wojenne, które powinny być ścigane i karane; a mając na uwadze głównego sprawcę wojny, czyli władcę (wodza) postuluje, by naprawił krzywdy nie tylko dokonane przez jego ludzi, ale także przeciw jego ludziom³².

Miłość jako cnota polityczna

Nie wymaga usprawiedliwienia fakt, że jednym z fundamentów doktryn społeczno-politycznych myślicieli chrześcijańskich jest prawo Boskie, a w tym zwłaszcza ewangeliczny imperatyw miłości bliźniego: winna być ona realizowana w całym życiu człowieka i grup ludzkich. Stanowi to o wyjątkowości etyki chrześcijańskiej, która wynika z nakazu, iż nie tylko nie należy drugiego krzywdzić (np. wierzenia hinduistyczne), ale o wiele więcej – każdemu należy pomagać. Cywilizacja budowana na podstawie wartości chrześcijańskich różni się od innych tym, że niesie fundamentalne humanistyczne principia. Włodkowic w swych rozważaniach prawniczych, w kontekście sporu polsko-krzyżackiego, stawia zasadnicze pytanie – kim jest bliźni? I odpowiada:

„Bliźnimi zaś naszymi są wedle Prawdy zarówno wierni, jak niewierni bez różnicy”³³.

Idąc za zbiorem Gracjana, stwierdza, że jest nim każdy człowiek, nie tylko chrześcijanin, ponieważ wszystkich łączy uczestnictwo w tej samej naturze: „Tak samo ponieważ uczestniczą z nami z mocy prawa natury. (...) I na mocy tego prawa natury i z mocy miłości mamy obowiązek przyjść im z pomocą w razie konieczności”³⁴. Pokazuje to, w kontekście konfliktu z Krzyżakami, oczywistą zdradę najważniejszego Boskiego nakazu miłości bliźniego: „(...) gdzie zaś bardziej działa moc niż miłość, tam ci szukają tego, co [będzie] ich, a nie tego, co Jezusa Chrystusa”³⁵, a także jednocześnie łamanie przykazania „Nie kradnij”:

„Takie napadanie niewiernych przez wiernych nie tylko wyklucza miłość bliźniego, ale także przez tego rodzaju niedozwolone przywłaszczanie sobie rzeczy cudzej mieści w sobie kradzież i rabunek”³⁶.

³⁰ Tamże, s. 11–13; tenże, *Opinio Ostiensis (1415)* [W:] L. Ehrlich (red.), *Pisma wybrane*, t. 1, dz. cyt., s. 134.

³¹ Tamże, s. 134.

³² Tenże, *Saevientibus (1415)* [W:] L. Ehrlich (red.), *Pisma wybrane*, t. 1, dz. cyt., s. 73–75.

³³ Tamże, s. 59; por. też: tenże, *Opinio Ostiensis (1415)* [W:] L. Ehrlich, *Pisma wybrane*, t. 1, dz. cyt., s. 128.

³⁴ Tenże, *Saevientibus (1415)* [W:] L. Ehrlich, *Pisma wybrane*, t. 1, dz. cyt., s. 89.

³⁵ Tamże, s. 61.

³⁶ Tenże, *Opinio Ostiensis (1415)* [W:] L. Ehrlich, *Pisma wybrane*, t. 1, dz. cyt., s. 128.

Co więcej, Włodkowiec poszerza, a raczej otwiera, w duchu humanizmu chrześcijańskiego, granice *Christianitas* na wszystkich ludzi, bo każdy jest dzieckiem Boga na mocy aktu stworzenia, co potwierdza cytatem z Ewangelii: „Inne owce mam, które nie są z tej owczarni”³⁷ – czyli te, które nie należą do Kościoła, ale wszystkie zostały powierzone jego opiece. Podobnie Stanisław ze Skarbimierza, ale też wielu innych krakowskich intelektualistów, w swych wystąpieniach podejmujących sprawy państwowe odwołują się do braterskiej miłości bliźniego, która ma być przewodniczką prawa oraz do mądrości, której rolę w państwie stawia ponad siłę zbrojną³⁸.

W teoriach krakowskich uczonych widać wyraźnie humanistyczne nastawienie, odczytujemy w ich postawie inspiracje autorytetami, które cechuje wysoka kultura społeczna. Ze źródeł wiadomo, że, znany był im m.in. program wychowawczy paryskiej Szkoły Wiktorynów, oparty na przyjętej przez nich regule św. Augustyna, który ponad wszystko kładł takie wartości, jak: zgoda i braterska miłująca dobroć, życzliwość i człowieczeństwo. XII-wieczni humaniści wskazywali na chrześcijański sens miłości, jako najbardziej ekstatycznej, czyli jako daru z siebie, która znajduje odzwierciedlenie w powołaniu osoby, realizującej się w relacji do innych. W takim rozumieniu miłość stanowiła także cnotę polityczną; ma ona bowiem swe odzwierciedlenie w starannej dbałości o relację jednostka – społeczność³⁹, co Stanisław ze Skarbimierza wyraził słowami: „jeśli ktoś żyje tylko dla siebie, właściwie nie żyje, a kto dla nikogo nie żyje, nie żyje także dla siebie”⁴⁰.

Polscy uczeni i dyplomaci z Pawłem Włodkowicem na czele, dowodząc, że traktowanie jednych jako podmiotów praw i obowiązków, a innych jedynie jako przedmiotów praw, jest niezgodne z istotą chrześcijaństwa, niezwykle śmiało i radykalnie stanęli w obronie sprawiedliwości międzynarodowej, odrzucając dotychczasowy porządek normatywny reprezentowany przed dwa ówczesne stany – duchowny i rycerski. Wykazali, że wobec prawa wszyscy ludzie są równi, nie wyłączając papieża i cesarza. Bronili podmiotowości narodów, wykazując, iż nie ma żadnych racji, by jedno państwo siłą narzucało swe przekonania innym niezależnie, jakie wartości tą drogą miałyby być przekazywane – nawet zbawienie wieczne. Żadna społeczność nie ma prawa narzucania jakichkolwiek wartości tym, którzy nie są przygotowani na to, by je dobrowolnie przyjąć⁴¹.

³⁷ Cyt za: tamże, s. 120.

³⁸ „Kto bowiem pragnie pomyślnego końca walki, zawierzy sztuce, nie losowi, a nadto mądrości Boga, która ręce przyuczy do bitwy, a palce do wojny; mądrość ta da nam zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi widzialnymi i niewidzialnymi, sprowadzi pokój i życie spokojne (...). Stanisław ze Skarbimierza, *Mowa o tym, że należy wyżej cenić mądrość niż oręż wojenny* [W:] *Mowy wybrane*, dz. cyt., s. 125–127; Zob. Franciszek z Brzegu, *Mowa o miłości braterskiej* [W:] *Prima verba. Krakowskie mowy uniwersyteckie*, red. E. Jung-Palczewska, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2000, s. 41–51.

³⁹ Zob. Bajor W., *Humanizm jako podstawa* [W:] *Słowniki społeczne*, dz. cyt., s. 157.

⁴⁰ Stanisław ze Skarbimierza, *Mowa o powinności poszanowania wspólnego dobra* [W:] tenże, *Mowy wybrane*, dz. cyt., s. 161.

⁴¹ Wielgus S., *The Medieval Polish Doctrine of the Law of Nations «Ius Gentoim»*, trans. J. M. Grondelski, Lublin, University Press of the Catholic University of Lublin, 1998, s. 98–99.

Tym samym system prawa międzynarodowego wypracowany przez Polaków przyczynił się do utworzenia i obrony unii Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim stanowiącymi Rzeczypospolitą Obojga Narodów. Polsko-litewskie państwo Jagiellonów było wspólnotą wielonarodową, federacją księstw i rejonów; zapewniało autonomię ludom o różnych językach, religiach i kulturze, stanowiąc swoistą wspólnotę kultur i tradycji, którą tworzyli Litwini, Rusini, Niemcy, Ormianie i napływający licznie Żydzi prześladowani na Zachodzie⁴².

W odpowiedzi na pytanie postawione na początku artykułu, co pozwalało polskim uczonym w przeciwstawieniu się ówczesnym światowym potęgom w obronie praw człowieka, odpowiedź jest jedna – praktyczna mądrość, wcielana w życie, która uczyła wierności wyznawanym wartościom. Jej owocem był uniwersalny i mądry system prawa międzynarodowego, opartego na zasadach prawa Bożego i naturalnego, i wypływających z nich ideałów, takich jak wolność, równość, braterstwo, które stworzyły cywilizację europejską. Bronione przez nich fundamentalne prawa człowieka i proponowane rozwiązania nie straciły na aktualności. Dziś, gdy współcześni myśliciele stawiają diagnozę o „duchowym wygłodzeniu Europy” i pytają z troską: „Jak osądzać sprawy świata, w którym wszystko jest względne?”⁴³ – dziedzictwo średniowiecznej kultury intelektualnej, która ukierunkowana na poszukiwanie odwiecznej mądrości, pewną ręką odróżniała prawdę od fałszu, dobro od zła, piękno od brzydoty i wskazywała człowiekowi sens życia w perspektywie celów ostatecznych – może stanowić punkt odniesienia i drogowskaz w rozwiązywaniu wielkich problemów współczesności.

Bibliografia

- Arystoteles, *O duszy*, przeł. Siwek P., Warszawa, PWN, 1988.
- Bajor W., *Humanizm jako podstawa krakowskiej teorii ius gentium* [W:] *Studia kulturowe*, red. Korporowicz L., Knap-Stefaniuk A., Burkiewicz Ł. (*Słowniki społeczne*, red. Pasierb W., Szlachta B.), Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, 2022, s. 147–166.
- Bajor W., *Idee wolności i równości w polskiej kulturze intelektualnej doby średniowiecza* [W:] *Mosty nadziei. Jagiellońskie inspiracje dialogu międzykulturowego*, red. L. Korporowicz, P. Plichta (red.), Kraków, Biblioteka Jagiellońska, 2016, s. 37–57.
- Czartoryski P., *Wczesna recepcja «Polityki» Arystotelesa na Uniwersytecie Krakowskim*, Monografie z dziejów nauki i techniki, XXI (1963).
- Delpech T., *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, przeł. W. Dłuski, Warszawa, Media Lazar. NADIR, 2008.
- Ehrlich L., *Pisma wybrane Pawła Włodkowica*, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX, 1968.
- Henricus Bitterfeld de Brega OP, *Tractatus de vita contemplativa et activa*, ed. B. Mazur, W. Seńko, R. Tatarzyński, Warszawa, Instytut Tomistyczny, 2003.

⁴² Zob. Kłoczowski J., *Decydujący etap – wiek XIV–XV* [W:] *Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej*, t. I, red. tenże, Lublin, Redakcja Wydawnictw KUL, 1989, s. 85–86.

⁴³ Zob. Delpech T., *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, przeł. W. Dłuski, Warszawa, Media Lazar. NADIR, 2008, s. 28.

- Jasudowicz T., *Zasada tolerancji religijnej w nauczaniu Pawła Włodkowica*, Roczniki Nauk Społecznych, XXII–XXIII, fasc. 1 (1994–1995).
- Jung-Palczewska E. (red.), *Prima verba. Krakowskie mowy uniwersyteckie*, Łódź, Uniwersyteckie Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2000.
- Kłoczowski J., *Decydujący etap – wiek XIV–XV* [W:] *Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej*, t. I, red. tenże, Lublin, Redakcja Wydawnictw KUL, 1989.
- Ożóg K., *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków, Polska Akademia Umiejętności, 2004.
- Paulus Vladimiri and his doctrine concerning international law and politics*, by Belch S. F, vol. 1, Mouton &CO., London-The Hague-Paris 1965.
- [Paweł Włodkowic] [W:] *Paulus Vladimiri and his doctrine concerning international law and politics*, by Belch S. F, vol. 2, Mouton &CO., London-The Hague-Paris 1965.
- [Paweł Włodkowic] [W:] L. Ehrlich, *Pisma wybrane Pawła Włodkowica*, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX, t. 1 1968, t. 2 1966, t. 3 1969.
- Rau Z., Tulejski T. (red.), *Bellum iustum versus bellum sacrum. Uniwersalny spór w refleksji średniowiecznej. Konstancja 1414–1418*, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2014.
- Stanisław ze Skarbimierza. *Mowy wybrane o mądrości*, oprac. M. Korolko, Kraków, Wydawnictwo Arcana, 2000.
- Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej*, t. I, red. Kłoczowski J., Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1989.
- Wielgus S., *Polska średniowieczna doktryna «ius gentium»*, Lublin, Redakcja Wydawnictw KUL, 1996.
- Wielgus S., *The Medieval Polish Doctrine of the Law of Nations «Ius Gentoim»*, trans. J. M. Grondelski, Lublin, University Press of the Catholic University of Lublin, 1998.

Sapere ausus:

Paweł Włodkowic in defence of peoples' rights (*ius gentium*)

Summary: The main founders of the Cracow school of the law of nations, Paweł Włodkowic and Stanisław ze Skarbimierz, in order to defend the Polish *raison d'état* in the conflict with the Teutonic Knights, created a coherent and comprehensive system of international law, drawing on Western and indigenous legal and philosophical-theological traditions. Based on the principles of divine and natural law, combining law with morality and justice with truth, they defended the rights of all nations. As a point of support for their argumentation, they adopted the Christian concept of the dignity of man and his natural rights and the fundamental role of the God's commandment of love in the life of individuals as well as societies. These universal, objective and immutable human rights include: the right to life and its protection, the right to liberty, the right to property and the right to a fair trial. And the fullest expression of the human law of nature is the *ius gentium* – the law of nations, as the reasonableness of man expresses itself most fully in society. The legal principles thus developed in defence of one's freedom could serve as a model for the international bodies of the time and, in essence, are still relevant today.

Keywords: human rights, state, war, peace, wisdom, love



POLONISTYKA

Magdalena Marzec-Jóźwicka
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Nauczyciel polonista wobec problemu uzależnień od mediów

Wprowadzenie

We współczesnym świecie nikt już nie wyobraża sobie życia i funkcjonowania bez smartfonu czy Internetu¹. Intensywne przebywanie w cyfrowym świecie prowadzi jednak do wielu nieprawidłowości i zaburzeń, w tym także do uzależnienia². Z badań prowadzonych przez niemieckiego neurobiologa Manfreda Spitzera wynika, że do pobudzenia mózgowego centrum uzależnień dochodzi nie tylko w wyniku przyjmowania różnego rodzaju substancji odurzających, lecz również poprzez kontakt z cyfrowymi technologiami³. Adolescenci stanowią w tym obszarze grupę wysokiego ryzyka, bowiem najczęściej korzystają z nowoczesnych mediów, a rozwijający się organizm jest bardzo podatny na uzależniający wpływ nowej technologii⁴. Niemal każdy nastolatek w Polsce przez kilka godzin dziennie przebywa online. Smartfon z dostępem do sieci, z którym młodzi ludzie niemal się nie rozstają, zastępuje im radio, telewizor, komputer stacjonarny, książkę, kino, a nawet koncert⁵. Jak wynika

¹ Czernski W. M., *Zjawisko uzależnienia od smartfonu dzieci i młodzieży w świetle wybranej literatury*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2019, nr 2, s. 258.

² Zob. Nieroba E., Zawłocki I., Niewiadomski K., *Dorastanie w cyfrowym świecie – problem uzależnienia od komputera i internetu*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2015, nr 3, s. 55–64.

³ Zob. Spitzer M., *Cyfrowa demencja – w jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, tłum. Lipiński A., Słupsk, Wydawnictwo Dobra Literatura, 2015, s. 34–36; tenże, *Cyberchoroby*, tłum. Guzowska M., Gdańsk, Wydawnictwo Dobra Literatura, 2016; tenże, *Epidemia smartfonów. Czy jest zagrożeniem dla zdrowia, edukacji i społeczeństwa?*, tłum. Guzowska M., Wydawnictwo Dobra literatura, Gdańsk 2021.

⁴ Small G., Vorgan G., *iMózg – jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, tłum. S. Borg, Poznań, Wydawnictwo Vesper, 2011, s. 48.

⁵ Wojteczek J., *Jedna trzecia nastolatków może już być uzależniona od internetu*, [online], <https://zdrowie.pap.pl/rodzice/jedna-trzecia-nastolatkow-moze-juz-byc-uzalezniiona-od-internetu>, (dostęp: 23.04.2024). Zob. też: Seweryn J., *Uzależnienie od nowych mediów wśród młodzieży w wybranych czasopiśmiech pedagogicznych*, 2008 [e-book].

z ogólnopolskich badań jakości życia dzieci i młodzieży zleconych przez Rzecznika Praw Dziecka, „młodzi chcą ograniczyć korzystanie z sieci, ale im się nie udaje, przez co zaniedbują inne zajęcia”⁶.

Literatura przedmiotu na temat uzależnień od nowoczesnych technologii informacyjnych (komputer, Internet, smartfon, media społecznościowe) jest niezwykle bogata. Internetowe wyszukiwarki pokazują co najmniej kilkadziesiąt stron z tekstami naukowymi oraz artykułami o charakterze popularyzatorskim, których autorzy definiują i opisują to zjawisko⁷, wskazują obszary wymagające refleksji, komentują wyniki najnowszych badań, wymieniają objawy uzależnień, ich etapy oraz skutki. Wśród wskazywanych w wielu opracowaniach osób, mających istotny wpływ na funkcjonowanie nastolatków w mediach, a przez to szansę na pomoc w profilaktyce uzależnień, są rodzice oraz nauczyciele. Trudno jednak odnaleźć teksty zawierające informacje o możliwych do realizacji w warunkach szkolnych działaniach w tym zakresie nauczycieli przedmiotowych, takich jak poloniści. Stąd też potrzeba zmierzenia się z tematem i zaproponowania w artykule aktywności, które w zakresie profilaktyki uzależnień może podjąć właśnie nauczyciel literatury i języka. Pełni on wszak w szkole liczne funkcje: nie tylko przekazuje wiedzę, ale też wychowuje, kształtuje uczniowskie postawy, wpływa na wybór wartości, przygotowuje do życia. Posiada nie tylko kompetencje polonistyczne, ale również pedagogiczne, psychologiczne, kulturowe. Prowadzi zarówno lekcje przedmiotowe i wychowawcze, jak również liczne koła zainteresowań. Pół jego oddziaływań jest wiele. Ma częstszy kontakt z uczniami niż nauczyciele innych przedmiotów. Daje mu to możliwości skuteczniejszego na nich wpływania, w tym właśnie podejmowania działań o charakterze profilaktycznym.

Warto od razu zaznaczyć, że podjęcie wskazanego zagadnienia w polonistycznym procesie edukacyjno-wychowawczym wiąże się z dwiema poważnymi trudnościami. Po pierwsze, nastolatkom nie można właściwie niczego nakazać czy zabronić. Ich edukacja opiera się raczej na analizowaniu przykładów i pokazywaniu różnych możliwości, uświadamianiu skutków dokonywanych wyborów, nie zaś zakazywaniu. Po drugie zaś, młodzież, która nie potrafi egzystować bez mediów, poświęcając im w ciągu tygodnia w przybliżeniu tyle godzin, ile spędza w szkole⁸, zapewne będzie

⁶ *Badanie RPD: Dzieci chcą, ale już nie potrafią oderwać się od mediów społecznościowych*, [online], <https://brpd.gov.pl/2022/01/13/badanie-rpd-dzieci-chca-ale-juz-nie-potrafia-oderwac-sie-od-mediow-spoecznościowych/>, (dostęp: 23.04.2024).

⁷ W literaturze przedmiotu pojawiają się różne jego określenia: sieciholizm, infoholizm, internetoholizm, fonoholizm, cyberholizm, mediaholizm, multimediaholizm, sieciozależność, mediazależność, multimediazależność, hipermediaholizm, cyberzależność, infozależność, cybernałóg. Zob. Jakubik A., *Zespół uzależnienia od internetu*, „Studia Psychologica”, 2002, nr 3, s. 133–142; Panasiuk K., Panasiuk B., *Uzależnienie od komputera i internetu – wybrane problemy*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych. Kwartalnik”, 2017, nr 1, s. 59. Young, badaczka zjawiska, psycholożka, w latach 90. XX wieku posługiwała się dodatkowo terminami: patologiczne wykorzystanie internetu, uzależnienie internetowe, „złapani w sieć”. Zob. Jabłońska M. R., *Człowiek w cyberprzestrzeni. Wprowadzenie do psychologii internetu*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2018.

⁸ Zob. więcej na ten temat: Bazydło-Wądołna K., *Edukacja medialna w rodzinie. Dziecko w średnim wieku szkolnym a telewizja*, [w:] Janke A. W. (red.), *Wychowanie w rodzinie w teorii i praktyce*, Toruń, Wydawnictwo Akapit, 2008, s. 177–184.

ich bronić, wymieniając liczne zalety korzystania z nich, takie jak choćby dostęp do informacji, pomoc w nauce, rozwój umiejętności technicznych, ochronę przed wykluczeniem społecznym, prezentowanie swoich talentów albo budowanie pozytywnego portfolio online, które może przynieść korzyści w późniejszym życiu⁹. Nachalne przekonywanie uczniów do zmiany dotychczasowego trybu życia i ograniczenia czasu spędzanego w mediach albo straszenie konsekwencjami zdrowotnymi w przyszłości¹⁰ (nawet takimi jak pogorszenie wzroku, osłabienie słuchu i układu odpornościowego, przewlekłe bóle okolic szyi, pleców, ramion, przedramion, przegubów i dłoni¹¹, problemy trawienne, problemy z koncentracją, nadpobudliwość, obniżenie sprawności myślenia oraz koncentracji uwagi, „paraliż intelektualny”¹², „padaczka ekranowa”¹³) nie przyniosą oczekiwanych rezultatów. Pozostaje uświadamianie skutków uzależnienia, pokazywanie na przykładach, jaki problem stanowi dla samego uzależnionego i jego bliskich¹⁴, jak bardzo niszczy człowieka, wpływając na stan mentalny, emocjonalny, poznawczy oraz relacje rodzinne i społeczne¹⁵. Niebezpieczne jest to, że tak naprawdę człowiek często nie zdaje sobie z tego sprawy, traktując media jako źródło niegroźnej rozrywki, a nawet szczęścia¹⁶.

⁹ Zob. więcej na ten temat: *Korzyści z mediów społecznościowych*, [online], <https://www.internetmatters.org/pl/resources/social-media-advice-hub/social-media-benefits/>, (dostęp: 24.04.2024).

¹⁰ Zob. więcej na ten temat: Duda M., Czerni W. M., *Nowe uzależnienia XXI wieku jako problem zdrowotny*, [w:] Zbroszczyk D. (red.), *Wybrane problemy i zagrożenia bezpieczeństwa człowieka*, Radom, Wydawnictwo Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego, 2018, s. 9–29.

¹¹ Sroka-Ossowska M., *Uzależnienie od internetu i komputera wśród dzieci i młodzieży – jak sobie z nim radzić?*, [online], <https://avigon.pl/blog/uzaleznienie-od-internetu-i-komputera-wsrod-dzieci-i-mlodziezy-jak-sobie-z-nim-radzic>, (dostęp: 23.04.2024).

¹² Zob. więcej na ten temat: Matusiak R., *Edukacja medialna jako forma kształtowania postaw prozdrowotnych i przeciwdziałania uzależnieniu od mediów*, „Kwartalnik Naukowy”, 2017, nr 4, s. 176–184; *Środa z profilaktyką – Profilaktyka uzależnień od Internetu i nowych technologii*, [online], <https://www.nfz-lodz.pl/dlapacjentow/nfz-blizej-pacjenta/8872-sroda-z-profilaktyka-profilaktyka-uzalezni-en-od-internetu-i-nowych-technologii>, (dostęp: 23.04.2024).

¹³ Padaczka ekranowa to zaburzenie wywołane przez szybko zmieniające się bodźce świetlne, emitowane przez ekran komputera, które mogą naruszać właściwe funkcjonowanie pracy mózgu. Zob. Sroka-Ossowska M., art. cyt.

¹⁴ Mowa o tzw. współuzależnieniu definiowanym jako zespół cierpień i zaburzeń dotyczących rodziny osoby uzależnionej. Wynika z trwałego i silnego stresu będącego wynikiem życia z osobą uzależnioną. Zob. *Uzależnienia* [online], <https://zpe.gov.pl/a/uzaleznienia/Do63k2pYq>, (dostęp: 14.04.2024).

¹⁵ Zob. Beard K. W., *Internet Addiction: A Review of Current Assessment Techniques and Potential Assessment Questions*, „CyberPsychology & Behavior”, 2005, nr 8 (1), s. 7–14.

¹⁶ Jak wynika z raportu Państwowego Instytutu Badawczego NASK, już ponad 40% młodych ludzi przyznaje się, że brak dostępu do internetu wpłynąłby negatywnie na jakość ich życia, czyniąc je mniej satysfakcjonującym. Zob. Lange R. (red.), *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców*, Warszawa, NASK – Państwowy Instytut Badawczy, 2023. Zob. też: *Life in 'likes' Children's Commissioner report into social media use among 8-12 year olds* [online], <https://assets.childrenscommissioner.gov.uk/wpuploads/2018/01/Childrens-Commissioner-for-England-Life-in-Likes-3.pdf>, (dostęp: 22.04.2024).

Zgodnie z teorią oporu psychicznego ludzie, zwłaszcza młodzi, źle reagują na odbieranie im swobody w działaniu lub ograniczanie możliwości¹⁷, dlatego też podejmując zagadnienie uzależnienia od mediów nauczyciel powinien wykazać się taktem, empatią i zrozumieniem. Jeśli tego nie uczyni, nie będzie w stanie niczego zdziałać: nie nawiąże prawdziwego kontaktu z uczniami, nie zachęci ich do dyskusji i tak potrzebnej autorefleksji, nie pozna ich zdania na temat uzależnień, nie dowie się, jaką rolę w ich życiu odgrywają media cyfrowe.

W dalszej części artykułu zaproponowano wiele aktywności, podjęcie których może zaproponować uczniom polonista przeciwdziałający uzależnieniom od mediów. Ponieważ pracuje z tekstami kultury, istotny jest ich dobór. Powinny być zróżnicowane pod względem gatunkowym i formalnym, poruszające, aktualne, ważne, dotyczące ludzi młodych, tak by ci chcieli o nich dyskutować.

Propozycja 1. Opowiadanie *Życie pożyczone* Katarzyny Majgier¹⁸

Bohaterką opowiadania jest Ala, niezbyt atrakcyjna nastolatka, która nigdy nie pozuje do klasowych zdjęć, bo – jak tłumaczy – nie chce, żeby w przyszłości ktoś wiedział, jak wyglądała jako uczennica. Dziewczyna ma już opracowany plan na życie: „zakuwa”, żeby dostać się na studia, znaleźć dobrze płatną pracę i szybko zarobić na „generalny remont” swojego ciała. Twierdzi: „kiedy dorosnę, zarobię na operacje plastyczne, dietetyka, stylistów i całą resztę. Zrobię nos, usta, powieki, kości policzkowe, zęby i implant podbródka. Zoperuję sobie wszystko, co wymaga poprawek, a w moim przypadku wymaga ich niemal każda część ciała” (s. 258). Uważa, że wygląd jest kluczowy i nie ma sensu udawać, że jest inaczej. Opisując siebie, używa pejoratywnych określeń: „krzywy nochal, wąskie usta, słoma na głowie” (s. 258), „gęba jak patelnia, włosy jak rozgotowany makaron” (s. 266), „trzęsąca się galareta” (s. 267). Marzy o tym, by być architektką wewnątrz. Ogląda programy o luksusowych rezydencjach i zdjęcia na Instagramie z domów stylowych, bogatych dziewczyn. Chce podróżować po świecie jak uczestnicy śledzonych przez nią programów *reality show*. Jest poirytowana swoją obecną sytuacją życiową: dziecinnie urządzonej sypialnią w bloku i brakiem środków finansowych na remont, który i tak schodzi na plan dalszy, bo przecież najpierw trzeba poprawić wygląd. Wtedy dopiero zacznie się nowe, lepsze życie. Dziewczyna spędza wolny czas na kanapie, oglądając programy z cyklu „Lepsza wersja siebie”, zjadając się chipsami oraz nieustannie narzekając na mankamenty urody. Jej rodzice są aktywni, namawiają córkę do uprawiania sportu, ale ona twierdzi, że będzie się

¹⁷ Walczak N., *(Od)łączmy się. Czy jesteśmy uzależnieni od social mediów? Poczuj radość z bycia poza Internetem*, [online], <https://instytutprawbywatelskich.pl/odlaczmy-sie-czy-jestesmy-uzaleznieni-od-social-mediow-poczuj-radosc-z-bycia-pozza-internetem/>, (dostęp: 23.04.2024).

¹⁸ Zob. Majgier K., *Życie pożyczone*, [w:] *Gorzka czekolada. Nowe opowiadania o ważnych sprawach. Tom 2*, Warszawa, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, 2019, s. 255–274. Wszystkie cytaty z opowiadania pochodzą z tego wydania.

zdrowo odżywiać i ćwiczyć dopiero po liposukcji i innych poprawkach, bo obecnie wygląda tak beznadziejnie, że nie ma motywacji do jakichkolwiek ćwiczeń. Żyje życiem instagramerów, youtuberów, uczestników programów telewizyjnych. Pragnie być piękna, bogata, sławna, obracać się w wielkim świecie, podróżować. Kolejne dni i lata marnuje, twierdząc, że prawdziwe życie rozpocznie się dla niej dopiero po zabiegach estetycznych.

W czasie wakacji trafia do prawdziwej głuszy w górach, miejsca, w którym nie ma internetu w telefonie, telewizora, nawet Wi-Fi. Źle czuje się w nowym otoczeniu. Wymuszona zmiana dotychczasowego stylu życia powoduje u dziewczyny irytację, złość, poczucie krzywdy. Nagle zostaje pozbawiona możliwości takiego egzystowania, do jakiego jest przyzwyczajona. Paradoksalnie zaczyna jednak stopniowo żyć naprawdę: poznaje nowych przyjaciół, uczestniczy w imprezach integracyjnych, opiekuje się niepełnosprawną młodszą siostrą kolegi, wchodzi w bliską relację z inteligentnym chłopakiem, dzięki któremu zaczyna odczuwać potrzebę czytania wartościowych książek, a nie, jak dotychczas, poszukiwania wiedzy jedynie w mediach. Na siedzenie przed komputerem czy wpatrywanie się w ekran telefonu szkoda jej czasu. Ala wraca z letniego wypoczynku odmieniona. Odzyskuje własne życie, którym potrafi się cieszyć. Otwiera się na innych ludzi. Przestaje stawiać sobie nierealistyczne cele, akceptuje swoje niedoskonałości i nawet zaczyna siebie lubić. Dostrzeżenie wartości prawdziwego życia, zmiana nawyków, skupienie się na sobie i swoich potrzebach okazują się o wiele ciekawsze niż podglądanie innych i chęć upodobnienia się do nich.

Pracę nad opowiadaniem Majgier warto rozpocząć od objaśnienia tytułu ze zwróceniem uwagi, co oznacza „życie pożyczone”, na czym polega i jakie są konsekwencje takiego sposobu egzystowania dla psychiki ludzkiej. Zagadnieniu temu warto przyjrzeć się zarówno z perspektywy młodej bohaterki utworu, obsesyjnie interesującej się tym, jak żyją inni, jak i ogólnofilozoficznego podejścia zakładającego, że nic nie jest dane człowiekowi na zawsze, dlatego powinien żyć tu i teraz, w pełni korzystając z każdego dnia¹⁹. Interesującym dopełnieniem analizy tego tematu może okazać się wypowiedź Steve’a Jobsa:

Wasz czas jest ograniczony, więc nie marnujcie go, na życie życiem innych. Nie dajcie złapać się w dogmat, którym jest życie koncepcjami myślenia innych ludzi. Nie pozwólcie, by szum opinii innych zagłuszył wasz własny wewnętrzny głos. I co najważniejsze, miejcie odwagę podążać za głosem waszego serca i intuicji. One w jakiś sposób już wiedzą, kim naprawdę chcecie być. Wszystko poza tym jest drugorzędne²⁰.

Kolejnym działaniem, jakie mogą podjąć uczniowie, jest gromadzenie argumentów potwierdzających celowość omawiania utworu *Życie pożyczone* nie tylko ze względu na interesującą i bliską nastolatkom kreację głównej bohaterki, ale też znaczenie po-

¹⁹ Zob. więcej na ten temat: *Życie jest pożyczone, więc ciesz się póki je masz*, [online], <https://pienoumyslu.com/zycie-jest-pozyczone-ciesz-sie/>, (dostęp: 15.04.2024).

²⁰ Urbanek-Hudziak M., *Jak przestać żyć życiem innych?*, [online], <https://blog.psychorada.pl/jak-przestac-zyc-zyciem-innych>, (dostęp: 14.04.2024).

ruszonego przez autorkę zagadnienia wojeryzmu (voyeuryzmu) medialnego²¹. Joanna Wieczorek, podkreślając, że nie istnieje jednoznaczna definicja tego zjawiska, określała nim postawę odbiorczą polegającą „na obserwowaniu rzeczywistości wykreowanej przez środki masowego przekazu oraz osób w niej uczestniczących, świadomych tego lub nie”²². Widz uczestniczy w życiu innych, wkraczając w sferę prywatną, a często nawet intymną, zaspokajając naturalną ciekawość oraz partycypując w nowym rodzaju komunikowania międzyludzkiego²³. Tego typu działania są częścią współczesnej kultury, zapewniając rozrywkę masowemu odbiorcy przyzwyczajonemu do patrzenia. Ala spędza czas, podglądając innych i marząc o życiu w bardziej postępowym kraju i bogatszej rodzinie. Bardziej niż własnym życiem jest zainteresowana podejmowanymi przez uczestników programów działaniami podnoszącymi ich atrakcyjność, tak jakby chciała się upewnić, że ona też ma prawo do marzeń i walki o lepszy wygląd, którego gwarantem są zabiegi upiększające. W mediach odnajduje nie tylko własne potrzeby i zainteresowania, ale ludzi do niej podobnych, bliskich jej, którzy zrozumieliby zapewne jej pragnienia i nie uważali ich za dziwaczne. Oglądanie ich życia i problemów daje nastolatce poczucie współuczestnictwa i więzi, zaspokaja wręcz jej potrzebę posiadania przyjaciół, bo przecież od tych rzeczywistych się izoluje.

Warto również zaproponować młodym czytelnikom charakteryzowanie głównej bohaterki opowiadania na różnych etapach opowieści, zwłaszcza przed wyjazdem na wakacje, ze wskazaniem problemów, z jakimi się wówczas mierzyła, określaniem, jak postrzegała siebie i innych, bezrefleksyjnie łącząc wygląd z cechami osobowości (przystojny, więc interesujący i ma prawo być zarozumiały; brzydki, więc nudny), jak dobierała cele i marzenia, jak wyglądała jej codzienna egzystencja, jakie wartości były dla niej najważniejsze, oraz wskazanie tych cech, które świadczyły o jej uzależnieniu od mediów. Istotne będzie też określenie zmian, jakie zaszły w nastolatce pod wpływem wyjazdu do gospodarstwa agroturystycznego „U Rusałki”. Analizy wykazują, że Ala jest przykładem bohaterki dynamicznej, którą cechują zmiany w myśleniu i działaniu: zaczyna interesować się własnym życiem, dostrzega swoje dotychczasowe błędy, nawiązuje wartościowe relacje interpersonalne, ustala możliwe do realizacji cele życiowe. Charakterystykę bohaterki pogłębi zapoznanie uczniów z przydatnymi do zrozumienia zachowań dziewczyny pojęciami dysmorfofobii, presji emocjonalnej oraz przymusu psychicznego. Bohaterka ukaże się odbiorcom opowiadania jako osoba niezadowolona z własnego wyglądu i skupiona na defektach urody, nieustannie porównująca się z innymi i obsesyjnie myśląca o zmianach, unikająca ludzi z powodu

²¹ Zob. więcej na ten temat: Ogonowska A., *Voyeuryzm telewizyjny. Między ontologią telewizji a rzeczywistością telewidza*, Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006; Białek-Szwed O., *Voyeuryzm medialny w kontekście współczesnej prasy w Polsce*, Toruń, Wydawnictwo Adama Marzalek, 2012.

²² Wieczorek J., *Okiem podglądacza, czyli zjawisko wojeryzmu w polskich mediach i polityce*, [online], <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/4727/Okiem%20podgladacza%20czyli%20zjawisko%20wojeryzmu%20w%20polskich%20mediach%20i%20polityce.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, (dostęp: 20.04.2024).

²³ Tamże.

wstydu i niepokoju związanego z własnym wyglądem²⁴, ulegająca presji i podporządkowująca się normom środowiska medialnego, lansującego ludzi sukcesu: pięknych, zamożnych, korzystających w pełni z życia, odczuwająca wewnętrzną potrzebę, by się zmienić pod względem fizycznym oraz upodobnić do osób występujących w programach telewizyjnych w celu wywołania ogólnego podziwu i osiągnięcia szczęścia.

W pracy nad opowiadaniem nie powinno też zabraknąć refleksji nad relacjami rodzinnymi. Uczniowie zapewne bez trudu dostrzegą oznaki słabej komunikacji dziewczyny z rodzicami. Ci co prawda namawiają córkę do zmiany stylu życia, cieszą się z jej dobrych wyników w nauce, ale nie rozmawiają z nią o życiu, jego wartości i niepowtarzalności. Powoduje to, że Ala w pozbawiony sensu sposób planuje swoją przyszłość, budując ją jedynie na dobrym wyglądzie i odpowiednio płatnej pracy, a nie pasji czy wartościach wyższych. Mimo że bohaterka opowiadania chce mieć własne życie, potrzebuje kontaktu z rodzicami, ich wsparcia, bliskości. Można się domyślać, że najbliżsi nie zbudowali z córką relacji na tyle, by ta, już jako nastolatka, rozmawiała z nimi o swoich sprawach, dzieliła się rozterkami, szukała pomocy. Członkowie ukazanej w opowiadaniu rodziny żyją raczej obok siebie aniżeli ze sobą.

Innym działaniem, które polonista może zaproponować uczniom w związku z omawianym tekstem, jest refleksja nad samoakceptacją jako postawą życiową, istotnie wpływającą na kondycję psychiczną i emocjonalną człowieka. Warto zachęcić do określenia powodów, dla których Ala nie potrafiła siebie zaakceptować, oraz wpływu braku samoakceptacji na życie dziewczyny i jej relacje z rówieśnikami, samodzielnego zdefiniowania pojęcia samoakceptacji oraz wskazania różnic pomiędzy samoakceptacją a samooceną. Uczniowie powinni też wymienić czynniki mające wpływ na rozwój samoakceptacji, wskazać te obszary życia człowieka, w których akceptacja samego siebie jest szczególnie ważna (np. w realizacji celów i pasji życiowych, podejmowaniu decyzji, pokonywaniu słabości, wchodzeniu w relacje interpersonalne). Istotne okaże się wreszcie określenie wpływu współczesnych mediów i kreowanego w nich wizerunku człowieka na samoakceptację²⁵.

Interesującym dopełnieniem prac nad opowiadaniem Majgier może być zapoznanie uczniów z umieszczonym pod tekstem opowiadania wywiadem, który Irena Koźmińska, prezeska Fundacji ABCXXI, przeprowadziła z psycholożką Teresą Jadczyk-Szumilo, a następnie sformułowanie na jego podstawie najważniejszych tez. Kwestia ich wyboru przez uczniów będzie sprawą indywidualną. Wśród wątków rozwijanych w rozmowie pojawiają się stwierdzenia, że współcześni młodzi ludzie mierzą się z innymi problemami niż ich poprzednicy, co spowodowane jest głównie ekspansją

²⁴ *Dysmorfobia – gdy obraz ciała staje się przyczyną cierpienia*, [online], <https://cbt.pl/poradnie/dysmorfobia-gdy-obraz-ciala-staje-sie-przyczyna-cierpienia/>, (dostęp: 29.04.2024).

²⁵ W opracowaniu tego zagadnienia przydatna okaże się dodatkowa literatura, np. Tokarski W., *Czym jest akceptacja siebie i jak wpływa na nasze życie?*, [online], <https://www.wiktortokarski.pl/czym-jest-akceptacja-siebie-i-jak-wplywa-na-nasze-zycie/>, (dostęp: 18.04.2024); Czopek M. [i in.], *Rola mediów w kreowaniu wizerunku*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Jana Wyżykowskiego. Studia z Nauk Społecznych”, 2016, nr 9, s. 79–94; Surowiec M. [i in.], *Obraz kobiecego ciała a wizerunek kreowany przez współczesne media*, „Neuropsychiatria. Przegląd Kliniczny”, 2018, vol. 10, nr 2–3, s. 74–79.

mediów. Tracą poczucie intymności, bez zahamowań pokazując siebie, nawet w najbardziej osobistych sytuacjach, innym. Pozostają pod nieustanną presją mediów lansujących wzorce (urody, stanu posiadania, kompetencji) niemożliwe do osiągnięcia przez wielu młodych. Nowoczesne technologie zastępują im prawdziwie bliskie relacje w rodzinach. Te kwestie wymagają przedyskutowania na forum klasowym.

Propozycja 2.
Artykuł Ewy Bukowieckiej-Janik i Doroty Bąk
Kiedy Internet odbiera dzieciństwo.
Historia Antka uzależnionego od gier online²⁶

Historia uzależnionego od gier chłopca i jego rodziców nie jest nadzwyczajna. Przeciwnie – to opowieść, jakich w Internecie pojawia się coraz więcej ze względu na powszechność zjawiska i jego zasięg. W 2018 roku Światowa Organizacja Zdrowia wpisała uzależnienie od gier (*gaming disorder*) na listę jednostek chorobowych w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-11. Ten rodzaj uzależnienia charakteryzują: ograniczona kontrola podczas grania, przedkładanie gier ponad inne czynności życiowe czy zainteresowania oraz kontynuowanie grania pomimo widocznych negatywnych skutków²⁷. Uzależnienie od gier – niczym „cyfrowa heroina” – jak twierdzą eksperci, ma niszczący wpływ na życie osobiste, rodzinne, społeczne, zawodowe, a także na edukację dotkniętej nim osoby²⁸. Ogromną grupę graczy stanowią dzieci i młodzież, dla których gry są powszechną formą spędzania wolnego czasu. Grać, jak konstatowała Anna Borkowska, zaczynają dzieci coraz młodsze, nierzadko już w wieku przedszkolnym²⁹.

Historia przedstawiona w artykule rozpoczyna się w momencie, kiedy kilkuletni Antek otrzymuje od rodziców komputer z dostępem do sieci. Na początku jest dobrze: chłopiec wykorzystuje nowy sprzęt do nauki i rozwijania swoich historycznych zainteresowań. Interesujące go zagadnienia zgłębia wytrwale, oglądając zdjęcia, filmy, czytając artykuły. Swoimi odkryciami dzieli się z rodzicami, którzy są dumni z tego, jak samodzielny jest ich syn i jak umiejętnie wyszukuje informacje w internecie, nie korzystając z ich pomocy. Po pewnym czasie, mniej więcej w pierwszej klasie gimnazjum, sytuacja ulega zmianie. Nastolatek stopniowo staje się aktywnym użytkownikiem jednego z forów dotyczących gier online, o czym nie mówi najbliższym. Dostaje

²⁶ Bukowiecka-Janik E., Bąk D., *Kiedy internet odbiera dzieciństwo. Historia Antka uzależnionego od gier online*, [online] <https://uzaleznieniabehawioralne.pl/siecioholizm/kiedy-internet-odbiera-dziecinstwo/>, (dostęp: 18.04.2024).

²⁷ Borkowska A., *Uzależnienie od gier komputerowych na liście WHO*, [online], https://cyberprofilaktyka.pl/blog/uzaleznienie-od-gier-komputerowych-na-liscie-who_i10.html, (dostęp: 16.04.2024).

²⁸ *Uzależnienie od gier komputerowych to choroba?*, [online], <https://zdrowie.pap.pl/fakty-i-mity/uzaleznienia/uzaleznienie-od-gier-komputerowych-choroba>, (dostęp: 13.04.2024).

²⁹ Borkowska A., *Gry komputerowe – niewinna rozrywka czy droga do uzależnienia? – Część 1*, „Narkomania. Serwis informacyjny”, 2016, nr 4, s. 32.

coraz słabsze oceny, jest małomówny, skryty, zamknięty w sobie, jakby nieobecny duchem, co rodzice zrzucają jednak na karby wieku dojrzewania. Nie przeczuwają nadchodzących kłopotów. Po powrocie ze szkoły Antek włącza komputer i gra nieustannie do ranka następnego dnia. Przez cały czas przebywa w świecie online, wykonując wszystkie potrzebne ruchy, a jednocześnie podejmuje prozaiczne czynności: odrabia lekcje, posila się, a nawet na chwilę wychodzi z domu. W końcu zaczyna zapominać o realnym świecie. Gry pochłaniają go całkowicie. Rodzice dostrzegają nareszcie, co dzieje się z ich dzieckiem. Za zaistniałą sytuację obwiniają siebie. Czują się bezsilni i źli. Krzyczą na syna i grożą mu odcięciem od sieci. Chłopak reaguje zamykaniem się w pokoju, agresją, wreszcie ucieka z domu. Sytuacja w rodzinie jest bardzo trudna. Do rodziców Antka dociera, że jak poważnym problemem muszą się zmierzyć, by ratować syna. Stają się dla niego partnerami i przyjaciółmi, a nie tylko opiekunami. Rozmawiają z nim o grach, ustalają zasady korzystania z internetu, dbają, by chłopiec podejmował aktywności fizyczne, wreszcie zapisują się na terapię. Tam spotykają rodziny, których członkowie również borykają się z podobnym problemem. To pozwala im zrozumieć, że potrzebują profesjonalnej pomocy. Początkowo Antek próbuje oszukiwać, łamie ustalone reguły, wagaruje, by grać, wpada w furję, trudno nad nim zapanować. Po pewnym czasie jednak, jak to określa jego matka, zaczyna o sobie walczyć. Dzięki determinacji, zaangażowaniu i współpracy wszystkich członków rodziny wróg zostaje pokonany. Jako dorosły mężczyzna, zaglądając do sieci, Antek wie, w co warto kliknąć, a kiedy należy się wycofać.

Pracę nad artykułem Bukowieckiej-Janik i Bąk polonista może rozpocząć od rozmowy z uczniami o tekście. Działanie to ma na celu nazywanie przez nich pierwszych reakcji czytelnicznych, określanie, czy tekst jest zgodny z ich dotychczasową wiedzą na temat uzależnień od mediów oraz czy (i ewentualnie w jaki sposób) wpłynął na ich poglądy dotyczące tej tematyki. Dyskusję nad problemem opisanym w artykule można również przeprowadzić według pytań lub poleceń pomocniczych, np. czy artykuł porusza istotny problem? W jakich celach powstają takie artykuły? Kto i dlaczego mógłby być zadowolony z publikacji tego tekstu? Jakie są intencje autorek artykułu? W czyim imieniu się wypowiadają? Jak został przedstawiony w artykule problem uzależnienia od Internetu? Czy zdawałeś sobie sprawę, do czego może prowadzić uzależnienie od mediów? Gdzie szukałbyś pomocy, gdyby Twój znajomi byli uzależnieni od mediów? Czy odnajdujesz w sobie cechy osoby uzależnionej od mediów? Dlaczego ludzie, zwłaszcza młodzi, są podatni na uzależnienia od mediów? Czy zgadzasz się z tezą, że właściwe relacje w rodzinie przeciwdziałają uzależnieniu się od mediów? Jakie wartości prezentuje tekst? Polonista może również zaproponować szczegółową analizę treści artykułu pod kątem wybranych zagadnień, np. niepokojących objawów i zmian w zachowaniu uzależnionego chłopaka, zachowania osób zaangażowanych w pomoc nastolatкови oraz porażek i zwycięstw na drodze wychodzenia Antka z uzależnienia.

Sytuację przedstawioną w artykule warto przeanalizować z różnych perspektyw: uzależnionego chłopaka, jego rodziców, czytelników i autorek artykułu, wykorzystując

elementy analizy SWOT³⁰. Pozwoli to uczniom lepiej zrozumieć przedstawioną opowieść oraz określić kluczowe czynniki mające wpływ na przebieg historii, np.:

- Antek: fascynacja możliwościami internetu i światem gier; spędzanie wielu godzin przed ekranem komputera; zerwanie kontaktu z rodzicami; duchowa nieobecność; zapominanie o zaspokajaniu podstawowych potrzeb; ucieczka z domu; buntowanie się przeciwko ograniczeniom wprowadzonym przez najbliższych; niemożliwość samodzielnego poradzenia sobie z problemem; podjęcie walki; działanie w porozumieniu z rodzicami; skierowanie uwagi na inne rodzaje aktywności fizycznej;
- rodzice: bagatelizowanie problemu, tłumaczenie sobie zmian zachodzących w synu procesem dorastania, pozbawianie Antka dostępu do internetu, przecinanie kabli, późne uświadomienie sobie trudnej sytuacji, obwinianie siebie nawzajem, potraktowanie uzależnienia jako problemu rodzinnego, skorzystanie z profesjonalnej pomocy;
- czytelnicy: świadomość wysokiego prawdopodobieństwa uzależnienia się młodych ludzi od mediów, gier; obserwacja sytuacji, jaka może się przydarzyć w każdym domu; uświadomienie sobie potrzeby potrzebą szukania pomocy zarówno w rodzinie, jak i w placówce terapeutycznej;
- autorki artykułu: podjęcie tematyki niezwykle poważnego i coraz częstszego problemu społecznego; przedstawienie historii, która pokazuje, że z uzależnieniem można sobie poradzić tylko wtedy, jeśli w pomoc włączy się cała rodzina.

Innym działaniem może być rozpoznanie przypadku Antka poprzez przeanalizowanie opisanych w artykule faz uzależnienia: 1) eksperymentowania, przejawiającego się fascynacją zasobami internetu oraz pojawieniem się potrzeby coraz częstszego przebywania w sieci; 2) korzystania okazjonalnego, związanego z pojawieniem się przekonania, że korzystanie z internetu łagodzi stres, uspokaja, daje poczucie wolności; 3) korzystania regularnego, niezwiązanego z pracą ani nauką, a jedynie z rozrywką, powodującego zaniedbywanie codziennych obowiązków i wyglądu zewnętrznego oraz 4) uzależnienia właściwego, czyli pojawienia się i utrzymywania przekonania, że jedynym światem wartym uwagi jest świat wirtualny³¹.

³⁰ Nazwa jest akronimem i pochodzi od pierwszych liter angielskich słów: *Strengths* (mocne strony), *Weaknesses* (słabe strony), *Opportunities* (szanse), *Threats* (zagrożenia). Analiza SWOT wykorzystywana jest głównie w biznesie, ale można szukać dla niej zastosowań również w innych dziedzinach, w tym w edukacji. Zob. np. Raeburn A., *Analiza SWOT: czym jest i jak ją przeprowadzić (z przykładami)*, [online], <https://asana.com/pl/resources/swot-analysis>, (dostęp: 24.04.2024).

³¹ *Uzależnienia*, art. cyt. Zob. też: Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009. Wspomniana wcześniej Young wskazywała trzy fazy uzależnienia od sieci: 1. Zaangażowanie – internauta poznaje zasoby sieci, jej atuty, prostotę obsługi, łatwość nawiązywania kontaktów. 2. Zastępowanie – użytkownik odczuwa pragnienie przebywania w świecie wirtualnym i poznawanymi w nim ludźmi, czuje się wolny. Dotychczasowe zajęcia przestają być dla niego atrakcyjne. 3. Ucieczkę – użytkownik nie jest w stanie poradzić sobie z problemami, dlatego szuka ukojenia w wirtualnym świecie. Powrót do rzeczywistości powoduje stany depresyjne, wyrzuty sumienia,

Jeszcze innym sposobem pracy z artykułem *Kiedy internet odbiera dzieciństwo. Historia Antka uzależnionego od gier online* może być opracowanie przez uczniów listy cech gier oraz zabiegów stosowanych przez ich producentów powodujących uzależnienie. Badacze wymieniają wśród nich: atrakcyjną formę audiowizualną, interaktywność, możliwość kontroli nad światem i wydarzeniami, w których uczestniczą gracze, dowolne kształtowanie kierunku, w jakim gra się rozwija, uzależnienie od pokonywania kolejnych poziomów, możliwość odnoszenia sukcesów, doświadczenie większej liczby wzmocnień pozytywnych niż porażek, zaspokajanie potrzeby kontaktów społecznych, wreszcie eskapizm. Ten ostatni zabieg Anna Borkowska tłumaczyła następująco:

współczesne gry oferują dzieciom i nastolatkom niezwykłą możliwość – ucieczkę od prawdziwego świata w wymarzoną rzeczywistość. W grze mogą kreować swój własny świat, mogą stać się kimkolwiek chcą, osobą, którą nigdy nie mogliby być w prawdziwym życiu. W wirtualnej rzeczywistości mają okazję, aby zbudować nową tożsamość – postać obdarzoną cechami, które sami chcieliby mieć, mogą przeżywać ekscytujące przygody, nawiązywać satysfakcjonujące relacje i realizować fantastyczne plany³².

Aktywność ta ma na celu ostrzeżenie przed bezrefleksyjnym graniem i jego następstwami. Można ją dopełnić skomentowaniem, w odniesieniu do historii Antka i własnych doświadczeń uczniów, przykładowej wypowiedzi osoby uzależnionej od gier:

W internecie byłem kimś. Gra miała różne stopnie trudności; im wyżej się wspinasz, tym większe uznanie innych graczy. Po ośmiu miesiącach zdobyłem najwyższy pułap. Odtąd byłem lubiany i poważany. Tego mi w życiu brakowało. W realu byłem nikim, przeważnie wszyscy ze mnie kpili. A w grze byłem naprawdę KIMS³³.

Ważne jest, by uczniowie dostrzegli, że uzależnieni żyją jedynie tym, co się dzieje w grze. Ich inne aktywności, co szczególnie groźne, schodzą na dalszy plan. Komputerowi narkomani doświadczają w złudnym świecie gier poczucia sprawczości: wszystko zależy od nich, a ich działania przynoszą konkretne efekty. W rzeczywistości medialnej stają się gwiazdami, na co, ich zdaniem, nie mają szansy w realu, jednocześnie odcinając się od prawdziwego życia i odbierając sobie możliwości rozwoju. Wirtualne

poczucie samotności. Zob. Young K., *Internet addiction: the emergence of a new clinical disorder*, „CyberPsychology & Behavior”, 1996, nr 1 (3), s. 237–244. Jeszcze inne etapy uzależnienia wskazywali polscy badacze Andrzej Augustynek oraz Katarzyna Kaliszewska. Zob. więcej na ten temat: Augustynek A., *Psychologiczne aspekty uzależnienia od internetu*, [w:] Kożusznik B. (red.), *Zarządzanie i technologie informacyjne, Komunikacja w dobie Internetu*, t. 1, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004, s. 33–43; Kaliszewska K., *Skale nadmiernego używania Internetu*, „ASK: Społeczeństwo, Badania, Metody”, 2007, nr 16, s. 115–131.

³² Borkowska A., *Gry komputerowe – niewinna rozrywka czy droga do uzależnienia? – Część 2*, „Serwis Informacyjny Uzależnienia”, 2017, nr 1, s. 32.

³³ Bauer J., *Co z tą szkołą? Siedem perspektyw dla uczniów, nauczycieli i rodziców*, tłum. A. Lipiński, Słupsk, Wydawnictwo Dobra Literatura, 2015, s. 24.

pseudorelacje i pseudospołeczności zastępują im rzeczywiste kontakty³⁴. Wymienione zachowania powodują liczne problemy, zbiorczo określane mianem autyzmu cyfrowego³⁵.

Propozycja 3. Analiza wybranych obrazów

Na lekcjach języka polskiego analizowane i interpretowane są nie tylko teksty literackie i publicystyczne, ale również inne teksty kultury, przede wszystkim wizualne: obrazy, plakaty, memy, zdjęcia, które kolejne pokolenia ekranu i pochylonej głowy chętnie i w nadmiarze konsumują³⁶. Ze względu na to, że e-uzależnienie jest tematem bardzo aktualnym, jego graficzne realizacje często pojawiają się w mediach społecznościowych, np. na Facebooku, tak jak zaproponowane do analizy w tym artykule obrazy.

Praca z wizualizacjami inspirowane do podejmowania różnego rodzaju działań, nie tylko doskonalących umiejętności polonistyczne, a nawet szerszej – humanistyczne, ale również wychowawczych, kształtujących uczniowskie postawy wobec mediów. Zrozumienie ich wpływu na różne obszary życia pozwoli nastolatkom bardziej świadomie z nich korzystać. Media pełnią w życiu młodych zasadniczo trzy funkcje: 1) ułatwiają im komunikowanie się, 2) są źródłem rozrywki oraz 3) dostarczają wiedzy o świecie, a ponieważ są to jedne z najważniejszych potrzeb ludzkich, trudno się dziwić temu, że media cieszą się taką popularnością³⁷. Rozmawiając o mediach z młodzieżą, polonista nawiąże do tych ważnych i przydatnych funkcji, z drugiej jednak strony uświadomi, że korzystanie z nich w nadmiarze wywołuje negatywne skutki dla zdrowia fizycznego i psychicznego, formowania osobowości czy wyboru postaw życiowych³⁸. Ich użytkowanie wymaga bowiem kompetencji związanych z odbiorem przekazów i te właśnie przede wszystkim należy doskonalić na etapie szkolnym.

³⁴ Tamże.

³⁵ Zob. więcej na ten temat: Sak M., *Autyzm cyfrowy, czyli co smartfony robią z naszym mózgiem?*, [online], <https://psychomedic.pl/autyzm-cyfrowy-co-to/>, (dostęp: 30.04.2024).

³⁶ Więczkowska M., *Czytać książki, aby być mądrym*, [online], <https://edukacjamedialna.pl/czytelnia/czytac-ksiazki-aby-byc-madrym/>, (dostęp: 14.04.2024).

³⁷ Goetz M., *Media i ich wpływ na nasze życie*, [online], <https://www.glospedagogiczny.pl/artykul/media-i-ich-wplyw-na-nasze-zycie>, (dostęp: 14.04.2024).

³⁸ Zob. więcej na ten temat: Prauzner T., *Wpływ nowoczesnych mass mediów na osobowość człowieka*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2010, nr 1-2, s. 47-51.



Źródło: obrazy pobrane z Facebooka, 11 stycznia 2023 roku.

Do analizy wybrano takie obrazy, które powinny wywołać u młodych emocje i nie pozostawić ich obojętnymi. Internet porównany został do narkotyku, od którego człowiek nie potrafi się wyzwolić. Nie widzi poza nim niczego, co symbolizuje mgła rozpościerająca się wokół ukazanej na pierwszym obrazie dziewczyny. Media zamykają swoich użytkowników na świat zewnętrzny i realne doznania. Powodują, że zaniedbują oni siebie, swój rozwój osobisty, kontakty towarzyskie, relacje rodzinne. Spędzają coraz więcej czasu w internecie, nie umiając ani na chwilę uwolnić się od świata wirtualnego. Nie bez powodu w literaturze pojawiają się nowe określenia ludzi uzależnionych mediów cyfrowych, takie jak pokolenie *head down* czy *smombys*, czyli smartfonowi zombie: ludzi tracący kontakt z otoczeniem, bierni wobec tego, co się wokół nich dzieje, wyalienowani, z opuszczonymi głowami, wpatrzeni jedynie w ekrany telefonów³⁹.

³⁹ Zob. więcej na ten temat: Motyka M. A., *Pokolenie smombów: charakterystyka i typologia*, „Przestrzeń Społeczna”, 2018, s. 169–200.

Media trzymają człowieka na smyczy niczym psa, co widać na drugim obrazie. Kontrolują jego życie, działania, wybory, decyzje. Kreują rzeczywistość, w której nie jest i nie może być sobą, za to coraz silniej odczuwa potrzebę autoprezentacji i autowaloryzacji⁴⁰. Każdego dnia nakłada inne maski, by wpasować się w standardy, oczekiwania, dostosować się, poczuć się akceptowanym (obraz nr 4). Nie liczy się jego talent, indywidualność, wiedza czy umiejętności, to, co sobą prezentuje jako człowiek, ale liczba lajków i komentarzy w mediach społecznościowych. Mniejszą uwagę przywiązuje do tego, co piękne, wysublimowane, mądre, co jest prawdziwą sztuką. Pod wpływem mediów ważniejsze jest to, co szokujące, chętnie i często oglądane, wzbudzające skrajne emocje, przykuwające uwagę, choćby nawet nie posiadało żadnej wartości (obraz nr 5).

Środki masowego przekazu ustalają kanony piękna, narzucając swoim użytkownikom nierealne wymagania dotyczące wyglądu, umiejętności, kompetencji. Sprzyjają nadmiernie krytycznemu myśleniu na swój temat. Kontakt z nieprawdą, bo wyidealizowaną wizją świata, skutkuje tym, że wielu ludzi odnosi wrażenie, iż nie są wystarczająco dobrzy, nie pasują do tego, co powszechnie akceptowane, ponieważ nie wyglądają w sposób, który „spotyka się z uznaniem ogółu”⁴¹. Pozbawiają też w pewnym stopniu tożsamości, odbierając zarówno zdrowie, jak i prawo do bycia sobą. Decydują o wartości człowieka, który egzystuje jednocześnie w dwu światach: w rzeczywistym zmagając się z codziennymi przeciwnościami losu, bywa zmęczony, brzydki i nudny, w wirtualnym zaś dowolnie siebie kreuje, staje się tym, kim chce, prezentuje się z jak najlepszej strony – i takie możliwości okazują się zdecydowanie bardziej pociągające (obraz nr 3).

Współczesne media w poważnym stopniu wpływają też na relacje w rodzinach. Przyczyniają się do budowania barier między ludźmi (co symbolicznie wyraża ogromny telefon oddzielający matkę od córki na szóstym obrazie), nawet tymi, którzy powinni być sobie bliscy. Oddalają od siebie członków rodzin, zawłaszczając czas, który ci mogliby spędzić razem, osłabiają więzi rodzinne i międzypokoleniowe. Dzieci stają się niespokojne, przygnębione. Czują się samotne, odrzucone. Mogą dojść do wniosku, że skoro rodzice wolą korzystać z telefonu i nawet nie podniosą wzroku znad urządzenia, żeby z nimi porozmawiać, nie są osobami, które mają coś interesującego do powiedzenia czy zaoferowania. To z kolei, na co zwracają uwagę psychologowie, prowadzi do rozwoju zaburzeń depresyjnych, społecznego wycofywania się oraz spadku poczucia własnej wartości u coraz młodszych ludzi⁴². Konkurowanie o uwagę rodzica ze smartfonem, jak podkreślała Magda Ważna, „może być wyczerpujące i nie służy budowaniu zdrowych relacji między rodzicami

⁴⁰ Wróblewska M., *Jak social media wpływają na zdrowie psychiczne*, [online], <https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/aktualnosci/345547,jak-social-media-wplywaja-na-zdrowie-psychiczne>, [dostęp: 20.04.2024].

⁴¹ M. Bigaj, *Wychowanie przy ekranie. Jak przygotować dziecko do życia w sieci?*, Warszawa 2023, s. 254.

⁴² Ginał A., *Telefon ponad wszystko. Psycholog: To droga do społecznej destrukcji*, [online], <https://politykazdrowotna.com/artykul/telefon-ponad-wszystko/1171563>, [dostęp: 23.04.2024].

i dziećmi⁴³. Zjawisko to określane jest mianem phubbingu. Termin ten powstał z połączenia dwóch wyrazów „phone” (telefon) i „snubbing” (lekceważenie) i oznacza ignorowanie drugiej osoby przez korzystanie z telefonu komórkowego. Jego odmianą jest *mother/parent/adolescent phubbing* oznaczający korzystanie z telefonu przez rodzica albo opiekuna podczas wspólnie spędzanego czasu z dzieckiem⁴⁴.

Działania, które może zaproponować polonista decydujący się na wykorzystanie na swoich lekcjach powyższych obrazów, wpisują w realizację celów tak potrzebnej dziś edukacji medialnej rozumianej jako sztuka mądrego korzystania z mediów i traktowania ich jako pomocy służących do poznawania prawdy o świecie⁴⁵. Edukacyjną przygodę z obrazami można rozpocząć od zachęcenia uczniów, by podzielili się z polonistą impresjami, pierwszymi refleksjami i wnioskami wynikającymi z indywidualnego odbioru obrazów. Pomocne będą dodatkowe pytania i polecenia, np. który z obrazów szczególnie przykuł Twoją uwagę i dlaczego? Na podstawie obrazów opisz, jak zachowują się ludzie uzależnieni od mediów. Czy zgadzasz się z porównaniem internetu do narkotyku? Czy trafne jest porównanie człowieka uzależnionego od telefonu do psa? Dlaczego dziewczyna w topie i legginsach ma więcej lajków niż jej koleżanka z obrazu? W jakim stopniu media przyczyniają się do kreowania szkodliwych trendów? Dlaczego telefon, narzędzie komunikacji, przyczynia się do budowania bariery pomiędzy rodzicami i dziećmi? Dlaczego współcześni ludzie w tak dużym stopniu uzależniają swoją wartość od komentarzy innych osób? Jak *social media* wpływają na ludzką psychikę? Dlaczego tak wielu ludzi woli interakcje w mediach społecznościowych od relacji osobistych?

Inną propozycją może być pisanie komentarzy do obrazów, które zawierają wskazane przez nauczyciela informacje: ogólne wnioski na temat obrazu (bohaterowie, kompozycja, kolorystyka, pierwszy plan i tło, środki wyrazu, przestrzeń i światło), odniesienie do współczesności i możliwe konteksty, proponowany tytuł, podjęta problematyka, czyli historia, zjawisko przedstawione na obrazie, znaczenie dosłowne i metaforyczne obrazu, sposoby oddziaływania na odbiorcę i możliwe odniesienia do jego wiedzy oraz osobistych doświadczeń⁴⁶.

⁴³ Ważna M., *Phubbing rujnuje nasze związki i relacje w rodzinie. Każdy z nas ma to na sumieniu*, [online], <https://www.medonet.pl/psyche,phubbing-rujnuje-nasze-zwiazki-i-relacje-w-rodzinie--kazdy-z-nas-ma-to-na-sumieniu,artykul,64552772.html>, (dostęp: 23.04.2024).

⁴⁴ Rajska M., *Epidemia phubbingu – czym jest phubbing i dlaczego jest dla nas szkodliwy?*, [online], <https://5krokowdodzrowia.pl/epidemia-phubbingu-czym-jest-phubbing-i-dlaczego-jest-dla-nas-szkodliwy/>, (dostęp: 23.04.2024). Zob. więcej na ten temat: Smółkowska W., *Phubbing – gdy smartfon staje się ważniejszy od człowieka. Przegląd badań*, [w:] Chodźko E., Talarek K. (red.), *Wyzwania i problemy społeczeństwa w XXI wieku*, Lublin, Wydawnictwo TYGIEL, 2020, s. 224–241.

⁴⁵ Zob. więcej na ten temat: Drzewiecki P., *Media aktywni. Dlaczego i jak uczyć edukacji medialnej?*, Otwock, Wydawnictwo presscafe.eu, 2012; Cęcełek G., Gogolewska-Tońska M., *Rola edukacji medialnej w procesie przygotowania dzieci i młodzieży do racjonalnego korzystania z przestrzeni wirtualnej*, „Kultura i Wychowanie”, 2022, nr 1, s. 37–55; Cymanow-Sosin K. (red.), *Edukacja medialna – zasady funkcjonowania w świecie nowych mediów*, Kraków, Wydawnictwo Homini, 2023.

⁴⁶ Można też zaproponować uczniom pracę według różnych typów analizy obrazów, opracowanych przez teoretyków sztuki. Zob. np. Ferenc T., *Analiza obrazów – przegląd metod i inspiracji teoretycznych*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica”, 2007, nr 32, s. 5–26.

Na podstawie obrazów uczniowie mogą też opracowywać definicje, np. smartfonu, internetu, mediów, maski, człowieka medialnego. Mogą one wyglądać następująco: smartfon – bariera pomiędzy bliskimi sobie ludźmi, prowadząca do samotności, odrzucenia, osłabienia więzi międzyludzkich; urządzenie panujące nad współczesnym człowiekiem, który staje się jego niewolnikiem; internet – silnie uzależniający narkotyk, z jednej strony otwierający człowieka na świat, z drugiej, paradoksalnie, zanurzający go w otchłani samotności, przesłaniając mu to, co naprawdę ważne, czyli drugiego człowieka, marzenia i cele życiowe, tworzący wokół niego mgłę, zawłaszczający go tak, że jego odbiorca przestaje widzieć cokolwiek innego, sam nie potrafi się jednak uwolnić; maska – rodzaj zabezpieczenia przed ujawnianiem prawdy o sobie, możliwość pokazywania się innym w różnych ujęciach, z różnych stron; media – rzeczywistość, mająca ogromny wpływ na człowieka, będącego nie tylko jej odbiorcą, ale też współtwórcą; przestrzeń, której użytkowanie, wywołuje wiele negatywnych następstw; człowiek medialny – istota dokonująca nawet rzeczy głupich, bezsensowych, obniżających jej wartość jako najdoskonalszego stworzenia w celu zdobycia popularności, uwielbienia, powszechnej akceptacji.

W pracy nad obrazami przydatne okażą się również odwołania do wiedzy uczniów na temat renesansowego humanizmu (jako zespołu poglądów filozoficznych i artystycznych akcentujących wartość życia duchowego człowieka, jego miejsce w świecie stworzonym przez Boga-artystę, zdolności, możliwości rozwoju i poznawania świata) oraz antropocentryzmu (czyli przekonania, iż człowiek stanowi centrum wszelkiego stworzenia i jego perspektywa poznawcza jest najdoskonalsza). Oba te pojęcia analizowane są w edukacji polonistycznej m.in. na podstawie utworów filozoficznych i literackich, np. manifestu Giovanniego Pico della Marandoli *O godności człowieka* oraz Pieśni XIX z Ks. Wtórych Jana Kochanowskiego, znanej również jako *Pieśń o dobrej sławie*. Innym możliwym do wykorzystania kontekstem literackim jest *Ferdynand* Witolda Gombrowicza, zwłaszcza obecny w powieści motyw gęby jako przeciwieństwa twarzy, wykrzywionej maski, którą przyprawiają sobie i innym ludzie, symbolizującej sztuczność i odgrywanie rozmaitych ról społecznych⁴⁷. Zadanie to prowokuje do dyskusji nad kondycją człowieka w dobie nowoczesnych technologii: jego światem wartości, relacjami z otoczeniem, podmiotowością i sprawczością⁴⁸.

⁴⁷ Zob. więcej na ten temat: Goćkowski J., *Świat wieczystych aktorów (Gombrowicza antroposocjologia Formy)*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, 1976, nr 4–5, s. 238–251; Chwin S., *Gombrowicz i maska*, [w:] Janion M., Rosiek S. (red.), *Maski, Transgresje*, vol. 2, Gdańsk, Wydawnictwo Morskie, 1986, s. 307–332; Biedrzycki K., Jaskółowa E., Nowak E., *Opozycja gęby i twarzy w „Ferdynandzie” Witolda Gombrowicza*, [online], <https://zpe.gov.pl/b/opozycja-gęby-i-twarzy-w-ferdynandzie-witolda-gombrowicza/P1GukTl7S>, (dostęp: 30.04.2024).

⁴⁸ Zob. np. Piecuch Cz., *Kondycja człowieka współczesnego*, Kraków, Wydawnictwo Universitas, 2006; Straś-Romanowska M., *Podmiot osobowy w świecie współczesnym*, „Psychologia Rozwojowa”, 2016, tom 21, nr 2, s. 15–25; Kaźmierczak D., Szumiec M., *Człowiek we współczesnym świecie. Bezpieczeństwo, zdrowie, edukacja*, Kraków, Wydawnictwo LIBRON, 2021; Kumięga P., *Kondycja ludzka w dobie nowoczesnych technologii – narodziny homo technicus*, [online], <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/8783a6d4-7fcb-4ed2-b0d3-ab844feaf169/content>, (dostęp: 30.04.2024); *Kim jest człowiek współczesny? Wystawa Sylwestra Ambroziaka*, [online], <https://www.kazimierzdolny.pl/news/kim-jest-czlowiek-wspolczesny-wideo/41427.html>, (dostęp: 30.04.2024).

Polonista może wykorzystać wskazane obrazy jako inspirację do formułowania przez uczniów zasad rozsądnego korzystania z mediów. Oto przykładowe: od czasu do czasu zastosuj detoks od internetu.

- Odłącz się, wyjdź na spacer, spotkaj się ze znajomymi.
- Jeśli chcesz lepiej wsłuchać się w samego siebie, oderwij się od hałaśliwych i kolorowych mediów.
- Pamiętaj, że media nie są jedynymi formami aktywności współczesnego człowieka.
- Weź pod uwagę fakt, że media mogą uzależniać tak samo, jak narkotyki czy alkohol.
- To ty powinieneś panować nad swoim smartfonem, a nie on nad tobą.
- Doceniaj ludzkie talenty i zdolności i dawaj temu wyraz w konstruktywnych komentarzach.
- Odłóż telefon, zainteresuj się człowiekiem.
- Ciesz się sobą, swoją młodością, tym, co w tobie naturalne i prawdziwe.
- Nie komplikuj sobie życia, udając kogoś, kim nie jesteś.
- Wierz w siebie i własne możliwości.
- Miej krytyczny stosunek do treści zamieszczanych w mediach.

Mogą to być jednocześnie tak potrzebne młodym ludziom, mierzącym się z wieloma problemami okresu dojrzewania, mentalne drogowskazy, formułowane i na podstawie ich osobistych doświadczeń, i wskazówek badaczy, zajmujących się problematyką edukacji medialnej i uzależnień od mediów⁴⁹.

Podsumowanie

Współczesne generacje, w przeciwieństwie do poprzednich pokoleń, wyrastają w otoczeniu wielu mediów⁵⁰. Takie środowisko pozostawia w umysłach głębokie i trwałe ślady, ponieważ media są nie tylko przekaźnikami informacji, ale także wzbudzają emocje, kształtują sferę wyobraźni, budzą pragnienia i marzenia, mieszają hierarchie wartości⁵¹. Zdecydowana większość nastolatków deklaruje, że korzysta

⁴⁹ Zob. np. Czechowski J., *Mądre korzystanie z mediów elektronicznych jako warunek budowania własnej tożsamości*, „Edukacja Humanistyczna”, 2014, nr 2, s. 187–196; Molga A., *Uzależnienie od internetu*, [online], file:///C:/Users/vx2/Downloads/Molga_1.pdf, (dostęp: 14.04.2024).

⁵⁰ Zob. Piecuch A., *Cyfrowy świat zasiedlają coraz młodszy*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2018, nr 9, s. 239–244.

⁵¹ Tanaś M., Galanciak S., *Dziecko w sieci zagrożeń – ryzykowne zachowania internetowe dzieci i młodzieży jako wyzwanie dla edukacji*, s. 40–67, [online], https://www.frse.org.pl/brepol/panel_repo_files/2021/05/17/vmwuam/104705065591777-40-67.pdf, s. 46, (dostęp: 24.04.2024).

z Internetu codziennie, a dzięki powszechnemu dostępowi do urządzeń mobilnych, przede wszystkim smartfonów, blisko połowa młodych użytkowników pozostaje online właściwie przez cały dzień⁵².

W tej sytuacji wychowanie człowieka „mającego władzę nad nowymi technologiami”⁵³, korzystającego z nich rozsądnie i selektywnie, to zadanie całego społeczeństwa i szkoła powinna mieć w tym znaczący udział⁵⁴. Nauczyciele zazwyczaj zdają sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nich spoczywa. Profilaktyka e-uzależnień jest ujmowana w programach wychowawczych szkół, mimo że ten typ uzależnień bywa ignorowany⁵⁵. Pedagodzy podejmują liczne działania interwencyjne: rozmawiają z rodzicami, organizują pogadanki dla uczniów, prowadzą lekcje wychowawcze na temat uzależnień, zajęcia z policją, a nawet kierują do lekarzy i terapeutów⁵⁶. Do ich dyspozycji pozostają scenariusze zajęć, ćwiczenia i materiały umieszczone na różnych stronach internetowych⁵⁷. Nie zawsze jednak nauczyciele poszczególnych przedmiotów mają pomysły na to, co konkretnie mogą zrobić w zakresie profilaktyki e-uzależnień w ramach swoich lekcji. Potrzebują inspiracji, których źródłem jest właśnie ten artykuł. Pokazano w nim wybrane sposoby działania nauczyciela polonisty, analizującego różne teksty kultury. Propozycje metodyczne opisane w tekście mogą być wykorzystane zarówno na lekcjach języka polskiego, jak i godzinach wychowawczych albo tzw. zajęciach dodatkowych, rozwijających humanistyczne zainteresowania uczniów.

Jak pokazują omówione w tekście przykłady, do realizacji tematu uzależnień od mediów nie wystarczy nauczycielowi literatury i języka wiedza przedmiotowa. Niezwykle pomocne okazują się zagadnienia z zakresu psychologii, medycyny, filozofii, kulturoznawstwa, medioznawstwa. Pracując ze wskazanymi wyżej tekstami kultury, nauczyciel kształci nie tylko kompetencje polonistyczne (m.in. czytanie ze zrozumieniem, odpowiadanie na pytania do tekstu, wyjaśnianie albo nadawanie tytułów,

⁵² Wrońska A., Rywczyńska A., *Oblicza prywatności – wyzwania i szanse świadomego uczestnictwa w świecie online*, s. 216–233, [online], https://www.frse.org.pl/storage/brepo/panel_repo_files/2021/05/17/2gbdgx/104705065591777-216-233.pdf, s. 221, (dostęp: 23.04.2024).

⁵³ Nieroba E., Zawłocki I., Niewiadomski K., art. cyt., s. 63.

⁵⁴ Zob. np. Czechowski J., art. cyt.

⁵⁵ Ten rodzaj uzależnienia behawioralnego dotyczy czynności wykonywanych przez ludzi codziennie i potrzebnych im do normalnego funkcjonowania, wręcz niezbędnych. W związku z tym uzależnienie od mediów nie zawsze jest określane jako choroba. Bywa za to definiowane jako słabość, skłonność lub wręcz fanaberia. Zob. więcej na ten temat: *Co za dużo, to niezdrowo. Uzależnienia behawioralne*, [online], <https://przyjaznaprofilaktyka.pl/co-za-duzo-to-niezdrowo-uzaleznienia-behawioralne>, (dostęp: 13.04.2024).

⁵⁶ Zob. Makaruk K., Włodarczyk J., Skoneczna P., *Problematyczne używanie internetu przez młodzież. Raport z badań*, Warszawa, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2019, s. 46–47.

⁵⁷ Zob. np. *Lekcja: uzależnienie od internetu*, [online], <https://edukacjamedialna.edu.pl/lekcje/uzaleznienie-od-internetu/#top>, (dostęp: 13.04.2024); *Uzależnienia*, art. cyt.; *Kampania w zakresie profilaktyki uzależnień behawioralnych*, [online], <https://umwd.dolnyślask.pl/zdrowie/kampania-promocyjna/kampania-w-zakresie-profilaktyki-uzaleznienn-behawioralnych/>, (dostęp: 13.04.2024); *Program profilaktyczny „Smart, to znaczy mądrze”*, [online], <https://trzezwymysl.pl/smart-cyberuzaleznienn/>, (dostęp: 13.04.2024).

budowanie własnych wypowiedzi na temat, argumentowanie i wnioskowanie, analizę immanentną oraz porównawczą różnych tekstów kultury, charakteryzowanie postaci), ale wychowuje, pokazuje konsekwencje podejmowanych wyborów, skłania do przemyśleń nad zwodniczością świata wirtualnego, w którym tak chętnie przebywają młodzi. Na takie działania w edukacji polonistycznej nigdy nie powinno zabraknąć czasu.

Zarówno w profilaktyce, jak i leczeniu młodych osób uzależnionych od internetu wskazane są treningi zarządzania czasem oraz doskonalenia kompetencji psychospołecznych, które uczą: radzenia sobie z emocjami i stresem, budowania zdrowych relacji w świecie realnym, podejmowania decyzji i rozwiązywania problemów, twórczego i krytycznego myślenia, samoświadomości, empatii⁵⁸. Pewne działania w tych zakresach są możliwe do realizacji również na zajęciach z języka polskiego, jeśli polonista zadba o odpowiednią atmosferę w trakcie nauki, zapewni uczniom możliwość dyskusowania na różne ważne dla nich tematy, zachęci do analizy problematycznych zagadnień oraz wczucia się w sytuację bohaterów omawianych tekstów kultury, wreszcie skłoni do autorefleksji, co zostało pokazane w artykule.

Bibliografia

- Augustynek A., *Psychologiczne aspekty uzależnienia od internetu*, [w:] Kożusznik B. (red.), *Zarządzanie i technologie informacyjne, Komunikacja w dobie Internetu*, t. 1, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004.
- Badanie RPD: Dzieci chcą, ale już nie potrafią oderwać się od mediów społecznościowych*, [online], <https://brpd.gov.pl/2022/01/13/badanie-rpd-dzieci-chca-ale-juz-nie-potrafia-oderwac-sie-od-mediow-spoecznościowych/>, (dostęp: 23.04.2024).
- Bazydło-Wądołna K., *Edukacja medialna w rodzinie. Dziecko w średnim wieku szkolnym a telewizja*, [w:] Janke A. W. (red.), *Wychowanie w rodzinie w teorii i praktyce*, Toruń, Wydawnictwo Akapit, 2008.
- Bauer J., *Co z tą szkołą? Siedem perspektyw dla uczniów, nauczycieli i rodziców*, tłum. A. Lipiński, Słupsk, Wydawnictwo Dobra Literatura, 2015.
- Beard K. W., *Internet Addiction: A Review of Current Assessment Techniques and Potential Assessment Questions*, „CyberPsychology & Behavior”, 2005, nr 8 (1).
- Białek-Szwed O., *Voyeurizm medialny w kontekście współczesnej prasy w Polsce*, Toruń, Wydawnictwo Adama Marszałek, 2012.
- Biedrzycki K., Jaskółowa E., Nowak E., *Opozycja gęby i twarzy w „Ferdynandzie” Witolda Gombrowicza*, [online], <https://zpe.gov.pl/b/opozycja-geby-i-twarzy-w-ferdyndzie-witolda-gombrowicza/P1GukTl7S>, (dostęp: 30.04.2024).
- Bijat M., *Wychowanie przy ekranie. Jak przygotować dziecko do życia w sieci?*, Warszawa, Grupa Wydawnicza Foksal, 2023.
- Borkowska A., *Gry komputerowe – niewinna rozrywka czy droga do uzależnienia? – Część 1*, „Narkomania. Serwis informacyjny”, 2016, nr 4.
- Borkowska A., *Gry komputerowe – niewinna rozrywka czy droga do uzależnienia? – Część 2*, „Serwis Informacyjny Uzależnienia”, 2017, nr 1.

⁵⁸ Zob. Sroka-Ossowska M., art. cyt.

- Borkowska A., *Uzależnienie od gier komputerowych na liście WHO*, [online], https://cyberprofilaktyka.pl/blog/uzaleznienie-od-gier-komputerowych-na-liscie-who_i10.html, (dostęp: 16.04.2024).
- Bukowiecka-Janik E., Bąk D., *Kiedy internet odbiera dzieciństwo. Historia Antka uzależnionego od gier online*, [online] <https://uzaleznieniabehawioralne.pl/siecioholizm/kiedy-internet-odbiera-dziecinstwo/>, (dostęp: 18.04.2024).
- Cęcełek G., Gogolewska-Tośka M., *Rola edukacji medialnej w procesie przygotowania dzieci i młodzieży do racjonalnego korzystania z przestrzeni wirtualnej*, „Kultura i Wychowanie”, 2022, nr 1.
- Chwin S., *Gombrowicz i maska*, [w:] Janion M., Rosiek S. (red.), *Maski, Transgresje*, vol. 2, Gdańsk, Wydawnictwo Morskie, 1986, s. 307–332.
- Co za dużo, to niezdrowo. Uzależnienia behawioralne*, [online], <https://przyjaznaprofilaktyka.pl/co-za-duzo-to-niezdrowo-uzaleznienia-behawioralne>, (dostęp: 13.04.2024).
- Cymanow-Sosin K. (red.), *Edukacja medialna – zasady funkcjonowania w świecie nowych mediów*, Kraków, Wydawnictwo Homini, 2023.
- Czechowski J., *Mądre korzystanie z mediów elektronicznych jako warunek budowania własnej tożsamości*, „Edukacja Humanistyczna”, 2014, nr 2.
- Czerski W. M., *Zjawisko uzależnienia od smartfonu dzieci i młodzieży w świetle wybranej literatury*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2019, nr 2.
- Czopek M. [i in.], *Rola mediów w kreowaniu wizerunku*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Jana Wyżykowskiego. Studia z Nauk Społecznych”, 2016, nr 9.
- Drzewiecki P., *Media aktywni. Dlaczego i jak uczyć edukacji medialnej?*, Otwock, Wydawnictwo presscafe.eu, 2012.
- Duda M., Czerski W. M., *Nowe uzależnienia XXI wieku jako problem zdrowotny*, [w:] Zbroszczyk D. (red.), *Wybrane problemy i zagrożenia bezpieczeństwa człowieka*, Radom, Wydawnictwo Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego, 2018.
- Dysmorfobia – gdy obraz ciała staje się przyczyną cierpienia*, [online], <https://cbt.pl/poradnie/dysmorfobia-gdy-obraz-ciala-staje-sie-przyczyna-cierpienia/>, (dostęp: 29.04.2024).
- Ferenc T., *Analiza obrazów – przegląd metod i inspiracji teoretycznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, 2007, nr 32.
- Ginał A., *Telefon ponad wszystko. Psycholog: To droga do społecznej destrukcji*, [online], <https://politykazdrowotna.com/artykul/telefon-ponad-wszystko/1171563>, (dostęp: 23.04.2024).
- Goćkowski J., *Świat wieczystych aktorów (Gombrowicza antroposocjologia Formy)*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, 1976, nr 4–5.
- Goetz M., *Media i ich wpływ na nasze życie*, [online], <https://www.glospedagogiczny.pl/artykul/media-i-ich-wplyw-na-nasze-zycie>, (dostęp: 14.04.2024).
- Jabłońska M. R., *Człowiek w cyberprzestrzeni. Wprowadzenie do psychologii internetu*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2018.
- Jakubik A., *Zespół uzależnienia od internetu*, „Studia Psychologica”, 2002, nr 3.
- Kaliszewska K., *Skale nadmiernego używania Internetu*, „ASK: Społeczeństwo, Badania, Metody”, 2007, nr 16.

- Kampania w zakresie profilaktyki uzależnień behawioralnych*, [online], <https://umwd.dolny-slask.pl/zdrowie/kampania-promocyjna/kampania-w-zakresie-profilaktyki-uzaleznien-behawioralnych/>, (dostęp: 13.04.2024).
- Każmierczak D., Szumiec M., *Człowiek we współczesnym świecie. Bezpieczeństwo, zdrowie, edukacja*, Kraków, Wydawnictwo LIBRON, 2021.
- Kim jest człowiek współczesny? Wystawa Sylwestra Ambroziaka*, [online], <https://www.kazimierz-dolny.pl/news/kim-jest-czlowiek-wspolczesny-wideo/41427.html>, (dostęp: 30.04.2024).
- Korzyści z mediów społecznościowych*, [online], <https://www.internetmatters.org/pl/resources/social-media-advice-hub/social-media-benefits/>, (dostęp: 24.04.2024).
- Kumięga P., *Kondycja ludzka w dobie nowoczesnych technologii – narodziny homo technicusa*, [online], <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/8783a6d4-7fcb-4ed2-b0d3-ab844feaf169/content>, (dostęp: 30.04.2024).
- Lange R. (red.), *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców*, Warszawa, NASK – Państwowy Instytut Badawczy, 2023.
- Lekcja: uzależnienie od internetu*, [online], <https://edukacjamedialna.edu.pl/lekcje/uzaleznienie-od-internetu/#top>, (dostęp: 13.04.2024).
- Life in 'likes' Children's Commissioner report into social media use among 8-12 year olds* [online], <https://assets.childrenscommissioner.gov.uk/wpuploads/2018/01/Childrens-Commissioner-for-England-Life-in-Likes-3.pdf>, (dostęp: 22.04.2024).
- Majgier K., *Życie pożyczone*, [w:] *Gorzka czekolada. Nowe opowiadania o ważnych sprawach. Tom 2*, Warszawa, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, 2019.
- Makaruk K., Włodarczyk J., Skoneczna P., *Problematyczne używanie internetu przez młodzież. Raport z badań*, Warszawa, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2019.
- Matusiak R., *Edukacja medialna jako forma kształtowania postaw prozdrowotnych i przeciwdziałania uzależnieniu od mediów*, „Kwartalnik Naukowy”, 2017, nr 4.
- Molga A., *Uzależnienia od internetu*, „Dydaktyka informatyki”, 2014, nr 9.
- Motyka M. A., *Pokolenie smombów: charakterystyka i typologia*, „Przestrzeń Społeczna”, 2018.
- Nieroba E., Zawłocki I., Niewiadomski K., *Dorastanie w cyfrowym świecie – problem uzależnienia od komputera i internetu*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2015, nr 3.
- Ogonowska A., *Voyeuryzm telewizyjny. Między ontologią telewizji a rzeczywistością telewidza*, Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006.
- Panasiuk K., Panasiuk B., *Uzależnienie od komputera i internetu – wybrane problemy*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych. Kwartalnik”, 2017, nr 1.
- Piecuch A., *Cyfrowy świat zasiedlają coraz młodszy*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2018, nr 9.
- Piecuch Cz., *Kondycja człowieka współczesnego*, Kraków, Wydawnictwo Universitas, 2006.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.
- Prauzner T., *Wpływ nowoczesnych mass mediów na osobowość człowieka*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2010, nr 1–2.
- Program profilaktyczny „Smart, to znaczy mądrze”*, [online], <https://trzezwyumysl.pl/smart-cyberuzaleznienie/>, (dostęp: 13.04.2024).
- Raeburn A., *Analiza SWOT: czym jest i jak ją przeprowadzić (z przykładami)*, [online], <https://asana.com/pl/resources/swot-analysis>, (dostęp: 24.04.2024).

- Rajska M., *Epidemia phubbingu – czym jest phubbing i dlaczego jest dla nas szkodliwy?*, [online], <https://5krokowdodzrowia.pl/epidemia-phubbingu-czym-jest-phubbing-i-dlaczego-jest-dla-nas-szkodliwy/>, (dostęp: 23.04.2024).
- Sak M., *Autyzm cyfrowy, czyli co smartfony robią z naszym mózgiem?*, [online], <https://psychomedic.pl/autyzm-cyfrowy-co-to/>, (dostęp: 30.04.2024).
- Seweryn J., *Uzależnienie od nowych mediów wśród młodzieży w wybranych czasopismach pedagogicznych*, 2008, [e-book].
- Small G., Vorgan G., *iMózg – jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, tłum. S. Borg, Poznań, Wydawnictwo Vesper, 2011.
- Smółkowska W., *Phubbing – gdy smartfon staje się ważniejszy od człowieka. Przegląd badań*, [w:] Chodźko E., Talarek K. (red.), *Wyzwania i problemy społeczeństwa w XXI wieku*, Lublin, Wydawnictwo TYGIEL, 2020.
- Spitzer M., *Cyberchoroby*, tłum. M. Guzowska, Gdańsk, Wydawnictwo Dobra Literatura, 2016.
- Spitzer M., *Cyfrowa demencja – w jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, tłum. A. Lipiński, Słupsk, Wydawnictwo Dobra Literatura, 2015.
- Spitzer M., *Epidemia smartfonów. Czy jest zagrożeniem dla zdrowia, edukacji i społeczeństwa?*, tłum. M. Guzowska, Wydawnictwo Dobra literatura, Gdańsk 2021.
- Sroka-Ossowska M., *Uzależnienie od internetu i komputera wśród dzieci i młodzieży – jak sobie z nim radzić?*, [online], <https://avigon.pl/blog/uzaleznienie-od-internetu-i-komputera-wsrod-dzieci-i-mlodziezy-jak-sobie-z-nim-radzic>, (dostęp: 23.04.2024).
- Straś-Romanowska M., *Podmiot osobowy w świecie współczesnym*, „Psychologia Rozwojowa”, 2016, tom 21, nr 2.
- Surowiec M. [i in.], *Obraz kobiecego ciała a wizerunek kreowany przez współczesne media*, „Neuropsychiatria. Przegląd Kliniczny”, 2018, vol. 10, nr 2–3.
- Sroda z profilaktyką - Profilaktyka uzależnień od Internetu i nowych technologii*, [online], <https://www.nfz-lodz.pl/dlapacjentow/nfz-blizej-pacjenta/8872-sroda-z-profilaktyka-profilaktyka-uzaleznienie-od-internetu-i-nowych-technologii>, (dostęp: 23.04.2024).
- Tanaś M., Galanciak S., *Dziecko w sieci zagrożen – ryzykowne zachowania internetowe dzieci i młodzieży jako wyzwanie dla edukacji*, s. 40-67, [online], https://www.frse.org.pl/brepo/panel_repo_files/2021/05/17/vmwuam/104705065591777-40-67.pdf, (dostęp: 24.04.2024).
- Tokarski W., *Czym jest akceptacja siebie i jak wpływa na nasze życie?*, [online], <https://www.wiktortokarski.pl/czym-jest-akceptacja-siebie-i-jak-wplywa-na-nasze-zycie/>, (dostęp: 18.04.2024).
- Urbanek-Hudziak M., *Jak przestać żyć życiem innych?*, [online], <https://blog.psychorada.pl/jak-przestac-zyc-zyciem-innych>, (dostęp: 14.04.2024).
- Uzależnienia* [online], <https://zpe.gov.pl/a/uzaleznienia/Do63k2pYq>, (dostęp: 14.04.2024).
- Uzależnienie od gier komputerowych to choroba?*, [online], <https://zdrowie.pap.pl/fakty-i-mity/uzaleznienie/uzaleznienie-od-gier-komputerowych-choroba>, (dostęp: 13.04.2024).
- Walczak N., *(Od)łączmy się. Czy jesteśmy uzależnieni od social mediów? Poczuj radość z bycia poza internetem*, [online], <https://instytutsprawobywatelskich.pl/odlaczmy-sie-czy-jesteśmy-uzaleznieni-od-social-mediow-poczuj-radosc-z-bycia-pozza-internetem/>, (dostęp: 23.04.2024).

- Ważna M., *Phubbing rujnuje nasze związki i relacje w rodzinie. Każdy z nas ma to na sumieniu*, [online], <https://www.medonet.pl/psyche,phubbing-rujnuje-nasze-zwiazki-i-relacje-w-rodzinie--kazdy-z-nas-ma-to-na-sumieniu,artykul,64552772.html>, (dostęp: 23.04.2024).
- Wieczorek J., *Okiem podglądacza, czyli zjawisko wojeryzmu w polskich mediach i polityce*, [online], <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/4727/Okiem%20podgladacza%20czyli%20zjawisko%20wojeryzmu%20w%20polskich%20mediach%20i%20polityce.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, (dostęp: 20.04.2024).
- Więczkowska M., *Czytać książki, aby być mądrym*, [online], <https://edukacjamedialna.pl/czytelnia/czytac-ksiazki-aby-byc-madrym/>, (dostęp: 14.04.2024).
- Wojteczek J., *Jedna trzecia nastolatków może już być uzależniona od internetu*, [online], <https://zdrowie.pap.pl/rodzice/jedna-trzecia-nastolatkow-moze-juz-byc-uzalezniiona-od-internetu>, (dostęp: 23.04.2024).
- Wróńska A., Rywczyńska A., *Oblicza prywatności – wyzwania i szanse świadomego uczestnictwa w świecie online*, s. 216-233, [online], https://www.frse.org.pl/storage/brepo/panel_repo_files/2021/05/17/2gbdgx/104705065591777-216-233.pdf, s. 221, (dostęp: 23.04.2024).
- Wróblewska M., *Jak social media wpływają na zdrowie psychiczne*, [online], <https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/aktualnosci/345547,jak-social-media-wplywaja-na-zdrowie-psychiczne>, (dostęp: 20.04.2024).
- Young K., *Internet addiction: the emergence of a new clinical disorder*, „CyberPsychology & Behavior”, 1996, nr 1 (3).
- Życie jest pożyczone, więc ciesz się póki je masz*, [online], <https://pieknoumyslu.com/zycie-jest-pozyczone-ciesz-sie/>, (dostęp: 15.04.2024).

Polish Language Teacher and the Problem of Media Addiction

Summary: Media addiction is one of the most serious behavioral addictions today. The aim of the article is to reflect on the role of Polish language teachers in the prevention of e-addictions. This text is pioneering. It presents specific methodological proposals that teachers can use in the educational process. They are based on the analysis and interpretation of various cultural texts (story, article, images), supplemented with selected content from the field of humanities and social sciences.

Keywords: media addiction, cultural texts, cultural education, text analysis and interpretation, digital media

DOI: 10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr17.art15

